

Podstuch bez ram

**Metody UOP i policji
zagrożają prawom obywatelskim
- twierdzi rzecznik Adam Zieliński**

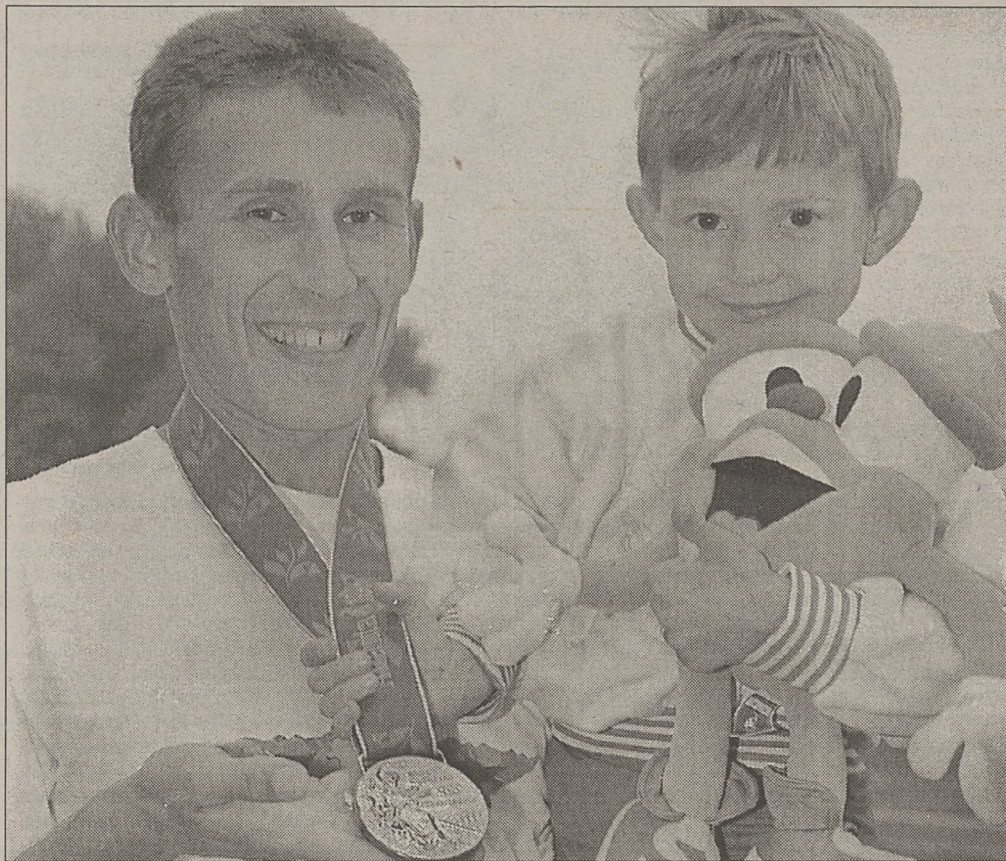
- Sposoby stosowania podstuchów przez UOP i policję zagrożają prawom obywatelskim - oświadczył wczoraj rzecznik praw obywatelskich prof. Adam Zieliński. Rzecznik poinformował, że dokonano już wstępnej analizy materiałów i zapowiedział, po 20 sierpnia, wystąpienie generalne w tej sprawie do prezesa Rady Ministrów.

- Trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że każda taka ingerencja jest ingerencją w podstawowe prawa człowieka. Jest ona dopuszczalna w świetle obowiązujących

standardów międzynarodowych, gdyż państwo musi się bronić przed terroryzmem, handlem narkotykami, czy praniem brudnych pieniędzy. Natomiast musi to wszystko się dziać w taki sposób, aby były ściśle przestrzegane pewne ramy - stwierdził rzecznik. Zdaniem prof. Zielińskiego, wątpliwości wzbudzają m.in. podstawy stosowania podstuchów. Nie istnieje np. w stosunku do podstuchów zarządzanych przez prokuratorów i sędziów katalog przestępstw, w przypadku których te środki operacyjne mogą być stosowane. (PAP)

Medal dla Angeliki

Robert Korzeniowski już w domu!



Na warszawskim lotnisku Okęcie powitano wczoraj ostatnią, najliczniejszą grupę polskich olimpijczyków. Wśród nich był złoty medalista krakowianin Robert Korzeniowski. Około 18 Korzeniowski dotarł samochodem do Krakowa. Zaraz po przyjeździe z 4-letnią córeczką Angeliką pojechał na stadion Wawelu na krótki „rozruch”. Tam rozmawiał z nim nasz reporter: - *Mój złoty medal dedykowałem Angelice.*
Rozmowa z Robertem Korzeniowskim - str. 29

Nielegalne wakacje

Policja powiadomi prokuraturę

(INF. WŁ.) W Krzczonowie, gm. Tokarnia od czterech lat organizowane są kolonie dla krakowskich dzieci. Dopiero wczoraj okazało się, że działalność ta prowadzona jest nie tylko bez poinformowania kuratorium, ale również z pogwałceniem przepisów przeciwpożarowych, skarbowych i prawa pracy.

31 lipca straż pożarna wydała zakaz „użytkowania do celów kolonijnych budynków kempingowych”, z których jeden jest własnością organizatorki kolonii, Alicji M., a drugi był przez nią dzierżawiony. W ciągu dwóch dni większość z 40 dzieci została - za wiedzą i zgodą rodziców - przeniesiona do budynku szkoły w odległej o 5 km Zawadce. Na posiłki przychodzą lub przyjeżdżają autobusem do Krzczonowa. Mimo tych komplikacji dzieciaki wyglądają zdrowo i schludnie, są też wyraźnie zadowolone z tegorocznych wakacji. - *Organizujemy im zabawy, konkursy i wycieczki, jedzenie jest znakomite, codziennie owoce i pieczone w domu ciasto - zapewnia Alicja M.* Ale policja zamierza powiadomić o stwierdzonych nieprawidłowościach prokuraturę.

Szczegóły - str. 2

Waloryzacja od 1 września

83 zł dla emeryta

Od 1 września 7,3 mln emerytów i rencistów otrzyma zwaloryzowane, podwyższone świadczenia. Renty i emerytury wzrosną średnio o ok. 72 zł na osobę. Emeryci zyskają przeciętnie około 83 zł, renciści około 59 zł, natomiast osoby pobierające renty rodzinne około 68 zł.

Emeryci i renciści będą mogli dodatkowo zarobić 513 zł 30 gr bez zmniejszania swoich świadczeń. Wyższe zarobki będą możliwe, gdyż wraz ze wzrostem przeciętnego wynagrodzenia w II kwartale br. do kwoty 855 zł 35 gr zmieniają się dopuszczalne kwoty dodatkowych dochodów emerytów i rencistów. Szczegóły - str. 12

Tajemnicza śmierć

Małgorzatę Seifert, córkę komendanta głównego policji, znaleziono na jednej z hamburskich ulic

W Hamburgu zmarła, prawdopodobnie w wyniku ciężkiego pobicia, córka komendanta głównego policji Jerzego Stańczyka 37-letnia Małgorzata Seifert. Znalaziono ją na jednej z hamburskich ulic w pobliżu miejsca zamieszkania. Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej kobieta zmarła w szpitalu.

Jak poinformował w oficjalnym komunikacie rzecznik komendanta głównego policji komi-

sarz Andrzej Przemyski, kobietę znaleziono we wtorek około godz. 7.00. „Prawdopodobną przyczyną śmierci były urazy głowy”. Podobną opinię, iż ciężkie pobicie było przyczyną śmierci, wyraził przedstawiciel komisji ds. morderstw Krajowego Urzędu Kryminalnego w Hamburgu.

Małgorzata Seifert od lat mieszkała w Hamburgu. Śledztwo w tej sprawie prowadzi miejscowa policja. (PAP)

Jelcyn zaprzysiężony

Ceremonia bez przepychu

Borys Jelcyn został wczoraj zaprzysiężony i oficjalnie przystąpił do pełnienia obowiązków prezydenta Federacji Rosyjskiej.

Ceremonia trwała niespełna 20 minut. Wcześniejszy program, który przewidywał, że odbędzie się ona na placu Soborowym, został zmieniony. Jako powód zmiany podaje się chęć uniknięcia przepychu. Nieoficjalnie mówi się, że otoczenie prezydenta chciało zaoszczędzić schorowanemu Jelcynowi długotrwałej i męczącej procedury. Szczegóły - str. 4

Strach na fundacje

Prywatne organizacje społeczne pod kontrolą wojewodów

Forum Inicjatyw Pozarządowych, które współpracuje z ponad tysiącem fundacji i stowarzyszeń w całej Polsce, przygotowuje list protestacyjny do prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Przedstawiciele Forum są oburzeni, iż Sejm uchwalając w czwartek pakiet ustaw dotyczących reformy centrum, przyznał wojewodom prawo do nadzorowania prywatnych organizacji. - *Nie będziemy jednak apelować do prezydenta o zawetowanie ustawy - oświadczyła Anna Wojakowska z FIP.*

„Nie jest jasne z jakiego tytułu kontrolowane mają być de facto prywatne instytucje jakimi są fundacje, wtedy gdy publicznie użyteczne zadania realizują bez korzystania z dotacji budżetu” - stwierdzili przedstawiciele Forum w oświadczeniu wydanym w związku z decyzją Sejmu.

Jeśli pakiet ustaw zostanie podpisany przez prezydenta, wówczas przedstawiciele Forum będą dążyć do nowelizacji ustawy. We wrześniu br. odbędzie się ogólnopolskie spotkanie prawie tysiąca organizacji pozarządowych, na którym zostanie ustalony dalszy program protestu.

„Nie wiemy, jakie będą procedury kontroli stosowane przez wojewodów i jak podejmowana będzie decyzja, o tym jakie działania kwalifikują poszczególne fundacje do bycia przedmiotem zainteresowania wojewody oraz czy nie będzie tak, że organizacje prowadzące jakiekolwiek działania w różnych częściach kraju będą za to „karane” podleganiem kontroli wielu wojewodów” - czytamy w proteście, który Forum wystosowało na ręce parlamentarzystów. (PAP)

O reformie centrum - str. 3

Runął na ziemię

Dwie osoby zginęły w katastrofie śmigłowca

Śmigłowiec Mi-2 z co najmniej 7 osobami na pokładzie wczoraj po południu runął na ziemię nad jeziorem Czarnym pod Włocławkiem. Dwie osoby - pilot i pasażerka - zmarły po przewiezieniu do szpitala.

Z pierwszych ustaleń wynika, że śmigłowiec miał kłopoty z silnikiem i podczas schodzenia do lądowania - na leśnej polanie - zahaczył o przewody wysokiego napięcia. Runął na ziemię z wysokości kilkunastu metrów. Z wraku maszyny ratownicy wydostali siedem osób, w tym dwoje dzieci w wieku 3 i 13 lat. (PAP)

Noworodek-rekordzista

7 kilogramów i 70 centymetrów!

(INF. WŁ.) Siedem kilogramów waży Mateusz, który przyszedł na świat wczoraj o godz. 13.10 w Szpitalu Specjalistycznym im. G. Narutowicza w Krakowie. Noworodek-rekordzista jest zdrowy, mierzy sobie 70 cm i ma piękne, 3-centymetrowe, jasne włosy. Mama i tata, państwo Ewa i Wiesław Godyniowie czują się dobrze.

Poród przyjmowała ekipa pięciu lekarzy: dr Marek Gładysz, dr Kazimiera Barczyńska, dr Włodzimierz Buczek, dr Zbigniew Jankiewicz i dr Janusz Wróćek oraz dwóch położnych: Krystyna Srebrnicka i Barbara Ganicz.

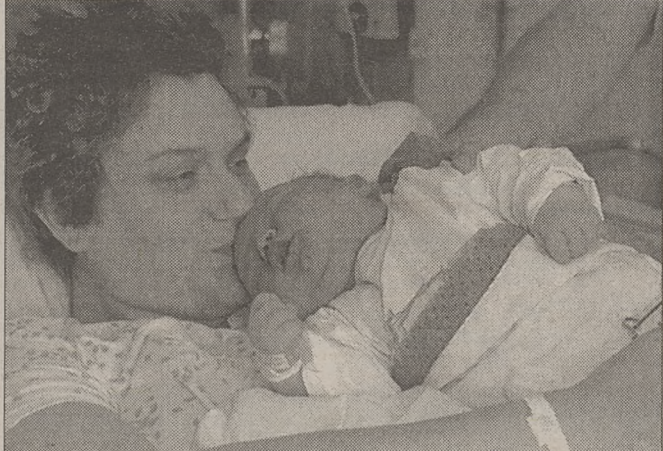
- *O tym, że będzie duży, wiedziałam, bo USG to wykazało, ale żeby aż 7 kilo i 70 centyme-*

trów! - nie dowierzała wczoraj 30-lenna pani Ewa Godyń.

- *Wygląda jak półroczne dziecko, jakie ma długie włosy, a jakie rączki duże - mówi położna, pokazując nam chłopca. - Jest tak wielki, że z trudem mieści się w wianie dla noworodków.*

- *Porody dużych dzieci zazwyczaj przyjmujemy przez cesarskie cięcie, ale ponieważ poprzednia dwójka pani Ewy była też niemata - 4500 gramów i 5100 gramów - poród odbył się normalnie i trwał niewiele ponad godzinę - wyjaśnia dr Marek Gładysz. - Taki „olbrzym” wśród noworodków zdarza się rzadko. Ostatni przypadek? Osiem lat temu - dziecko ważyło 6 100 gramów.*

Państwo Godyniowie mieszkają w Miękinii (gm. Krzeszowice). Mają już dwie córki w wie-



Fot. Anna Głód

ku 10 i 2 lat. Szczęśliwa mama jest sprzedawczynią w Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu

w Krzeszowicach, a ojciec kierowcą-mechanikiem w kopalni „Siersza”. (JUP)

Górnik w „Śląsku”

Nadal odcięty

W kopalni „Śląsk” w Rudzie Śląskiej nadal nie został nawiązany kontakt z górnikiem, który 8 bm. rano został odcięty zawałem skał stropowych.

Pozostaje do usunięcia ok. 8 m skał. Wczoraj w południe akcję ratowniczą przejęły zastępy Okręgowej Stacji Ratowniczej w Zabrze oraz kopalni „Centrum-Szombierki” w Bytomiu. Pracuje 6 zastępów po 5 ratowników wymiennie w cyklu. (PAP)

EKSSPORT DO NIEMIEC

Szukamy producentów desek suchych, europalet Vic 435-2, ptaszników, szalunków drewnianych, druków, itd. FIRMA POLVER-PROKUCIŃSKI Augsburg, fax 0049821-4862736 lub tel. grzechn. (0-12) 120-298.



Nielegalne wakacje

(INF. WL.) Przed furtką dużego, letniskowego domku wybiega gromadka dzieci. Niektóre są tu już od kilku tygodni, niektóre przyjeżdżały też w latach poprzednich. - Proszę pani, czy mogę jeszcze dokładkę ciasta? - pyta Filip i za chwilę pędzi do „pani kucharki”.

- Tu naprawdę jest dzieciom bardzo dobrze - przekonuje właścicielka trzykondygnacyjnego domu w Krzczonowie i organizatorka wypoczynku dla dzieci z Krakowa, pani Alicja M. - Dwutygodniowy pobyt dziecka kosztuje 380 zł, ale proszę mi wierzyć, że z trudem wychodzę na zero, zwłaszcza teraz, kiedy doszły koszty transportu dzieci - 4, 5 mln! Jedzenie jest znakomite - 4 posiłki dziennie - dziećmi opiekują się cztery wychowawczynie, organizujemy wycieczki, konkursy i ogniska. Do tej pory nie było żadnych skarg i dopiero teraz ktoś - domyślam się nawet kto - postanowił mi dokuczyć.

Najpierw kolonia zainteresowała się straż pożarna. 31 lipca właścicielce budynku doręczono zakaz użytkowania na cele kolinajne obu budynków - jej własnego i dzierżawionego w sąsiedztwie. „Budynki nie odpowiadają pod żadnym względem warunkom budowlanym, ewakuacyjnym oraz bezpieczeństwa pożarowego. Istniejący stan rzeczy zagrożeniu życia i zdrowiu zgromadzonych tam dzieci” - napisali strażacy w uzasadnieniu nakazu. Zastrzeżenia wzbudziła szczególnie źle wykonana instalacja elektryczna, brak piorunochronu, piece węglowe, przy których ścia-

ny kominowe wyłożone są boazerią, a także brak aktualnych badań kominarskich, podręcznego sprzętu gaśniczego i planu ewakuacji.

W ciągu dwóch dni pani Alicja M. zorganizowała przeniesienie dzieci do szkoły w odległej o 5 km Zawadce; szkoła ta w okresie wakacyjnym pełni funkcję schroniska. Do szkoły przewieziono wyposażenie - łóżka, pościel, szafy, nawet dywan. Ale na tym jej kło-

straż pożarną budynku, a kilkoro z nich nawet tam prawdopodobnie nocuje. Organizatorka kolonii ma zezwolenie tylko na wynajem pokoi dla turystów, a o istnieniu tej kolonii nie były powiadomione ani władze oświatowe w Krakowie, ani w Tokarni. Prócz tego policja stwierdziła brak aktualnych badań u kucharki i brak książeczki zdrowia intendenci oraz fakt, że żadna z zatrudnionych na kolonii osób, także wychowawczynie



Fot. Anna Kaczmarz

poty się nie skończyły. Na prośbę kuratorium, zaniepokojonego informacjami o nieprawidłowościach na krzczonowskiej kolonii, sprawą zainteresowała się myślenicka policja. - Sytuacja jest naprawdę skandaliczna, ominięte zostały wszelkie możliwe przepisy - mówi Rafał Bidziński z Zespołu ds. Prewencji i Subkultur Młodzieżowych Komendy Rejonowej Policji w Myślenicach. - Mimo zakazu, dzieci - poza noclegami - przebywają w zakazanym przez

nie miała spisanej umowy o pracę. Nikt też spośród pracowników i uczestników kolonii nie został zameldowany na pobyt czasowy, a poza tym organizatorka nie była w stanie przedstawić listy przebywających tu dzieci. - Jedynym „pisany dokumentem” jest zeszyt, w którym rodzice wpisują swoją zgodę na pobyt dzieci na kolonii - mówi starszy posterunkowy Bidziński.

Pani Alicja M. całą sprawę uważa za nieporozumienie.

BARBARA MATOGA

Zabili Wojtkę Króla?

Rozprawa za miesiąc

Prokuratura Wojewódzka w Warszawie zebrała już wstarczające materiały dowodowe, by wnieść do sądu akt oskarżenia przeciwko zabójcom studenta Politechniki Warszawskiej Wojtkę Króla - poinformował wczoraj jej rzecznik prasowy Ryszard Kuciński. - Wszystko wskazuje na to, że podejrzani staną przed sądem już za miesiąc - dodał.

W areszcie z czterech zatrzymanych pozostało już tylko dwóch - Artur K. i Mariusz S. Zaledwie przed kilkoma dniami sąd wydał decyzję o zwolnieniu z aresztu Pawła M. Natomiast dwa miesiące temu areszt opuścił Mariusz C. - Jego udział w przestępstwie był marginalny. Stał on tylko na czatach - wyjaśnia Kuciński.

Wojciech Król zginął 17 marca br. na ulicy Lwowskiej w Warszawie. Do wykrycia sprawców komendant stołeczny policji powołał specjalną grupę śledczą. Ta już po tygodniu zatrzymała podejrzanych. Głównymi dowodami w sprawie były ślady linii papilarnych pozostałych w kapslu w barze nie opodał miejsca zbrodni oraz zapach, jaki pozostawili bandyci w taksówce, którą uciekli.

(PAI)

TRYBUNAŁ W SPRAWIE CZECZENII. Za kilka tygodni odbędzie się końcowa sesja Pozarządowego Trybunału w sprawie Czeczenii; procedura zbierania dowodów dobiega już końca - poinformowali w Warszawie uczestnicy Międzynarodowego Okrągłego Stołu na rzecz pokojowego rozwiązania konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego.

PROTEST PO 2 LATACH. Prezydent Koszalin nielegalnie piastuje mandat w radzie tego miasta - uważają opozycyjni radni, którzy wystąpili w tej sprawie protest do Państwowej Komisji Wyborczej, choć od wyborów upłynęły 2 lata. Jest to pierwszy taki przypadek w historii PKW - mówi Kazimierz Czapliski, szef Krajowego Biura Wyborczego. Protesty wolno składać do 14 dni po wyborach.

TRZECIA GODZINA WF. Pieniądze przeznaczone na płace dla nauczycieli i użytkownika budynków podczas trzeciej w tygodniu godziny wychowania fizycznego będą pochodzić z rezerwy celowej Ministerstwa Edukacji Narodowej.

SÓL DO NICZEGO. Inspektorzy Państwowej Inspekcji Handlowej z woj. katowickiego podczas kontroli przeprowadzonych u producentów i hurtowników zakwestionowali co trzecią spośród zbadanych partii soli spożywczej. Za najlepszą uznali sól produkowaną przez kopalnię.

Zmarł autor „Austerii”

(INF. WL.) W wieku 91 lat zmarł w czwartek w Warszawie Julian Strykowski (prawdziwe nazwisko: Julian Stark). Uważany był za największego, obok Isaaka Singera, epika obyczajów i kultury żydowskiej w Polsce. Był również znakomitym tłumaczem, m.in. utworów Celine'a. Wiele jego powieści, przede wszystkim „Głosy w ciemności”, zdobyło międzynarodowy rozgłos, były tłumaczone na wiele języków. Do jego najbardziej znanych książek zalicza się trylogię powieściową: „Sen Azrila”, „Głosy w ciemności” i „Austerię”.

Dr JERZY JARZEBSKI, pracownik naukowy Instytutu Filologii Polskiej UJ, krytyk literacki: - Julian Strykowski był pisarzem wybitnym. Korzystał z tradycji żydowskiej i chrześcijańskiej, stał pomiędzy tymi kulturami i ponosił z tego powodu konsekwencje. Spotykał się z napaściami zarówno Żydów, jak i Polaków. Jego książki są bardzo osobiste i nie można ich pomylić z żadnymi innymi.

Są szlachetne w sensie artystycznym i moralnym. Niezwykły był jego język pisarski, w którym wykorzystywał wysoką żydowską retorykę. Julian Strykowski miał lewicowe i opozycyjne epizody w swoim życiu. Osobiście bardzo przeżyłem kilka jego książek: „Austerię”, „Głosy w ciemności”, „Echo”.

Dr KRZYSZTOF BIEDRZYCKI, pracownik naukowy Instytutu Filologii Polskiej UJ, krytyk literacki: - Julian Strykowski to jedna z najważniejszych postaci współczesnej literatury polskiej. Być może był nawet ciekawszą postacią niż Singer. Strykowski w przeciwieństwie do Singera, który pisał w jidysz, zdecydował się pisać po polsku. Na jego wybór mogło wpłynąć to, że w pewnym okresie swego życia komunizował. Na pewno jego śmierć jest dużą stratą dla literatury polskiej. Był jedynym polskim pisarzem, który oddał klimat galicyjskiego środowiska żydowskiego sprzed I wojny światowej. Najlepsze są, według mnie, jego powieści, które opisują ten zapomniany świat galicyjskich Żydów.

(AM)

Krakowianin szefem nowosądeckiej policji?

(INF. WL.) Młodszy inspektor Stanisław Molik, komendant rejonowy policji Kraków-Zachód, jest kandydatem na stanowisko komendanta wojewódzkiego policji w Nowym Sączu.

Wczoraj komendant główny, nadinspektor Jerzy Stańczyk, zwrócił się pisemnie do przewodniczącego Sejmiku Samorządowego Województwa Nowosądeckiego Edwarda Paszka o wyrażenie opinii na temat proponowanego kandydata na wakujące od 1 lipca - po przejściu na emeryturę podinspektora Tadeusza Kinacha - stanowisko komendanta wojewódzkiego policji w Nowym Sączu.

Kandydatem komendanta głównego jest młodszy inspektor Stanisław Molik, dotychczasowy komendant rejonowy policji Kraków-Zachód. Legitymuje się 24-letnim stażem pracy, głównie w służbach operacyjnych, a od maja 1992 r. kieruje Komendą Rejonową Policji Kraków-Zachód.

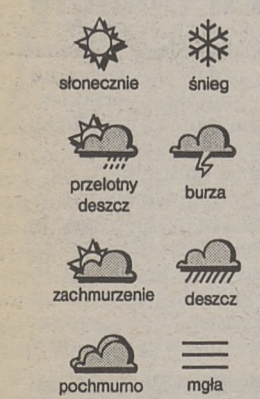
Według naszych informacji, samorządy nowosądeckie nie poparą kandydatury policjanta z Krakowa, bo chciałyby, żeby policją w Nowosądeckim dowodził funkcjonariusz miejscowy, znający realia regionu. Wojewoda Marek Oleksiński pozytywną rekomendację wystawił obecnemu p.o. komendanta wojewódzkiego, podinspektorowi Stanisławowi Ziobrowskiemu.

(LES)

MEDICINA
Kraków, Rogozińskiego 12,
tel. 12-24-59, 12-68-20

- **ZABIEGI CHIRURGICZNE:** przepukliny, wodniaki jądra, stulejki, tłuszczaki, kaszaki, znamiona, niezstąpione jądra, usuwanie paznokci, usuwanie Esperalu
- **BADANIA PROFILAKTYCZNE I OKRESOWE DLA ZAKŁADÓW PRACY**

Prognoza pogody



Temperatura (min./max)

Bielsko	10	24	Nowy Sącz	9	23
Częstochowa	12	25	Przemyśl	9	20
Kasprowy Wierch	5	11	Rzeszów	9	20
Katowice	12	25	Tarnów	9	23
Kraków	11	24	Zakopane	7	20
Krosno	9	20	Warszawa	10	23

W dzień słonecznie. Temperatura maksymalna od 20 st. na wschodzie do 25 st. na zachodzie regionu, na Podhalu od 20 do 22 st., wysoko w Tatrach 11 st. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków wschodnich.

Sytuacja baryczna: Polska jest w obszarze wyżu z centrum nad Skandynawią. Napływa kontynentalne powietrze ze wschodu.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: Nadal pogodnie i nieco ciepłej.

Uwaga kierowcy: Widzialność rano lokalnie ograniczona. Warunki drogowe i widzialność dobra.

Ciśnienie atmosferyczne (wczoraj o godz. 15.00): 997 hPa, tj. 748 mm Hg, tendencja: niewielkie wahania.

Prognoza pogody na okres 11-13.08:

Od zachodu postępujące w głąb kraju przelotne opady deszczu i burze. Temp. min. od 11 do 16 st., a maks. od 23 do 28 st. Wiatr umiarkowany i dość silny, w czasie burz porywisty z kierunków południowych.

Horoskop codzienny

BARAN (21 III - 20 IV): Potrzeba wypoczynku, relaksu, odprężenia... Wyjedź z wędką nad wodę. Układ gwiazd się zmienia.

BYK (21 IV - 21 V): W biznesie masz nadal spore szanse, lecz musisz grać ostrożnie - spokojnie i rozważnie, godnie.

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI): Dobrze. Choć finanse, choć podróże - nie wypadają tak różowo. Dziarsko idziesz przez życie.

RAK (22 VI - 22 VII): Dynamiczny, pewny siebie, szybki, sprawni, gotów do działania - masz sto tysięcy pomysłów.

LEW (23 VII - 22 VIII): Potrzeba wypoczynku, relaksu, głębokiego oddechu. Wyjedź, góry wołają, podróż nie ma kresu.

PANNA (23 VIII - 22 IX): Może zbyt pewny siebie, własnych kalkulacji, ale zadowolony.

WAGA (23 IX - 22 X): Pomystem, sposobem, inteligencją - poradzisz sobie na pewno.

SKORPION (23 X - 21 XI): Miło, przyjemnie, sympatycznie - rodzinie i ekumenicznie.

STRZELEC (22 XI - 21 XII): Spokojny, zrównoważony, elastyczny - teraz dopiero możesz realizować pomysły.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I): Zdać się na mądrość, dojrzałość, dotychczasowe, dobre doświadczenia. Stań mocno na własnych nogach. Układ gwiazd się zmienia.

WODNIK (21 I - 20 II): Teraz wszystko zależy od Ciebie - maszyny ruszyły. Jak zechcesz poprowadzić okręt? Ile masz w sobie siły?

RYBY (21 II - 20 III): I słońce, miło, przyjaźnie, spokojnie i wesoło. Znowu jedziesz na wozie - podnosi się życia koło.

ASTROLOGUS

Kto urodził się 10 sierpnia... Silny, odporny, dynamiczny. Często zajmuje stanowiska kierownicze.

Pieniądze dla stoczni

W Stoczni Gdańskiej wypłacono po 55 procent zaległych czerwcowych wynagrodzeń. Są to pieniądze pochodzące z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Pierwszą część tych wynagrodzeń - 45 proc. - załoga otrzymała 12 lipca.

Według Waldemara Wilanowskiego, wiceprzewodniczącego Związku Zawodowego Pracowników Stoczni Gdańskiej, załoga spółki otrzymała zaległe wynagrodzenia za czerwiec „plus z konta stoczni wyrównanie dla tych pracowników, którzy zarabiają powyżej średniej krajowej, ponieważ z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wypłaca się tylko do poziomu średnich płac w kraju”.

- Wojewódzki Urząd Pracy w Gdańsku już w czwartek przełał około 2,7 mln zł na konto Stoczni Gdańskiej. Pieniądzy tych nie może zająć komornik - stwierdził Ryszard Wikarjak, zastępca dyrektora WUP ds. ekonomicznych. Dodał, że syndyk masy upadłościowej SG podpisał wszystkie niezbędne dokumenty i dlatego możliwa była wczorajsza wypłata.

Sąd Rejonowy w Gdańsku ogłosił upadłość SG podczas posiedzenia, które odbyło się w czwartek. Na syndyka masy upadłościowej stoczni powołał Michał Lacherta, adwokata z Warszawy. (PAP)

Reforma centrum administracyjnego i gospodarczego

Silniejszy premier, słabsza koalicja

(INF. WL.) - *Administracja nie może być ciężarem, musi działać tak, jak wymaga tego gospodarka rynkowa. Właśnie po to jest reforma - tak lapidarnie wyjaśnił sens i cel reformy administracyjnej i gospodarczej minister Marek Pol, pełnomocnik rządu ds. reformy centrum gospodarczego kraju.*

Podczas ostatniego posiedzenia Sejmu, posłowie głosowali nad 120 senackimi poprawkami do przepisów reformujących centrum. Posłowie opowiedzieli się - w przeciwieństwie do propozycji Senatu - za silną władzą premiera.

Niezadowoleni z reformy są członkowie PSL. Zdaniem marszałka Sejmu Józefa Zycha, może nawet na tym tle dojść do rozpadu koalicji i przedwczesnych wyborów.

Ustawa czeka teraz na podpis prezydenta: jeżeli Aleksander Kwaśniewski ją podpisze, reformowanie administracji rozpocznie się już w październiku. Wszystkie planowane zmiany będą stopniowo wprowadzane w życie w ciągu 2-3 lat.

Senatorowie proponowali, aby to ustawy określały kompetencje ministrów, a nie premier decydował o obowiązkach poszczególnych członków rządu. Zdanie senatorów podzielił i podzielał członkowie PSL, jednak 244 posłów odrzuciło propozycję Senatu, a tym samym opowiedziało się za wzmocnieniem pozycji premiera, który będzie mógł wyznaczać zadania swoim ministrom. Ograniczona zostanie

więc możliwość wpływania parlamentu na pracę rządu.

Przyjęta została natomiast inna poprawka, mówiąca o zasadach dymisji tzw. erki - czyli wojewodów, wicewojewodów, sekretarzy i podsekretarzy stanu - w przypadku odwołania szefa gabinetu. Poprzednia propozycja Sejmu zakładała, że „erka” odchodzi „automatycznie” wraz z premierem. Senatorowie natomiast zaproponowali, co zostało zaakceptowane przez posłów, aby nowy premier mógł w ciągu trzech miesięcy zdecydować, czy przyjmuje rezygnację wojewodów i sekretarzy, czy też pozostawia ich na stanowiskach.

Wskutek reformy zlikwidowane zostaną ministerstwa: Prywatyzacji, Budownictwa, Współpracy Gospodarczej z Zagranicą, Przemysłu, Spraw Wewnętrznych oraz Centralny Urząd Planowania i Urząd Rady Ministrów. W planach jest powołanie 6-7 nowych resortów: Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Skarbu, Gospodarki, Centrum Studiów Strategicznych, Komitetu Integracji Europejskiej.

Zmiany w strukturze ministerstw oznaczają zmiany na stanowiskach. Między koalicjantami rozpoczęła się walka o stołki. Ludowcy domagają się dymisji rządu Cimoszewicza, a SLD jest temu stanowczo przeciwny. Przewodniczący SdRP Józef Oleksy stwierdził, że „odwołanie całego gabinetu nie ma najmniejszego sensu”. A szef URM Leszek Miller dodał:

„Sejm ma pełne zaufanie do Rady Ministrów”.

Posłowie z SLD nie chcą również zmiany na stanowisku premiera. Chcą, aby poszczególnych ministrów na wniosek premiera powoływał i odwoływał prezydent. Premier natomiast powoływałby sekretarza i podsekretarza stanu - na wniosek właściwego ministra.

Ludowcy obawiają się, że wszystkie decyzje byłyby w rękach tylko jednej strony - SLD. Marszałek Józef Zych mówi: „W tej sprawie nie ustąpimy”. I grozi rozpadem koalicji.

KALENDARZ REFORM

1 października 1996 r.:

- * powstanie Ministerstwo Skarbu Państwa - w miejsce Ministerstwa Przekształceń Własnościowych;
- * UOP zostanie wyłączony z MSW i przejdzie pod nadzór premiera;
- * powstanie agencja ds. prywatyzacji;
- * wojewodowie przejmą około 1300 przedsiębiorstw podległych ministrom.

1 stycznia 1997 r.:

- * przestaną istnieć ministerstwa: Przemysłu, Współpracy Gospodarczej z Zagranicą, Budownictwa, MSW, URM, CUP;
- * powstaną: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Gospodarki, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Centrum Studiów Strategicznych, Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, Komitet Integracji Europejskiej. (K.W.)

24 godziny

■ **KONTRAKT WAŁĘSY.** B. prezydent Lech Wałęsa pod koniec sierpnia br. przedstawi w Szczecinie szczegółowy projekt kontraktu w ramach Akcji Wyborczej „Solidarność” - poinformował Andrzej Zakrzewski z Instytutu Lecha Wałęsy. Zakrzewski spotkał się we Włocławku z koalicją lokalnych ugrupowań prawicowych zainteresowanych współpracą z AWS.

■ **LIKwidacja „POLSKI”.** Kilkuset górników z kopalni „Polska - Wirek” w Rudzie Śląskiej pikietowało siedzibę Rudzkiej Spółki Węglowej, protestując przeciw „nielegalnej i utajnionej likwidacji kopalni „Polska”.

■ **W POLICYJNYM POTRZASKU.** Największą w tym roku wytwornię polskiej heroiny zlikwidowali policjanci ze szczecińskiej grupy antynarkotykowej. Na jej ślad natrafiono do wczesniejszego zatrzymaniu dwóch handlarzy sprzedających heroinę na jednym z placów w centrum miasta

■ **ZABIŁ PRZECHODNIA.** Jadący z nadmierną prędkością główną ulicą Kalisza 18-letni motocyklista przejechał na przejściu dla pieszych 70-letniego mężczyznę, który poniósł śmierć na miejscu. Sprawca wypadku ścigał się z kolegą.

■ **ŚMIERTELNE POTRĄCENIE.** 63-letnia kobieta i niesione przez nią na rękach 2-letnie dziecko zginęły potrąceni przez samochód kierowany przez nietrzeźwego policjanta. Zatrzymany miał „ponad 0,9” promila alkoholu we krwi (po dwukrotnym badaniu alkometrem). Był po służbie. Grozi mu do 10 lat więzienia.

■ **MATKA NIE ŻYŁA...** Ciało kobiety, nieżyjącej od kilku dni, odkryto w mieszkaniu na warszawskim Goławiu. Przy zwłokach matki znaleziono 3-letniego, odwodnionego i zszokowanego chłopczyka, którego odwieziono do szpitala. Jego życia nie zagraża niebezpieczeństwo.

■ **POSZUKUJĄ ZBIEGA.** Do próby siłowego przekroczenia granicy polsko-niemieckiej przez mężczyznę jadącego mercedesem doszło na przejściu granicznym w Rosówku w woj. szczecińskim. Jadący mercedesem wartości 150 tys. zł kierowca zatrzymał się dopiero po oddaniu strzału ostrzegawczego przez funkcjonariusza straży granicznej, stracił panowanie nad kierownicą i przejechał 300 m uderzył w barierkę. Po zatrzymaniu pojazdu... zbiegł w siną dal.

Niezdecydowani posłowie

Komisja przekłada termin przedstawienia Sejmowi sprawozdania w tzw. sprawie Oleksego

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom sejmowa komisja nadzwyczajna badająca legalność działań organów państwa w sprawie oskarżeń o rzekome szpiegostwo wobec Józefa Oleksego nie przedstawi ostatecznego sprawozdania ze swoich prac na najbliższym posiedzeniu Sejmu 22 sierpnia - poinformował po zakończeniu wczorajszego posiedzenia komisji jej wiceprzewodniczący Bogdan Borsewicz (UW).

- Termin przedstawienia Sejmowi ostatecznego sprawozdania jest przelożony, gdyż posłowie muszą otrzymać sprawozdanie z odpowiednim wyprzedzeniem, a nie jest ono jeszcze przygotowane - stwierdził Borsewicz. Dodał, że nad projektem sprawozdania pracuje trzyosobowy zespół, który prawdopodobnie przedstawi go komisji 21 sierpnia.

Borsewicz podkreślił, że członkowie komisji nie dyskutują

już nad tezą, iż sprawa Oleksego była prowokacją polskich służb specjalnych. Jego zdaniem, Oleksy powinien być bardziej ostrożny, gdy broniąc się przed oskarżeniami zarzucił polskim służbom specjalnym prowokację.

Członkowie komisji są zgodni, że sprawozdanie nie będzie przyjęte jednomyślnie. Andrzej Żelazowski (SLD) uważa, że do ostatecznego sprawozdania zostaną dołączone wnioski mniejszości i zdania odrębne.

Na wczorajszym posiedzeniu komisja przesłuchała po raz czwarty zastępcę prokuratora Warszawskiego Okręgu Wojskowego Sławomira Gorzkiewicza. Jak powiedział Żelazowski, Gorzkiewicza pytano, dlaczego udostępnił Oleksemu uzasadnienie o umorzeniu śledztwa, w którym było nazwisko zwerbowanego przez Urząd Ochrony Państwa oficera rosyjskiego wywiadu oraz o szczegóły postępowania prowa-

dzanej przez niego sprawy. Według Dariusza Wójcika (KPN), przesłuchanie Gorzkiewicza nie wniosło nic nowego do wyjaśnienia sprawy. Po zakończeniu posiedzenia komisji Gorzkiewicz odmówił dziennikarzom wypowiedzi.

Gorzkiewicz umorzył śledztwo w sprawie zarzutów wobec byłego premiera 22 kwietnia br. z powodu niestwierdzenia przestępstwa. 15 maja br. Konfederacja Polski Niepodległej złożyła w prokuraturze zawiadomienie o przestępstwie, jakie miał popełnić Gorzkiewicz, ujawniając Oleksemu chronione tajemnicą państwową nazwisko zwerbowanego przez Urząd Ochrony Państwa oficera rosyjskiego wywiadu. Prokuratura Pomorskiego Okręgu Wojskowego, do której trafiła ta sprawa, odmówiła w czerwcu wszczęcia śledztwa wobec Gorzkiewicza.

(PAP)

Pierwsze świadczenia w październiku

ZUS wypłaci

Osoby, które w czasie wojny pracowały na terenie III Rzeszy lub byłego Związku Radzieckiego, będą mogły składać wnioski o przyznanie im stałego świadczenia z tego tytułu dopiero od 15 sierpnia br. Pierwsze wypłaty będą dokonywane dopiero 24 października br. - *Tego dnia bowiem wchodzi w życie ustawa wprowadzająca świadczenia za przymusową pracę - informuje Bożena Materska, rzeczniczka prasowa Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.*

- ZUS będzie tylko płatnikiem świadczenia. Natomiast wyłonienie kręgu uprawnionych do niego - leży w gestii Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych - powiedziała Alina Kobierska, wicedyrektor Departamentu Eme-

rytur i Rent w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

Od 15 sierpnia potencjalni świadczeniobiorcy mogą zgłaszać się zarówno do Związku Sybiraków, jak i do Stowarzyszenia Osób Poszkodowanych przez III Rzeszę po stosowne kwestionariusze - informuje Materska. - Trzeba je będzie wypełnić i dotychczas do nich dokumenty potwierdzające pracę przymusową. Weryfikacją zajmą się organizacje, które wydawały druki, a więc Związek Sybiraków i Stowarzyszenie Poszkodowanych przez III Rzeszę - wyjaśnia.

Wysokość świadczeń będzie zależała od długości pobytu na robotach. Dolna granica wynosi pół roku. Świadczenie będzie wypłacane co miesiąc, aż do śmierci osoby uprawnionej do jego pobierania.

(PAP)

Podróżnicy

Spośród 100 senatorów tylko 6 nie wyjeżdżało ani razu w tej kadencji za granicę

Przeszło 1,3 mln zł kosztowały podróże zagraniczne senatorów od X 1993 r., tj. od początku obecnej kadencji Izby - wynika z informacji Biura Administracyjnego Kancelarii Senatu. Marszałek Adam Struziński odbył w tym czasie 25 podróży.

W ub.r. diety pobytowe i hotelowe senatorów kosztowały ponad 227 tys. zł, a przejazdów (łącznie z osobami towarzyszącymi) - prawie 291 tys. zł. Wyjechało wtedy statystycznie 225 senatorów (niektórzy wielokrotnie). Od początku br. do chwili obecnej w podróże zagraniczną udało się 137 senatorów, a koszty wyniosły odpowiednio 147 tys. i 254 tys. zł.

Senatorowie odwiedzili m.in. Argentynę i Urugwaj, Japonię, Izrael, Mozambik, RPA, USA, Koreę Południową, Kanadę, Egipt, Pakistan, Kenię, Chiny, Tajlandię, Brazylię. Spośród 100 senatorów tylko 6 nie wyjeżdżało ani razu w tej kadencji za granicę.

Wojażami zagranicznymi senatorów interesowała się ostatnio, przy ocenie zeszłorocznego budżetu Kancelarii Senatu, sejmowa Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich. Posłowie nie uzyskali odpowiedzi na pytanie, dlaczego wydatki na podróże zagraniczne w budżecie Sejmu wzrosły w ubr. o 32 proc., podczas gdy w drugiej izbie - o prawie 60 proc. (PAP)

Olimpijska wizja

Szef URM w Tatrach

(INF. WL.) Wczoraj premier Włodzimierz Cimoszewicz wzywał obiekty Centralnego Ośrodka Sportu w Zakopanem.

W towarzystwie ministra Stefana Paszczyka i burmistrza Adama Curusia-Bachledy, o godz. 10 premier wyjechał kolejką linową na Kasprowy Wierch, z której schodził pieszo szlakiem turystycznym. Później oglądał boiska, tor lodowy i pływalnię COS oraz Wielką i Średnią Krokiew. Dyrektor COS Robert Kłak przedstawił rządowej delegacji wizję modernizacji i rozbudowy sportowych aren pod Tatrami, gdzie w 2006 roku mogłaby się odbyć zimowa olimpiada. (LES)

Zapracowani księża nie mają czasu na nauczanie religii

Kłopoty z katechezą

Kościółowi katolickiemu w wielu rejonach kraju, zwłaszcza na wsi, brakuje odpowiednio przygotowanych katechetów - zarówno osób duchownych, jak i świeckich. Choć udział tych drugich w nauczaniu religii systematycznie rośnie i obecnie wynosi ponad 40 proc., nadal jest ich zbyt mało, by przejąć nauczanie religii od księży i siostr zakonnych.

- W przypadku osób duchownych nauczanie religii staje niejednokrotnie w kolizji ze sprawowaniem obowiązków duszpasterskich w parafii - stwierdził biskup Edward Materski, przewodniczący Komisji Wychowania Katolickiego Epi-

skopatu Polski. Dlatego biskupi posiadają uprawnienia do ograniczania wymiaru nauki religii - zarówno w skali całej podległej im diecezji, jak w poszczególnych szkołach, a nawet klasach. - Tego rodzaju ograniczenia istnieją obecnie w większości diecezji - przyznał biskup Materski.

Niedawno arcybiskup poznański Juliusz Paetz poinformował kuratora oświaty w Poznaniu o ograniczeniu na terenie podległej mu metropolii nauki religii w szkołach średnich do 1 godziny w tygodniu. - Władze oświatowe są zawsze powiadamiane przez biskupa o podjęciu tego typu decyzji - powiedział biskup Materski.

Zaprzeczył on natomiast, by decyzja metropolity poznańskiego miała związek z „nieuregulowaną do tej pory sprawą wynagrodzeń dla księży katechetów”. - Podyktowana była wyłącznie względami personalnymi - podkreślił.

Jak podaje rocznik statystyczny „Kościół katolicki w Polsce 1918-1990”, liczba księży diecezjalnych w roku 1990 wynosiła 19 037, księży zakonnych - 6 188. Wśród ogółu katechetów księży diecezjalnych było wówczas 11 436 (54,4 proc.), księży zakonnych - 1 526 (7,3 proc.), siostr zakonnych - 3 549 (16,9 proc.), alumnów, braci i osób świeckich - 4 496 (21,4 proc.). (PAP)



Jelcyn zaprzysiężony

Nie ma nadziei

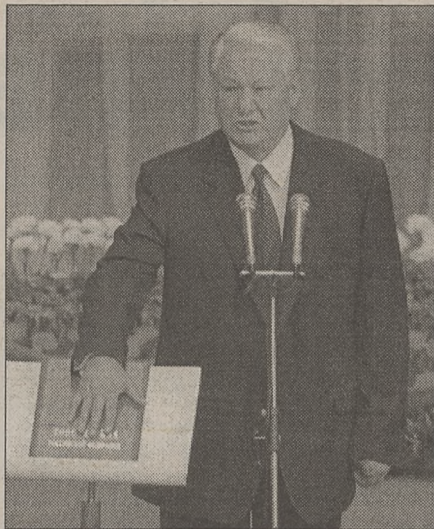
Borys Jelcyn, wybrany na stanowisko prezydenta Federacji Rosyjskiej w wyborach 3 lipca i 9 sierpnia, został wczoraj zaprzysiężony i oficjalnie przystąpił do pełnienia obowiązków.

Ceremonia zaprzysiężenia Jelcyna trwała niespełna 20 minut. Wcześniejszy program, który przewidywał, że odbędzie się ona na placu Soborowym i będzie miała bardzo uroczysty charakter, został zmieniony dwa dni przed wydarzeniem. Nieoficjalnie mówi się, że otoczenie prezydenta chciało zaoszczędzić schorowanemu Jelcynowi długotrwałej i męczącej procedury.

Organizatorzy pierwszej w historii Rosji ceremonii zaprzysiężenia prezydenta postarali się, aby miała ona chociaż skromny, to jednak podniosły charakter.

W sali państwowego Pałacu Kremłowskiego zebrało się 4 tys. gości - członkowie parlamentu, rządu, przedstawiciele świata biznesu, nauki i kultury, duchowieństwa, szefowie misji dyplomatycznych. Obecni byli przywódcy wszystkich krajów Wspólnoty Niepodległych Państw.

Przewodniczący Centralnej Komisji Wyborczej Nikołaj Riabow oficjalnie po-



Fot. PAP/CAF

twierdził wybór Borysa Jelcyna na stanowisko prezydenta Rosji, podkreślając, że „wybory miały wolny, demokratyczny charakter” i wręczył prezydentowi potwier-

dzenie wyboru. Następnie przewodniczący Sądu Konstytucyjnego Władimir Tumanow przyjął od Jelcyna przysięgę. Jelcyn odczytał tekst bezbarwnym, choć pewnym głosem. Jednak do stolika, na którym leżał oprawiony w czerwony safian specjalny egzemplarz konstytucji, podszedł z wyraźnym trudem.

Na zakończenie krótkiej uroczystości zwierzchnik Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego, patriarcha Moskwy i Wszechrusi Aleksij II, udzielił błogosławieństwa Jelcynowi. „Jako chrześcijanie wiemy, że nie ma władzy, która nie pochodziłaby od Boga” - powiedział Aleksij II. Zwierzchnik Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego przypomniał Jelcynowi, by „częściej zwracał oczy na historię kraju” i „ważniej przysłuchiwał się głosowi ludzi, którzy go wybrali i z nim wiążą swoje nadzieje”. Aleksij II życzył Jelcynowi „cierpliwości, mądrości i miłosierdzia” oraz „godnych i mądrych współpracowników”.

W najbliższych dniach Borys Jelcyn udaje się na długi, prawdopodobnie miesięczny, urlop.

(PAP)

Do 70 wzrosła liczba ofiar śmiertelnych lawiny błotnej, która w środę wieczorem zsunęła się na kemping w miejscowości Biescas w hiszpańskich Pirenejach.

„Nie ma już nadziei na odnalezienie żywych ofiar tragedii” - powiedział wczoraj dowódca brygady strzelców górskich w Jaca gen. Luis Palacio. „Uruchamiamy wszelkie możliwe środki, ale oczywiście nie mamy już nadziei na odnalezienie żywych ofiar” - stwierdził gen. Palacio. Jednak podczas akcji ratunkowej na przykrytym lawiną błota i kamieniami kempingu w Biescas ratownicy wyciągnęli z ramion zasypanej martwej matki żyjące dwumiesięczne niemowlę. Ratownicy spostrzegli najpierw leżące na brzuchu zwłoki kobiety. Gdy je odwrócili, odkryli niemowlę. Miało zamknięte oczy i wydawało się, że jest martwe. Nagle dziecko wypluło błoto, dając znak życia.

(PAP)

KOLEJNA OFIARA ZATRUCIA BAKTERIĄ O-157.

W szpitalu pod Tokio zmarła wczoraj kolejna ofiara zatrucia bakterią O-157 typu coli. Roczna dziewczynka dzień wcześniej została przewieziona do szpitala w stanie ciężkim - mimo wysiłków lekarzy, dziecka nie udało się uratować. Jest to już dziewiąta od początku roku śmiertelna ofiara tej epidemii.

ZATRUDNIAC NIE-ATRAKCYJNE.

By zapobiec molestowaniu seksualnemu w miejscu pracy, do administracji państwowej będą przyjmowane tylko mało atrakcyjne kobiety, powiedział w wywiadzie prasowym szef muzeum rządu stanu Kelantan w Malezji, Nik Abdul Aziz. „Jeżeli dwie kobiety o podobnych kwalifikacjach będą ubiegać o tę samą posadę, pracę otrzymania brzydsza z nich”

NATO ZNISZCZY TRZYSTA TON BRONI.

NATO zniszczy 300 ton wykrytej w tym tygodniu broni, która wbrew zobowiązaniom nie została zadeklarowana przez bośniackich Serbów - poinformował w piątek rzecznik NATO w Sarajewie. Magazyn broni i amunicji został wykryty w poniedziałek przez włoskich żołnierzy międzynarodowych sił pokojowych (IFOR) w opuszczonej szkole w miejscowości Markovici.

MARSZ CZELADNIKÓW W LONDONDERRY.

Alistair Simpson, przewodniczący protestanckiego stowarzyszenia czeladników, którzy dziś organizują w Londonderry doroczny tradycyjny wielki marsz, oświadczył, że mimo prób i pojednawczych gestów ze strony katolików „niemożliwa jest” zmiana trasy zapowiadanych marszów lojalistów protestanckich.

TRZY TYSIĄCE KILOMETRÓW NA GAPE.

14-letni chłopiec z RPA przeżył 4-godzinny lot na trasie Johannesburg-Mombasa skulony we wnętrzu podwozia rejsowego samolotu, lecącego do Londynu. Mombasę, główny port Kenii na Ocenie Indyjskiej, dzieli od Johannesburga w RPA około 3 tys. kilometrów. Chłopiec został zauważony przez jednego z tragarzy na lotnisku w Mombasie, kiedy wracał do swojej kryjówki, by kontynuować podróż po stwierdzeniu, że nie doleciał jeszcze do Londynu.

POWODZIE W CHINACH.

Władze chińskie ewakuowały około 10 tys. osób i szykują się do wysadzenia w powietrze części wałów ochronnych, by skierować wezbrane wody rzeki Huai-ho w innym kierunku i uratować miasto Tianjin przed zalaniem. Rzeka Huai-ho i jej dopływy znacznie przekroczyły swój normalny poziom na skutek ulewnych deszczy.

ZDERZENIE POCIĄGÓW.

Ekipy dochodzeniowe podjęły wczoraj śledztwo w celu ustalenia przyczyn wypadku kolejowego pod Londynem, w wyniku którego straciła życie kobieta, a ponad sześćdziesiąt osób odniosło obrażenia.

OBWE prosi o pokój Izrael chce rokowań

Według informacji ze źródeł czeczeńskich, bojownikom opozycji czeczeńskiej udało się zdobyć kompleks budynków rządowych, w bunkrach którego znajdowali się członkowie promoskiewskich władz Czeczenii, w tym również sekretarz Rady Bezpieczeństwa Czeczenii Ruslan Zakajew.

Według innych danych, budynki te nadal nie zostały zdobyte przez bojowników, a z odsieczą żołnierzom, którzy je bronią, przybyły nowe rosyjskie oddziały wojskowe. Ale nawet źródło,

które podało te informacje uważa, że i tak nie zmieni to sytuacji. Zarówno obrońcy budynków rządowych, jak i nowoprzybyli znajdują się w pułapce. Dziennikarze, którzy nadal znajdują się w hotelu rządowym, zwrócili się o pomoc do OBWE.

Mimo że - jak twierdzi minister prasy i informacji w rządzie Republiki Iczkeria Mawładi Udugow - bojownicy otrzymali rozkaz, by nie ostrzeliwać budynku hotelu.

Przewodniczący Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy

w Europie Flavio Cotti potępił wczoraj „użycie siły militarnej” w Czeczenii i zaapelował do stron konfliktu o zawarcie rozejmu.

Wczoraj wieczorem nawiązano pierwsze kontakty w celu ustanowienia rozejmu. Rzecznik rosyjskiej komisji do spraw uregulowania konfliktu czeczeńskiego, Siergiej Slipczenko, odbył telefoniczną rozmowę z rzecznikiem czeczeńskich bojowników Mowładim Udugowem.

DARIA PAWŁOWA-SYLWAŃSKA (MOSKWA)

Kampania wyborcza w USA

Dole przeciwny aborcji

Bobowi Dole'owi udało się wynegocjować kompromis między republikańską antyaborcyjną większością a partyjnymi zwolennikami legalności zabiegów przerywania ciąży.

Republikański kandydat na prezydenta zaproponował proaborcyjnej mniejszości umieszczenie ich poglądów w dodatku do oficjalnego programu wyborczego partii, który ma być przyjęty na zakończenie trzydniowej konwencji.

Członkowie proaborcyjnego odłamu z kalifornijskim gubernatorem Pete Wilsonem i gubernator New Jersey Christine Whitman na czele grozili wystąpieniami podczas debaty, w których zamierzali ukazać głęboki podział w partii w tej kwestii. Dole chciał jednak za wszelką cenę uniknąć nieporozumień podczas konwencji, która będzie transmitowana na cały kraj przez telewizję i której celem jest podbicie notowań wyborczych opozycji. Gubernator Kalifornii podkreślił, że będzie to pierwszy przypadek uwzględnienia dysydenckich poglądów, od kiedy partia republikańska zajęła w 1980 roku antyaborcyjne stanowisko.

W aborcyjnym rozdziale programu wyborczego przyjętym we wtorek większością głosów przez komisję piszącą ten dokument, republikańskie wzywają do całkowitego zakazu aborcji

i uchwalenia poprawki do konstytucji o „godności ludzkiego życia” rozciągającej na embrion prawa człowieka.

Joe Lockhart, rzecznik prasowy biura kampanii wyborczej Billa Clintona przypomniał przy okazji aborcyjnego kompromisu, że „republikańskie są nietolerancyjną partią, która chce zdelegalizować aborcję i odebrać kobietom prawo do wyboru”.

Tymczasem Bill Clinton rozpoczął w środę 26 już podróż po Kalifornii obliczoną na odwrócenie w ostatniej chwili uwagi opinii publicznej od republikańskiej konwencji. W środę po południu Bill Clinton wygłosił w San Jose przemówienie na temat dobrodziejstw płynących z technologii i wykształcenia. W czwartek przemawiał za pośrednictwem satelity na forum zjazdu Związku Zawodowego Amerykańskich Hutników w Pittsburghu. Prezydent skoncentrował się na gospodarce i niunkturze ostatnich lat i 90-procentowej podwyżce płacy minimalnej. Po południu odwiedził Salinas, miasteczko nie opodal San Francisco, gdzie mówił o zwalczaniu przestępczości wśród młodzieży cytując najnowszy raport FBI w tej sprawie.

ELŻBIETA RINGER (NOWY JORK)

Izrael chce rokowań

Premier Izraela Benjamin Netanjahu po raz kolejny zaapelował do Syrii o wznowienie rokowań pokojowych, prowadzonych na terenie Stanów Zjednoczonych, oferując jednocześnie wycofanie sił Izraela z południowego Libanu.

Jak oceniają obserwatorzy, był to do tej pory najbardziej bezpośredni i emocjonalny apel, z jakim premier zwrócił się bezpośrednio do prezydenta Syrii Hafeza Asada. Netanjahu stwierdził, że sprzeciw Damaszku wobec propozycji dotyczącej południowego Libanu przypomina mu sytuację żywcem wyjętą z powieści Kafki: dwa kraje arabskie - Syria i Liban - odrzucają poważną ofertę wycofania się Izraela z terytorium arabskiego państwa. Izrael - powiedział Netanjahu - może w krótkim czasie wycofać się z tzw. strefy bezpieczeństwa w południowym Libanie, jedynie pod warunkiem przesunięcia w ten rejon wojsk Libanu oraz podjęcia przez rządy Syrii i Libanu działań przeciwko ugrupowaniom terrorystycznym grożącym Izraelowi.

(PAP)



POLSKIE
RADIO
KRAKÓW

Radłowa realizacja wielkiego spektaklu **Andrzeja Wajdy**

„Z biegiem lat... z biegiem dni...”

czołowi aktorzy Starego Teatru

scenariusz: Joanna Olczak-Ronikier

muzyka: Stanisław Radwan

reżyseria radiowa: Romana Bobrowska i Anna Polony

Specjalnie na jubileusz artysty!

przez wszystkie niedziele sierpnia o godz. 14.04

na antenie Radia Kraków!

2582K

Firma Handlowa DEKA

DH Wanda, Kraków, os. Na Lotnisku, tel. 48 50 81 w. 35
DH ARPIS, Rondo Mogiłskie, tel. 11 14 81
DH GIGANT (dolna kondygnacja)
Kraków, ul. Wybickiego, tel. 34 39 70 w. 114
Centrum Handlowe DEKA, Kraków, ul. Na Kozłowiec 18
tel. 57 63 52

Wielka promocja! Obniżka cen sprzętu chłodniczego.

Polar, Candy, Bosch, Zanussi, Ardo, Moulinex, Tefal, Amica, Zelmer, Daewoo, Siemens, Whirlpool, Philips



Letnie Poranki Muzyczne w Amfiteatrze Radia Kraków
Salonowa Orkiestra Radia Kraków
CAMERATA
oraz
Gość Specjalny:
DANUTA RINN

Niedziela, 11 sierpnia 1996 r.
godzina 11.00
przy ulicy Szlak 71

Patronat:
Wydział Kultury Urzędu Miasta Krakowa,
Austriacki Konsulat Generalny w Krakowie,
Bank Handlowy S.A. w Warszawie Oddział w Krakowie
oraz Coca Cola Polska

Weekend z DZIENNIKIEM

Krzysztofa Bik-Jurkow

Gwiazdy nad Burzynem

Jeśli siedząc w ławce bezwiednie mruży oczy, profesorowie wiedzą, że całą noc spędził przy teleskopie...

W Burzynie połączono telefony, listonosz rozwozi gazety, czasem drogą przemknął autobus. Do najbliższej stacji PKP w Tuchowie trzeba dojechać rowerem...

Michał nie narzeka. Może przyjechać i wysłać meldunki, a co najważniejsze - panują tu ciemności. W Burzynie świeci tylko 105 lamp, dokładnie je policzył. Taka ilość sztucznego oświetlenia, w przeciwieństwie do łuny wielkiego miasta, nie rozświetli nieba i nie przeszkadza w obserwacji gwiazd. A obserwowanie gwiazd - to pasja Michała Siwaka, który rok temu znalazł się w grupie najzdolniejszej młodzieży w Polsce.

- Złości mnie tylko to, że podczas wakacji, gdy mam więcej czasu, dzień jest tak długi. Czekam, żeby wreszcie przyszła noc - mówi. - W Polsce, w ciągu roku jest tylko 80 pogodnych nocy, takich idealnych dla astronoma, trzeba je wykorzystać.

Teleskop stoi na podwórku, przed domem. - W ciągu dnia nie potrafiłbym tkwić nieruchomo w jednym miejscu nawet pół godziny - żartuje się. - W nocy przez sześć godzin wypatruję na niebie supernowej, nie zastanawiając się nad tym, co bardziej ziębło - ręce czy nogi. Gdy jednak mróz doskwiera, myślę o Kalifornii i o zimowym niebie, które tam można oglądać w temperaturze plus 12 stopni C.

Noc jest pracowita. Czasem przez teleskop widać tylko 15 galaktyk, przegląd zajmuje godzinę, dwie. Później obserwuje gwiazdy, które zmieniają jasność. Pod ręką ma zawsze aparat fotograficzny i notes. Notatki Michała docierają do Sekcji Obserwatorów Komet przy Zarządzie Głównym Polskiego Towarzystwa Miłośni-

ków Astronomii. Praca ślęczących po nocach pasjonatów, obserwatorów gwiazd, nie idzie na marne. Ich żmudne, prowadzone na całym świecie badania, przekazywane są do USA i organizacji AAVSO. Mając do dyspozycji kilkadziesiąt obserwacji, subiektywnych, bo każdy przecież widzi to, co chce zobaczyć, można uśrednić dane, zbliżając je do rzeczywistego wyniku. Z obliczeń tych korzysta niekiedy wąskie grono astronomów profesjonalistów.

Krótką drzemka nad ranem usuwa zmęczenie. Michał wsiada na rower i pędzi na lekcje w Liceum Ogólnokształcącym im. M. Kopernika w Tuchowie. Jeśli siedząc w ławce bezwiednie mruży oczy, to profesorowie wiedzą, że całą noc spędził przy teleskopie. Nikt się tym specjalnie nie przejmując, bo wiadomo, że Michał wyrwany do tablicy, czy na polskim, czy na matematyce wypowiada wszystko, co umie, a umie zazwyczaj na pięć. Średnia ocen - 4,8. - Najtrudniejsze jeszcze przede mną, w tym roku - matura - mówi z powagą.

- Co ty tam widzisz w tych gwiazdach - pytają koledzy, a dziewczęta nie pogardziłyby horoskopem. On jednak odrzuca astrologię. - Nie wierzę, by masa gazu w kosmosie miała wpływ na życie człowieka. Gdy odkryję coś nowego, wpadam w zachwyt, w podziw. Mam wrażenie, że stoję bliżej Stwórcy. Odkrycia zachęcają do dalszych obserwacji, dopingują do pracy, by tych zauważonych zjawisk było jak najwięcej.

Gwiazdy intrygowały go od zawsze. Szybko jednak, chyba jako trzynastolatek, przestał przyglądać się niebiosom tak, jak robi to zwykły śmiertelnik, skupiający uwagę na Małym i Dużym Wozie. Przypadkowo wpadła mu



w ręce młodzieżowa gazeta z artykułem o gwiazdach. Prześledził cykl publikacji o tej tematyce, a później natrafił na ogłoszenie prywatnej firmy, oferującej teleskop. Rodzice kupili lunetę, on książki. Dostrzegł plamy słoneczne, planety i pozycje księżyców tych planet, gwiazdy podwójne i galaktyki. Nie marzył o rowerze górskim ani o elektrycznej gitarze, lecz o większym teleskopie i gdy wreszcie sprawił sobie to urządzenie, płacąc sześć lat temu bajońską kwotę 4 mln zł, zaczął jeszcze uważniej przyglądać się galaktykom.

Galaktyka wygląda jak mglista plamka i czasem można dostrzec na niej świetlny punkt. To supernowa gwiazda, która

podczas wybuchu jaśnieje. Ten, kto pierwszy dostrzeże supernową, staje się bohaterem w świecie astronomów, bo specjaliści, obsługujący międzynarodową sieć komputerową, natychmiast przesyłają komunikat o odkrywcę i miejscu supernowej na niebie. Można ją oglądać przez miesiąc, dwa, do czasu, aż się wypali i zniknie, pozostawiając czarną dziurę. Michał spostrzegł dotychczas trzy supernowe, ale uważnie obserwuje też komety. Kometę Huakutake sfotografował przez teleskop i telediukty, zadziwiając zdjęciami profesjonalistów. Teraz ocenia jasność, zbliżających się do Ziemi komet: Kopffa i Halle-Bopp. Obserwacje komet są trudniejsze,

lecz wszystko można pokonać, bo cierpliwość, a nie sposób być astronomem, nie mając tej cechy, wręcz każe przeczekać mgłą i przemarsz kłębiastej, ciemnej chmury.

Dwa lata temu Michał, jak większość astronomów na świecie, pasjonował się zderzeniem komety Shomaker-Levy 9 z planetą Jowisz. - Była to kometa niezwykła, nietypowa, złożona co najmniej z 21 części, ponieważ w 1992 r. została rozzerwana, gdyż za bardzo zbliżyła się do Jowisza - objaśnia, a w zapiskach z kolejnych kilku nocnych obserwacji odnotował: - Czekałem na zderzenie fragmentu Q=7 z Jowiszem, od godz. 21 do 22 min 30 CWE nie odrywałem oka od teleskopu. Pojaśnienie księżyców spróbowałem stwierdzić metodą Argerlandera. Porównywałem ciągłe jasność Io z jasnością Ganimedesa. Zawsze było Vg3Vlo. O godz. 22.10 CWE zobaczyłem wschodzący trzeci wir. (...) Wszystkie zaobserwowane wiry zaznaczyłem na osobnym rysunku względem południka centralnego Jowisza. (...) Południki i wiry zaznaczyłem na czymś, co przypomniało odzworowanie azymutalne. W centrum znajduje się południowy biegun Jowisza. Po zaznaczeniu wszystkich pozycji wirów, z każdej obserwacji - okazało się, że na tarczy Jowisza zaobserwowałem 5 skutków zderzeń". Ta praca została zauważona przez naukowców.

Michał najbardziej ubolewa nad tym, że w programie szkolnym nie ma przedmiotu, który jest jego pasją - astronomii. W czwartej klasie będzie kilka godzin astronomii, połączonych z fizyką. Szczęście, że mają dla niego czas profesorki Stanisława Burza z LO i Barbara Maciejowska z Klubu Astronomicznego im. Jana Heweliusza w Tarnowie. Klub otwiera drogę do sympozjów i nauko-

wych spotkań, seminariów, nawet za granicą, gdzie Michał prezentował referaty, honorowane zwykłe nagrodami. Regularne spotkania pani Barbary z Michałem i grupą młodych pasjonatów, a właściwie nie tyle spotkania, co nocne czuwanie z okiem przy teleskopie, na dachu hali widowiskowo-sportowej Pałacu Młodzieży w Tarnowie, niespodziewanie skończyły się. Któregoś dnia dyrektor PM oświadczył: „Klub jest zbyt elitarny, a wyjazdy kosztowne” i polecił opuścić mały kantorek przy hali, a tym samym jej dach. Klub przygarbła szkoła społeczna, ale prowadzenie obserwacji jest już utrudnione.

- Przeciętny uczeń niewiele wie o gwiazdach. Od szkoły podstawowej utrwała się błąd - mówi Michał - że najjaśniejszą gwiazdą jest Gwiazda Polarna. To oczywiście fałsz. Lecz - usprawiedliwia się, trochę speszony tą krytyką - trudno mi kogoś pouczyć, sam niewiele jeszcze widziałem i niewiele umiem.

Dyrektor LO Maria Maniak jest innego zdania - Michał zdradza cechy naukowca, nie trzeba nad nim stać, potrafi pracować koncepcyjnie. Jest laureatem międzynarodowej olimpiady, autorem publikacji w specjalistycznej prasie, autorytety świata nauki dostrzegły jego talent, a minister edukacji narodowej przyznał mu jednorazowe stypendium. Michał znalazł się więc w wąskim gronie wybitnie uzdolnionej młodzieży w Polsce.

Gdy Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika w Tuchowie obchodziło jubileusz 50-lecia, wymienił osiągnięcia naukowe, także Michała. „Niewykluczone - wrócono mu - że zjawisz się w szkole na jej stulecie, ale wtedy będziesz już pewno znanym astronomem”.



Potyczki (nie tylko) rodzinne



Przez prasę przetoczyła się już fala naigrania i pokipiwań z Ministerstwa Obrony Narodowej w związku z pomysłem zatrudnienia, jako wartowników, pracowników agencji ochroniarskich.

Trudno się oczywiście tym śmiechem dziwić, bo na pierwszy rzut oka pomysł wygląda na nieporoniony i jakby rodem z kabaretu, ale jeżeli zastanowimy się nad argumentami wojskowych, to sprawa wygląda już poważnie.

Otóż przedstawiciele Sztabu Generalnego wyliczyli, że taniej wychodzi zatrudnienie profesjonalisty niż amatora. Amatorem zaś jest żołnierz z poboru. Efektom zatrudnienia amatorów na warcie było kilka napadów na zbrojownie oraz zabici i ranni. A tego poważne wojsko nie powinno tolerować.

Oczywiście można by zapewne brać do armii lepszych kandydatów niż fujarowaci dzisiejsi poborowi, ale łatwiej to powiedzieć niż wprowadzić

w życie. Co sprytniejszy młody człowiek doskonale wie jak się z armii wykręcić. Poza tym parlament i rząd robią wszystko, by na wojsko nie poszło za dużo pieniędzy. Trudno się zatem dziwić, że generacja kombinuje, jak te skromne środki najlepiej wykorzystać.

Nie wiem tylko dlaczego wojskowi zatrzymali się na wartownikach. Wiadomo, że zbijemy w czasach specjalistów i lepiej wynająć dobrego kierownika, który nie rozbije auta niż narwanego młokosa, który nie tylko będzie miał wypadki, ale jeszcze kogoś zabije. To samo dotyczy strzelców (kłania się kadra olimpijska), łącznościowców (chłopcy od Siemiątkowskiego) lub saperów (świetne bomby robią bandziory z Pruszkowa albo Wołomina).

Tak więc panowie generałowie, śmiało! Mamy szansę na naprawdę zawodową armię.

GRZEGORZ

Pomysł angażowania zawodowych ochroniarzy do strzeżenia obiektów wojskowych istotnie wygląda na słuszny i celowy - w świetle kilku kompromitujących służbę wartowniczą wydarzeń, ale jest to tylko pozorna słuszność. Po pierwsze: zapytajmy, skąd się wywodzą owi ochroniarze? O ile wiem, spora ich część - chyba bodaj połowa, to chłopcy, którzy nabyli umiejętności właśnie w wojsku. Po drugie: po przeciwnej stronie - czyli wśród tych, którzy dokonali udanych napadów na magazyny broni - mieliśmy też chłopaków po wojsku, nawet całkiem świeżej daty rezerwistów. Wniosek stąd prosty: nawet z fujarowatych na wstępie poborowych wyrastać mogą całkiem sprawni i skutecznie działający fachowcy. Wojsko potrafi wyszkolić. Zamiast więc wynajmować firmy ochroniarskie wystarczyłoby na wartę posyłać już takich wyszkolonych, a nie rekrutów, którzy jeszcze nie bardzo wiedzą jak trzymać KBKAK. Chyba że zamierza się tych ochroniarzy wykorzy-

stać jako swego rodzaju instruktorów i tworzyć warty mieszane (np. 1 najmłodszy plus 1 rekrut), żeby rekruci mieli się na kim wzorować.

Widzę też drugi mankament wynajmowania zawodowców do pilnowania. Weźmy np. to, co działo się w Atlancie. 30 tysięcy policjantów - prawie 3 dywizje! - zmobilizowano do strzeżenia porządku i bezpieczeństwa na olimpiadzie, a mimo to zdarzył się zamach bombowy. W dodatku wiele wskazuje na to, że bombę podłożył... były policjant! Zawodowcy miewają takie odruchy. Historia zna sporo przypadków dokonywania podpał przez strażaków, więc kto nam zaręczy, że ochroniarze nie dokonają włamania do magazynu broni? Ja miałbym dla generałów inny pomysł: szerzej włączyć do służby wartowniczej psy! Mniej kosztują i na pewno broni z magazynów ani materiałów wybuchowych nie wyniosą.

BRUNO

Bruno Miecugow

Trwałość tymczasowości

Kiedy w 1926 roku – w siedem miesięcy po naszym Zamachu Majowym – dokonano na Litwie wojskowego przewrotu, Józef Piłsudski w wywiadzie prasowym powiedział: „Kiedy zestawimy wszystkie fakty, wydawać się może, iż obecna sytuacja wygląda jak prowizorium. Nieraz jednak właśnie prowizoria są najbardziej trwałe urzędzeniami. Czy rząd p. Waldemarsa będzie tym szczęśliwym prowizorium na Litwie...”. I rzeczywiście, dyktatorskie rządy na Litwie trwały aż do włączenia tego państwa w skład ZSRR, czyli przez kilkanaście lat. Czy jest to kolejny dowód słuszności twierdzenia o trwałości prowizorycznych rozwiązań? To zależy, jak na ową prowizoryczność popatrzymy.

Jest pewna – dość istotna – różnica pomiędzy stosowaniem prowizorycznych rozwiązań w praktyce życia codziennego i w sprawach publicznych. Jeśli w czasie ulewy zaczyna przeciekać dach, gospodarz lata go pospiesznie tym, co akurat ma pod ręką. Jeśli lata trzyma i przy następnych deszczach woda nie leje się na głowę, może to trwać latami, zwłaszcza gdy brakuje czasu lub pieniędzy na remont całego dachu. Trwałość takiej prowizorki wynika z jej praktycznej przydatności, jest więc niejako naturalna. Łatając dach byle czym, nie zakładaliśmy z góry, że tak pozostanie na długo. W sprawach publicznych, w rozwiązywaniu problemów politycznych bywa inaczej.

Nie przypadkowo zacząłem od cytatu na temat zamachu stanu i dyktatorskich rządów. Bardzo wielu dyktatorów zaraz po przewrocie głosi, że jest to tylko prowizoryczne rozwiązanie, że tymczasem muszą zawiesić obywatelskie prawa i demokrytyczne swobody, bo inaczej nie da się wyprowadzić kraju z kryzysu. Najczęściej jest to jednak tymczasowość pozorna, zasłona dymna, bo w istocie zakładają oni z góry, że władzy z rąk nie wypuszczą. Jeśli więc dyktatura utrzymuje się latami, to wcale nie dowodzi trwałości prowizorium, a jedynie siły i skuteczno-

ści działania tych, którzy dyktaturę wprowadzili. Najlepszym przykładem mogą tu być blisko czterdziestoletnie autorytarne rządy generała Franco w Hiszpanii, która formalnie była monarchią, a dyktator rządził „tymczasowo”.

mieni i „wiecznotrwałych traktatów pokojowych”.

Bywa i tak, że rozwiązania, które z założenia mają, jeśli nie „na wsze czasy”, to w każdym bądź razie na bardzo długi okres stabilizować sytuację na świecie – są tak oceniane tylko

Wszyscy wiemy, że na Konferencji Poczdamskiej wielkie mocarstwa ani rusz nie mogły dojść do porozumienia w kwestii zachodnich granic Polski i tereny niemieckie, leżące pomiędzy granicą z 1937 roku, Odry i Nysą, nazwano „oddanymi

Z góry jednak wszyscy wiedzą, że to, co pompatycznie ustala się „na wieki wieków”, to jedynie doraźne wyjście z konkretnej, a niewygodnej sytuacji i co najmniej jedna ze stron dążyć będzie do zmiany.

Czasami jednak tymczasowość czy prowizoryczność rozwiązania wynika z konieczności dojścia do kompromisu. Kiedy np. w starożytnym Rzymie w okresie wczesnej republiki toczyła się walka pomiędzy patrycjuszami i bogacymi się przedstawicielami warstw plebejskich o dostęp do urzędów, trybun ludowy Kanulejusz wystąpił z wnioskiem o dopuszczenie, by godność konsula mogli sprawować nie tylko patrycjusze. Partia plebejska nie miała jeszcze tyle siły, by ustawę tę przymusić, z kolei jednak patrycjusze obawiali się tego, co nazywamy dziś „gniewem ludu”, doszło więc do kompromisu. Na pewien czas – czyli prowizorycznie – zaniechano corocznego wyboru konsulów i zastąpiono ich 6-osobowym kolegium „trybunów wojskowych o władzy konsularnej”, przy czym takim wojskowym trybunem mógł zostać każdy obywatel. To prowizoryczne rozwiązanie trwało ponad 70 lat, ale też nie dlatego, że istnieje trwałość prowizorek, lecz z tego powodu, że przez taki właśnie czas trwała wymuszająca je równowaga obu walczących ze sobą warstw społecznych Rzymu. Potem można już było wrócić do wybierania konsulów, bowiem wszystkie wysokie urzędy państwowe stawały się stopniowo dostępne dla plebejuszy. Oczywiście nie dla wszystkich, ale dla tych bogatych, którzy wraz z dawnymi patrycjuszami utworzyli nową warstwę – „nobilitas”.

A skoro już mowa o starożytnym Rzymie, to chciałbym słów parę poświęcić tak prowizorycznemu z natury rzeczy i tymczasowemu tworowi, jakim jest obóz wojskowy. Legiony rzymskie górowały nad innymi wojskami tamtych czasów przede wszystkim znakomitą organizacją walki i karno-

ścią żołnierzy, ale też przestrzeganiem twardej dyscypliny i porządku przy zakładaniu obozów warownych. Budując je, rozpoczynano zawsze od wytyczenia miejsca pod namiotem głównodowodzącego, a następnie namioty pozostałe starszyzny i namioty przeznaczone dla piechurów oraz jazdy. Wszystko odbywało się zawsze według ściśle określonych reguł. Obóz przecinały dwie główne ulice (via praetoria i via principalis), usytuowane pod kątem prostym oraz równoległe do via principalis ulice pomocnicze (via quintana i via decumana). Każdy obóz miał 4 bramy, zawsze tak samo położone, a noszące nazwy: porta praetoria, porta decumana, porta principalis dextra i porta principalis sinistra.

Widzimy więc, że mimo swej tymczasowości i prowizoryczności, obiekty te były wzorem ładu i porządku. Czyż można więc się dziwić, że te „prowizorki” stały się fundamentem powstania wielu europejskich miast, istniejących po dziś dzień, w tym także takich światowych metropolii jak Paryż czy Wiedeń? (Dawne rzymskie Lutetia i Vindobona). Można by to oczywiście uważać za koronny dowód trwałości prowizorek, bo trudno o coś bardziej prowizorycznego niż namioty armii w czasie wojennej wyprawy. Nie byłoby to jednak logiczne. Obozów warownych w czasie trwania Imperium Romanum wybudowali legionieści tysiące, a tylko mały odsetek przekształcił się w miasta. Decydowała o tym nie tymczasowość obiektu, lecz jego położenie geograficzne, topograficzne, a także bieg sytuacji militarno-politycznych, który sprawiał, że niektóre obozy związano po stonkowo krótkim czasie, inne zaś trwały i obrastały z wolna w czynniki miastotwórcze. Tak też jest – moim zdaniem – z przyczynami trwałości innych prowizorek. Trwałymi lub nietrwałymi okazują się na skutek warunków, w jakich powstały i okoliczności, jakie wynikały w późniejszym czasie. Habent sua fata provisoriorum...



W polityce dość często słowa nie przystają do rzeczywistości. Kiedy np. w 1877 r., w czasie wojny rosyjsko-tureckiej, Franciszek Józef zagarnął Bośnię i Hercegowinę, nazwał to „tymczasową okupacją”. Nie miał jednak zamiaru nikomu tych ziem oddawać i po 31 latach „tymczasowości” ogłosił formalnie wcielenie ich w skład cesarstwa już „po wsze czasy”. Owe „wsze czasy” okazały się jednak trzy razy krótsze od „tymczasowej okupacji”. Tak to bywa w polityce, że obok trwałości oficjalnie ogłoszonych prowizorek, mamy absolutną prowizoryczność różnych „wieczystych przyjaźni i sojuszy”, „po wsze czasy” zawieranych porozu-

przez jedną stroną, z reguły te, która dyktuje warunki. Tak np. po I wojnie światowej zwycięscy alianci meblowali Europę Traktatem Wersalskim i podobnymi (Trianon w Węgrami, Saint Germain w Austrii, Neuilly w Bułgarii i Sévres w Turcji) głośząc, iż rozwiąże to problemy na co najmniej 100 lat. Pokonani – a przede wszystkim Niemcy, od początku negowali ten pogląd, nazywając np. Polskę „państwem sezonowym” i dążyli do zmiany status quo, początkowo dość skutecznie. Stworzona przez Hitlera „Tysiącletnia Rzesza” okazała się jednak tworem tymczasowym. Z kolei rozwiązania w zaraniu tymczasowe, mogą się utrzymywać na długo.

pod zarząd Polsce” tymczasowo. Dziś granice te uznano za nienaruszalne i potwierdzone układami międzynarodowymi, ale historia uczy nas, że naprawdę trwałe (choć i tak nie „wiecznotrwałe”) bywają jedynie granice naturalne, jak wysokie góry, czy brzegi oceanów.

Mamy więc trwałość – względną w perspektywie wieków, ale jednak istniejącą – pewnych tymczasowych rozwiązań, ale tylko wówczas, gdy tak się układają warunki geopolityczne. Nie wynika to bynajmniej z tezy o „trwałości prowizorek”, ale ze wspomnianej już tendencji do używania w polityce pewnych umownych terminów, jeśli tak nakazuje bieżąca sytuacja.

Kiedyś panowało przekonanie, że wszystko – domy, meble, ubrania i poglądy – powinno trwać jak najdłużej. „Jestem zbyt biedny, aby kupować tanie rzeczy” – mówili starzy ludzie i dlatego bywało, że w jednym – ale za to z materiału nie do zdarcia! – płaszczu chodzili od młodości do kresu życia. Ba, nawet po ich śmierci, po zmianie pokrycia, zacne szopy lub inne biedne zwierzęta, służyły następnemu pokoleniu. Trzeba jednak pamiętać o jednym – czym był płaszcz, a zwłaszcza futro, dla biedaka. Bohater znakomitego i arcy-smutnego opowiadania Gogola zapłacił śmiercią za utratę wymarzonego i kosztownego okrycia. Jeszcze ja znam starszych, którzy od jesieni do wiosny paradowali w ciężkich jak zbroje, pokrytych sukniem, przedwojennych – jak z dumą podkreślali – futrach. W ich pamięci na zawsze pozostał doniosły akt kupna materiału, angielskiego lub przynajmniej wielkiego, wizyty u krawca, wielkiej ilości zapłaconych złotych, które z płaszczem czyniły nadzwyczaj cenny przedmiot.

Pośród wielu różnic pomiędzy dawnymi czasami, a tymi, w których przyszło nam żyć, najistotniejszą wydaje mi się jedna. Kiedyś nie znano pojęcia „jednorazowy użytek”.

W rodzinnej legendzie zachował się pewien rosyjski oficer (podobno gruziński książę, ale w Gruzji ilość książąt na kwadratową wiorstę była o wiele większa niż w Europie), który w czasie pierwszej wojny stanął na kwaterze w domu dziadków. Zachowywał się nienagannie, parlował, rzecz jasna, po francusku, co obu stronom, jemu i gospodarzom, oszczędzało dyskomfortu mówienia w języku narodu, którym pogardzali. Miał jednak jedno dziwactwo – kazał ordynansowi wyrzucać codziennie stołową zastawę. Kiedy jasnie oświecony spożył przyniesione z kasyna przystawki, posilił się zupką, jakimś pieczywym i deserem, brudne naczynia wynoszone – z ceremoniałną ostentacją! – na śmietnik. Podejrzewam, że w ten sposób mieszkańcy okolicznych domów skompletowali całkiem niezgorsze serwisy...

Był to klasyczny wyjątek potwierdzający regułę, podobnie jak polski arystokrata z „Potopu”, rozbijający o podgoloną łeb

bezcenny kielich. Ot, po prostu kawalerska fantazja. Nawet imć pan Zagłoba, odrzucający z pogardą wysuszony gąsior (jak wiadomo, ten stary błagier szczerze nie znosił widoku próżnych naczyń), postąpił w sposób wyjątkowy. W XVII wieku, a nawet o wiele, wiele później, bo po początek naszego stulecia, każde naczynie, nawet zwyczajną butelkę po oranżadzie, szanowano. Z prostej oszczędności, wynikającej nie tylko z ubóstwa, ale także z faktu, iż flaszka zawsze oznaczała nie tylko jakiś grosz, a więc gotówkę, o którą było piekielnie trudno, ale przydawała się w gospodarstwie.

Przedmioty prawdziwie jednorazowe, skazane na wyprodukowaniu na natychmiastową śmierć, pojawiły się stosunkowo niedawno, wraz z zarazą zwaną sztucznymi tworzywami. Zalewowi plastyki towarzyszyło jeszcze coś – wykonane z niego przedmioty nie mają duszy, nie potrafią starzeć się z godnością, nabierają z czasem wyrazistości, charakteru, tego ciepłego blasku, który charakteryzuje rzecz mającą długotrwały kontakt z ludzkimi rękami.

Weźmy najprostsze narzędzie – stylisko łopaty, nóż w drewnianej oprawie, najwzajemniejszy kostur z wiśniowego drewna, przycięty na jednym końcu tak, aby pasował do ludz-

Andrzej Koziół

Jednorazowy

kiej dłoni, a z drugiej strony okuty metalem. Powoli, dzień za dniem kawałki drewna zapomniały o swoim roślinnym pochodzeniu. Ciągły dotyk ludzkiej dłoni, jej ciepło i pot, wygładzały je, dodawały im połysku, ciepłej głębi, łagodnie wydobywały fakturę słojów i sęczków. Na plastik nic – ani ludzkie dłonie, ani czas – nie ma dobroczynnego wpływu. Po prostu plastik nie starzeje się, nie pokrywa patyną, ale parszywieje. Może ktoś powiedzieć, że i szkło opierało się upływowi czasu, trwając w swej niezmienności i w chłodzie. Nic podobnego. Wprawdzie, w przeciwieństwie do styliska kosy lub fajki z wrzośca, ulubiony kieli-

szek nic nie zyskuje z naszych rąk, ale czas – i kwas humusowy – z kawałków zwyczajnego szkła potrafi zrobić drobinki tęczy, opalizujące niczym skrzydła ważki. W całym basenie morza

a więc skazane na szybkie unicestwienie, w rzeczywistości okazało się ogromnie trwałe...

Jednorazowość nie dotknęła wyłącznie opakowań, rozpanoszyła się nieomal wszędzie,

przy okazji zmieniając spory obszar naszych obyczajów.

Niedawno, na tak zwanej giełdzie staroci, byłem świadkiem, jak sędziwy handlarz tłumaczył młodej dziewczynie przeznaczenie grzybka do cerowania. Jeszcze niedawno grzybek – drewniany, często ozdobny – stanowił część standardowego wyposażenia każdej pani domu, a widok kobiety, przeważnie starszej, bo w tym, wymagającym cierpliwości procederze celowały babcie, cerujące skarpetki, był czymś najwzajemniejszym na świecie. Z rzadka zamiast grzybka używano szklanki, ale tego rodzaju substytut uchodził za wyraz i pew-

K siężyc ledwie przeziara przez wszechobecną czerń, rozświetlaną co chwila błyskawicą. - *Sceneria jak z Hitchcocka* - myśli Rolf wpatrując się w bombardowaną wielkimi kroplami szybę swojej ciężarówki.

Holenderski TIR Rolfa mknie dziewięćdziesiątką do Krakowa. - Warunki kiepskie, ale droga niezła, szeroka. Można jechać. Przede mną jeszcze kilkaset kilometrów - myśli i śmiga z góry ledwie wciskając hamulec. Nagle znak: „Uwaga wypadki!” (napis po polsku), ostrzeżenie o dwóch zakrętach, nazwa jakiejś miejscowości, ograniczenie prędkości do 40 km, jeszcze jakiś znak i jakaś tablica... - *Można dostać oczopląsu od tych znaków. To chyba jakiś dowcip!* - nie dowierza Rolf.

Na reakcję jest za późno. Za ostrym zakrętem... - *Jakieś widmo!* - krzyczy Holender próbując hamować. Daremny wysiłek. Odmownie TIR uderza w TO kontenerem. Prerażony kierowca dodaje gazu. Szkoły obejrzy nad ranem.

W tym samym czasie z wielkiej stacyki nie opodal rusza pociąg Wiesława. Wiesław ma złe przecucia, więc jedzie wolno. W tej okolicy nigdy nie wiadomo. Z gęstego lasu pociąg wjeżdża na pagórek. Za nim powinien być wiadukt. - *Ciekawe czy jest?* - mruczy pod nosem. Z dołu nic nie widać. W dodatku ta ciemność i deszcz... Druty trakcji wiszą jak trzeba. Ale czy wiadukt... Wiesław zwalnia. Pięć kilometrów na godzinę. Reflektory oświetlają dziurę. Torów nie ma!

Gdyby nie przecucie, pewnie doszłoby do katastrofy. Pół godziny później miał tędy mknąć pospieszny z Zakopanego do Szczecina...

Zjazd rzeźników

Roman Adam żałuje, że nie ma dobrego aparatu, a jeszcze lepiej - kamery. Nakręciłby - jak mówi - film uniwersalny. Thriller z elementami horroru, komedii, farsy, political fiction i Bóg wie czego jeszcze. Kamerę ustawiłby w oknie swego szaroburego domu. Obiektyw wcelowałby w wiadukt.

Żona pana Romana mieszka tu od 60 lat. Pracuje w kiosku „Ruchu”. Ona z kolei do mężowego filmu dorzuciłaby książkę. Wystarczyłoby zebrać informacje, które ukazywały się w ostatnich latach. I powieść gotowa. Thriller z elementami horroru... Tytuł: „Wiadukt” albo „Wąskie gardło Europy”.

Roman Adam prawie czterdzieści lat pracował w przed-

siębiorstwie budowy dróg, ale jego życie kręciło się wokół wiaduktu. Eskortował na motocyklu tych, którzy utknęli w „trójkącie bermudzkim”, w okolicach feralnego mostku, ostrzegał ciężarówki przed urwaniem dachu, rozpaczliwie wymachiwał rękami przed nadjeżdżającymi ekspresami

Zbigniew Bartuś

Straszny dowcip

mi, wrzeszcząc: - „*Nie ma torów!*”, przysypywał ziemią olej z urwanymi zbiorników, wręczał środki opatrunkowe kierowcom, ratował ranne zwierzęta, karmił tych, którzy wpadli tu (dosłownie) na kilka dni... Roman widział już wszystko: wielogodzinne akcje ogromnych dźwigów, zmasowane działania policji, komandosów ze służb specjalnych...

W pamięci Adamów utkwiła scena sprzed roku. Turecki TIR wiózł młode buhaje. - *Pruł osiemdziesiątką od strony Krakowa. Nagle, przed samym wiaduktem, wyhamował. Widząc, że się nie zmieści - zjechał na boczną drożkę i wyrzucił się na bok. Byli runęły pokotem. Zjechał ranne tak, że na pół wsi było słychać. Trzeba było sprowadzić sprzęt specjalistyczny. Ale nim zjawia się policja, na miejsce zjechali rzeźnicy z całej okolicy z ofertą zakupu mięsa. Dźwig z Krakowa przyjechał dopiero po dziewięciu godzinach. O drugiej w nocy byczki spod wiaduktu uwolniono. Spora część wyzdychała...*

Ludzie ze wsi nie przyszli popatrzeć. Dla nich to normalka. - *Ciągle ktoś ten wiadukt przesuwa, rozwała tory albo się blokuje na amen. Co tu oglądać?* - pytała.

Kto zwarłował?

Miejscowi mówią: „*Najgłupszy most w całej Europie*”. Drogowcy: „*Wyjątkowo niebezpieczne miejsce, korek na drodze do świateł*”. Kolejarze: „*Paranoja! Z Wadowic do Kalwarii nawet po pijanemu piechotą dotrzesz szybciej niż pociągiem. Przez ten wiadukt!*”

Wspinam się na nasyp, po którym biegają tory i rzeczywiście trudno zrozumieć, jak można było postawić coś tak pokracznego. Tuż za Wadowicami - w kierunku Kalwarii - międzynarodowa droga biegnie sobie prosto przez nie liczne pagórki (i tak to pokazano

na wszystkich mapach). Po dwóch kilometrach, za największym wzniesieniem, opada stromo, zachęcając do szybkiej jazdy. Na prawym poboczu, na odcinku stu metrów, ustawiono całą serię znaków ostrzegawczych. Potem - ni stąd ni zowąd - droga ostro skręca w prawo, a następnie -

za Josefa, a właściwie Franza... Kowola. Kiedy prowadzono drogę z Wadowic (a właściwie z Białej) do Krakowa, chciano ją położyć prosto. Ale w Kleczy Dolnej stał dom Kowola, lokalnego prominenta. Więc - jak zakładano - prowizorycznie, „na jakiś czas”, ominięto dom, zawijając drogę.

przy nasypie. - *Święta, ciężki sprzęt unieruchomiony, ludzie na wyjazdach. Trzeba czekać* - wyjaśnili na migi policjanci z Wadowic. Alarmujące telefony do ambasady irańskiej w Warszawie nic nie dały. W ambasadzie powiedzieli, że skoro dumny kierowca nie wziął forsę, to niech wraca do Teheranu

tym piętrem i nabił sobie guza; kazał opracować plan przebudowy. Wkrótce jednak przyszedł nowy premier, Jaroszewicz, który nie jeździł piętrem, a w dodatku był znacznie... niższy.

Potem delegacje mieszkańców jeździły po komitetach, dyrekcjach, urzędach, słały pisma. Bez skutku. Władze ożywiały się tylko w przypadku wizyt ważnych gości. Zmasowane siły policji, a nawet służb specjalnych, zabezpieczyły okolice wiaduktu w czasie przejazdu pierwszego sekretarza, premiera, papieża, czy - jak ostatnio - prezydenta. Po każdym takim przejeździe temat „wąskiego gardła Europy” powracał.

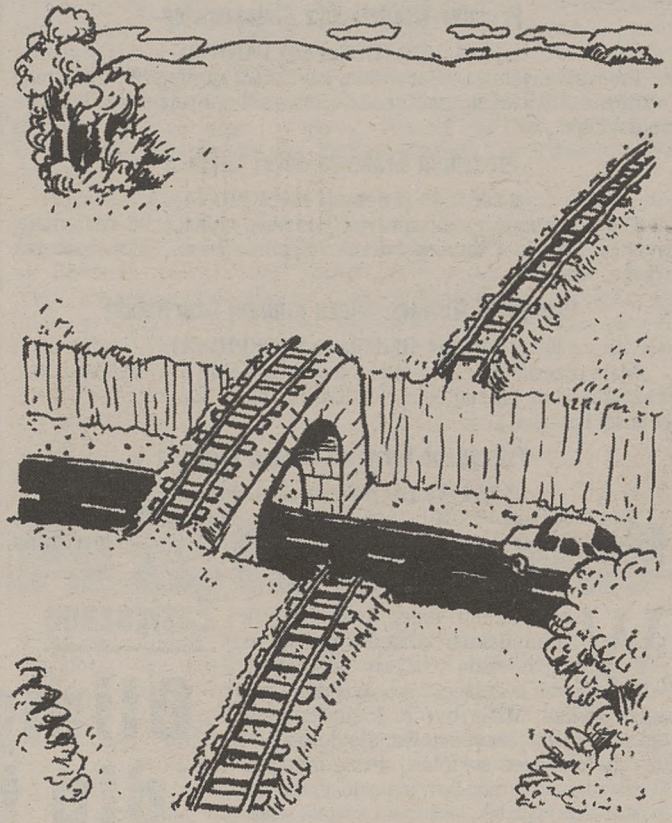
Powraca też po kolejnych wypadkach. Po ostatnim przesunięciu torów przez TIR-a drogowcy i kolejarze (po raz tysięczny) zaszli za stołem. Przyszli (po raz tysięczny), że przebudowa jest niezbędna. Po czym drogowcy (po raz tysięczny) uznali, że droga jest w porządku, tylko wiadukt do luzu, a kolejarze - dokładnie odwrotnie; w tej sytuacji trudno ustalić, kto ma wyłożyć pieniądze. W końcu kolejarzom i drogowcom udało się dojść do porozumienia: pieniędzy nie dadzą ani jedni, ani drudzy, bo nie mają takiej sumy (4 mln zł).

Drogowcy postawili stosowne znaki ostrzegawcze i zrobili objazd, który biegnie między kościołem a plebanią w Kleczy. Ludzie szemrzają, że konstrukcja kościoła została nadwątlona. Proboszcz milczy. Boi się, że wierni przestaną chodzić na msze.

Ponieważ znaki są przez kierowców ignorowane i ciężarówki wciąż przesuwają wiadukt, albo się klinują, kolejarze postawią na drodze bramki z odważnikami; ciężarki mają uderzać o kontenery ostrzegając przed niskim mostem. Nikt nie wierzy w skuteczność tego rozwiązania, więc policja proponuje mieszkańcom... donoszenie na brawurowych kierowców. Adam miałby sterceć w oknie i w razie incydentu dzwonić do komisaratu. - *Jeszcze tylko do tych bramek dostawić huśtawki i mamy lunapark z domem wariatów* - komentuje Roman.

Ręce zaciera jedynie właściciel Pomocy Drogowej z Wadowic. Dwa lata temu postawił przy wiadukcie tablicę reklamową. Teraz umieścił nową: „*Pomoc czynna całą dobę*”. Interes kwitnie.

Prowizorka - w zgodnej opinii mieszkańców, kolejarzy i drogowców - spokojnie przetrwa kolejne stulecie. No, chyba że się sama rozsypie albo wybuchnie tu jakaś cysterna, która nie zmieści się na ostrym zakręcie...



równie ostro - w lewo, tworząc idealne, acz nikomu niepotrzebne „S”. W samym środku owego „S” stoi wiadukt: wąski i niski. Mogą pod nim przejechać auta nie wyższe niż 3,5 metra.

Z nasypu doskonale widać, że droga mogłaby iść prosto, bez żadnego „S”. - *Ale idzie, jak idzie* - mówi 94-letni Franciszek. Zapytałem go, kto tak poprowadził drogę i kto postawił ten dziwny wiadukt. - *Trzy osoby znają odpowiedź na pytanie* - mówi tajemniczo. - *Ale Józek umarł, Zenek zwarłował, a ja zapomniałem...*

Niektórzy twierdzą, że feralne „S” to pozostałość z czasów Fran-

„Jakiś czas” trwa do dziś, choć - jak twierdzi Franciszek - z pism żądających zmiany pogalicyjskiej prowizorki można by stworzyć księgę grubszą od „Trylogii”. Równie opasła byłaby dokumentacja wypadków, które się tu zdarzyły.

Atomówki i karuzele

Przed dwoma laty, późnym wieczorem, w Wielki Piątek, do Adamów zapukał egzotycznie wyglądający osobnik. Wymachiwał rękami, krzyczał. Adam Roman nie rozumiał nic, bo dziwny gość wrzeszczał po... persku.

Irański TIR nie zmieścił się pod mostkiem, a potem utknął w rowie

na piechotę i sobie przyniesie. Więc kierowca wegetował na garnuszku wsi, żywiąc się raz po jednej, raz po drugiej stronie wiaduktu. - *Na noc wracał do soferki i pilnował ładunku* - wspomina Adamowa - *Ludzie zaczęli się zastanawiać, co też jest w tym zaplombowanym kontenerze. Broń? (dla terrorystów!). Atomówka?*

Irańczyk w sprawie towaru milczał jak głaz. Narysował za to Adamowi drzewo genealogiczne całej swojej rodziny. Dziewięć małych spódniczek, trzy duże spódniczki i sześć spodenek (-*Dziewięć córek, sześciu synów i trzy żony?* - zastanawia się Roman). Po dziewięciu dniach ściągnięto wreszcie sprzęt z Wadowic i Krakowa...

Adam zna takich historii na pęczki. Cała wieś je opowiada. O uwieczonych pod mostem baranach. O owcach. O zakleszczonych dźwigach, koparkach, kombajnach, a nawet karuzelach z czeskiego wesołego miasteczka. Za każdym razem na wiele godzin zamykano - międzynarodową przecież i niezwykle ruchliwą - drogę.

Roman przestał już liczyć przypadki brawurowych przejazdów pod wiaduktem, których skutkiem było przesunięcie torów kolejowych. Ocenia, że jest ich 12-15 rocznie. Ostatnio - dwa pod rząd. Niewiele brakowało, a z nasypu spadłby wypięciony po brzegi pospieszny z Zakopanego do Szczecina.

Teraz wszystkie pociągi jeżdżą bardzo wolno. 18-kilometrowy odcinek do Kalwarii przebywają w 50 minut. PKS jedzie kwadrans. Oczywiście - jeśli wiadukt nie jest akurat zaklinowany.

Śluczone czoło premiera

O przebudowie wiaduktu i drogi mówi się od niepamiętnych czasów. Ponoć Józef Cyrankiewicz jechał tędy kiedyś odkry-

chana w kasztanach, Sekwanie, bulwarach, Polach Elizejskich, prosi go o odszukanie jakiejś wyjątkowej ławeczki. Młody obywatel Związku Sowieckiego obiecuje, ale w duchu śmieje z naiwnego kobiecego sentymentalizmu. Ławka po trzydziestu latach? Przecież to niemożliwe!

A jednak ławka stała, podobnie jak w Wiedniu do dzisiaj małe sklepiki bywają ogrzewane małymi, żeliwnymi piecykami, zwanymi „kozami”, stojącymi tam być może od czasów panowania Franca Jozefa.

Nowy ustrój zmieniał wszystko - przyrodę, miasta, obyczaje, ludzką mentalność. Stare formy bytowania nagle stawały się anachroniczne. Więcej - ich kulturowanie mogło być niebezpieczne, bo „burżuanne prywatyzmy” należało tępić z całą surowością młodego, rewolucyjnego prawa. Jednak zniknęły nie tylko sentymentalne ławeczki, często podczas mroźnych i głodnych zim zużyte na opał. Zniknęło także planowanie w - jak to powiadał premier Pawlak - dłuższym horyzoncie czasowym. No bo jak można było planować cokolwiek, skoro nikt nie wiedział,

co przyniesie jutro? Która frakcja wygra w Centralnym Komitecie? Czy będzie toczona nowa bitwa o handel, czy też wprost przeciwnie - w nocy z niedzieli na poniedziałek Politbiuro uchwali, że mamy kolejny NEP? Na dobrą sprawę nikt nie potrafi bezbłędnie prognozować przyszłości, jednak niepewność jutra stanowiła nie tylko integralną część tamtego systemu, ale jakby była jedną z najistotniejszych jego cech. Ten, kto nie potrafi przewidzieć własnej przyszłości, skazany jest na zewnętrzne uwarunkowania, a o nich decydował nie los, ale partyjna biurokracja. Ten system osiągnął swój szczyt nie w hitlerowskich i stalinowskich łagrach, ale w obozach Pol Pot, w których nie obowiązywały ścisłe regulaminy. Po prostu przywódca Czerwonych Khmerów, człowiek wykształcony, doskonale wiedział, że tam, gdzie obowiązują reguły, więźnowie natychmiast przystosowują się do nich, zyskując odrobiny pewności, okruszynę zmienności. Świat, w którym o losie, nawet życiu człowieka, decyduje nieprzewidywalny kaprys władzy - to rzeczywiście nowy, wspaniały świat. Świat jednorazowego użytku.

użytek

kładzik między innymi oferujący i takie usługi, ale jeszcze kilka, kilkanaście lat temu istniał za wód łapacza, a raczej łapaczki, oczek. W domach towarowych, w dużych sklepach, siedziały przy stolikach panie łapaczki. Przed nimi, w kopertach z nazwiskami klientów, leżały stopy pończoch, a panie łapaczki przy pomocy specjalnego urządzenia łapały oczka, czyli doprowadzały pończochy do ich pierwotnego, fabrycznego stanu.

Podobnie jest z szewcami - łataczami. Po prostu ich nie ma, bo już prawie nikt nie naprawia butów, które także stały się jednorazówkami. No, może tylko, jeżeli w stosunkowo nowym bu-

cie odkleiła się podeszwa, idzie my do szewca, aby ją przykleić butaprenem. Bezpownotnie zniknęły małe zakładziki, w których na półkach leżały stare wykoślawione buty, oczekujące re-

neczną, przemianowaną następnie na Bolesława Prusa i ulicą Kraszewskiego.

Doraźność, jednorazowość przedmiotów wynika po prostu z czegoś, co chętnie nazywamy



postępem, a co w rzeczywistości jest po prostu wynikiem technologicznego, oszalałego i - niestety! - nieuniknionego wyścigu. Jednorazowe przedmioty zmieniają nasze obyczaje, ale istnieje także proces odwrotny, w którym ludzkie postawy powodują, iż także życie staje się czymś doraźnym, jednorazowym...

„Lokator”, głośny film Romana Polańskiego, nad którym cmokano we Francji, w Stanach Zjednoczonych został przyjęty obojętnie, w zasadzie nie zauważony. Dlaczego? Otóż, rzecz ujmując najbardziej lakonicznie i prymitywnie, była to opowieść o młodym człowieku, który nie może znaleźć nawet cienia, na-

wet namiastki porozumienia z mieszkańcami domu, w którym wynajął mieszkanie. Rzecz się kończy efektownymi, ale i okrutnymi jednocześnie, urojeniami, które od czasów „Odraży” wydają się fascynować Polańskiego. Dlaczego film podobał się Francuzom, a nie podobał Amerykanom? Dlatego, że po prostu Amerykanie nic z niego nie rozumieją. No bo jak może rozumieć pełną, stuprocentową alienację człowieka, który - statystycznie rzecz biorąc - w ciągu życia kilka razy zmienia miejsce zamieszkania? Jak ją może zrozumieć przedstawiciel narodu, mającego historię krótszą od czasu, przez jaki niektóre europejskie rodziny mieszkają w jednej miejscowości, nawet w jednym budynku? Jest to po prostu niemożliwe...

Niezmiennność, tak obca Ameryce, opętanej ideologią drogi, agresji i sukcesji, w Europie przez wiele lat stanowiła - przynajmniej dla pewnych warstw społeczeństwa - najwyższe dobro. I dobro to zabrał ustrój panujący u nas przez z górą cztery dekady...

W jednej z powieści Erenburga młody Rosjanin wybiera się do Paryża, miasta młodości jego rodziców. Matka, ciągle rozko-

Słowniczek współczesnej polszczyzny

KONCERTY - Michael Jackson nie będzie w Polsce próżnował. Da koncert, a oprócz tego będzie się spotykał z politykami. Przewidziane jest spotkanie z prezydentem Kwaśniewskim, premierem Cimoszewiczem, a wicepremierem Kołodko przygotowuje nawet z okazji pobytu artysty cocktail. Wszystkich jednak pobił wicemarszałek Sejmu Marek Borowski, który zakupił 8 biletów na koncert. W takim przypadku opozycja powinna zaprosić do Polski zespół Aleksandrowa.

ROZBIĘŻNOŚĆ - specjalna komisja sejmowa, zajmująca się tzw. sprawą Oleksego, wciąż nie ma jednolitej opinii na badany przez nią temat. Posłowie z SLD uważają, że funkcjonariusze UOP przekroczyli swe uprawnienia przygotowując materiały, pozostali członkowie tej komisji są innego zdania. Absolutnie nieprawdą jest więc hasło, używane niedługo przez poprzedniczkę SdRP - „Partia z narodem, naród z partią”.

RZECZYWISTOŚĆ - przed wakacjami posłowie bimbali sobie z frekwencji na sali obrad. Po wakacyjnej przerwie z obrad uciekli członkowie rządu. Składanie interpelacji przez posłów zo-

stało w miniony czwartek przerwane, gdyż nie miał ich kto słuchać. Ale nie ma się czemu dziwić. Po Atlancie trzeba wypocząć, a nie wysłuchiwać jakichś tam narzekania.

SPÓR - minister Szymon Kociuszewski z Kancelarii Prezydenta, twierdzi, że Aleksander Kwaśniewski zatrudnia większą liczbę ministrów niż Lech Wałęsa, a szefowa tej Kancelarii Danuta Waniek uważa, że to nieprawda. I komu tu wierzyć? Jednak bez względu na to, jak jest w rzeczywistości, smutna to wiadomość, że w tak wysokim urzędzie są kłopoty z liczeniem do 15.

ZGUBA - bardzo dużo szumu narobiło się wokół katastrofy wojenskowego samolotu AN 2, który rozbił się niedawno w okolicach Siemirów, w województwie kosiński. Idzie głównie o to, że na pokładzie samolotu znajdowali się nie tylko wojskowi, ale także wiceburmistrz Bytowa z rodziną. Co prawda nikt w katastrofie, oprócz samolotu, nie przepadł, ale zaginęła prawda, bowiem co chwila zeznania w tej sprawie są inne. Nadal, na przykład, nie wiadomo, po co wiceburmistrz wzbijał się w powietrze.

OPRACOWAŁ: T. DOM.

Horoskop z politykiem

Ks. prymas Józef Glemp

18 XII 1929 (III dekada STRZELCA):

Siła tkwi w Tobie. Szczyty wysokie, trudne, a pogoda miejscami posepną. Idziesz granią - uważny, spokojny, męski. Wbijasz haki - szykuje się trudne zejście. Siła tkwi w Tobie. A to najważniejsze.

Prezydent Aleksander Kwaśniewski

15 XI 1954 (III dekada SKORPIONA):

Jak się bawić, to się bawić. Może by się gdzieś wyprawić? Świat szeroki, komfortowy, jeśli hotel - pięciogwiazdkowy. A tam lancze, a tam brancze, korty, basen, narty wodne... Urzędzić? Nie ma mowy. Więc wyprawę szykuj nową.

Premier Włodzimierz Cimoszewicz

13 IX 1950 (III dekada PANNY):

Precyzja myślowa, dyscyplina, szybkość, sprawność, dynamika - znów coś wielkiego zaczynasz. Znów pokonujesz przeciwnika - sojusznika...

Prezydent Krakowa Józef Lassota

24 X 1943 (I dekada SKORPIONA):

Dobre samopoczucie sprzyja, pomysły wydają się wspaniałe, możliwości widać przeogromne... gigantomania... Ale może tak trzeba, właśnie?

Prezydent Nowego Sącza Andrzej Czerwiński

8 XI 1954 (II dekada SKORPIONA):

Małe przesilenie zdrowotne - lepiej na siebie uważaj. Poza tym, wszystko idzie jak najlepiej. Realizujesz plany karkołomne - z wysokości hamaka.

Prezydent Tarnowa Roman Ciepiela

17 XI 1955 (III dekada SKORPIONA):

Szybkość, sprawność - nowe, genialne pomysły. Realizujesz się w stu procentach. Masz przed sobą przyszłość... **ASTROLOGUS**

Gdyby nawet w marsjańskim meteorycie nie było niczego, ani jednej bakterii, należałoby ją wymyślić.

Popatrzmy, co się dzieje. O olimpiadzie już zapomnieliśmy, do strzelaniny w Groznym świat od dawna przywykł, a odkrycie w Polsce nowego agenta - nawet jeżeli będzie to jednocze-

Piosenka została nagle odgrzana, niczym stare sznycle po przyjęciu nieproszonego gościa, i była nadawana non stop przez kilka dni. Tantiemy sypnęły się jak żetony z jednorękiego bandyty...

Nie koniec na tym. Prezydent Clinton wygłosił przemówienie, z którego wynikało, że Ameryka nie popuści i pójdzie tropem

Przeczytane

Bakteryjny temat

śnie człowiek KGB, CIA i Mossadu - nikogo już nie ruszy. Jednym słowem - ogórki!

Gazety gonią w piętkę. Jeżeli panują upały, donoszą o nich na pierwszych stronach. Kiedy leje - też nie omieszkają zawiadomić o tym fakcie, chociaż każdy widzi przez okno, jaka jest pogoda, a pogoda jest taka, że się nawet nie chce wyjść do kiosku po gazetę.

Bakterie z Marsa spadły więc - podobnie jak meteor, który je przyniósł - prosto z nieba. Nareszcie wiadomo, z czego robić tak zwaną czołówkę.

Jest to korzyść niewątpliwa, ale nie ostatnia.

Mały mająteczek na marsjańskich bakteriach zbił już pewien piosenkarz, który przed laty, w profetycznym natchnieniu, nagrał piosenkę o życiu na Marsie.

bakterii, a to może oznaczać nową i spektakularną okoliczność podboju kosmosu i jeszcze coś - ożywienie koniunktury.

A jeżeli Amerykanie rzucą się na poszukiwanie marsjańskich bakterii, czy Rosjanie mogą stać z rękami w kieszeniach, w dodatku od kilku lat własnych?

Rosyjska duma na to nie pozwoli, nawet jeżeli kosztowne przedsięwzięcie zmusi władze do wstrzymania pensji wszystkim górnikom przez najbliższą pięciolatkę.

Jak widać, profity z bakterii są wielorakie (wyjąwszy, oczywiście, górników z Donbasu), najważniejsze jednak wydaje się to, że tak zwany zwyczajny człowiek ma nareszcie temat do konwersacji...

CZYTAJ

Skrojone z szykiem

Poprzeczne pasy

Nie było to za siedmioma górami i za siedmioma lasami. Choć bardzo dawno temu, gdy woda morska zawierała jedynie sól, a nie ropopochodne związki chemiczne. Gdy ludzie nic sensownego nie widzieli w tych ogromnych słonych kałużach zwanych morzami. Stanowiły one jedynie bariery oddzielające kontynenty. Domy stawiano tyłem do brzegu, tyłem do nieznośnej bryzy, do wiatrów nie do wytrzymania, od których jedynie miewało się migreny.

Dla ludzi „z towarzystwa”, pomysł zanurzania się w mor-

stępnie zagłębić się w przybrzeżnej morskiej toni. Towarzystwo wyposażone w parasole wychodziło przez specjalne wyjście zamontowane w tylnej części takiego wehikułu. Pospiesznie go opuszczano i rozpoczynano spacerować po dnie. Tak, spacerować, bo o pływaniu nikt jeszcze nie myślał. Z brzegu widać było tylko głowy. A po wyjściu z wody wyglądało się mniej więcej tak, jak ktoś kto wykopał się w swoim garniturze czy sukni. Strój do kąpiel był jakby pewną wersją ubioru dziennego. W każdym razie zużycie materiału z pewnością nie było

W klasyfikacji medalowej Igrzysk Olimpijskich znaleźliśmy się na 11. miejscu. O mały włos, a zsięciłyby się sen o Polsce, jako dziesiątej potęgę świata. Miała być to kiedyś potęga przemysłowa, jest sportowa, ale dobre i to.

Gdy przyjrzeć się bliżej strukturze polskich zdobywców medalowych widać, że nie rządził tu przypadek, lecz rzecz została wcześniej szczegółowo przemyślana i przygotowana. Nasze medale są subtelnym, ale czytelnym sygnałem wysłanym w kierunku kierownictwa NATO. Ma on rozwiać obawy, że nie jesteśmy przygotowani do członkostwa w Pakcie Północnoatlantyckim, a ewentualne przyjęcie Polski byłoby zbyt kosztowne. Też o natowskim przesłaniu polskiej misji olimpijskiej potwierdza obecność w Atlancie licznych polityków. Byli tam, oprócz prezydenta Kwaśniewskiego, również wicepremier Kołodko, ministrowie Kaczmarek i Zieliński tudzież kilku parlamentarzystów. Lewica, czyli mańkuci, ludzie, mówiący językiem pięściany, walczący z odwrotnej pozycji, konieczni

Zasłyszane

Olimpiada dla NATO

chce udowodnić, że nie kibicuje Kubie, Ukrainie oraz enerdownom, przebrany dzisiaj w dresy reprezentacji Niemiec.

Złoto, srebro i brąz w strzelaniu. Gdyby wyczerpały się zapasy wiatrówek i męczyczn - mamy w odwodzie „brązowe” łuczniczki. Po nawiązaniu bezpośredniego kontaktu bojowego z przeciwnikiem, sięgamy po broń białą, gdzie naszych umiejętności dowodzi srebro szermierzy. W obliczu konieczności przejścia do walki wręcz - mamy cztery medale złote, dwa srebrne i brązowy zapasników, dżudoków i dżudystki. Narodową „krzepę w rękach” potwierdza brąz ciężarowca.

Teraz marynarka wojenna. Czy ktoś wie, ile kosztuje nowoczesny krążownik rakietowy albo łódź podwodna? Kupę forsy. My, mając złotego medalistę w żeglarskim i brązowego w kajakarstwie opędzamy potrzeby taniej. Doda się im po torpedzie na pokład i po łuczniczce na dziób i sprawa floty załatwiona.

Solą armii pozostaje piechota. Czy może być lepsze świadectwo polskiej siły w tej dziedzinie niż złoty medal chodźca? Na dodatek zawodnika wojskowego klubu? Nasz maratończyk maszeruje tak szybko, że na polu walki śmiało obejdzie się bez transportera opancerzonego i wsparcia czołgów, które zwyczajnie nie nadają. Wniosek: również i w tym wypadku zaoszczędzimy na sprzęcie.

Podsumujmy. 16 z 17 polskich medali ma jednoznacznie militarne podteksty. Pozostaje srebro skoczka wzwyż, ale wycygnięta Partyka to przecież nie od dziś czyste „partnerstwo dla pokoju”...

(RYM)

Ogródki

Ktoś postanowił kiedyś olśnić towarzystwo znajomością przysłów, więc z nagłą wypalił „nie rób drugiemu między drzwiami, nie pchaj palca gdzie ci nie miło”, tworząc tym samym przysłowiowego mutanta alias hybrydę.

Niemniej s.v. może tylko przyklasnąć nowej wersji porzekadeł „nie pchaj palca między drzwiami” i „nie rób drugiemu co tobie niemiło”, gdyż - jak Państwo zechcą być może łaskawie przyznać - wizja robienia komuś między drzwiami jest bardziej spektakularna i tym samym przekonywająca od ogólnikowego i niejako beczelnie apelu o nierobienie bliźnim, tego, co ci niemiłe. A to dla tej choćby racji, że gusta bywają różne, zaczęto, co jednemu jest niemiłe może sprawić przyjemność drugiemu, podczas gdy stosunek do robienia między drzwiami wydaje się być bardziej jednoznaczny. Zaś s.v. - jak to już zostało na tym miejscu powiedziane - lubi sytuacje jasne i klarowne. Tak oczywiście, jak różnica między gafą a bon tonem, między którymi brak ognia pośrednich, jako że albo ktoś za-

chował się jak należy, albo strzelił gafę, z której nie ma odwrotu, gdyż próby jej naprawienia kończą się niemal z reguły żałośnie i już doszczętnie pograżają delikwenta.

Wiedział o tym słynny w latach międzywojennych żartok i filozof Franc Fiszer, który - palnawszy na jakimś przyjęciu w rozmowie z jakąś damą piramidną gafę skwitował swój faux pas słowami - „jaka szkoda, że nie jesteśmy sami - tu da ma uniosła w zdumieniu brwi - na co Fiszer - bo gdybyśmy byli sami, udusiłbym panią i nie byłoby gafy”. I chyba miał rację, bo tylko rzeczy ostateczne potrafią zmyć gafę, a i to nie zawsze, bo ich legenda żyje przez wieki dla nauki i przestrogi potomnych, z której to nauki nie wszyscy jednak potrafia korzystać. Podobnie jak z przysłów, w których wszak mądrość narodów jest zawarta. Zaczem robią sobie i drugim między drzwiami, a nawet w ogródkach, jeśli tak się można wyrazić. O czym wiem, gdyż losy rzucają mnie w regiony od Krakowa dalekie, w których stoją domki otoczone mniejszymi i większymi ogródkami, co gra-

Savoir-vivre

w niniejszej opowieści kluczową rolę, bo po owych ogródkach krąży osoba, która Wie Lepiej. Zaczem pragnie ową wiedzę przekazać wszystkim po kolei z wyraźną predylekcją dla tych, których lubi. Przy czym dodać należy, iż jej rady nie dotyczą uprawy roślin (zwanej dziś z zupełną nieznanych przyczyn „hodowlą”, czego ukoronowaniem była firma o dumnej nazwie „PP Hodowla buraka cukrowego”, bądź, nie pomnę, może pastewnego?), zaczęte jej uwagi nie dotyczą uprawy roślin, lecz wyglądu owych ogródków, w których wszystko chciałaby zmienić, a smak ma przedziwny. Coś pośredniego między le Notrem, a sierżantem gospodarczym w koszarach, więc z jednej strony sztywny jak strzyżone szpalery le Notre'a z ich lustrzaną symetrią, zaś z drugiej lubujący się w otaczaniu klombów i trawników bielonymi kamyczkami, pośród których leżą gdzieś gdzie wypełnione ziemią i również bielone opony. Najlepiej te od tylnych kół ciągników wielkiej mocy.

I tak, proszę Państwa, docho- dzimy do konkluzji, jaką już starożytni Rzymianie ujęli w przy-

słowie de gustibus non est disputandum, którą to maksymę s.v. ujmuje nieco inaczej: cudze gusta należy szanować, choć nie musi się ich podzielać. Przy czym można przypomnieć, że jedną z form okazywania szacunku jest właśnie przysłowiowe „milczenie pełne szacunku”.

Jeśli więc, wchodząc z pierwszą wizytą do czyjegoś domu lub ogrodu, absolutnie niczego pochwalić nie możemy - to milczmy przynajmniej.

Ze jednak coś zawsze i w każdej okoliczności powiedzieć można i wypada - również my podejmiemy ów temat za tydzień, w którym to felietoniku oddamy się rozważaniom - jak wybrnąć z sytuacji i to tak, by potem nie mówiono - „a, był tu niedawno taki to a taki i bardzo mu się podobowało”. Ergo - jak chwalić, by nie wyjść na głupka ani obtudnika - oto jest pytanie!

BRAT CHAMA



skiej toni był równie egzotyczny jak banany z krewetkami. Pływanie dobre było dla rybaków. Robili to w końcu dla pieniędzy. Romantycznością widoków nikt nie zwracał sobie głowy. Błada, niezdrawa cera była niczym paszport dobrych manier. Gimnastyka, rekreacja, sport i turystyka czekały na swoich Amundsenów, Jordánów czy Chałubińskich.

Inwazja w krajobraz nie rozpoczęła się od razu. Nie było ku temu narzędzi - sprzętu, strojów. Nowych rozwiązań poszukiwano niczym złota w Klondike.

Gdy w 1750 roku wydano książkę o morskich kąpielach, coś drgnęło. Lecz ówczesna kąpiel niczym nie przypominała dzisiejszych harców wśród fal. Był to raczej zabieg bardziej higieniczny, a sam ceremoniał dopełniał całej jego wstydlivosti. Już konstruowano specjalne powozy, które zajeżdżały z towarzystwem na plażę, by na-

mniejsze. Ciało ludzkie w formie „boskiej” można było podziwiać w sztuce, malarstwie, w rzeźbie, lecz nie tak prozaicznie, w naturze. Później strój kąpielowy zaczął przypominać skrzyżowanie garniturze ze spodnią bielizną, by w końcu stworzyć coś w poprzeczne pasy, coś w czym występował Sempoliński wykonując słynną „Titinę”. Droga skracania się stroju, jego minimalizacji, była jeszcze długa i obyczajowo dość wyboista, najeżona licznymi skandalami towarzyskimi.

Początki zawsze bywają trudne. Nic więc dziwnego, że słynny „Bon-Ton” nie widział przyszłości dla strojów kąpielowych i utrzymywał, że w nich „nigdy nie wygląda się dobrze”.

J. Turbasa

Weekend z DZIENNIKIEM
Redaguje
Jakub Ciećkiewicz
tel. 22-28-98

Bigos tygodnia

Prezydent Włocławka płk Ryszard Chodynicki powitał uroczystie obywatelkę tego miasta, wicemistrzynię olimpijską w judo, Anetę Szczepańską i podziękował jej za to, że zdobywając srebrny medal 22 lipca „*uświetniła ten rocznicowy dzień*”. Zdaniem prezydenta od olimpiady w Atlancie „*ta data jeszcze bardziej kojarzyć się będzie z tamtym historycznym wydarzeniem - wyzwoleniem Polski*”. „*Los tak chciał*” - dodał na zakończenie pułkownik, który z łaski chyba tego samego losu piastuje swój wysoki urząd.

Ziściła się idea średnio-wiecznego uniwersalizmu - jedność ołtarza z tronem. Podczas otwarcia ośrodka dializ nerkowych w Polanicy Zdroju kardynał Henryk Gulbinowicz odmówił modlitwę, a kropidło do święcenia przekazał ministrowi zdrowia Jackowi Żochowskiemu. Jak twierdzą świadkowie, pokropek w wykonaniu władzy świeckiej został przeprowadzony z wielkim rozmachem.

W księgarni w Zielonej Górze jest do nabycia praca naukowa autorstwa profesora doktora habilitowanego pt. „*Jak podlewać*”. Z książki dowiadujemy się m.in., że czynność tę można realizować na nieprzebraną liczbę sposobów i technik. Istnieje np. podlewanie tradycyjne, nawadnianie bruzdowe, punktowo-kropelkowe, nasiąkowo-pogłobowe, grawitacyjno-smużowe, a nawet nawadnianie metodą „*pocących się węży*”. Autor generalnie zaleca jednak, że „*lepiej nawadniać rzadziej a głębiej, niż często i płytko*”. Chyba że wąż się zapoci.

Scena jak ze ślap-stickowej komedii rozegrała się w nocy na przejeździe kolejowym w Osieku (woj. tarnobrzeskie). Na tory wjechał „maluch” i zgąsł. Kolejne próby uruchomienia nie dawały rezultatu. Kiedy kierowca dostrzegł nadjeżdżający pociąg, miał ledwie kilka sekund na ucieczkę z samochodu. Zdażył i z rowu mógł tylko obserwować jak lokomotywa robi z auta placek. Policja, która przyjechała na miejsce wypadku, kazała kierowcy dmuchnąć w balon i stwierdziła, że jest pijany. To akurat było dla każdego od początku jasne bez żadnych testów - przecież trzeźwy by nie zdażył. A w życiu!

Wczesnym popołudniem do katowickiego oddziału PAP wpadł jegomość w wieku produkcyjnym, bez spodni, owinięty od dołu foliowym workiem na śmieci i jakąś szmatą udającą firanę. Jedno i drugie było mocno prześwitujące. Błagał o pomoc w uzupełnieniu garderoby. Napadło go czterech oprychów, obrabowało z pieniędzy, a na odchodnym zabrali mu spodnie z majtkami. W redakcji nie było żadnego mężczyzny, który podzieliłby się z nieszczęśliwym spodniami, ale dzięki kobiecemu sprytowi obecnych dziennikarek udało się naprędce coś zeszyć, coś załatać i coś sfastrygować na tyle, że ofiara napadu mogła pokazać się na ulicy. PAP - powinien sprostac różnym sytuacjom.

W Częstochowie grasuje gang, opróżniający kasety z żetonami w automatach telefonicznych. Miejscowy zakład telekomunikacyjny musi wydatnie i to szybko podnieść wydajność pracy, bo jego ludzie są w stanie wymienić dziennie tylko 10 kaset, a przerób złodziej sięga 16 automatów na dobę. Szlachetna idea współzawodnictwa pracy wiecznie żywa!

Pieniądze leżą na ziemi, twierdzą funkcjonariusze Straży Granicznej, którzy na przejściu w Zgorzelcu znaleźli trzy porzucone (zgubione?) torby podróżne. Zawierały m.in. wysokiej klasy sprzęt elektroniczny, papierosy, alkohol, dwa pistolety oraz prawie 14 tys. niemieckich marek. Jak do tej pory, nikt się po zgubie nie zgłosił.

Kierowcy wjeżdżający do Słupska w środku nocy nie wiedzieli, czy to sen, czy jawa. Z lekkiej mgiełki wynurzała się naga postać kobieca. Na wszelki wypadek ktoś wezwał policję. Nie była to jednak, jak drzewiej bywało, zmora mamiąca podróżników, a dama jak najbardziej „cieliasta”, w dodatku w towarzystwie małżonka. Pani owa, posprzecawszy się z mężem, postanowiła zrobić mu na złość i zrzućwszy szatki, wybrała się na spacer szosą, co stwierdzili policjanci. Wiara w moc policji jest u nas taka, że wzywa się ją nawet do rozebranych panienek, i to nawet nie mając pewności, czy nie są one zjawiskiem nadprzyrodzonym.

OPRAC: J.C.

Psychozabawa

Czy masz skłonności do plotkarstwa?

- Życie innych ludzi interesuje mnie, czasami bardziej aniżeli własne. **TAK(?)NIE**
- Często spoglądam w okno, patrząc co robią sąsiedzi. To ogromnie ważne. **TAK(?)NIE**
- Lubię wiedzieć: kto, kiedy, z kim i dlaczego. Czuję się wówczas dobrze poinformowany. **TAK(?)NIE**
- A potem wymieniać wiadomości z przyjaciółmi, rozważać, całymi godzinami. **TAK(?)NIE**
- Chętnie dopisuję do ludzkich zachowań jakieś motywacje. **TAK(?)NIE**
- Nigdy nie należałem do osób specjalnie dyskretnych. **TAK(?)NIE**
- Cudzej tajemnicy utrzymać po prostu nie potrafię. **TAK(?)NIE**
- Czasem puszczam plotki, nie poparte żadnymi faktami. To rodzaj zabawy. **TAK(?)NIE**
- Czuję się wówczas jak detektyw, przeżywam dreszcz emocji. **TAK(?)NIE**
- Wiem, że sam jestem przedmiotem plotek. Ale to mnie złości. **TAK(?)NIE**

OBLICZANIE WYNIKÓW

Za każdą odpowiedź TAK na pytania od 1 do 10 otrzymujesz po 10 punktów. Za odpowiedzi negatywne punktów nie otrzymujesz. Za każde NIE WIEM (?) masz 5 punktów. Podsumuj je.

WYNIKI

100 - 60 pkt.: Plotkarz! I to nałogowy. Zupełnie tak, jakbyś nie miał własnego życia. Interesują Cię wyłącznie sprawy innych, lubisz ich sądzić, lub wyszydząć.

55 - 30 pkt.: Owszem, lubisz sobie czasem poplotkować, chociaż nikt w związku z tym nie ponosi straty. Robisz to dla zabawy, gry intelektualnej(?), żartu. Tak jak wszyscy.

25 - 0 pkt.: Nie znosisz plotek. (I jeśli jesteś szefem - to wielka zaleta.) Można Ci się zwierzyc, bez ryzyka, można na Tobie polegać.

(AS)

Powrót do natury (1)

Taaaka Ryba

Postęp techniczny nie omija żadnej gałęzi przemysłu. Nic więc dziwnego, że na wędkarskim rynku pojawiają się coraz bardziej wymyślne i jak głoszą ulotki - coraz bardziej skuteczne przynęty. Większość z nich, jak na przykład kulki proteinowe, sztuczne pasty i żele, gumowe imitacje robaków itp. już dawno trafiły pod polskie strzechy.

Nasycenie rynku tego typu artykułami sprawiło, że niektórzy, zwłaszcza młodzi wędkarze, zapomnieli o istnieniu innych, naturalnych i często bardziej skutecznych (szczególnie w lecie) przynęt. Dlatego dzisiaj kilka słów o wykorzystaniu naturalnych przynętach roślinnych.

Zacznijmy od bardzo popularnej na Zachodzie (a także od niedawna w Polsce) słodkiej kukurydzy. Sprzedawana w puszkach, w prawie każdym sklepie spożywczym, jest skuteczna na większość ryb spokojnego żeru, a w szczególności na karpie. Następną, popularną szczególnie w Angli, przynętą jest siemię konopne lub lniane. Do połowu nadają się specjalnie przygotowane, dojrzałe (ciemne) ziarna tej rośliny. Aby ziarna nadawały się do nałożenia na haczyk należy je spreparować w następujący sposób. Moczy się je dwa dni, a następnie zmienia wodę i szybko gotuje aż do momentu, gdy zaczną pękać. Należy je wtedy odcedzić i na kilka minut zalać zimną wodą, a następnie rozłożyć na gazecie i pozostawić do wyschnięcia.

Do połowu na konopie używa się specjalnych haczyków o długim grocie oraz krótkim trzonku. Najprostszym sposobem nałożenia ziarna polega na wciśnięciu łuku kolankowego w rozwarcie łupiny. Bardziej skuteczne jest jednak takie założenie, gdzie ostrze wystaje w rozwarciu łupiny od strony kiełka. Siemię konopne oraz lniane to bardzo dobra przynęta przede wszystkim na duże płocie. Inne ryby pobierają ją po wcześniejszym przyzwyczajeniu ich przez zanęcanie.

(CHOŁO)

Zdaniem psa

Po co te kamyczki?

Słuchaj - Moja Pani długo potrafi się denerwować - *Opowiadała to w pracy, wszystkie baby pomyślały, że kamień mógł trafić w wózek, żadna, że i psa boli uderzenie, a gdyby Kama oddała zębami? - Postraszyłaby najwyżej - uspokajał Mój - kiedy Bartek stawał jej na ogniu, tylko go obwarczała. - Bartek był mały, a i tak zebrał klapsa od matki, nie rozumiejąc czemu starsze dziewczynki dokuczały psu - zakończyła Moja. Ja też nie zrozumielałam, o co chodziło przed sklepem. Wyczułam Kamę z daleka, Moja ją zobaczyła, czekałyśmy by przejść przez jezdnię. Kama po drugiej stronie leżała przy wózku pilnując z przejęciem, małeńka Jagoda musiała być w wózku. Przed Kamą dwie ludzkie szczeniary zaśmiewały się rzucając kamieniami szerokimi jak psy łapa. Dziwne, czy nie wiedzą, że pies nie powinien apor-tować kamieni? I dla piłki*

zresztą Kama nie odeszłaby od wózka z dzieckiem, drgnęła, gdy kamyczek spadł tuż przy łapie. Coś nie tak, włos mi się zjeżył, w śmiechu dziewczynki nie brzmiała zachęta do zabawy. Pani Kamy wybiegła ze sklepu, też chyba niezadowolona, mówiła głośno, jakaś obca porwała dziewczynki za ręce. Pani Kamy na koniec wykrzyzczała prawie, że odwaliła za nią kawał dobrej roboty... Spojrzaliśmy z Kamą po sobie - trudno czasem pojąć ludzi. Nasze Panie wreszcie wychwiliły Kamę, należało się, nie odeszła od wózka, ale po co dzieci Obcej rzucały kamyczkami, tego do dziś nie rozumie Kama ani

NAJPIĘKNIEJSZA. KROPKA

P.S. A może mama dwóch 6-7-letnich dziewczynek, które rzucały kamyczkami w dużą, czarną sukę pilnującą niemowlęcia w wózku przed sklepem na os. Podwawelskim mogłaby to wyjaśnić???

Sennik psychomagiczny (32)

Gong, uderzać w niego - rozstrzygnięcie poważnych problemów nastąpi już wkrótce i będzie dla Ciebie korzystne.

Gończy list wysłać - odzyskać pieniądze będzie bardzo trudno. Spróbuj chociaż część długu wytargować.

Gordyjski węzeł rozwiązać - brawo. W ciągu najbliższych dni osiągniesz wiekie satysfakcje. Co było dotąd niemożliwe, nagle...

Gorzelnia, pracować tam - w najbliższym miesiącu powstrzymałbym się od spożywania alkoholu.

Gosposię zatrudnić - jeśli jesteś kobietą, czujesz się jak służąca, jeśli mężczyzną...

Gotówkę odbierać - zawsze mniej niżby człowiek marzył.

Górze zdobyć - dobrze. Coś znowu w sobie pokonałeś.

Granat odpalać - zastanów się, do kogo nosisz w sercu złość i o co.

Gratulacje odbierać - dobrego samopoczucia Ci nie zabraknie.

Grobla, iść po niej - choć sytuacja wydaje się skomplikowana - poradzisz sobie wysmienicie.

Grochemo o ścianę bić - jeśli celnie - sytuacja wkrótce się wyklaruje.

GROM - należeć do niego - masz nieuzasadnione kompleksy niższości.

Gruzina spotkać - spotkanie, podlewane ostro alkoholem, przeciagnie się do późnych godzin nocnych.

Gusła uprawiać - przestań już chodzić po uzdrowicielach.

Habilitację pisać - masz coraz więcej doświadczenia.

Halucynacji ulegać - ktoś będzie Cię chciał zręcznie podpro-wadzić.

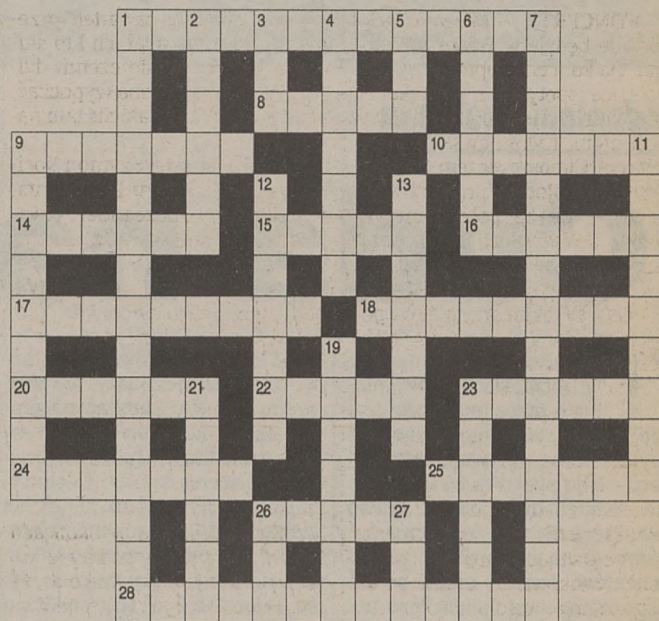
Hamak, bujać się w nim - osiągniesz poczucie głębokiej satysfakcji.

PROF. PSYCHOASTROZOFII GROMOSIAW ZYGMUNT ID

Krzyżówka ze sponsorem

NR 308

Dzisiaj dwie nagrody po 50 złotych funduje redakcja „Dziennika Polskiego”



KRZYŻÓWKA NR 308

Poziomo: 1. Jacek, nieżyjący nasz aktor filmowy i teatralny, Gość z „Jesiennego wieczoru” Dürrenmatta, 8. teraz liczy się tylko kompaktowa, 9. tam oddajesz brudną kurtkę, 10. dzieło Długosza, 14. nasza sympatyczna jaszczurka, 15. raz dokoła stadionu, 16. pożyczka w banku zaciągnięta, 17. obliczenie przewidywanych wydatków, 18. garsoniera, 20. trzymają spodnie, 22. monarsza odznaka, 23. z Dzieciątkiem, diabłem, Herodem i aniołami, 24. dba o dobrą słyszalność sali, 25. rodzaj dzierzawy, 26. pewność siebie nie do tracenia, 28. udzielanie przedstawicielowi dyplomatycznemu uprawnień do pełnienia funkcji przy obcym rządzie.

Pionowo: 1. przesłiczna w piosence Skaldów, 2. w Bieszczadach z zalewem, 3. młócił, 4. benzyna z oktanami, 5. zła, 6. czajnik, 7. zaciekawieniu równe, 9. coś na ząb przed obiadem, 11. wyjąca samochodowa antyzłodziejówka, 12. wał dokoła wiejskiej podmurówki do przysiadnięcia pogawarkowego, 13. od deszczu ochroni, 19. bezwizowo przez obce terytorium, 21. obchodzi imieniny 14 grudnia, 23. powiewna tkanina, 26. rodzina z korzeniami, 27. grzybowa faza księżycy (podobno wtedy rosną).

Rozwiązanie krzyżówki nr 308 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych), do następnej soboty tj. 17 sierpnia br. pod adresem redakcji: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 306

Poziomo: 1. klinga, 4. Sodoma, 7. nerw, 8. toga, 9. oberek, 11. pranie, 12. jedynie, 14. pantera, 15. radiator, 16. zima, 17. zryw, 18. janczyr, 20. neutrony, 23. kiwi, 24. wilk, 26. cytrynek, 27. brygada, 29. aforyzm, 32. nawała, 33. Ananke, 34. żuki, 35. nogi, 36. Tracja, 37. miedza.

Pionowo: 1. konwój, 2. nuworysz, 3. antena, 4. szynka, 5. detektyw, 6. apatia, 10. kardan, 11. płotka, 13. krajalnica, 14. przygrywka, 19. zbór, 21. ustawa, 22. osnowa, 23. kaganiec, 25. korzenie, 27. budżet, 28. dewiza, 30. fantom, 31. melina.

WYNIK LOSOWANIA

W dniu 6 sierpnia br. odbyło się w redakcji komisyjne losowanie nagród, wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 306.

Nagrody po 50 złotych (500 000 starych) wylosowali:

RYSZARD RUDEL - Kraków

TOMASZ MURKA - Jaworzno Dolne (woj. bielskie)

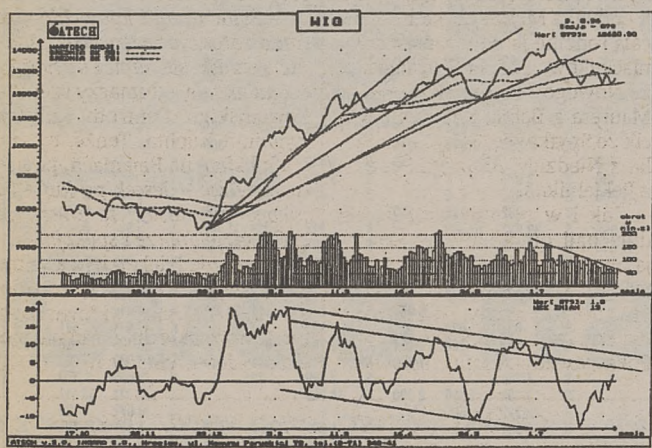
Pieniądze prześlemy pocztą.

KUPON KRZYŻÓWKI ZE SPONSOREM NR 308



Rys. Marcin Barański

Analiza techniczna

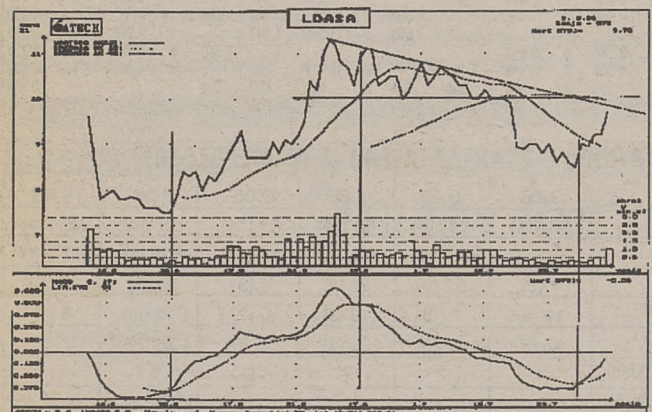


Końcówka tygodnia przyniosła inwestorom nieznaczny poprawę koniunktury giełdowej. Jednak w dalszym ciągu panuje duża niepewność, co do dalszego kierunku wykresu WIG-u w najbliższym czasie. Jak dotąd solidnym wsparciem, który powstrzymuje WIG przed jeszcze głębszym spadkiem, jest rosnąca linia wsparcia wyznaczona poprzez dołki indeksu z marca oraz maja tego roku. Zatem obecnie nie pokonany (od góry) pozostaje poziom około 12.300 pkt. Jednocześnie w miarę trwania obecnej sytuacji widoczny jest wyraźny spadek obrotów, który mógłby świadczyć o przynajmniej chwilowym wyczerpywaniu się potencjału spadkowego naszej giełdy.

Krótkoterminową poprawę koniunktury potwierdza wykres impetu (13) WIG-u, który po blisko czterotygodniowej nieobecności powrócił ponownie do strefy wartości dodatnich. Jednak wskaźnik ten wkrótce będzie testował zniżającą strefę oporu, która aktualnie znajduje się na wysokości od 4 do 7 proc. Wniosek z tego płynie dwójaki: w krótkim terminie pozostało jeszcze około 3 proc. bezbolesnego wzrostu, natomiast w nieco dłuższej perspektywie impet WIG-u może napotkać niejakie problemy w kontynuacji marszu pod górę.

Wnioski dla całego rynku są identyczne. Najprawdopodobniej obecnie formuje się podstawa (baza) pod korektę wzrostową ostatnich miesięcznych spadków. Układ średnich „wynalezionych” przez mnie, czyli SK-25 oraz SK-75, nie był jeszcze nigdy w tym roku tak niekorzystny. W nadchodzącym tygodniu dojdzie zapewne do ich wzajemnego przecięcia się, ale w najbliższej przyszłości dożyjemy chyba nieco lepszych czasów. Jak doświadczenie uczy, punkt przełomowy tej chwilowej poprawy może być skorelowany w czasie z momentem publikacji miesięcznych wyników finansowych spółek.

Spółka tygodnia



Jednym z bardzo przyzwoicie zachowujących się pod względem technicznym walorów są akcje Łódzkiej Drukarni Akcydensowej, notowane na rynku równoległym. Bardzo dobrym wskaźnikiem dla rynku tej młodej (pod względem stażu giełdowego) spółki jest MACD. Związka sygnały kupna są idealne. Pierwszy z nich wygenerowany został prawie zaraz na początku notowań tego papieru, przy cenie około 7,8 zł. Dodatkowo samemu mechanicznemu sygnałowi towarzyszyły dwie bardzo istotne okoliczności wzmacniające: po pierwsze, MACD znajdował się wtedy w strefie wartości ujemnych, co obniża znacząco ryzyko inwestycyjne w takim przypadku, a po drugie obroty utworzyły coś w rodzaju formacji spodeczka, czyli na wykresie obrotów ukształtowało się długie, płaskie dno. Bardzo podobny sygnał kupna wygenerowany został na obrazie MACD na początku mijającego tygodnia. Co ważniejsze towarzyszyły mu bardzo podobne, jak poprzedniemu, zjawiska. Stąd nie są dla mnie zaskoczeniem bardzo dobre wyniki notowań ŁDAR w tym tygodniu. Aby opis tego systemu był pełny, proszę zwrócić uwagę na wykresie, że w połowie czerwca MACD wygenerował sygnał sprzedaży na poziomie 11 zł, też nieźle, jeśli po tym nastąpił spadek notowań poniżej 9 zł. Wszystkie opisane powyżej sygnały oznaczone są na akcjogramie spółki pionowymi liniami.

Jednak najbliższa przyszłość notowań tych walorów niesie ze sobą duży bagaż niepewności. Już wkrótce zabraknie wolnej przestrzeni dla kontynuacji dynamicznych wzrostów. Tuż ponad ceną piątkową (9,7 zł) skoncentrowało się kilka istotnych stref oporowych, które przetestują trwałość rodzącej się właśnie tendencji wzrostowej. Po pierwsze, potwierdzeniem wygenerowanego sygnału kupna będzie przekroczenie przez MACD linii zero, którym towarzyszyć będzie wzrost obrotów. Ponadto do pokonania pozostają następujące bariery: zniżająca strefa oporu wyznaczona przez cztery historyczne maksima notowań - przebiega obecnie na wysokości 9,8 - 9,85 zł (jest to najprawdopodobniej najmniej istotny opór), następnie do pokonania będzie średnia SK-45 (9,9 zł) i na końcu poziomy opór psychologiczny - okrągłe 10 zł - najprawdopodobniej zaporą najważniejszą. Dopiero po zdaniu powyższych egzaminów można obieścić powrót hossy na rynku akcji ŁDAR.

BARTŁOMIEJ A. MICHALSKI
Makler DM „MAGNUS”

Od 1 września emeryci będą mogli więcej zarabiać

Wyższe emerytury, renty, zasiłki i składki

Od 1 września 7,3 mln emerytów i rencistów otrzyma zwaloryzowane, podwyższone świadczenia. W wyniku tej waloryzacji renty i emerytury wzrosną średnio o ok. 72 zł na osobę. Na wrześniowej waloryzacji emeryci zyskają przeciętnie około 83 zł, renciści około 59 zł, natomiast osoby pobierające renty rodzinne około 68 zł. Emeryci i renciści będą mogli dodatkowo zarobić 513 zł 30 gr bez zmniejszenia swoich świadczeń. Wyższe zarobki będą możliwe, gdyż wraz ze wzrostem przeciętnego wynagrodzenia w II kwartale br. do kwoty 855 zł 35 gr, zmieniają się dopuszczalne kwoty dodatkowych dochodów emerytów i rencistów.

Dochody między 513 zł 30 gr a 1026 zł 50 gr (między 60 proc. a 120 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia) będą powodowały zmniejszenie emerytury, renty inwalidzkiej I i II grupy nie więcej niż o 24 proc. kwoty bazowej, tj. 192 zł 97 gr, renty inwalidzkiej III grupy nie więcej niż o 18 proc. kwoty bazowej, tj. 144 zł 73 gr, renty rodzinnej dla jednej osoby nie więcej niż o 20,4 proc. kwoty bazowej, tj. 164 zł.

Dochody przekraczające 1026 zł 50 gr, tj. 120 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, będą powodowały zawieszenie emerytury lub renty.

Od 1 września 7,3 mln emerytów i rencistów otrzyma zwaloryzowane, podwyższone świadczenia. W wyniku tej waloryzacji renty i emerytury wzrosną średnio o ok. 72 zł na osobę. Na wrześniowej waloryzacji emeryci zyskają przeciętnie około 83 zł, renciści około 59 zł, natomiast osoby pobierające renty rodzinne około 68 zł. Po wrześniowych podwyżkach przeciętna wysokość świadczenia (bez zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych) wyniesie 565 zł.

Zgodnie z ustawą wprowadzającą nowe zasady waloryzacji w br. świadczenia emerytalno-rentowe powinny wzrosnąć w stosunku do ub.r. realnie o 2,5 proc. Realizując postanowienia ustawy, w budżecie przewidziano wskaźnik waloryzacji w wysokości 115,2 proc. Jeżeli jednak realny wzrost przeciętnej emerytury i renty w 1996 r. wyniesie mniej niż 2,5 proc. (jeżeli inflacja będzie wyższa od zakładanej), w marcu 1997 r. nastąpi jednorazowa wypłata wyrównawcza w wysokości zapewniającej ten wzrost.

Zmianie ulega również sposób ustalania najniższych świadczeń. Nie są ustalane, jak dotychczas, w relacji do przeciętnego wynagrodzenia będącego podstawą waloryzacji, ale rosną w takim samym stopniu, jak pozostałe świadczenia tj. o 15,2 proc.

Najniższe świadczenia pobiera 1,3 mln osób. Najniższa emerytura, renta inwalidzka I i II grupy, renta rodzinna wzrosną od 1 września o 42 zł 51 gr i wyniesie 322 zł 20 gr.

Od 1 września br. wzrastają niektóre zasiłki: porodowy (do 128 zł 30 gr), wychowawczy (do 182 zł 60 gr, a dla osób samotnie wychowujących dzieci do 290 zł 40 gr), pielęgnacyjny (do 82 zł 62 gr), pogrzebowy (do 1 tys. 710 zł).

Wysokość zasiłków rodzinnych nie zmienia się i wynosi 25 zł 20 gr. Granicę dochodu przypadającego miesięcznie na osobę w rodzinie, dla celów przyznania prawa do zasiłku rodzinnego na okres od 1 września br. do 28 lutego 1997 r. ustalono na poziomie 427 zł 68 gr, tj. 50 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w II kwartale br.

Równocześnie z podwyżką emerytur i rent od 1 września nastąpi podwyżka dodatków i zasiłków pielęgnacyjnych, dodatków dla sierot zupełnych, dodatków kombatanckich i za tajne nauczanie oraz dla żołnierzy przymusowo zatrudnianych w kopalniach. Wysokości tych dodatków zostaną podwyższone na tej samej zasadzie co najniższe świadczenia tj. przez pomnożenie ich wysokości z grudnia ub.r. przez wskaźnik waloryzacji 115,2 proc.

W związku ze wzrostem przeciętnego miesięcznego wy-

nagrodzenia w II kwartale br., od września do listopada br. obowiązując będzie zmieniony - w stosunku do okresu poprzedniego - wymiar składek na ubezpieczenie społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w przypadku tych grup ubezpieczonych, dla których podstawą wymiaru składek jest dochód deklarowany.

W przypadku pracowników zatrudnionych za granicą w polskich zakładach pracy, miesięczna składka nie może być niższa niż 410,57 zł (podstawa wymiaru - 855,35 zł).

Za agentów i zleceniobiorców, dla których podstawą wymiaru składek stanowi zadeklarowany dochód oraz osoby prowadzące działalność gospodarczą, a także osoby współpracujące, minimalna składka będzie wynosiła 220,68 zł (podstawa wymiaru - 513,21 zł). Za twórców i artystów składka nie może być niższa niż 164,23 zł (podstawa wymiaru - 513,21 zł).

Ponadto ZUS poinformował, że zakłady pracy, do których stosuje się ustawę z 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, powinny dodatkowo opłacić składkę na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w wysokości 0,2 proc. podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne.

(PAP)

Nowy prezes

Rada Nadzorcza PZU S.A. powołała na stanowisko prezesa prof. Jana Monkiewicza. Równocześnie odwołała dotychczasowego prezesa, Romana Fulneczka. (PAP)

Redaktor
Adam Rymont
tel. 22-25-79



119 zł netto
promocja 5 08 - 17 08
Labeo MEBLE BIUROWE
Kraków ul. Kalwaryjska 9 tel. 23-62-75
Kraków ul. Lea 202 tel. 37-42-10
Tarnów ul. Narutowicza 15 tel. 21-94-93
Rzeszów ul. Marszałkowska 9 tel. 52-03-30
Przemysł ul. Zyblikiewicza 9 tel. 78-85-51

Z pozycji gracza

Prezent od Pekao

Choć nieładnie podkpiwać z cudzego nieszczęścia, jednak wpadka Centralnego Biura Maklerskiego Pekao SA była przez cały tydzień tematem rozmów inwestorów. Żartowano zwłaszcza z komunikatu, informującego klientów, że biuro to dysponuje „nowoczesnym, zachodnim oprogramowaniem już od 1991 r.”! Niewczytanie dyskietyk ze zleceniami gracze tłumaczyli, z przymrużeniem oka, przechowywaniem ich w kieszeni z okruciami po drugim śniadaniu.

Poniedziałkowa mnogość maksymalnych wzrostów pozwoliła zarobić tym graczom, którzy stosują polską wersję zleceń typu „stop limit” (tzn. wystawianie na każdej sesji zleceń sprzedaży lub kupna z limitem plus minus 10 proc.), przewidując, że jeśli dojdzie do ich realizacji, to na następnej sesji rynek to odreaguje i oni będą mogli odkupić lub sprzedać akcje z kilkuprocentowym zyskiem. I tak się tym razem stało. Przy obecnej sytuacji tego typu prezent jest nie do pogardzenia.

Universal, który co kilka tygodni staje się chwilową gwiazdą „nie pojechał do góry na okejach”. Spora realizacja podczas dogrywki w czwartek spowodowała, że wielu inwestorów wystraszyło się i w piątek złożyło zlecenia PKC z nadzieją, że kurs jeszcze o kilka procent wzrośnie. Nic podobnego się nie stało, a kurs spadł, przy czym inni wykorzystali to do tańszych zakupów.

Drugim tematem tygodnia jest sprawa zbliżającej się rozprawy w NSA, dotyczącej zwrotu nadpłaconego podatku dla Staleksportu. Niepewność co do werdyktu, jak i przekonanie, że rynek już zdyskontował owe ewentualne zwroty, powoduje, że obroty tym papierem na każdej sesji są bardzo duże. W piątek przekroczyły jedną czwartą całkowitych obrotów giełdy. W najbliższy wtorek giełda być może zawiesi notowania akcji tej spółki tak, że poniedziałkowa sesja jest ostatnią, na której można przed rozstrzygnięciem sądowym dokonać nimi transakcji.

GRACZ

Powszechne Świadczenia Udziałowe

Skup	Sprzedaż
87 zł (PKO bp ul. Wielopole, Kraków)	91 zł
88 zł (kantory)	90 zł
91,30 zł (DM Penetrator) ¹⁾	92,50 zł
89-92 zł (KDM) ¹⁾	96,90-120 zł
91 zł (BM Arabski i Gawor) ¹⁾	94 zł
90 zł (RDM Polonia)	93 zł

¹⁾ - tablica ofert

9 sierpnia 1996 r.

Notowania walutowe

Tablica NBP nr 154/96	Kurs średni	zmiana w %
Australia 1 AUD	2,1169	-0,27
Austria 1 ATS	0,2611	0,23
Belgia 100 BEF	8,9169	0,27
Dania 1 DKK	0,4750	0,21
Finlandia 1 FIM	0,6092	-0,25
Francja 1 FRF	0,5380	0,04
Hiszpania 100 ESP	2,1587	-0,03
Holandia 1 NLG	1,6382	0,32
Irlandia 1 IEP	4,3779	0,12
Japonia 100 JPY	2,5143	-0,28
Kanada 1 CAD	1,9795	-0,47
Luksemburg 100 LUF	8,9169	0,27
Norwegia 1 NOK	0,4251	0,09
Portugalia 100 PTE	1,7859	0,06
RFN 1 DEM	1,8375	0,25
USA 1 USD	2,7200	-0,18
Szwajcaria 1 CHF	2,2582	0,50
Szwecja 1 SEK	0,4087	-0,27
W. Brytania 1 GBP	4,2203	0,37
Włochy 100 ITL	0,1790	-0,17
ECU 1 XEU	3,4513	0,18

Kursy w kantorach - w starych złotych

■ KRAKÓW - dolar, skup: 27.100-27.120, sprzedaż: 27.200-27.250, marka, skup: 18.250-18.300, sprzedaż: 18.350-18.400, funt, skup: 41.600-41.800, sprzedaż: 42.100-42.200, frank fr., skup: 5.360, sprzedaż: 5.400, frank szw., skup: 22.300-22.400, sprzedaż: 22.500-22.600.

■ TARNÓW - dolar, skup: 27.100-27.140, sprzedaż: 27.170-27.200, marka, skup: 18.250-18.300, sprzedaż: 18.310-18.350, funt, skup: 41.500-41.700, sprzedaż: 41.960-42.000, frank fr., skup: 5.330-5.350, sprzedaż: 5.380-5.390, frank szw., skup: 22.250-22.300, sprzedaż: 22.400-22.500.

■ NOWY SĄCZ - dolar, skup: 27.100, sprzedaż: 27.200, marka, skup: 18.270, sprzedaż: 18.370, frank fr., skup: 5.350, sprzedaż: 5.450, frank szw., skup: 22.450, sprzedaż: 22.600, funt, skup: 41.600, sprzedaż: 42.000, korona czeska, skup: 970, sprzedaż: 1005, korona sł., skup: 880, sprzedaż: 905.

(RYM), (JT), (IWO)

Lepiej być pięknym i bogatym...

Środki masowego przekazu w Polsce coraz częściej lansują wzór człowieka sukcesu. Sukces rozumiany jest wielorako - począwszy od prywatnej przedsiębiorczości, doskonałości zawodowej, po działalność prospołeczną. Niekwestionowaną wartością w kulturze popularnej jest ładny wygląd i młodość - twierdzi prof. Aldona Jawłowska, socjolog z Instytutu Socjologii i Filozofii PAN.

Styl życia klasy średniej, której przypisuje się osiągnięcie sukcesu promowany przez popularne czasopisma przedstawiany jest dwójako - twierdzi prof. Jawłowska. Z jednej strony ludzie należący do tej grupy zarabiają pieniądze po to, by inwestować, rozwijać własne przedsiębiorstwo, uplasować się w świecie biznesu na wysokich pozycjach, z drugiej strony korzystają z uroków życia - zarobione pieniądze przeznaczają na pod-

wyższenie standardu własnej egzystencji, kupno kolejnego domu, samochodu, podróże po świecie.

Ciało w kulturze popularnej traktowane jest całkowicie instrumentalnie jako przedmiot do upiększania, kreowania. Wygląd jest obecnie niekwestionowaną wartością. Ładny wygląd pomaga w życiu, pozwala m.in. zrobić karierę. Na łamach popularnych magazynów głosi się wręcz pogląd, że brzydka kobieta ma mniejsze szanse otrzymania dobrej pracy, a niektóre zawody z powodu jej niekorzystnej aparycji nie mogą być dla niej dostępne - twierdzi prof. Jawłowska.

W ostatnich latach obserwuje się także eksponowanie estetycznych walorów męskiego ciała. Obecnie nawet mężczyznom zaleca się chodzenie na zabiegi upiększające, używanie specjalnych kosmetyków. Mężczyzna do niedawna musiał być męski, dzielny, silny a dziś powinien być także ładny.

Sabałowe Bajania trwają

Pytac to taki fajny chłop

(INF. WL.) Liczba zgłoszonych uczestników Sabałowych Bajan w Bukowinie Tatrzańskiej, czyli gawędziarzy, „pytacy”, grup śpiewaczych i instrumentalnych - przekroczyła dwie setki.

„Weteranów” Bajan przyjechało do „wierzchowej wsi” sporo, a są to ludzie wielce dla bukowinśkiej imprezy zasłużeni i związani z nią od początku, dość wymienić damskiego „herszta” zbójników i bazarzy - rabiąską poetkę Wandę Czubernatową, Jana Gutta-Mostowego z Poronina, Jana Stocha ze Zęb, synoptyka,

który złożył już „samokrytkę” z powodu kaprysów pogody, czyli Ludwika Młynarczyka z Kiczor, całą rodzinę jabłonczyńskich Haniaczyków, Józefa Różańskiego z Nowego Targu, Kazimierza Maurera z Babc, Katarzynę Krawiec ze Spytkowic, Stanisława Kurka z Niedzicy, Alojzego Śmiecha z Pekielnika i...

Jak i w poprzednich latach, dojechali do Bukowiny zaprzyjaźnieni z góralami Kaszubi, są też artyści z Kurpiów, Mazowsza, Kielecczyzny, Rzeszowszczyzny i wielu innych regionów. Poza gawędziarzami, śpiewaka-

mi, instrumentalistami, konkurują też „pytace”.

- Pytac to taki fajny chłop, co umie zatończyć, zaśpiewać, oblać, gorzałki się napić i upytać gości na wesele - tłumaczy szef Bukowińskiego Centrum Kultury, Zygmunt Kuchta. Tenże, pytany o atmosferę na Bajaniach, powiedział tylko: - Jeszek po kufie od nikogo nie dostał, to znaczy, że syćko idzie dobrze i spokojnie...

Przed niedzielą miejsca w bukowinśkich kwaterach jeszcze dostatek, lecz sala widowiskowa przez wszystkie dni Bajan nie mogła pomieścić chętnych. (ASZ)

Przetargi

Z.W.R.S.P. - Zarząd Inwestycji w Krakowie
ul. Rzemieślnicza 1

podaje do publicznej wiadomości,
że ogłasza

PRZETARG USTNY

na nieruchomości nie zabudowaną
zlokalizowaną w Krakowie-Bieżanowie
o pow. 1,972 ha.

Cena nieruchomości wynosi: 121.453,00 PLN (słownie: sto dwadzieścia jeden tysięcy czterysta pięćdziesiąt trzy PLN).

Wyklucza się możliwość zapłaty za ww. nieruchomość w sposób inny niż gotówką, z wyjątkiem umów zawartych z Oddziałem Terenowym A.W.R.S.P. w Opolu.

Przetarg odbędzie się w dniu 26 sierpnia o godz. 11.00 w siedzibie Oddziału Terenowego AWRSP w Opolu, ul. 1 Maja 6.

Informacje na ww. można uzyskać pod nr. 66-95-10. 217414

Spółdzielnia Mieszkaniowa Mistrzejowice-Północ
w Krakowie, os. Bohaterów Września 26

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na montaż zaworów termostatycznych
w budynkach nr 54 i 58, os. Piastów.

Oferta powinna zawierać:

1. Koszt inwentaryzacji instalacji i opracowania projektu przeliczającego instalację oraz dobór zaworów grzejnikowych i podpiónowych.
2. Nośniki cenowe do kosztorysowania montażu ww. armatury.
3. Wyciąg z rejestru o prowadzeniu działalności gospodarczej.
4. Listy referencyjne.
5. Wadium w wysokości 2.000,00 zł jako zabezpieczenie podpisania umowy należy wpłacić przed złożeniem oferty w kasie spółdzielni. Kompleksowe oferty należy składać w sekretariacie spółdzielni do 14 dni od daty ogłoszenia.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 2423ml

Wojskowy Rejonowy Zarząd Kwaterunkowo-Budowlany
30-901 Kraków, ul. Mogilska 85

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na opracowanie projektu technicznego oczyszczalni
ścieków typu KOS o wydajności do 50 m³/dobę
oraz wykonanie robót związanych z jej podłączeniem
do istniejącej sieci i uruchomieniem dla potrzeb
J.W. nr 1521 w Libiążu k. Oświęcimia.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia pobrać można w WRZKB Kraków, ul. Mogilska 85, pok. nr 25.

Kryterium wyboru najkorzystniejszej oferty stanowić będą cena i doświadczenie firmy w realizacji podobnych zamówień.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w siedzibie WRZKB Kraków, ul. Mogilska 85, pok. nr 1, w terminie do dnia 22.08.96 r.

Otwarcie ofert nastąpi w świetlicy WRZKB Kraków, ul. Mogilska 85, pok. nr 30 w dniu 22.08.96 r. o godz. 11.00.

Szczegółowych informacji technicznych udziela insp. Józef Szafirowski, tel. (012) 16-32-94. 217375

Syndyk POM Trzyciąż w upadłości
32-078 Trzyciąż, woj. krakowskie

ogłasza

PRZETARG PISEMNY

na sprzedaż nieruchomości położonej
w Trzyciążu, woj. krakowskie,
na działkę o powierzchni 7.05.93
w całości lub części z prawem
wieczystego użytkowania gruntu.

Nieruchomość posiada księgę wieczystą nr 9146.

Nieruchomość powstała w latach 1956 - 80 i zabudowana jest:

- ◆ budynek warsztatu - pow. użytk. 1353 m²;
- ◆ hala produkcyjna - pow. użytk. 863 m²;
- ◆ hala produkcyjna - pow. użytk. 834 m²;
- ◆ garaże - pow. użytk. 210 m²;
- ◆ kotłownia - pow. użytk. 247 m²;
- ◆ hala warszt. 2-kondygn. - pow. użytk. 1.345 m²;
- ◆ hala usług. - produkcyjna - pow. użytk. 2.246 m²;
- ◆ stacje trafo (2 szt.) - pow. użytk. 102 m².

Nieruchomość wyposażona jest w instalacje wod.-kan., co, siłę, światło, brak gazu. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 1.252.376 zł.

Nieruchomość obciążona jest hipoteką 200.000 zł na rzecz BGŻ Kraków.

Oferty w zamkniętych kopertach składać do 26 sierpnia 1996 r. z podaniem ceny oraz danych oferenta w sekretariacie POM.

Komisijne rozpatrzenie ofert nastąpi 29 sierpnia o godz. 11 w przedsięwzięciu.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium 12.523 zł dla całości lub 10% dla części wg istniejącej wyceny biegłych, na konto POM Trzyciąż w upadłości, Bank Spółdzielczy Trzyciąż, nr 25111-1049 w dniu złożenia ofert.

W wypadku nieprzystąpienia do przetargu bądź niepodpisania umowy wadium przepada na rzecz POM. Oferentom, których oferta nie została przyjęta, wadium zostanie zwrócone, zaś oferentowi, którego oferta zostanie przyjęta, będzie zaliczona na poczet nabycia.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

Koszty związane z przeniesieniem prawa własności ponosi nabywca.

Sprzedający zastrzega sobie prawo prowadzenia dodatkowych rokowań z oferentami, prawo swobodnego wyboru oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Nieruchomość można oglądać w dni robocze w godz. 8 - 14.

Informacje w siedzibie przedsiębiorstwa. 217437

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zadworze”
30-318 Kraków, ul. Bałuckiego 9, pok. 16, tel. 66-36-01

ogłasza

PRZETARGI NIEOGRANICZONE, OFERTOWE

na wykonanie budynków mieszkalnych nr 5 i nr 14
na os. Zadworze w Krakowie wg projektów
posiadanych przez zamawiającego.

Budynki są 4-kondygnacyjne, podpiwniczone o kubaturze 8117 m³ i 16.249 m³. Postępowania przetargowe zostaną przeprowadzone wg warunków zamieszczonych w specyfikacji istotnych warunków przetargów.

Specyfikacje (cena 40 zł/szt.) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. 16, od dnia 12.08.1996 r.

Osobami upoważnionymi do kontaktów z oferentami są: mgr inż. J. Rakowski, mgr inż. A. Szydłowski, w godz. 8.00 - 10.00.

Termin składania ofert (pok. 16) upływa 23.08.1996 r. o godz. 14.00.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 26.08.1996 r. o godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego, pok. 18.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium do dnia 26.08.1996 r. do godz. 9.00 w wysokości 3000 zł (bud. nr 5) i 5000 zł (bud. nr 14).

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zadworze” zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. 217346

PHU „MULTISERVICE” Sp. z o.o.
w Krakowie, tel. 12-06-25

ogłasza

NIEOGRANICZONY, PISEMNY PRZETARG OFERTOWY

na sprzedaż samochodu osobowego.
Przedmiotem przetargu jest:
samochód osobowy PF 126p,
rok prod. 1988.

Cena wywoławcza: 2.500 zł.

Oferty w zaklejonych kopertach z dopiskiem „Przetarg” należy składać w siedzibie firmy przy ulicy Dobrego Pasterza 100, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w kwocie 250 zł w terminie do dnia 19 sierpnia 1996 r.

Otwarcie ofert i ich rozpatrzenie nastąpi w dniu 20 sierpnia o godz. 10.00.

Sprzedający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

W przypadku niedojścia przetargu do skutku, sprzedający zaprasza do składania ofert poprzetargowych w terminie do 26 sierpnia 1996 r.

Informacji udziela zarząd firmy w dni robocze w godzinach 10.00 - 16.00. 217353

Różne

KOMUNIKAT Zarządu Gminy i Miasta w Proszowicach

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt. 12 Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U.Nr 89, poz. 415 z 1994 roku) podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 22 sierpnia 1996 roku w godz. 9-14 w sali nr 8 Urzędu Gminy i Miasta w Proszowicach, ul. 3 Maja 72, odbędzie się sesja Rady Miejskiej w Proszowicach, której przedmiotem będzie uchwalenie zmiany w miejscowym, ogólnym planie zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Proszowice, dotyczącej rejonu ul. Koszary i Źródlanej w Proszowicach. K-2704

KOMUNIKAT Zarządu Gminy i Miasta w Proszowicach

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt. 9 Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 89, poz. 415) podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 22 sierpnia 1996 roku w sali nr 8 Urzędu Gminy i Miasta w Proszowicach, ul. 3 Maja 72, odbędzie się sesja Rady Miejskiej, na której rozpatrywane będą nie uwzględnione zarzuty złożone do projektu zmian w miejscowym, ogólnym planie zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Proszowice. K-2705

Dyrekcja Zespołu Szkół Odzieżowych nr 2
w Krakowie, ul. Bulwarowa 33

przeprowadzi dodatkowe egzaminacje wstępne do klasy I 4-letniego Technikum Odzieżowego.

Egzaminacje pisemne z j. polskiego i matematyki
odbędzie się 26 i 27 sierpnia 1996 r. (poniedziałek i wtorek).

Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły,
tel. 44-27-20.

Ponadto szkoła posiada wolne miejsce
w klasie I Zasadniczej Szkoły Odzieżowej. 217448

KRONIKA KRAKOWSKA

Notujemy

POBITY I OGRABIONY.

W rejonie ulicy Kazimierza Wielkiego nieznanymi napastnikami napadli na przechodnia. Został on ciężko pobity i doznał urazu głowy (zabrano go do szpitala). Zrabowano mu także zegarek i szaszetkę z pieniędzmi. (js)

SAMOBÓJSTWO.

W jednym z domów w miejscowości Bębło znaleziono zwłoki 26-letniego mężczyzny (natknęła się na nie jego matka). Mężczyzna powiesił się; podobno był pod wpływem alkoholu. (js)

LIBACJA POD „ADASIEM”.

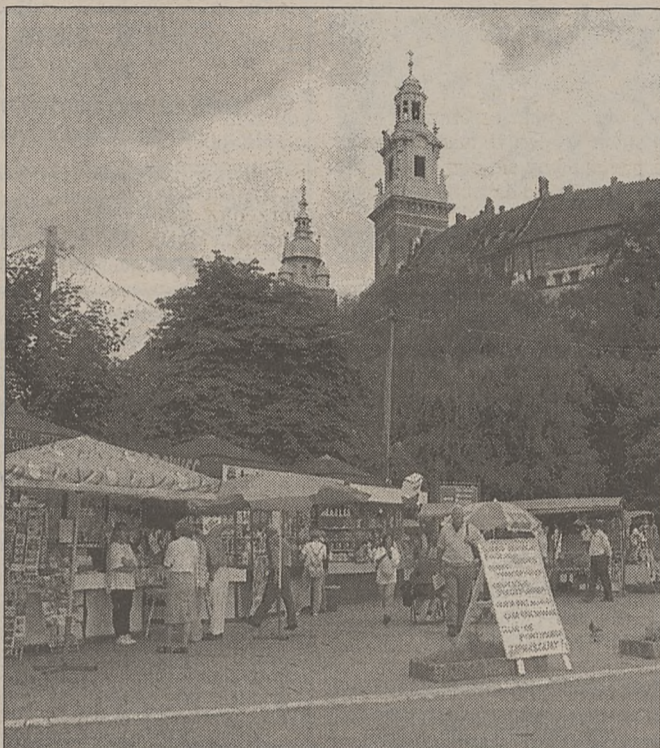
Wielu mieszkańców Krakowa apeluje, aby Straż Miejska bardziej interesowała się otoczeniem pomnika Adama Mickiewicza w Ryнку Głównym. Kilka dni temu ok. godz. 19.00 grupa mężczyzn urządziła sobie tam libację - otwierając butelki z winem i puszkę konserw. Nie jest to odpowiednie miejsce na taką towarzyską imprezę. Co pomyślał o nas liczni zagraniczni turyści zwiedzający Rynek? Także amatorzy pamiątkowych fotografii często wchodzi na cokolwiek pomnika niszcząc go. (k)

PRACOWICI WŁAMYWACZE.

Złodzieje włamali się do pizzerii „Corrado” w Myślenicach, skąd skradli kasę fiskalną z zawartością „jedynie” 70 złotych. Rozczarowani rabusie porzucili uszkodzoną kasę na dachu pizzerii. Włamywacze zakradli się także do mieszkania na dziesiątym piętrze w wieżowcu przy ul. Stomianej w Krakowie. Złodzieje dostali się na balkon, przechodząc przez okno klatki schodowej, wybili szybę w drzwiach balkonowych i skradli z mieszkania m.in. sprzęt rtv, kuchenkę mikrofalową, dywan oraz dwa futra. (ek)

Okreźnie pod Smoczą Jamą

Cena za metr kwadratowy „skoczyła” z 60 groszy na 235 złotych



Fot. Anna Głód

Od 60 groszy za metr kwadratowy zaczynano licytację punktów dla handlu okrężnego na bulwarze Czerwieńskim przy wzgórzu wawelskim. Chętnych na prowadzenie tam sprzedaży pamiątek, napojów, czy precli było wielu, gdyż miejsce to - ze względu na obecność turystów - jest bardzo atrakcyjne. Zarząd Miasta, w uchwale podjętej 30 maja, określił, że punktów handlowych w tym rejonie ma być dziewięć, w tym cztery z artykułami ogólnospożywczymi, dwa z pamiątkami i jeden z preclami. Znaleźć się tutaj miały także - ze względu na zainteresowanie turystów taką formą rozrywki dla dzieci - miejsca na zamek dmuchany oraz elektryczne samochodziki.

Najwięcej chętnych starało się o lokalizację przy Smocznej Jamie, gdzie, zgodnie z uchwałą, stanąć mogą dwa stoiska ogólnospożywcze (było po 9 oferentów na miejsce). Do dyspozycji były także punkty sprzedaży pamiątek i artykułów spożywczych w rejonie parkingu przy ul. Powiśle, zaś cała reszta stoisk ma być zlokalizowana już na bulwarze w okolicy ul. Smoczej. Kilku chętnych zgłaszało swe oferty do wszystkich licytacji, dopóki którejś nie wygrał. Najmniejsze było zainteresowanie zamkiem dmuchanym, gdyż zgłosił się tylko jeden chętny i tylko on będzie płać za metr powierzchni cenę wywoławczą 60 gr (a zajmuje 49 m kw.). Kolejna najniższa cena to już 30 zł za metr, potem stopnio-

wo wylicytowane opłaty rosną, aż do 235 zł za miejsce przy Smocznej Jamie. W trzech na cztery punkty sprzedażą artykułów ogólnospożywczych kupić będzie można pepsi i coca - colę, ale - jak nam powiedział przewodniczący komisji przetargowej Krzysztof Migdał - to nie firmy składały ofertę, ale osoby z zarejestrowaną działalnością gospodarczą, sprzedające ich napoje. Wszystkie oferty były wcześniej opiniowane przez Wydział Architektury oraz Ochrony Zabytków, także pod kątem estetyki stoiska.

Zwycięzcy przetargu w ciągu najbliższych dwóch tygodni podpisać muszą w Wydziale Gospodarki Komunalnej stosowne umowy, a potem uregulować należność za pierwszy miesiąc - i mogą zacząć legalną działalność na najbliższe dwa lata. Niektórzy już prowadzą handel pod Wawelem od pewnego czasu, podobnie jak inni, którzy jednak po rozstrzygnięciu przetargu stracili wszelkie podstawy, by to robić. Jak nam jednak powiedziano w WGK, podczas wczorajszej wizji lokalnej stwierdzono, że z wyjątkiem jednego stoiska wyprowadzili się z bulwaru wszyscy, którzy czynili to dotąd nielegalnie.

Nic na temat rozstrzygnięcia przetargu nie wie dyrekcja Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu. „Dowiedzieliśmy się o organizowaniu przetargu przez przypadek, wystosowaliśmy więc protest, że robione jest to bez porozumienia z nami, ale pozostał bez odzewu - mówi konserwator wzgórz wawelskiego dr Andrzej Fischinger. - Wiemy, że tereny poza murami nie są już nasze, ale stanowią najbliższe otoczenie Wawelu, a ono wygląda fatalnie. Mamy stale problemy ze sprzedającymi, którzy blokują wejście, stając u wylotu na chodnik, który już do nas nie należy”.

(KAR)

450 aparatów w jednej wsi

Telefon w każdym domu

„To straszna wygoda. Wszystko zostało sfinansowane przez samych mieszkańców. Wszyscy, którzy chcieli i zdecydowali się wyłożyć pieniądze - otrzymali telefon - mówi Józef Pilch, sołtys Staniątek. - Na 530 gospodarstw mamy obecnie 450 telefonów”. Jest to jedna z najlepiej wyposażonych w telefony miejscowości w Polsce.

Prace związane z telefonizacją rozpoczęły się rok temu i niedawno (gdyby nie długa zima byłoby wcześniej) zakończyły się. „Każdego kosztowało to 1040 złotych, ale za około 600 zł z tej kwoty mamy teraz impulsy za darmo - mówi Józef Pilch. - Dla tej inwestycji był dobry klimat w Urzędzie Miasta i Gminy w Niepołomicach, bardzo starał się też Społeczny Komitet Telefonizacji Wsi (sołtys był jego prezesem - przyp. j.św), w którym skarbnikiem był Stanisław Szydlik, a członkami - Marek Ciastoń, Andrzej Lipiński i Michalina Czerw-Kiełbana. Telekomunikacja położyła kabel na długości ponad 3 kilometrów - od Podłęża do Staniątek. Resztę sfinansowali mieszkańcy - ułożono kolejne 3200 metrów kabla, postawiono 205 słupów i założono sieć rozprowadzającą. Dziś mamy uroczyste zakończenie tej inwestycji, choć po prawdzie telefony działają już od pewnego czasu”.

(J.ŚW)

Niesprawny układ i kierowca autobusu

Zatrzymano prawo jazdy i dowód rejestracyjny; wczoraj złapano w sumie 13 nietrzeźwych kierowców

Kilka minut po godzinie ósmej w piątek na ulicę Francesco Nullo zajechał policyjny radiowóz. Funkcjonariusze, najprawdopodobniej poproszeni o interwencję przez rodziców, zajęli się kontrolą stanu technicznego autobusu (właśnie jego stan wzbudzał obawy). „Autosanem, należącym do Centrum Młodzieży przy ulicy Krowoderskiej, miało jechać na wycieczkę kilkadziesiąt dzieci do Warszawy” - powiedział nam st. sierżant Zygmunt Gorta.

Policjanci, którzy kontrolowali pojazd, poczuli w pewnej chwili alkohol od kierowcy, więc poddali go badaniom za pomocą

alkotestu. Pierwsze dmuchanie wykazało 0,23 promille alkoholu w wydychanym powietrzu, kolejne, wykonane po piętnastu minutach, dało wynik 0,24 promille. Kierowcy zatrzymano dowód rejestracyjny i prawo jazdy. Na parking odstawiono też autobus, gdyż okazało się, że ma niesprawny układ kierowniczy. Dzieci przez wiele godzin czekały na podstawie innego, sprawnego, pojazdu.

Do godzin wieczornych w piątek policjanci zatrzymali na krakowskich drogach trzynastu nietrzeźwych kierowców.

(J.ŚW)

Tydzień po Krakowie

Ostatnio coraz częściej klienci poczty narzekają na jakość usług, a zwłaszcza na zbyt długi czas, jaki upływa od nadania do doręczenia listu. Np. list z pilnymi materiałami nadany w Krakowie dotarł do adresata mieszkającego przy ul. J. Jasińskiego 34 w Starym Prokocimiu dopiero po tygodniu. Jeden z krakowskich lekarzy (z ul. Bobrowskiego 11) otrzymał kartki z pozdrowieniami od rodziny z Rabki długo po jej powrocie z urlopu... Co gorsze, niektóre pocztówki wysłane ostatnio z Krynicy Górskiej w ogóle nie dotarły do adresatów w Krakowie. Podobno w czasach Galicji poczta działała w naszym mieście bardzo sprawnie.

Usługi pocztowe podróżują, więc mamy prawo wymagać, aby wszystkie przesyłki, także kartki „z pozdrowieniami od gór” docierały tam, gdzie są adresowane.

(K)

Z kroniki wypadków

W mieszkaniu przy ulicy Spółdzielców, w wyniku zaprószenia ognia, powstał pożar. Dwie osoby zostały lekko zaszczepione, a straty oszacowano na 5 tysięcy złotych. Na obwodnicy w Wieliczce doszło do zderzenia czterech samochodów - dwóch fiatów 126p, nysy oraz stara. Jedna osoba odniosła ogólne obrażenia, a straty oszacowano na 9 tysięcy złotych. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 100 pacjentom. Policja Drogowa interweniowała w 3 wypadkach (trzy osoby zostały ranne) i 10 kolizjach (na zdjęciu - wartburg wywrócony w rejonie Góry Borkowskiej; na szczęście nikt nie odniósł obrażeń).



Fot. Jan Czyżewski

Nad morze z „Solidarnością”

Ponad 700 dzieci z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej, niepełnych, patologicznych, a także ze schronisk ofiar przemocy i domów dziecka, skorzysta w tym roku z wycieczki nad morze, zorganizowanej przez Fundację Solidarni Solidarnym Regionu Małopolska. Wczoraj powróciła z Kołobrzegu grupa 180 dzieci i wyjechała na następny turnus ostatnia już grupa z województw: krakowskiego, tarnowskiego i nowosądeckiego.

Koszt akcji przekroczył 250 tys. zł, z czego 15 proc. pokrywają rodzice. 30 tys. przeznaczyła na wyjazdy dzieci Fundacja - środki to całoroczny dochód z prowadzonej działalności gospodarczej. Reszta pochodzi od sponsorów - K. Z. „Solidarności”, zakładów pracy i osób prywatnych. Jest to już 7. akcja od roku 1990 - przez ten czas skorzystało z wycieczki nad morze 4 tys. dzieci w wieku 9 - 17 lat.

(KAR)

Wyludzanie wiz

W konsulacie USA złapano 24-latkę z Tylmanowej, który przedłożył fałszywą legitymację studencką z Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej i Filmowej z Łodzi, by uzyskać wizę. Z kolei w konsulacie Niemiec wpadła obywatelka Ukrainy Natalia S., która w polski paszport wkleiła swoje zdjęcie.

(J.ŚW)

Tragiczny finał picia w pociągu

Odcięte obie nogi

Czterech mieszkańców Rzeszowa postanowiło wyruszyć w podróż do Gdyni. Zaplanowali dojechać do Katowic, a tam przesiąść się na docelowy pociąg. Nim wsiedli do wagonu w Rzeszowie już podobno popijali, raczyli się także alkoholem w trakcie jazdy do Krakowa, gdyż zabrali ze sobą kilka półlitrówek - twierdzą kolejarze.

Na dworcu w Krakowie dowiedzieli się od konduktora, iż nie muszą jechać do Katowic, by się przesiąść, gdyż mogą to zrobić na miejscu. Ponieważ pociąg akurat zaczął ruszać w dalszą drogę mężczyźni wysiedli. Na peronie zorientowali się, że nie ma przy nich czwartego kolegi. Jeden wskoczył więc do pociągu, obudził śpiącego kompana i ponownie wyskoczył na peron. Kolega pojawił się po chwili

w drzwiach jadącego już wagonu i zeskoczył. Najwidoczniej nie był jednak sprawny po wypitym alkoholu (zamroczony także snem) i wpadł między krawędź peronu oraz pociąg. Kolearzy rzucili się, by go ratować, ale pociąg wciągnął go pod spód - na tory.

Po zatrzymaniu składu okazało się, że 25-letni mieszkaniec Rzeszowa ma ucięte obie nogi (poniżej kolan). Jego trzech kompani, którzy mogą mówić o szczególe, trafili do izby wytrzeźwień. Policja nie była od nich w stanie uzyskać jakichkolwiek informacji o wypadku - nie tylko z powodu szoku, ale też wypitego alkoholu. Z pewnością jednak, do końca życia, pamiętać będą tę pijaną podróż, zwłaszcza gdy popatrzą na swojego kolegę.

(J.ŚW)

Klatka z lusterkiem

Gołębiarze przyzwyczaili się już do placu Nowego, gdzie zostali przeniesieni z targowiska koło Hali Targowej. Poranne spotkania są nie tylko okazją do sprzedaży i wymiany gołębi, ale przede wszystkim do wspomnień i „gołębiarskich” opowieści o ludziach, dla których te ptaki stanowiły sens życia. Wśród kupujących i sprzedających przeważają starsi panowie, czasem pojawiają się kilkunastoletni chłopcy, rozpoczynający przygodę z gołębiarstwem, nie ma żadnej kobiety, która chciałaby kultywować takie hobby. Chętni do nabycia ptaków długo przyglądają się okazom zamkniętym w klatkach, lub siedzącym w papierowych workach, a gdy zainteresują się danym gołębiem, biorą go do rąk, oglądają główki, dzioby, ogony i skrzydła. Młode gołąbki można już kupić nawet za 2,5 zł, okazy zaobrączkowane kosztują 15 zł, ale raczej nie ma wśród nich ras bardzo szlachetnych (niedawno w klatkach można było obejrzeć 2 białe kroniarze). Oferta ptaków nie ogranicza się tylko do gołębi – można sobie kupić koguta (stary, czarny kogut poszedł za 15 zł), lub malutkiego ptaszka do klatki (kanarka czy papużkę). Nie brakuje ptasich akcesoriów – pszenicy, kukurydzy, drucianych klatek z malutkimi lusterkami dla papug.

Z tyłu za gołębiarzami sprzedawane są szczenięta. Najmniejsze mieszańce można nabyć (po targowaniu się) za 5 zł, średnie ceny wynoszą 20 zł, a „gwarantowane rasowce” chodzą powyżej 50 zł. W tekturowych pudełkach jak trusie siedzą młode króliki, za które trzeba zapłacić 5-7 zł.

(GEG)

Od początku roku zniknęło 830 Strach zostawić samochód

Ponad 830 samochodów skradziono od początku roku na terenie województwa krakowskiego. Sytuacja pod tym względem pogorszyła się w porównaniu z podobnym okresem sprzed roku (o 5 proc. więcej kradzieży), gdy zniknęło 790 pojazdów.

Każdej doby odnotowuje się (głównie w Krakowie) kilkanaście przypadków włamań i kradzieży wozów. W ciągu minionych 24 godzin zniknęło 12 pojazdów, w tym, w większości,

polonezy i volkswageny. Kradzieży dokonano m.in. na al. Pokoju, ul. Królewskiej, Rakowickiej, Teligi (dwa), osiedla Sportowego i Przy Arce. W trzynastym przypadku kradzież nie powiodła się. Na osiedlu Oświecenia złodziej zakradł się do renault 19. Zdołał wyłamać zamek w drzwiach, a następnie wyłamał stacyjkę i spiął przewody „na krótko” (by ruszyć). Wóz jednak pozostał na miejscu, gdyż był zablokowany.

(J.SW)

3 tys. metrów do wylania

Ponad 3 tysiące metrów kwadratowych asfaltu zostanie w najbliższych dniach wylane na ulicy Dunajewskiego. Przebudowa torowiska została już właściwie zakończona. - Nowe torowisko zostało wykonane wg technologii płyt monolitycznych, produkowanych w Polsce przez firmę z Krzeszowic - mówi Władysław Rezczyński z referatu torów Wydziału Gospodarki Komunalnej UM. - Technologia ta stosowana jest głównie w centrach wielkich miast. W płytach znajdują się rowki, w których umieszczone są szyny. Ułatwia to remont torowiska, nie trzeba bowiem demontować wszystkiego, tylko wyjmuje się stare szyny i na ich miejsce wkłada nowe. Płyty te mają jeszcze inne zalety, m.in. tą, że są

bardzo wytrzymałe. Producent gwarantuje ich 15-letnią trwałość, a my spodziewamy się, że mogą nam posłużyć nawet przez około 40 lat. Po ukończeniu remontów torowisk na ulicach: Dunajewskiego, Wielickiej i Limanowskiego, w Krakowie będziemy mieli około 10 kilometrów torów ułożonych na takich płytach.

Obecnie poprawiane jest ułożenie płyt i wypełnianie są szczerliny między nimi. Przeprowadza się korektę zakrętu, który - przez swą ostrość - niejednokrotnie sprawia trudności kierowcom i motorniczym. Wczoraj rozpoczęło się wylewanie asfaltu na jezdni, którą 17 sierpnia pojadą samochody. Również na ten dzień planuje się przywrócić ruch tramwajów.

(PAD)

Potrzeba jeszcze 36 milionów zł

Prognoza na wyrost

Na dokończenie I etapu budowy oczyszczalni ścieków Kujawy potrzeba jeszcze 36 mln zł. Wtedy wszystkie ścieki pochodzące z terenu Nowej Huty będą oczyszczane w pełnym zakresie (mechanicznie i biologicznie); możliwa stanie się również przeróbka pozostałego po ściekach osadu. Po dokończeniu II etapu i wykonaniu kolektora dolnej trasy Wisły nastąpi połączenie lewobrzeżnego Krakowa (po lewy brzeg Białuchy) z systemem skierowanego do oczyszczalni Piaszów na Nową Hutę.

Według wstępnych planów inwestycyjnych Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji I etap miał się zakończyć w 1997 r., ale była to raczej prognoza na wyrost, bo tylko rozruch urządzeń potrwa pół roku, a pieniądze z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska można się spodziewać nie wcześniej jak za kilka miesięcy, więc na dokończenie inwestycji pozostawałoby ok. pół roku. Potwierdziło to studium wykonalności sporządzone przez firmę konsultingową z Warszawy, w którym termin zamknięcia I etapu wyznaczono na rok 1998.

W ubiegłym roku gmina przejęła prowadzenie inwestycji od Huty im. T. Sendzimira. Do tej pory nie nastąpiło jeszcze faktyczne przekazanie gruntów, ale nie ma już żadnych przeszkód i tereny pod oczyszczalnią trafią wkrótce do miasta. Z końcem maja MPWiK złożyło wnioski do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska o pożyczkę w wysokości 46 mln zł (w tym 4 mln mają być przeznaczone na obsługę poprzedniego kredytu zaciągniętego jeszcze przez gminę). Z budżetu miasta „Kujawy” otrzymają w tym roku ponad 2,3 mln zł, a z Gminnego FOŚ - 1,2 mln zł; MPWiK wystąpiło też do Wojewódzkiego Funduszu o 4 mln zł, „by mieć gwarancje ciągłego finansowania robót budowlanych przy przeciąganiu się procedur uzyskania pożyczki z NFOŚ” i za te pieniądze prowadzone są obecnie bieżące roboty.

Do tej pory na oczyszczalnię ścieków w Nowej Hucie wydano 28,5 mln zł; stan zaawansowania robót wynosi ok. 40 proc. Kończąc się prace ogólnobudowlane przy obiektach części ściekowej (m.in. korycie), do wykonania została instalacja technologiczna. Kontynuowane są prace przy budynkach warsztatów, myjni, bloku energetycznym i budynku administracyjno-socjalnym, a duńska firma projektuje część osadową oczyszczalni i wykonuje kosztorysy. Kiedy MPWiK podpisze umowę kredytową z NFOŚ i zostaną zakończone prace projektowe, zostanie ogłoszony otwarty przetarg na dostawę urządzeń i generalne wykonawstwo inwestycji.

(GEG)

Debiut na Brackiej

W Galerii ZAR przy ul. Brackiej - następna wystawa rzeźby. Po Krystynie Nowakowskiej, której kameralne prace mieliśmy okazję podziwiać przez miesiąc, prezentuje swoje rzeźby Beata Rosińska, artystka z najmłodszego pokolenia.

Poprzedniczkę wymieniliśmy nie tylko dlatego, by uzmysłowić, że tradycyjnie męską dyscypliną sztuki zaczynają z powodzeniem rządzić panie. Powodem istotniejszym jest kontrast postaw, zainteresowań, a zatem i dzieł obu artystek. Chyba tak właśnie trzeba planować następujące po sobie wystawy rzeźby z realizacjami w tym samym materiale: metalu.

Rzeźby Beaty Rosińskiej - bez względu na rozmiary (wybór prac determinuje bardzo szczupły metraż galerii) - są monumentalne. Zdają się oddychać przestrzenią, organizują przestrzeń. Nawet te najmniejsze lepiej czułyby się pod gołym niebem, niż pod dachem. Przestrzeń jest nawet w płaskich z natury rzeczy plaketkach, często ażurowych, bardzo pięknych.

Liczna na werniszażu publiczność (świat rzeźbiarski stawiał się jeżeli nie w całości, to w ogromnej i znamienitej reprezentacji) - doceniła wystawę. Z tym większą pewnością rekomendujemy ją naszym Czytelnikom. Obok znakomitego warsztatu wyniesionego z pracowni prof. Stefana Borzęckiego, znajdziemy tam ogromną powagę z jaką młoda artystka traktuje sztukę. Zresztą, czy jest coś ważniejszego?

(AN)

Warto wiedzieć i skorzystać...

■ SALONOWA ORKIESTRA MUZYKI WIEDŃSKIEJ CAMERATA - koncert dziś i 11 bm. o godzinie 20 na Scenie Pod Ratuszem. Zespół zaprezentuje utwory: Johanna Straussa, Franza Lehara oraz interpretacje muzyki poważnej.

■ KONCERT Z CYKLU „STRAUSS W GALICJI” - w wykonaniu Galicyjskiego Zespołu Kameralnego „Obligato” - pod kierownictwem Jerzego Soberńko - dziś o godzinie 16 na Plantach koło Teatru Miniatura. 11 bm. o godz. 16 na tarasie Dworców Białopordubnickiego przy ulicy Papierniczej 2 (wstęp wolny). W programie utwory: Schrammela, Straussa, Lehara, Fibicha, Kreislera, Leoncavalla.

■ BEALE STREET BAND - koncert zespołu dziś i jutro o godzinie 19 na Plantach przed Bunkrem Sztuki.

■ KONCERT ZESPOŁU THE WILLOWS REVIVAL SINGERS - 11 sierpnia o godzinie 11 pod wieżą Ratuszową w Rynku Głównym.

■ MARIACKIE RECITALE ORGANOWE - LATO 96 - kolejny koncert odbędzie się 11 sierpnia o godz. 19.30 (w bazylice Mariackiej). Wystąpi organista Witold Maleszka. W programie koncertu utwory: J. S. Bacha, F. Liszta, C. Francka. Witold Maleszka jest dyplomantem Akademii Muzycznej w Krakowie w klasie organów prof. Joachima Grubicha.

■ W NOWOHUCKIM CENTRUM KULTURY przy placu Centralnym - 11 sierpnia o godzinie 18 koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Nowa Huta”. 18 sierpnia o godzinie 18 koncert Zespołu Góralskiego „Hamernik”.

■ W DOMU POLONII w Rynku Głównym 14 - jutro o godz. 20.15 „W wędrownym cyrku lat” - recital Dagmary Foniak (Teatr Tradycyjny). W programie piosenki Hany Hegerowej.

Połowa z wylicytowanej kwoty

Bez wejścia i lokatorów



Fot. Anna Kaczmarz

Na początku września zostanie ogłoszony publiczny przetarg nieograniczony na sprzedaż budynku przy ul. Karmelickiej 68 z oddaniem w użytkowanie wieczyste działki, na której jest położony. Gminie nie opłaca się remontować i adaptować do celów mieszkalnych tej kamienicy (zużycie określono na 65 proc.), stąd decyzja o jej pozbyciu się.

Dwukondygnacyjny budynek, częściowo podpiwniczony, z nieużytkowym poddaszem, jest wpisany do rejestru zabytków, więc remont musi być pro-

wadzony pod nadzorem konserwatorskim (powinien się on rozpocząć w ciągu 2 lat od kupna, a zakończyć w ciągu 2 następnych). Zachęta dla kupujących jest bezpośrednie przyleganie do ulicy i to, że w budynku nie ma żadnych lokatorów, ale za to wejście do niego jest możliwe tylko od strony podwórka, przez bramę sąsiedniego, prywatnego budynku.

Cenę wywoławczą ustalono na 147 tysięcy złotych. Nabywca zapłaci 50 proc. wylicytowanej sumy (dlatego, że jest to zabytek), ale za to z podatkiem VAT. (GEG)

KLUB stałego CZYTELNIA

MIESZKANIE W KRAKOWIE
Główna Nagroda w II edycji
Klubu Stałego Czytelnika

POMYSŁ NA MIESZKANIE
Nowy system ratalny!

FIRMA INWEST-BUD
JERZY RUPIKOWSKI

Kraków, ul. Długa 67, tel./fax 33-57-42

Szanowni Państwo, w II edycji naszego konkursu nastąpiła zmiana regulaminu polegająca na tym, że cotygodniowe losowania nagród przeprowadzane są w Krakowie (dla mieszkańców miasta i województwa) i w oddziałach terenowych „Dziennika Polskiego” (dla osób zamieszkałych na obszarze tamtejszych województw). Wyniki poszczególnych losowań ukazują się już nie zbiorczo, lecz w poszczególnych kronikach: krakowskiej, nowosądeckiej, tarnowsko-rzeszowskiej. W związku z tym Czytelnik, który przesłał kupony konkursowe do Krakowa np.: z Nowego Sącza, nie będzie znał wyników krakowskiego losowania itp. Prosimy wszystkich uczestników konkursu o przestrzeganie przyjętej rejonizacji i wysyłanie kuponów pod właściwym adresem.

Zapraszamy firmy do współpracy

Wszystkich Państwa, którzy chcieliby zareklamować swoją firmę na łamach Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”, prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. 10-13.

KLUB STAŁEGO CZYTELNIA „DZIENNIKA POLSKIEGO” ma swą siedzibę w Krakowie przy ul. Loretanckiej 6 (przecznica ulicy Krupniczej). Kod pocztowy 31-116 Kraków. Nasz telefon 22-13-73. Przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 16.

NAGRODA MIESIĄCA

chłodziarkozamrażarka
WHIRLPOOL ART 201

SPONSOR



30-727 Kraków,
ul. Pana Tadeusza 4
tel. 56-13-70,
56-13-54

2% rabatu
na wszystkie
towary dla członków Klubu
Stałego Czytelnika

NAGRODA TYGODNIA

odkurzacz
„ELECTROLUX”

SPONSOR

„TRAKSA”

Przedsiębiorstwo
Handlowo-Usługowe
Eksport-import
świeżych i mrożonych
owoców i warzyw
Kraków, ul. Legionów 59

PRZECIWWŁAMANIOWE DRZWI Z IZRAELA



... BO ZŁODZIEJE CZEKAJĄ
NA TWÓJ URLOP

Kraków, ul. M. Konopnickiej 21 (vis a vis Forum), 67-12-51 (8-18, sob. 8-14)

2417m5

KLUB stałego CZYTELNIA
DZIENNIK POLSKI

SIERPIEŃ '96
Kupon nr 9

PATRONAT PRASOWY: DZIENNIK POLSKI

PATRONAT RADIOWY: RMF FM

GMINA MIASTA KRAKOWA

LATO ARTYSTYCZNE '96

NIEMEN

WSZYSTKIE NAJWIĘKSZE PRZEBOJE - W FORTACH

16 SIERPNIA, GODZ. 20.00
DZIEDZINIEC KOPCA KOŚCIUSZKI
AL. WASHINGTONA 1

GLÓWNY SPONSOR: OKNOPLAST KRAKÓW

SPONSORZY: DIORA

ORGANIZACJA: TOP production

Krakowska antena

Sobota

TV AUTOCOM

8.55 Początek programu 9.00 Atomic TV - pierwsza polska stacja muzyczna, czterogodzinny blok najnowszych videoclipów z całego świata 13.00 „Niedobrana para” - serial komediowy USA 13.35 TV Shop - zakupy w ATV (magazyn promocyjny) 14.05 Fort Boyard - Quebec (11) - teleatracja 16.10 To jest kino - magazyn filmowy 16.45 Epoka samochodów (5) - ameryk. serial popularnonaukowy 17.15 Cyfrocrom - rozstrzygnięcie lipcowej edycji konkursu 17.30 Nie tylko premiery... - program filmowy TKA 18.00 „Byle do poniedziałku” - franc. serial komediowy 18.30 „Wielka miłość Balzaka” (7) - polski film obyczajowy 19.35 „Przygody Nestora Burmy” (15) - franc. serial sensacyjny 21.30 „Kapuś” - franc. dramat sens., 1982, wyk. Nathalie Baye, Philippe Leotard 23.15 Muzyka na każdą porę - rapujące dziewczyny 23.45 „Szkarłatne oko” - franc. dramat sens., 1993, wyst. Jean Louis Trintignant, Stefania Sandrelli, Jean Pierre Cassel (95 min)

TV DAMI

17.15 Wiadomości Nowohuckie 17.30 Orkiestra prof. Martiniego - reż. Jerzy Ridan 17.50 Wakacje na rołkach 18.00 Muzyka 18.05 „Namiętność” (129) - wenezuelska telenowela 19.00 „Byle do poniedziałku” (22) - franc. serial komediowy 19.30 Zakupy w ATV 20.00 „Kapus” - franc. dramat sens. 21.40 Filmowe spotkania ze sztuką - polski film dokum. 22.00 Brzydkie sprawy: Odwyk w Kobierzynie 22.20 Fort Boyard - Quebec (11) - franc. teleatracja 23.20 Gazeta telewizyjna

Polska Telewizja Kablowa 2

9.10 Telezakupy 10.00 Atomic TV 14.05 Wizjer PeTeKa2 - magazyn nowości filmowych 14.35 „Niesamowite dzieciaki” (Magic Kid) - komedia sens. USA, 1993, reż. Joseph Merhi, wyk.: Ted Jan Roberts, Stephen Furst, Jennifer Savidge, Don Gibb 16.20 „Biały Kieł” (1/3) - serial dla dzieci 16.50 Beverly Hills Teenagers: „Obsada” (1/6) - serial dla dzieci 17.15 Program lokalny 17.30 „Zagadki przyszości” (1/20) - serial dokumentalny 17.50 Dookoła sławy (2/44) - magazyn filmowy 19.00 KabelMan - magazyn muzyczny 19.30 Dance MAX - muzyka do tańca i słuchania 20.00 „Strefa świadomości” (Mindfield) - film sensacyjny USA, 1989, reż. Jean-Claude Lord, wyk. Michael Ironside, Lis Langlois, Christopher Plummer 21.45 Źródło - refleksyjny kwadrans 22.00 Program lokalny 22.20 „Super Mario Bros” - przyg./sf. USA, 1993, reż. R. Morton, A. Jankiel wyk. Bob Hoskins, Dennis Hopper 24.00 Atomic TV 2.00 Muzyczne dobranoc

RAI UNO

6.00 Euro News 7.00 Banda Zecchino - program dla dzieci (filmy rysunkowe i niespodzianki) 9.00 „Błękitne drzewko” - program dla najmłodszych 9.30 „Papa bóbr” - serial rysunkowy 9.50 Dzikol wzrastając - program dokumentalny 10.20 Przebudzenie Włoch 11.20 Letni maraton taneczny 12.25 Prognoza pogody 12.30 Dziennik 12.35 „Morderstwo to jej hobby” - serial USA 13.30 Dziennik 14.00 Błękitna linia 15.10 Tydzień w parlamencie 15.40 „Podbicie Dziekiego Zachodu” - film USA, w rol. gł. John Wayne, Gregory Peck, George Peppard 18.00 Dziennik 18.10 Program religijny 18.30 „Ośmiornica” - serial włoski, w rol. gł. Michele Placido 19.50 Prognoza pogody 20.00 Dziennik 20.30 Sport 20.40 „Gry

bez granic” - program rozrywkowy 22.55 Dziennik 23.00 Wydarzenia na świecie 24.00 Wiadomości 0.15 Nowe filmy kinowe 0.20 „Noc św. Wawrzyńca” - film włoski, w rol. gł. Massimo Donetti 2.00 Canzonissima - wariete 3.30 Zostało w mej pamięci 4.15 Mecz piłki nożnej (1986)

Radio ALFA

Serwisy informacyjne BBC co godz. od 6.00 do 15.00 i od 18 do 23.00 10-minutowy serwis informacyjny BBC: 16.30 Serwis informacyjny w języku angielskim: 19.00 Serwisy lokalne: 11.30, 17.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 Serwisy drogowe: 15.15, Repertuar kin i teatrów: 14.30

6.05 - 9.00 Poranny budzik 9.05 - 10.00 Muzyka non stop 10.05 - 12.00 Jak minął tydzień w mieście 12.05 - 14.00 Muzyka non stop 14.05 - 15.00 Krzyżówka z przymrużeniem oka 15.05 - 17.00 Popołudnie czytelnika 17.05 - 18.00 Muzyka non stop 18.05 - 20.00 Lista przebojów Radia Alfa 20.05 - 21.00 Muzyka non stop 21.05 - 6.00 Nocny program Radia Alfa

Radio BLUE Kraków

Wizytówka dnia i prognoza pogody: 4.15, 4.45, 5.15, 5.45, 6.15, 6.45 od 7.10 do 21.10 co godzinę Blue-twór, czyli utwór najczęściej emitowany na antenie: 4.00 do 12.00 co 2 godziny Blue-dance: 5.00 - 12.00 co 2 godziny Golden Oldies, czyli złote, rockowe starocie: od 7.35 do 12.00 co godzinę Rockowe dawno temu: 11.05.

Serwis informacyjny z kraju i ze świata - 7.30 - 12.50 co godzinę Serwis drogowy 7.20 - 10.20 co godzinę Serwis lokalny z Krakowa i okolic - 7.50, 12.50 Serwis lokalno-kulturalny - 10.50.

4.00 „Radiobudzik” - wczesnoporanny program radia Blue 7.00 „Radioaktywni” - blok przedpołudniowy 12.00 „Druga strona A” - lista najlepszych mixów 14.00 Francuskie pejzaże - muzyka francuska 16.00 Peep show - muzyka wykonywana przez kobiety 18.00 Punky reggae party (co 2 tygodnie) lub Skrzynka kontaktowa (co 2 tygodnie) 20.00 Lista przebojów 22.00 - 1.00 Audycje party'owe: 1. Party dance'owo-house'owe - „W radiu Blue... potańcówka” 2. Party rockowe 3. Party r'n'b' - „Kawa z mlekiem” 4. Party ambientowo-techniczne - „Plastic Man” (programy pojawiają się na antenie zamiennie co 4 tygodnie)

Radio ŁAN

Wiadomości z kraju i ze świata: od 7.25 do 14.25 co godzinę i o 16.25, 17.25, 19.25 Wiadomości lokalne i regionalne: 6.55, 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Dziennik Głosu Ameryki: 6.30, 23.00, 24.00, 0.49 Informacje kulturalne: 8.45, 14.45

6.00 Wstawaj! Twoje Radio gra! - poranny blok informacyjno-muzyczny 9.00 Z 9 na 12 (Weekend z naszym radiem) 12.30 FUN Program Radia Łan - hity non stop 15.00 Lista przebojów Radia Łan (32-100 Proszowice, Rynek 18) 17.00 W naszym regionie - blok informacyjno-publicystyczny 17.30 Disco Polo Live 19.30 Bajka dla dzieci 19.45 Disco Dance Party - prowadzi D.J. Mirek 23.00 VOA Głos Ameryki - w j. polskim 1.00 - 7.23 VOA Europe „Music & More” - program muzyczny w j. angielskim

Radio Mariackie

Wiadomości Radia Mariackiego: 6.15, 7.00 - 11.00, 12.05 - 19.00, 21.00 Wiadomości kulturalne: 8.40 Serwis drogowy: 7.30, 8.30, 11.30, 14.30, 16.30

6.00 - 9.00 Poranek Mariacki 10.00 Sobotnie rendez-vous

10.30 Magazyn filmowy - Radio-we Graffiti 11.10 „Drobiazgi historyczne” - audycja Michała Koziola 11.45 „600 sekund dla klasyki” 15.00 - 17.45 Magazyn MIKSY (Muzyka, Informacje, Konkursy, Sport) 19.30 Książka na lato 20.00 Wieczorna audycja Radia Watykańskiego 21.00 Wiadomości dnia 21.15 Rozmowy o muzyce 23.00 Wieczór konesera: Inny świat 23.50 Zanim nadejdzie północ 24.00 Zakończenie programu

Radio RAK

Wiadomości od 8.00 do 20.00 podawane są o pełnych godzinach Wiadomości sportowe: codziennie o 7.15 oraz 23.00 (w niedziele o 8.45, 23.00) Serwisy drogowe: 7.30, 8.30, 9.30, 15.30, 16.15, 16.35, 16.55, 17.30 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40

6.00 - 9.00 Program poranny (m. in. przegląd prasy, prognoza pogody, horoskop, gość w studio) 9.30 - 10.00 Lata sześćdziesiąte - muzyka 10.10 - 13.00 Radio na kocu - przedpołudniowy program Radia Rak (relacje z Krępinowa, relacje reporterów z miasta, w tym o godz. 13.10 - 13.30 CHIP - magazyn komputerowy (powtórzenie) 14.30 - 15.00 Country Music 15.10 - 16.00 Nie gadamy tylko gramy 16.00 - 17.00 kRAK - Krótkie Radiowe Aktualności Krakowskie (omówienie bieżących wydarzeń, relacje reporterów, etc.) 17.10 - 20.00 Dance Party - program muzyczny 20.10 - 23.00 Lista przebojów piosenki studenckiej 23.00 - 24.00 Gramy do zabawy 24.00 Janosik 0.03 - 6.00 Muzyka do kocyka

Radio Wanda

Serwis informacyjny zawsze o pełnej godzinie (7.05 - 20.05) Całodobowy telefon do dyspozycji słuchaczy: 25-96-60

6.00 - 9.00 Melodie przebudzanki 9.00 Serwis muzyczny-kulturalny 10.10 Propozycje, listy, telefony 12.10 Gotujemy razem z Wandą 14.10 Sobotnie granie 15.10 Serwis muzyczny-kulturalny 16.10 Weekend z... cz. 1 17.10 Rock live Zbigniew Hołdys 19.10 Weekend z... cz. 2 20.10 Audycja filmowa 21.10 Dancing z Radiem „Wanda” 23.10 Weekend z... cz. 3 0.10 Dance na playlisie 3.00 Muzyczna noc z Wandą

Niedziela

TV AUTOCOM

8.10 Początek programu 8.15 Atomic TV - pierwsza polska stacja muzyczna, sześciogodzinny blok najnowszych videoclipów z całego świata 14.15 Filmowe spotkania ze sztuką - Katastrofa 14.35 TV Shop - zakupy w ATV (magazyn promocyjny) 15.05 „Rodzina Potwornickich” - serial komediowy USA 15.35 „Niszcząca siła: Desant lotniczy” - ameryk. serial dokumentalny 16.30 To i moto - magazyn motoryzacyjny 17.00 „Orzeł czy reszka” (4) - australijski serial obyczajowy, 1990, wyk. Lisa Harrow, Kerry Armstrong 17.55 Muzyka na każdą porę - Michael Jackson - magazyn muzyczny 18.30 „Ostatni bastion” (3) - serial obcz. USA, 1984, wyk. Michael Blakemore, John Wood, Timothy West, Robert Vaughan 19.35 Dookoła świata - magazyn krajoznawczy 20.10 „Imię diabła” (7) - serial historyczny hiszpańsko-włoski 21.05 Jak więc powinniśmy żyć (6) - amerykański film dokumentalny 21.35 „Z całą niewinnością” - franc. dramat psych., 1988, wyk. Michel Serrault, Nathalie Baye (90 min)

TV DAMI

17.15 Wiadomości Nowohuckie 17.30 Orkiestra prof. Martiniego - reż. Jerzy Ridan

17.50 Wakacje na rołkach 18.00 Muzyka 18.05 „Namiętność” (130) - telenowela wenezuelska 19.00 Smak muzyki 19.30 Zakupy w ATV 20.00 „Szkarłatne oko” - franc. dramat sens. 21.35 Dookoła świata - polski magazyn krajoznawczy 22.00 Brzydkie sprawy: Odwyk w Kobierzynie 22.20 „Kapuś” - franc. dramat sens. 24.00 Gazeta telewizyjna

Polska Telewizja Kablowa 2

9.10 Telezakupy 10.00 Atomic TV 14.00 Wizjer PeTeKa2 - magazyn nowości filmowych 14.35 „Po upadku” - polski dramat, 1990, reż. A. Trzos-Rastawiecki, wyk. Z. Zapisiewicz 16.05 Łapa za łapą - magazyn nie tylko o psach 16.20 Reporter - magazyn ProCable 16.50 Dinusie: „Złotonóżka i trzy Dinusie, Nieproszony gość” (1/3) - serial dla dzieci 17.15 Program lokalny 17.30 Muminki (22, 23, 24/2) - polskie kreskówki dla dzieci 18.00 Video Soul - muzyka 18.30 Kolejowe przygody wzdłuż Europy (1/6) - serial dokumentalny 19.00 Video Vibration - muzyka 19.30 Bardzo Fajny Magazyn Muzyczny 20.00 Piknik Country - program muzyczny, Międzynarodowy Piknik Country w Mrągowie cz. 3 21.40 Video Soul - muzyka 22.00 Program lokalny 22.20 „Wiry życia” (Whirpool) (2/10) - serial obyczajowy, USA/Niemcy/Afryka Południowa, 1994, reż. Ken Leach, wyk. Michael McGovern, Todd Jensen, Jana Chilliars, Ted Leplat 23.20 Wieczór jazzowy - magazyn muzyczny ProCable 23.50 Muzyczne dobranoc

RAI UNO

6.00 Euro News 6.45 Świat Quark - filmy przyrodnicze (Australia Bena Corpa) 7.30 Banda Zecchino - program dla dzieci (filmy rysunkowe, m.in. „Tom i Jerry”) 8.00 Błękitne drzewko - program dla najmłodszych 8.30 Banda Zecchino (m.in. filmy rysunkowe) 10.00 Film przyrodniczy (Królik) 10.20 Wielkie wystawy 10.45 Msza św. 11.45 Program religijny 12.00 Anioł Pański 12.20 Zielona linia 13.30 Dziennik 14.00 Lody cytrynowe - program rozrywkowy 16.15 „To nie to” - film włoski, w rol. gł. Johnny Dorelli, Laura Antonelli 18.00 Dziennik 18.10 Lody cytrynowe - program rozrywkowy 19.30 Prognoza pogody 20.00 Dziennik 20.30 Sport 20.45 „Sokole oko” - film włoski, w rol. gł. Marco Messeri, Enzo Cannavale 22.25 Dziennik 22.30 XVII Nagroda Dziennikarska 24.00 Dziennik 0.25 Półgłosem 0.55 Kronika musicalu i operetki 1.10 „Pięści, lalki i marynarek” - film włoski, w rol. gł. Ugo Tognazzi, Maurizio Arena 2.50 Muzyczne opowieści Bernsteina 3.40 Dziennik 4.25 „Zostało w mej pamięci” - program rozrywkowy (Mina - Patty Pravo)

Radio ALFA

Serwisy informacyjne BBC co godz. od 6.00 do 23.00 Serwis BBC z przeglądem prasy: 18.00 Serwis informacyjny w języku angielskim: 20.00 Serwisy lokalne: 12.30, 16.30 Wiadomości kulturalne: 13.30 Serwisy drogowe: 15.15, 16.15 Repertuar kin i teatrów: 14.30

6.05 - 11.00 Muzyka non stop 11.05 - 12.00 Muzyczne przyjemności naszych gości 12.05 - 14.00 Muzyka non stop 14.05 - 15.00 Randka przez telefon (tel. 85-85-85) 15.05 - 17.00 Muzyka z wyższych półek 17.05 - 18.00 Muzyka non stop 19.05 - 21.00 Opowieści niezwykłe 21.05 - 22.00 Krakowskie opowieści 22.05 - 23.00 W krainie Muzyki 23.05 - 4.00 Noc Kolibra - ludzkie sprawy 4.00 - 6.00 Muzyka non stop

Radio BLUE Kraków

Wizytówka dnia i prognoza pogody: 4.15, 5.15, 6.15, i 7.10 - 20.10 co godzinę Blue-twór, czyli utwór najczęściej emitowany na antenie: 4.00, 6.00 Blue-dance 5.00, 7.00

Serwis informacyjny z kraju i ze świata - 7.30 - 12.30 co godzinę Serwis drogowy 7.20 - 10.20 Serwis lokalny z Krakowa i okolic - 7.50, 12.50 Serwis lokalno-kulturalny - 10.50

4.00 „Radiobudzik” 7.00 Ra- fał o poranku - poranny long-play w tym: 9.45 Rockowe Dawno Temu 12.00 Rockandrollowe oprędy - muzyka lat 50. i 60. 14.00 Muzyczny misz-masz 17.00 Blue Cafe - spotkanie przy „małej czarnej” z muzyką i ciekawymi gośćmi 20.00 Plastikowy hit miesiąca 21.00 Karuzela co niedziela - pokręcony program radia Blue: zabawa z muzyką i ze słuchaczami

Radio ŁAN

Wiadomości z kraju i ze świata: 7.25, 8.25, 10.25, 12.25, 13.25, 16.25, 19.25 Wiadomości lokalne i regionalne: 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Dziennik Głosu Ameryki: 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 Informacje kulturalne: 8.45, 14.45

7.30 Ty i Ja - magazyn chrześcijański 8.30 Radio dzieciom 10.00 Niedziela w regionie z Radiem Łan 12.30 FUN Program Radia Łan - hity non stop 15.00 Twoje życzenia w Twoim Radiu - koncert życzeń (32-100 Proszowice, Rynek 18) 15.30 Radio-wy Talk-show 18.00 Moje radio - magazyn wybitnie niedzielny (piosenki na listowne życzenie) 19.30 Bajka dla dzieci 20.00 FUN Program Radia Łan - przeboje dla zakochanych, pozdrowienia dla sympatii, wyznania i rozmowy o miłości, tel.: (012) 86-21-97 21.50 Lokalne wiadomości sportowe 22.00 VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - w j. polskim 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More” - program muzyczny w j. angielskim

Radio Mariackie

Wiadomości Radia Mariackiego: 7.00, 8.00, 13.00 - 19.00, 21.00 Serwis drogowy: 17.05, 18.05, 19.05

6.00 Niedzielny Poranek Mariacki 10.00 Album kresowy - audycja Michała Koziola 11.45 „600 sekund dla klasyki” 12.15 Magazyn rodzinny 15.00 Sjęsta marzeń 16.15 Transmisja Dziennika Radia Watykańskiego 16.30 - 18.00 Karnet - magazyn kulturalny 19.30 Książka na lato 19.45 Kalejdoskop sportowy 20.00 Wieczorna audycja Radia Watykańskiego 20.30 Wieczorna refleksja 21.00 Wiadomości dnia 24.00 Zakończenie programu

Radio RAK

6.00 - 11.00 Nie gadamy tylko gramy 11.10 - 13.00 Uniwersytet życia, czyli bliskie spotkanie z wiedzą niepodręcznikową (co 2 tygodnie) 13.10 - 14.00 Nie gadamy tylko gramy 14.10 - 15.00 Kuchnia świata 16.10 - 17.00 Nie gadamy tylko gramy 17.10 - 20.00 Ultra-Funky - program muzyczny 20.10 - 23.00 Lista przebojów radia RAK 23.10 Elektroniczna tęcza 24.00 Janosik 0.03 - 6.00 Muzyka do kocyka

Radio Wanda

Serwisy informacyjne zawsze o pełnej godzinie (8.00 - 20.00) Całodobowy telefon do dyspozycji słuchaczy: 25-96-60

6.00 Wstawaj, szkoda dnia 8.10 Przedpołudnie z konkursem 12.10 Gramy do obiadu 15.10 Weekend z... 17.10 Off da wall 18.10 Weekend z... 19.10 Koncert rockowy 21.10 Audycja MJM prezentuje 22.10 Lista przebojów 0.10 Nie tylko pop 3.00 Muzyczna noc z Wandą

10 sierpnia sobota

Borysa, Wawrzyńca

Dyżury aptek

Ul. św. Gertrudy 24, sobota 8-19, niedziela 9-15, tel.: 22-75-70, ul. Grodzka 26, niedziela i święta 10-17, tel.: 21-98-81, ul. Długa 88, tel.: 33-42-90 - codziennie 8-23, apteka, ul. Wielicka 79, poniedziałek - piątek 7-22, tel. 55-93-80;

CAŁODOBOWE: ul. Mogilska 21, tel.: 21-04-42; pl. Kolejowy 1, tel.: 21-64-50; ul. Grodzka 34, tel.: 21-85-44; ul. Garczyńskiego 19, tel.: 11-45-40; os. Centrum A bl. 3, tel.: 44-17-36; ul. Wisłicka 4, tel.: 49-51-44; os. Wandy 23, tel.: 44-27-64; ul. Senatorska 27, tel.: 22-02-49; ul. Jaremy 5, tel.: 36-41-50; ul. Balicka 18/Bronowicka, tel.: 23-73-63; ul. Beskidzka 20, „Bona”, tel. 25-64-72; ul. Zakopiańska 72, tel.: 66-11-72, Rynek Dębnicki 9.

KRZESZOWICE, ul. Legionów Polskich 30; MYŚLENICE, ul. Rynek 10; PROSZOWICE, ul. 3 Maja 7; SKAWINA, ul. Słowackiego 5; WIELICZKA, os. Kościuszki.

Dyżury szpitali

● Sobota: CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ - Trynitarska 11, CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Prądnicka 35, LARYNGOLOGICZNY - Sieroszewskiego 66, UROLOGICZNY - Prądnicka 35, OKULISTYCZNY - Witkowie, MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

● Niedziela: CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ - Prądnicka 35, CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Wielicka 265, LARYNGOLOGICZNY - Kopernika 23a (Klinika Laryngologii CMUJ), UROLOGICZNY - Grzegorzewska 18, OKULISTYCZNY - Witkowie, MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

Pogotowia

Św. Łazarza 14: 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewoży: 22-29-99, Centrala: 22-36-00, Lotnisko Balice: 11-19-99; Teliği 8: 58-59-99, 58-59-79; Rynek Podgórski: 56-59-99; Nowa Huta: 44-49-99; Krowodrza, Piastowska 32: 33-39-80, Alarmowy: 33-39-99, Białołprądnicka 8: 34-39-99; Skawina: 999, tel.: 76-14-44; Wieliczka: 78-12-89, 22-33-54, Alarmowy: 999; Myślenice: 999; Jermnanowice: 384, 48; Niepołomice: 811-999; Iwanowice: 88-40-99 (alarmowy), 88-41-99; Krzeszowice: 99; Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki, tel.: 64 lub 67 czynna całą dobę; Proszowice: 999, Zachorowania i przewoży: 86-21-35; Woj. Kolumna Transportu Sanitarnego: 22-35-29.

DOMOWA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów, EKG, 585-664.

NAGŁA POMOC LEKARSKA specjalistów, EKG, tel.: 66-80-00. „MEDICINA” - wizyty domowe lekarzy, tel.: 11-13-78.

„LEKARZ” - wizyty domowe pediatrów i internistów, EKG - codziennie: 8-22, tel.: 58-49-59.

CAŁODOBOWA POMOC LEKARSKA: 66-14-71.

PRYWATNE POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - ul. Mazowiecka 25, sobota-niedziela 12-22.

Kina

Sobota

CENTRUM FILMOWE „GRAFFITI” (Dolby stereo SR, niepełnosprawni): WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Fiesta” (fr., 15 l.) - 16.15, 20.30, „Więźniowie nieba” (USA, 15 l.) - 18.15, Nocne wizje Vision: „Nieugięci” (Mulholland Falls) (USA, 15 l.) - 22.30; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27):** „Horror w Wesołych Bagniskach” (pol., 15 l.) - 16.45, „Jej Wysokość Afrodyta” (Mighty Aphrodite) (USA, 15 l.) - 18.30, „Pułkownik Kwiatkowski” (pol., 15 l.) - 20.15, 22.30.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a): „Lęk pierwotny” (USA, 15 l.) - 16, 20.15, „Szkola czarownic” (USA, 15 l.) - 18.15; **SZTUKA (ul. św. Jana):** „Babe - świnka z klasą” (USA, b.o. dubbing) - 15, „12 małą” (USA, 15 l.) - 16.30, „Lęk pierwotny” (USA, 15 l.) - 18.45, „Rzeczy do zrobienia w Denver” (USA, 15 l.) - 20.55, 22.55.

PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW (al. Krasińskiego 34): „Małpa w hotelu” (USA, b.o., dubbing) - 12.45, 14.30, 16.15, „Krytyczna decyzja” (USA, 15 l.) - 18, 20.30; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Morderstwo pierwszego stopnia” (USA, 1994 r., 18 l.) - 16, 20.15, „Miasto zagnionych dzieci” (fr./hiszp./niem., 1995 r., 15 l.) - 18.15; **WARSZAWA (ul. Stradom 15):** „Goofy na wakacjach” (USA, b.o., dubbing) - 12.30, 14, 15.30, „Rozrabiaki w Waszyngtonie” (USA, 12 l.) - 17, 18.45, „Zbyt wiele” (USA, 15 l.) - 20.30.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „Księżniczka łabędzi” (USA, b.o.) - 12.30, „Siedem” (USA, 18 l.) - 14.15, „Wyspa piratów” (USA, 15 l.) - 16.30, „Klatka dla ptaków” (USA, 15 l.) - 18.45, „Szamanka” (pol., 18 l.) - 21.

ŚWIT (os. Teatralne 34) (dwie sale): „Rozrabiaki w Waszyngtonie” (USA, 12 l.) - 14, „Nagi peryskop” (USA, b.o.) - 15.30, „Zbyt wiele” (USA, 15 l.) - 17.15, „Krytyczna decyzja” (USA, 15 l.) - 19.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 21): „Małpa w hotelu” (USA, b.o., dubbing) - 15, 16.45, „Spy Hard, czyli szklanka po łapkach” (USA, 12 l.) - 18.30, 20.30.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Na żywo” (USA, 15 l.) - 15.45, „Klatka dla ptaków” (USA, 15 l.) - 17.30, „Szabla od Komendanta” (pol. 15 l.) - 19.45.

MYŚLENICE - MUZA - (ul. Piłsudskiego 20): „12 małą” (USA, 15 l.) - 19.

ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych, basen, ul. Nieduża 4, 11-30-07.

„WESOŁE MIASTECZKO” - ul. Focha, codziennie 10-21.

OGRÓD BOTANICZNY, ul. Kopernika 27, czynny codziennie 9-19, szklarnie 9-13 (piątek nieczynne).

OGRÓD ZOOLOGICZNY, Las Wolski, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134, kasa czynna w godz. 9-18.

Teatry

Sobota

TEATRZYK KUKIELKOWY (ul. Kanoniczna 1) - 17, 18.30: „Legenda o Smoku Wawelskim”.
TEATR KTO (Rynek Gł.) - 21: „Wieża Babel” - widowisko plenerowe.

Niedziela

TEATRZYK KUKIELKOWY (ul. Kanoniczna 1) - 17, 18.30: „Legenda o Smoku Wawelskim”.
TEATR TRADYCYJNY (Dom Polonii, Rynek Gł. 14) - 20.15: „Sie kochamy” (Luv) - przedstawienie ogródkowe.
TEATR KTO (Rynek Gł.) - 21: „Wieża Babel” - widowisko plenerowe.

Galerie

GALERIA KOCIOŁ ARTYSTYCZNY (ul. Mikołajska 6, wejście przez sklep): Artyści Krakowa. Wystawa malarstwa Nanuli Barduli-Taliaszwili. Czynna pn.-pt. 10 - 19, sob. 10 - 14. Filia w restauracji „Wierzynek” (Rynek Główny): Artyści „Kotła”. Czynna codziennie 8 - 23.

Niedziela

CENTRUM FILMOWE „GRAFFITI” (Dolby stereo SR, niepełnosprawni): WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Fiesta” (fr., 15 l.) - 16.15, 20.30, „Więźniowie nieba” (USA, 15 l.) - 18.15; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27):** „Horror w Wesołych Bagniskach” (pol., 15 l.) - 16.45, „Jej Wysokość Afrodyta” (Mighty Aphrodite) (USA, 15 l.) - 18.30, „Pułkownik Kwiatkowski” (pol., 15 l.) - 20.15.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a): „Lęk pierwotny” (USA, 15 l.) - 16, 20.15, „Szkola czarownic” (USA, 15 l.) - 18.15; **SZTUKA (ul. św. Jana):** „Babe - świnka z klasą” (USA, b.o. dubbing) - 15, „12 małą” (USA, 15 l.) - 16.30, „Lęk pierwotny” (USA, 15 l.) - 18.45, „Rzeczy do zrobienia w Denver” (USA, 15 l.) - 20.55, 22.55.

PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW (al. Krasińskiego 34): „Małpa w hotelu” (USA, b.o., dubbing) - 12.45, 14.30, 16.15, „Krytyczna decyzja” (USA, 15 l.) - 18, 20.30; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Morderstwo pierwszego stopnia” (USA, 1994 r., 18 l.) - 16, 20.15, „Miasto zagnionych dzieci” (fr./hiszp./niem., 1995 r., 15 l.) - 18.15; **WARSZAWA (ul. Stradom 15):** „Goofy na wakacjach” (USA, b.o., dubbing) - 12.30, 14, 15.30, „Rozrabiaki w Waszyngtonie” (USA, 12 l.) - 17, 18.45, „Zbyt wiele” (USA, 15 l.) - 20.30.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „Księżniczka łabędzi” (USA, b.o.) - 12.30, „Siedem” (USA, 18 l.) - 14.15, „Wyspa piratów” (USA, 15 l.) - 16.30, „Klatka dla ptaków” (USA, 15 l.) - 18.45, „Szamanka” (pol., 18 l.) - 21.

ŚWIT (os. Teatralne 34) (dwie sale): „Rozrabiaki w Waszyngtonie” (USA, 12 l.) - 14, „Nagi peryskop” (USA, b.o.) - 15.30, „Zbyt wiele” (USA, 15 l.) - 17.15, „Krytyczna decyzja” (USA, 15 l.) - 19.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 21): „Małpa w hotelu” (USA, b.o., dubbing) - 15, 16.45, „Spy Hard, czyli szklanka po łapkach” (USA, 12 l.) - 18.30, 20.30.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Na żywo” (USA, 15 l.) - 15.45, „Klatka dla ptaków” (USA, 15 l.) - 17.30, „Szabla od Komendanta” (pol. 15 l.) - 19.45.

MYŚLENICE - MUZA - (ul. Piłsudskiego 20): „12 małą” (USA, 15 l.) - 19.

Muzea

KOPALNIA SOLI WIELICZKA: Trasa turystyczna (7.30-18.30);

MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH - EKSPOZYCJA NA III p. - Wyst. czasowa: „Z wiary i tradycji górniczej” (7.30-18.30);

ZAMEK ŻUPNY (ul. Zamkowa 8) - Wyst. stała: „Dzieje Wieliczki”, „Sobniczki”, wyst. czasowa: „Kopalnie soli w Bochni i Wielicze w starej fotografii”, „Medale i ekslibrisy muzeów polskich”, (10-16) codziennie z wyjątkiem wtorku;

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY KRÓLEWSKIE: wtorek (9-16.30), środa, czwartek, sobota (9-14.30), piątek (9-16.30), niedziela (10-15), poniedziałek - nieczynne;

WAWEL ZAGINIONY: poniedziałek, sobota (9.30-16.30), środa - piątek (9.30-15.30), niedziela (10-15), wtorek - nieczynne;

WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH: wtorek, piątek (9-16.30), środa, czwartek, sobota (9-15), niedziela (10-15); poniedziałek - nieczynne;

SKARBIEC I ZBROJOWNIA: wtorek, środa, piątek, sobota (9-14.30), czwartek (9-16.30), niedziela (10-16.30), poniedziałek - nieczynne;

SMOCZA JAMA: codziennie (10-17);

KATEDRA: poniedziałek - sobota (9-15), niedziela (12.15-17.15);

MUZEUM KATEDRALNE: wtorek - niedziela (10-15), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM NARODOWE SUKIENNICZNE - wyst.: „Sztuka polska XIX w.” wtorek - piątek (10-18), sobota, niedziela (10-15.30), poniedziałek - nieczynne;

KAMIENICA SZOŁAYSKICH (pl. Szczepański 9) - nieczynne do odwołania;

MUZEUM ST. WYSPIAŃSKIEGO (ul. Kanoniczna 9): środa, piątek, sobota, niedziela (10-15.30), czwartek (10-18), poniedziałek, wtorek - nieczynne;

DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41): Wyst. czasowa: „Podróż Jana Matejki”, „Teodorze Matejkowej w 100-lecie śmierci” wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10-15.30), piątek (10-18), poniedziałek - nieczynne;

GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): wyst. stała: „Galeria sztuki polskiej XX w.”; „Broń i barwa w Polsce”, „Komedia horyzontalna” - unikatowa grafika Stanisława Wejmana, wyst. czasowa: „Gry barwne - Komitet Paryski 1923-1939”, wtorek - piątek (10-18), sobota, niedziela (10-15.30), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH (ul. św. Jana 19): Galeria malarstwa europejskiego, Galeria rzemiosła artystycznego, wyst. czas.: „Pokaz daru Jana Saska” - wtorek - piątek (9-17), sobota - niedziela (10-15.30), poniedziałek - nieczynne; **Arsenał Muzeum Czartoryskich (ul. Pijarska 8):** wtorek - piątek (9-17), sobota - niedziela (10-15.30), piątek (10-18), poniedziałek - nieczynne;

DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26): Muzeum biograficzne; wtorek (10-15.30), środa (10-18), czwartek-niedziela (10-15.30), poniedziałek - nieczynne;

CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPOŃSKIEJ (ul. Konopnickiej 26): wyst. st.: **Hall Główny** „Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie” - kolekcja Feliksa Jasieńskiego, **Galeria 1**, **Galeria 2** „Współczesna grafika japońska” poniedziałek - nieczynne, wtorek - niedziela (10-18);

DWOREK JANA MATEJKI W KRZESLAWICACH (ul. Wańkowicza 25): wtorek-czwartek (10-15), sobota-niedziela (10-17), poniedziałek, piątek - nieczynne;

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): wyst. stała: „Polska kultura ludowa”, wyst. czasowa: wystawa fotograficzna „Impresje rumuńskie”, poniedziałek (10-17), środa, czwartek, piątek (10-17), sobota, niedziela (10-15), wtorek - nieczynne;

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3): wyst. czasowa: „Zblyt Grzywacz - naturalista”, „Prehistoryczne górnictwo krzemienia na ziemiach polskich”, „Łódź historyczna” (modele ze zbiorów Stanisława Dubrawskiego); poniedziałek (9-14), wtorek, czwartek (13-17), piątek (10-14), niedziela (11-14), sobota (13-17); **podziemia kościoła św. Wojciecha:** wyst. czasowa: „Dzieje Rynku Krakowskiego”; codziennie z wyjątkiem niedziel (10-15).

MUZEUM HISTORYCZNE - WIEŻA RATUSZOWA (Rynek Główny): „Z pracowni krakowskich artystów - Aldona Mickiewicz”; poniedziałek - piątek (9-17), sobota, niedziela (9-16);

MUZEUM HISTORYCZNE - KRZYSZTOFORY (Rynek Główny 35): Wyst. stała: „Z dziejów i kultury Krakowa”, wyst. czasowa: „Zachować dla przyszłości”, I piętro: *Dawne widoki Krakowa i Lwowa*; sień: „Smok wawelski” - wystawa pokonkursowa; środa, piątek, sobota, niedziela (9-15.30), czwartek (11-18), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

DOM POD KRZYŻEM (ul. Szpitalna 21): „Barbara Stopkówna - scenografia” czwartek - niedziela (9-15.30), środa (11-18), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

MUZEUM HISTORII FOTOGRAFII (ul. Józefitów 16): Wyst. czas.: „Fotografia portretowa w Niemczech w latach 1850-1918”, wtorek (12-17.30), środa-niedziela (12-15.30), poniedziałek - nieczynne;

KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3): w sierpniu muzeum nieczynne;

DOM ŚLĄSKI (ul. Pomorska 2): „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1945”, poniedziałek, wtorek, środa, piątek (9-15), czwartek (11-18) - sobota, niedziela nieczynne z wyjątkiem 3. niedzieli i soboty miesiąca (9-15);

STARA BOŻNICA (ul. Szeroka 24): Wystawa stała: „Z dziejów i kultury Żydów” środa, czwartek, sobota, niedziela (9-15.30), piątek (11-18), poniedziałek, wtorek oraz pierwsza sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

ZWIERZYŃCIECKI SALON ARTYSTYCZNY (ul. Królowej Jadwigi 41): Wyst. czasowa: „Prace uczniów Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Krakowie - w 50-lecie szkoły”, „Tkaniny artystyczne Zdzisławy Koblańskiej”; wtorek, czwartek, piątek (9-15), środa (11-18), sobota - niedziela (10-14), poniedziałek oraz druga sobota i niedziela miesiąca - nieczynne (wstęp wolny);

MUZEUM LOTNICTWA POLSKIEGO (al. Jana Pawła II 39): wtorek - piątek (9-16), sobota (10-15), niedziela (10-16), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM GEOLOGICZNE ING PAN (ul. Senacka 3): Wyst.: „Budowa geologiczna obszaru krakowskiego”, wtorek (10-17.30), środa - piątek (10-15), sobota, niedziela (10-14), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM STAREGO TEATRU (ul. Jagiellońska 1): nieczynne do odwołania.

MUZEUM PRZYRODNICZE (ul. Sebastiana 9): nieczynne do odwołania;

MUZEUM GEOLOGICZNE WYDZIAŁU GEOLOGII, GEOFIZYKI I OCHRONY ŚRODOWISKA AGH (al. Mickiewicza 30, Gmach Główny): korytarze - wyst. stała: *Kras, złoża surowców mineralnych, paleontologia*, (czynne codziennie);

Telefony

ZAUFANIA

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 (16-22). **MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA:** 988 - (14-19). **TELEFON ZAUFANIA** dla narkomanów: 56-24-24 (9-18). **TELEFON ZAUFANIA**, choroby weneryczne: 66-09-51 - (9-17) (oprócz sobót i niedziel). **TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMAMI ALKOHOLOWYMI:** 56-46-80 - (9-20). **NOCNY TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH OD ALKOHOLU I ICH RODZIN:** 56-27-34, piątek, sobota oraz wszystkie noce poprzedzające dni świąteczne (20-6). **TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB PRZEŻYWAJĄCYCH KRZYZYSY OSOBISTE:** 56-39-81 - (8-15). **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET - FUNDACJI KOBIECEJ „eFka”:** 22-47-50 - codziennie 10-13 (oprócz sobót i niedziel) oraz wtorki i środy 16-19. **PROBLEMY SOCJALNE CHORYCH PSYCHICZNIE:** 56-39-81 - poniedziałek-piątek 15-18. **OŚRODEK INTERWENCJI KRZYZSOWEJ** - bezpłatna całonocna pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b 21-92-82. **TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII:** 21-00-60 czynny w godz. 10-11. **OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW:** tel: 22-28-11, czynny w godz. 15-17. **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHORYCH „HOSPICIUM”** - ul. Centralna 26, tel: 47-28-03 - czynne 10-14. **INFORMACJA (automatyczna) o AIDS 958.** **TELEFON ZAUFANIA W SPRAWIE AIDS:** 21-96-57 (czw. 10-12). **P.K. „MONAR”** Kraków ul. Katarzyny 34, tel: 56-43-45. **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET PO AMPUTACJI PIERSI** - klub „Amazonek”: 22-99-00 wew. 235 (pon.-pt. 10-12.30). **TELEFON ADOPCYJNY** - ul. Piłsudskiego 29, tel.: 22-29-94, pn. 12-19, wt.-pt. 8-15. **DOM OTWARTYCH DRZWI**, ul. Różana 3: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czekają całą dobę psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz - terapeuta i duszpasterz 67-49-00. **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA**, os. Złotej Jesieni 1 (szpital im. L. Rydygiera), tel: 11-99-99. **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET W CIĄŻY** - 23-20-20 (pon. i piątek godz. 10-12, środy godz. 16-18). **DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH**, Skawina - 76-17-44 (czw. pt. godz. 16-19). **PORADY DLA OSÓB JAKAJĄCYCH SIĘ** (ul. Dunajewskiego 6/21); tel. 22-10-59 pon. 18-20. **OŚRODEK PROFILAKTYKI ŚRODOWISKOWEJ** (młodzieżowe grupy wsparcia, grupy terapeutyczne, konsultacje dla pedagogów, wychowawców, rodziców, zajęcia integracyjne i mediacyjne w klasach, szkolenia podnoszące kompetencje zawodowe dla pracujących z ludźmi), ul. Pawia 3, tel. 23-10-91 (poniedziałek - piątek 15-20). **STOWARZYSZENIE PRZECIW PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK”**, Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 21-82-42 (środy i soboty godz. 17.30-19.30).

INTERWENCYJNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel: 10-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA:** tel. anonimowy 13-44-44 (automat), KRP Zachód - tel. 10-19-97, KRP Południe - tel. 10-29-97, KRP Wschód - tel. 10-39-97, KRP Centrum - tel. 10-79-97, KRP Proszowice - tel. 86-17-97, KRP Myślenice - tel. 72-06-31. **ŻAN-DARMERIA WOJSKOWA** tel. 61-40-61 czynny całą dobę. **TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ:** Nowa Huta - 44-17-81, Krowodrza - 15-59-06, Śródmieście, Podgórze - 56-35-70 (całą dobę). **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIE-**

RZĄT - 22-04-72. TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - 36-33-88, 36-30-34 (ul. Szablowskiego 6, pon. - pt. 9 - 16). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) - tel: 34-42-66 w. 518 lub 33-65-26.

INFORMACYJNE

BIURO NUMERÓW - 913. **INFORMACJA PKP:** komunikacja krajowa - 933, 22-41-82; komunikacja międzynarodowa - 22-22-48, 24-54-39; informacja taryfowa - 24-55-29, 21-86-64. **PKS - 936. SŁUŻBA ZDROWIA** - 22-05-11 (dyżury aptek i szpitali - czynny całą dobę). **PRZYTULISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta**, ul. Kościuszki 22 - 21-85-25. **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA** (kształcenie, zawody, porady prawne, bezrobocie, zdrowie, wypoczynek), ul. Szlak 73a, tel.: 32-38-14 (11-15). **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ**, ul. św. Jana 2 - tel.: 21-77-87 (pn.-pt. godz. 10-19, sb. godz. 11-19). **TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA**, tel: 21-91-20, od pon. do piątku 10-18. **INFORMACJA TURYSTYCZNA**, tel.: 939, (pon.-piątek 9-21, sob.-niedziela 9-15). **MIĘDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE**, tel. 23-16-76 (pon.-pt. 9-18, sob. godz. 9-14). **INFORMACJA MORSKA I PROMOWA**, tel.: 22-54-88, 23-09-10 (pon.-pt. 9.30-18, sob. 9.30-14). **PRZEWOZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH** - 963, 44-55-55.

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA - 998. **POLICJA** - 997. **GAZOWE** - 992, 56-50-36, 23-67-11, 43-01-25 (do g. 14.00). **DŻWIGOWE** - 11-02-22, 11-53-40, 44-23-08. **ELEKTRYCZNE (N. Huta)** - 44-19-69. **ENERGETYCZNE (Krowodrza)** - 33-06-97, (N. Huta) - 44-12-10, (Podgórze) - 56-21-55, (Śródmieście) - 21-27-49. **TECHNICZNE** - 48-00-84. **C.O.** - 44-38-46, 58-40-61, 48-41-08. **WODOCIĄGOWE** - 21-20-11 (N. Huta) - 48-28-61, (Podgórze) - 55-53-98, (okręg miejski) - 22-92-05. **CIEPLNE MPEC** - 993.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA - autoserwis elektromechanika 23-41-45. **CAŁODOBOWA:** 21-18-21. **CAŁODOBOWA:** 67-21-02. **CAŁODOBOWA**, autoserwis: 12-24-69, 45-71-27.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

UL. REYMONTA 22: 37-97-82. **OSOBOWE, ŚLUBY, BUSY:** ul. Piastowska 20: 37-12-55. **„WIGO”:** ul. Bora-Komorowskiego 9, 13-07-16. **„WEGA”:** ul. Żmujdzka 10a, 11-00-34.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o.
Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 41, tel: 11-47-76, na cm. Podgórskim, ul. Wapienna 13, tel: 56-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel: 11-35-26, na cm. Grębałów, tel: 45-31-61, ul. Pielęgniarek 5, tel: 32-31-77, ul. Mostowa 8, tel: 23-50-39. Czynne codziennie w godz. 7-16, soboty i święta, ul. Rakowicka 41 w godzinach 8-14. Bezgotówkowe usługi pogrzebowe, w ramach zasiłków ZUS, tel. całonocny: 11-45-02, 11-45-04.

Sklep nocny

Delikatesy „OCZKO” (Stradom 21), tel.: 21-71-41

Lato w mieście

■ **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA** prowadzi (do 13 sierpnia) punkt informacyjny o półkoloniach, imprezach kulturalnych, sportowych, zajęciach rekreacyjnych i innych formach spędzania lata w mieście, który czynny jest od poniedziałku do piątku, w godz. 11 - 15, w Centrum Młodzieży, ul. Krowoderska 8, tel. 21-01-03.

■ **WESOŁE MIASTECZKO PRZY UL. FOCHA** (koło Błonia) zaprasza dzieci codziennie w godz. 10 - 21 na karuzele, autka elektryczne i inne atrakcje.

■ **KRAINA ZABAW DZIECIĘCYCH „ANIKINO”**, ul. Nieduża 4 (za DH „Hermes”), zaprasza dzieci do lat 12 codziennie w godz. 9 - 21. Wykupienie biletu wstępu uprawnia również do korzystania z basenu wodnego.

■ **MDK UL. GRUNWALDZKA** 5 organizuje przez cały sierpień zajęcia w godz. 9 - 13. Codziennie w podanych godzinach czynna też jest sala telewizyjna.

■ **DO WYPOŻYCZALNI SPRZĘTU PŁYWAJĄCEGO NA WIŚLE** (Bulwar Czerwieńskiego przy moście Grunwaldzkim) zaprasza od godz. 12 do zmroku (w sob. i niedz. od 10) Młodzieżowy Klub Morski „Szkała” i Krakowska Fundacja Żeglarstwa, Sportu i Turystyki „Hals”. Do korzystania ze sprzętu uprawnia karta pływacka; dla osób jej nie posiadających istnieje możliwość pływania z młodzieżą z MKM „Szkała”, która prowadzi przystań.

■ **KS „ARMATURA”**, ul. Chmielna 3 (os. Kurdwanów), zaprasza dzieci i młodzież w okresie wakacji na stadion piłki nożnej na zajęcia, od poniedziałku do piątku w godz. 10 - 12.30 - 15 - 17.30.

■ **KS „PŁASZOWIANKA”** zaprasza dzieci codziennie (do 20 IX) w godz. 9 - 19 na kąpielisko „Bagry”. W programie: siatkówka plażowa, regaty kajakowe, pływanie. Wstęp wolny.

■ **POLSKO-AMERYKAŃSKIE CENTRUM EDUKACYJNE** organizuje dla dzieci w każdy czwartek całonocne wyjazdy do Poreby-Żegoty. W programie - zabawy na świeżym powietrzu, gry, konkursy, piczenie kielbasek, lody (opłata za przejazd - 4 zł). Zgłoszenia w szkole przy ul. Grochowskiej 20 - pon., śr., pt. od 11 do 14, sala nr 10.

■ **KLUB „WERSALIK”, OS. OGRODOWE 15**, zaprasza w sierpniu od wtorku do piątku w godz. 13 - 16. W każdy wt. - zajęcia plastyczne, gry świetlicowe, prelekcje z przezroczami, śr. - zajęcia sportowe na powietrzu, wideo, czw. - wycieczki, pt. - zajęcia amatorskiego zespołu artystycznego, gry, zabawy.

■ **„WAKACJE Z TENISEM”** proponuje Kolejowy Klub Sportowy „Olsza”, który udostępni nieodpłatnie dzieciom i młodzieży korty tenisowe przy ul. Siedleckiego 7, od poniedziałku do piątku (do 14 sierpnia) w godz. 9 - 13. Warunek - aktualne legitymacje szkolne.

■ **MIEJSKI LETNI OBOZ JEZYKOWY „WONDER CAMP”** organizuje dla dzieci Polsko-Amerykańskie Centrum Edukacyjne (dzienny koszt - 13 zł). W programie: 2 godz. dziennie gier i zabaw w jęz. angielskim, pikniki na wsi, zwiedzanie Krakowa i firm polsko-amerykańskich, wyjazdy nad jezioro i do lasu. PACE zaprasza również wszystkie dzieci do udziału w imprezach połączonych ze zwiedzaniem Krakowa, Wieliczki i Ojcowa (dzienny koszt - 13 zł); w programie także zabawy, konkursy, kąpielisko strzeżone. Zapewniony udział przewodnika z jęz. angielskim i ubezpieczenie grupowe dla dzieci. Zapisy w szkole przy ul. Grochowskiej 20, pon., śr., pt. od 11 do 14.



INFORMACJA

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA:

Tel. 22-05-11
- czynna całą dobę.

GINEKOLOGIA. Tel. (032) 428-724, Katowice.

GINEKOLOGIA. (012) 49-70-21, Kraków.



WIZYTY DOMOWE

ABC LEKARZY SPECJALISTÓW - wizyty pediatrów, internistów, laryngologów, chirurgów, gastrologów, dermatologów, neurologów, reumatologów. Badanie EKG. 585-664.

BADANIE EKG - nagła pomoc lekarska. Tel. 66-80-00

CHOROBY NACZYŃ - leczenie. Doppler. 36-91-39.

DOMOWA DIAGNOSTYKA USG - chirurdzy. Badanie i leczenie. 36-27-91.

DOKTOR. 36-45-91. Wizyty pediatrów codziennie 15.00 - 21.00, sob., niedz. 8.00 - 21.00.

MASAŻ, kręgowanie - mgr Trybulec. 33-15-54.

OPERACJE ŻYŁAKÓW, 36-91-39.

PEDIATRA - specjaliści. 58-76-98.

PEDIATRYCZNE wizyty domowe. Zgłoszenia całodobowe. 22-00-49.

SPECJALISTA chirurg naczyniowy. Doppler. 47-59-52.

WIZYTY LEKARSKIE, laseroterapia, EKG. 67-26-82.

PIELĘGNIARKI, OPIEKUNKI - „Terapia”, p. 23-23-84 w. 2777.

DOMOWE WIZYTY LEKARZY,

chirurg, internista, pediatra, urolog, neurolog.

MEDICINA®

Tel. 11-13-78, całą dobę

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

SPECJALIŚCI - pełna diagnostyka, leczenie. ODTRUWANIE poalkoholowe, wszywanie ESPERALU

47-43-18, 9-22 MEDICUS

również w soboty i niedziele. Druki L-4



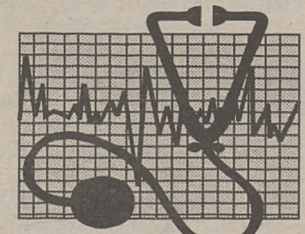
„LEKARZ” 58-49-59

WIZYTY DOMOWE:

- Pediatrów
- Internistów - EKG
- Laryngologów

Codziennie 8-22

Przyjmujemy zgłoszenia z całego Krakowa



CAŁODOBOWE WIZYTY DOMOWE

DO DOROSŁYCH I DZIECI

- MEDYCYNA OGÓLNA ● PEDIATRIA ● DRUKI L-4 ● LECZENIE BÓLU, ELEKTROPUNKTURA
- ODTRUCIA POALKOHOLOWE, DROBNE ZABIEGI CHIRURGICZNE ● CEWNIKOWANIE PECHERZA MOCZOWEGO ● CEWNIKI DOŻYLNIE.

Tel. 37-85-34

CAŁODOBOWE WIZYTY LEKARZY, USŁUGI PIELĘGNIARSKIE, ODTRUWANIE POALKOHOLOWE

tel. 12-12-79



GABINETY

AKUPUNKTURA, akupresura - Gabinet Medyczny Dalekiego Wschodu. 012/11-58-78, (9-17, sob. 9-14). W soboty pierwsza wizyta bezpłatna.

ALERGIA: komputerowe testy na 100 alergenów, wynik natychmiastowy, odczulanie, terapia bólu. Gabinet Biorezonansu, Włoczków 20, 34-31-26.

ANALIZY MEDYCZNE - bezbolesne pobieranie krwi z palca, 34-44-44.

CENTRUM PSYCHOTERAPII, Kraków, ul. Batorego 2, tel. 33-76-08 - psychiatrzy, psycholodzy, internista, seksuolog, logopeda.

GABINET NEUROLOGII. Tel. 23-71-65 (dawniej: 37-07-33).

GABINET LECZENIA SCHORZEŃ układu pokarmowego, USG. Ul. Żuławskiego 14/7, 33-14-75.

GABINET ALERGII - testy skórne - leczenie ALERGO-PROFIL - badanie uczuleń w surowicy krwi. Ul. Komorowskiego 12 (boczna Kościuski), tel. 21-23-66, pon. i czw. 15-17.

HEPATOLOGIA, USG - pełny zakres. Lek. M. Śliwińska, ul. Krakowska 4, tel. 33-41-35, 21-55-29.

„HIPOKRATES” - USG, urolog, Pomorska 10/1, 33-79-85.

KRAKOWSKA PORADNIA TERAPII NERWIC. Lenartowicza 14. Psychoterapia, farmakoterapia, hipnoza. 33-12-03, 33-72-16.

KRAKOWSKIE TOWARZYSTWO ŚWIADOMEGO MACIERZYŃSTWA, Starowiślna 13. Gabinet Lekarski. tel. 22-78-08.

LARYNGOLOG, 44-27-08, 25-81-30.

NERWICE - mgr Marta Dubińska - 22-06-50.

OKULISTYKA - soczewki. 58-76-98.

OKULISTYKA. Badania kompleksowe, leczenie, okulary. Wizyty domowe. Borek Fałęcki, Szylinga 24, tel. 66-55-46.

PSYCHOLOG, Bogumiła Cichowicz. (012) 15-11-57.

PSYCHOTERAPEUTA, nerwice, alkohol, hipnoza, 21-62-01.

REUMATOLOG - laser, 22-05-61.

PRZYCHODNIA PROFESORÓW i DOCENTÓW

Medicina®

ul. Krzywa 8., tel. 21-79-27 (8-18)

- konsultacje specjalistyczne
- gastroscopia (oznaczanie heliobacter, wycinki)
- badania biochemiczne

AR MEDICA

ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34

- LIPOPLASTYKA
- *odsysanie nadmiaru zniekształcającego tłuszczu (głównie z brzucha, bioder, ud, tyłek)
- *powiększanie i ujędrnianie piersi
- *usuwanie bruzd nosowo wargowych oraz zmarszczek twarzy i szyi
- *powiększanie warg, korekty nosa, uszu, blizn
- *przeszczepianie włosów
- *nieoperacyjne leczenie żyłaków
- chirurgia plastyczna i estetyczna w pełnym zakresie

USG GABINET LEKARSKI

DIAGNOSTYKA ULTRASONOGRAFICZNEJ
Kraków, ul. Szwedzka 27 (Przech. Ref.)

- PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI
 - BAD. SUTKÓW, TARCZYCY ORAZ BIOPSJE (BACC)
 - GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO
 - ECHOKARDIOGRAFIA
 - USG BIODER+PROFILAKTYKA+ZAOPATRZENIE ORTOPEDYCZNE ● ORTOPEDIA DOROSŁYCH I DZIECI
- rejestracja godz. 8⁰⁰ - 19⁰⁰, tel. 67 69 66
(0-12) 67-69-66



AMICOR CENTRUM KARDIOLOGICZNE

ul. Oboźna 31, tel. 33-59-06, 33-91-73
pn.pt. 9-19, sob. 9-13

Kardiolog, kardiolog dziecięcy, kardiochirurg, kardiochirurg dziecięcy, chirurg naczyniowy, psycholog.

- Echokardiografia - Doppler + kolor, dorośli i dzieci
- EKG wysiłkowe na bieżni na ergometrze rowerowym
- 24-godzinny zapis na met. Holtera
- Badania analityczne

Podgórska Poradnia Lekarska

Kraków, Rynek Podgórski 14
tel. 56-27-51, 56-24-90
pon.-pt. 8-20, sob. 8-13

Specjaliści - również wizyty domowe bad. laborator., bakter. (w domu), hormony EKG, USG, gastroscopia, cytologia, testy badania okres. kierowców, wizyty pielęgnacyjne w domu, zwolnienia lekarskie

GABINET ENDOSKOPII PRZEWODU POKARMOWEGO

Kraków, ul. SZEWSKA 4/5
tel. 21-25-20, rej. 8³⁰-17⁰⁰

- Gastroscopia - helicobacter pylori
- Kolonoskopia i sigmoidoskopia (badania w znieczuleniu)
- LECZENIE



SPECJALISTYCZNA PORADNIA LEKARSKA I ZAKŁAD DIAGNOSTYKI LABORATORYJNEJ

KRAKÓW RYNEK GŁÓWNY 6, I P. SZARA KAMIENICA
TEL. 21-79-97
pon.-pt. g. 8-20, sb. g. 9-13

CERMED

Kraków, ul. Barska 12, tel. 66-50-62, 66-96-65

dr. med. K. PACH, W. TURCZYŃOWSKI
zabiegi chirurgiczne: przepukliny, wodniaki jądra, kaszaki, tuszczaki i inne.

PRACOWNIA ANALITYCZNA

Krowoderskich Zuchów 23/31
tel. 34-17-84
6³⁰-9³⁰ każda sobota 8-9³⁰
wyniki w tym samym dniu także wizyty domowe

Ośrodek Diagnostyki i Terapii

ZDROWIE
Kraków, ul. Krakowska 30, tel. 56-25-57, 56-36-84
Diagnostyka i leczenie w zakresie wszystkich specjalności.

LABORATORIUM

Pełny zakres badań. Punkty poboru: Pl. Inwalidów 3
tel. 33-88-86, 32-46-58. Krakowska 30, tel. 56-25-57.

AR MEDICA

Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34
Czynne od pon. do pt. 8⁰⁰-19⁰⁰.

● SPECJALIŚCI WSZYSTKICH DZIEDZIN, m.in.:
- CHOROBY WEWNĘTRZNE - KARDIOLOGIA - ENDOKRYNOLOGIA - GASTROENTEROLOGIA - GINEKOLOGIA - POŁOŻNICTWO - ANDROLOGIA - SEKSUOLOGIA - UROLOGIA - CHIRURGIA - PSYCHIATRIA - LARYNGOLOGIA - DERMATOLOGIA.

● ZABIEGI DIAGNOSTYCZNE I LECZNICZE m.in.:
- HYPERTERMIA - nieoperacyjnie, niebolesne leczenie chorób prostaty - ZABIEGI CHIRURGICZNE - ZABIEGI GINEKOLOGICZNE - diagnostyczne i lecznicze. - NIEPŁODNOŚĆ KOBIET I MĘŻCZYZN - pełna diagnostyka i leczenie. - KLIMAKTERIUM - profilaktyka i leczenie - MEDYCYNA NATURALNA - akupunktura, akupresura, bioelektrostymulacja.

● NOWE SPECJALNOŚCI
- CHIRURGIA ONKOLOGICZNA - pełna diagnostyka i leczenie m.in. choroby sutka
- CHIRURGIA NACZYNIOWA - dzienne leczenie chorób tętnic i żył, nowoczesne leczenie żyłaków kończyn dolnych - teleoperacje, leczenie kompresyjne
- GABINET CHIRURGII KOLANA - ORTOPEDIA ● USG
- MEDYCYNA PRACY - badania wstępne i okresowe, badania kierowców
- FIZJOTERAPIA - masaże klasyczny i leczniczy

● BADANIA LABORATORYJNE, m.in.:
- USG - pełna diagnostyka, m.in.: narzędzi jamy brzusznej, narządy płciowe, tarczycy, piersi, - EKG KOMPUTEROWE - GASTROSKOPIA, REKTOSKOPIA, SONDY ŻOŁĄDKOWE - CYTOLOGIA - BADANIE NASIENIA - TESTY PŁODNOŚCI - TESTY CIĄŻOWE - ANALIZA BIOCHEMICZNA KRWI I MOCZU - BADANIA HORMONALNE - USŁUGI PIELĘGNIARSKIE - pobieranie materiału do badań w domu pacjenta. SZCZEPIONIA PRZECIWKO KLESZCZOWEMU ZAPALENIU OPON MÓZGOWYCH.

APARATY SŁUCHOWE

31-025 Kraków, ul. M. Skłodowskiej-Curie 4
tel. 22-52-13
Nowy Sącz, ul. Kazimierza Wielkiego 4
tel. 43-78-14 wew. 213
Tarnów, ul. Okrężna 4a, tel. 22-35-66

OPTYKA

Rafał Koczorowski
optyk dyplomowany
● ul. Konopnickiej 28
HOTEL „FORUM”,
- szkła i oprawy najlepszych producentów świata,
- szeroki wybór najmodniejszych okularów przeciwsłonecznych;
● ul. Pilotów 6, KRAKCHEMIA,
tel. 135-442, pon.-sob. 8-20
- lekarz okulista, komputerowy sprzęt diagnostyczny,
- bezdotkowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego,
- duży wybór opraw i szkła, miękkie soczewki kontaktowe,
★ realizacja recept ★ okulary dla alergików ★
6-miesięczna gwarancja na materiały i usługi.

TYLKO U NAS badania, okulary i szkła kontaktowe NA RATY!

ATOPIA-ALERGIA

Centrum Diagnostyki i Leczenia Chorób Alergicznych i Płucnych oraz Wewnętrznych

Testy skórne i z krwi, spirometria, odczulanie. WIZYTY DOMOWE al. Słowackiego 39, tel. 33-01-75

KATARY - ODCZULANIE

pn.-pt. 15.30-19.30, sob. 9-11.

W OPTYK

WIESŁAW KOCCZOROWSKI
Masz problemy z widzeniem!
Potrzebujesz rady okulisty!

Zapraszamy:
os. Niepodległości 3
tel. 496-666, 494-888
9.00 - 19.00, sob. 9.00 - 14.00
W miarę posiadanych szkielek WYKONUJEMY OKULARY NA POCZEKANIU, nowoczesny komputer REALIZACJA RECEPT
Podejmujesz decyzję
SPRAWDŹ U NAS NAJKORZYSTNIEJ!!!

AR MEDICA

Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34
Dr hab. med. Antoni Clencjała
Dr n. med. Ryszard Mądry

LAPAROSKOPIA

Operacje i diagnostyka jamy brzusznej Chirurgia ogólna pecherzyka żółciowego, przepuklin, wyrostka robaczkowego czynne od poniedziałku do czwartku od godz. 14.30 do 15.30, konsultacje



USG

Kraków, ul. Sienna 14;
tel. (012) 22-41-59

USG

Jama brzuszna, ginekologia-położnictwo, tarczycy, gruczoły piersiowe oraz USG noworodków i dzieci.

Ul. Długa 30, (10-19)
Rej. tel. 33-02-58 (oprócz sobót)

APARATY SŁUCHOWE

SIEMENS

- ★ Bezpłatne badanie słuchu
- ★ SPRZEDAŻ RATALNA
- ★ AKCESORIA, SERWIS

abcMED
Kraków, ul. J. Lea 114, tel. 37-63-70
ul. Pawia 9, tel. 22-03-67

GINEKOLOGIA GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA ONKOLOGIA, KOLPOSKOPIA cytologia, próby ciążyowe, analiza. USG-KTG-EKG

Długa 30 (10-19) tel. 11-15-51, 33-02-58



GABINET INTERNISTYCZNY

lek. med SKAMLA WACŁAW COLON-HYDRO-TERAPIA

Skuteczne leczenie: zapor, alergii, chorób pasożytniczych i grzybic jelita grubego oraz niektórych chorób skóry (łuszczyca). CHT - metoda niebolesnego, bezstresowego dla chorego płukania aktywnego jelita grubego.
Tel. 37-95-39.

BÓLE KRĘGOSŁUPA

leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp.

Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
Kraków, ul. Długa 31,
tel. 33-38-12 (10-17), pn.-pt.

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ

Kraków, ul. Mazowiecka 108
tel. 33-41-66
czynny 14-16.

OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ.

KRIMED

GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKA LECZENIE

- * CHIRURGIA: naczyniowa, proktologiczna, dziecięca
 - * GINEKOLOGIA * DERMATOLOGIA: dorośli, dzieci
 - * REUMATOLOGIA * specjalista chorób zakaźnych
- CZYNNY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
Kraków, Frldeleina 8, tel. 33-82-82

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE
MEDICINA®

„CERMED”

ul. Barska 12 (Dębniaki) tel. 66-50-62, 66-96-65

* EEG głowy (dzieci i dorośli) * operacje i zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (przepukliny, stępek, kaszaki, naczyniaki, tłuszczaki, niezstąpione jądra, wodniaki jądra, hemoroidy, usunięcie paznokci itp.) * stomatologia zachowawcza * usunięcie zębów w znieczuleniu ogólnym i miejscowym (protezy) * gabinet leczenia zęza i niedowidzenia * gabinet endoskopii (gastroskopia, rektoskopia) * chirurgia plastyczna (pełny zakres) * bezoperacyjne usuwanie zylaków odbytu (mrożenie, laser) * obliteracja zylaków kończyn dolnych * diagnostyka i leczenie schorzeń kończyny górnej i ręki (rekonstrukcja ścięgien, tętnic, nerwów itp.) * badania dla kierowców * badania okresowe dla zakładów pracy * analiza (pełny zakres) * sondy żołądkowe i dwunastnicze * usuwanie zmian skórnych metodą niskich temperatur (mrożenie) * bakteriologia * terapia manualna

KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE dla dorosłych i dzieci

* chirurg * chirurg plastyk * ortopeda * naczyniowiec * urolog * gastrolog * proktolog (choroby odbytu) * kardiolog * internista * endokrynolog (leczenie tarczycy, cukrzycy i otyłości) * alergolog * pulmonolog * okulista * dermatolog * neurolog * laryngolog * ginekolog-poleznik (leczenie niepłodności) * psychiatra * psycholog (dzieci i dorośli) * reumatolog * pediatra * stomatolog * ortopista * logopeda * gabinet leczenia nerwic (terapia małżeńska)

Specjaliści krakowskich Rejestracja telefoniczna
klinik zapraszają 66-50-62, 66-96-65, 8-20

GABINET CHIRURGII
LAPAROSKOPEWEJ

dr med. Andrzej Bobrzyński.
Kraków, ul. Szlak 20, tel. 34-40-32

Operacje laparoskopowe: pęcherzyka żółciowego, przepuklin. Diagnostyka: gastroskopia, kolonoskopia, ultrasonografia.

KARDIODENT

ul. Królewska 56/2, tel. 23-44-22.

KARDIOLOGI (dorośli i dzieci) EKG, EKG wysiłkowy, Holter, ECHO-Doppler u dorosłych i dzieci NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, PSYCHOLOG.

USG jamy brzusznej.

USG

Ginekologia, położnictwo jama brzuszna, tarczycza gruczoły piersiowe Biopsja tarczycy i sutka

OSTEOMED Kraków ul. Kazimierza Wielkiego 57 tel. 23-40-43

rejestr. telefoniczna od poniedziałku do piątku 8-20

SPECJALISTYCZNY
GABINET UROLOGICZNY

dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski Kraków, ul. Wygoda 13/15 m. 16, czynny od wtorku do piątku w godz. 16.00 - 18.00. Rejestracja tel. 56-32-29 od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 16.00.

CHIRURG: leczenie zylaków, „pajączków”, hemoroidów, ch. odbytu GINEKOLOG, UROLOG, INTERNISTA } USG RAJSTOPY PRZECIWZYLAKOWE Rej. tel. (012) 15-58-00, 15-60-31, ul. Pleszowska 23.

POLIKLINIKA FUNDACJI
"O ZDROWIE DZIECKA"
Polsko-Amerykański Instytut Pediatry

Kraków, ul. Wielicka 265 Rejestracja tel. godz. 13-17, 57-57-57 w. 1176 lub 57-37-12.

- ◆ Konsultacje specjalistów instytutu.
 - ◆ Ambulatoryjne zabiegi chirurgiczne.
 - ◆ Badania diagnostyczne dla dzieci i dorosłych, RTG, USG, TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA, EEG, gastroskopia.
- Badania: analityczne, biochemiczne, mikrobiologiczne, immunologiczne, patomorfologiczne, testy alergiczne.

APARATY SŁUCHOWE
PHILIPS

To radość z ponownego słyszenia! Przyjdź i przekonaj się sam. MARKE-MED 30-003 Kraków ul. Śląska 3 tel. 33 56 81

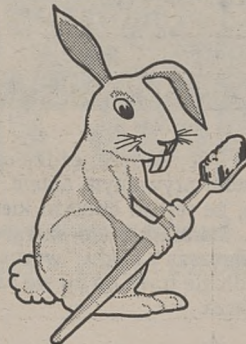
ORTODONCJA Gabinet Specjalistyczny Leczenie wad zgryzu aparatami stałymi i zdejmowanymi Tel. 33-83-53, ul. Urzędnicza 17

ALEJA Daszyńskiego 11, STOMATOLOGIA - PROTETYKA - ORTODONCJA, tel. 21-15-85, godz. 10-18- pełny zakres usług. Protezy niestomatologiczne. DENTAMED - stomatologia, protetyka, ortodoncja, rentgen. Tel. 56-56-44, ul. Augustańska 13. DENTIMEX. Najtańsza stomatologia, protetyka, ortodoncja. Rynek Podgórski 8, 23-51-42.

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ - usuwanie zębów (znieczulenie ogólne, miejscowe), protezy natychmiastowe. Ul. Błękitna 4, 66-37-25.

GABINET STOMATOLOGICZNY, os. Tysiąclecia 42, 1 p. (012) 47-82-66. Pełny zakres usług, pn.-pt. 15-20, sob. 10-13.

JUNIORDENT lecznictwo dziecięce, Kraków, pl. Matejki 8, tel. (012) 22-78-51, 21-72-24.



LIBRODENT 8-20, ul. Librowszczyzna 3, 21-09-62. Pełny zakres usług, rentgen.

OSIEDLE II Pułku Lotniczego 19, wypełnianie najwyższej jakości. (012) 49-84-24.

PROMED - stomatolog specjalista. Ul. Na Błonie 3B/34, 37-76-24. Bezpłatne porady. Rentgen.

PROTEZY ZĘBOWE w domu pacjenta. „ADH-dent” 44-98-40.

PROTETYKA, Kraków, ul. Krakowska 6, tel. 22-39-24.

STOMATOLOGIA, PROTETYKA, amerykańskie materiały, os. Zgody 7/35. (Świat Dziecka) (012) 44-29-70.

STOMATOLOGIA - rekonstrukcje zębów, ekstrakcje, protetyka. Os. Centrum A 10/21, tel. 44-04-76.

STOMATOLOGIA - narkoza, protezy natychmiastowe, ul. Teligi 8/216, 21-49-56.

USUWANIE ZĘBÓW w znieczuleniu miejscowym i ogólnym. Wykonywanie protez natychmiastowych. 33-82-82, Friedleina 8.

RENTGEN ZĘBÓW

PANORAMICZNY, PUNKTOWY, ul. św. Gertrudy 8 - codziennie 8-19, soboty 9-14. NAJTA-NIEJ. 21-92-72.

RENTGEN ogólny, zębowy, panoramyczny, Wrzesińska 6. (012) 21-18-53.

PolDent

Centrum stomatologii

Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego), tel. 33-44-42

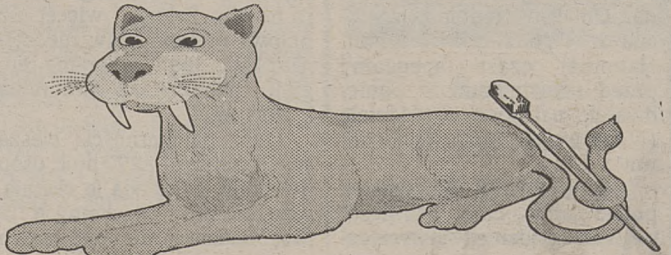
- bezbolesne borowanie laserem twardym (usuwanie próchnicy)
 - bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i narkozie
 - bezbolesne usuwanie zębów przy użyciu lasera
 - chirurgia stomatologiczna implanty
 - stomatologia dziecięca
 - leczenie protezyczne
 - stomatologia zachowawcza
 - profilaktyka próchnicy - lakierowanie
 - protezy natychmiastowe
 - najnowsze wypełnienia chemo i światłoutwardzalne
 - bezbolesne usuwanie kamienia naczelnego ultradźwiękami
 - rekonstrukcja złamanych zębów
 - wkłady koronowo-korzeniowe
 - laser - ortodoncja - aparaty stałe
- Niedziela 9-20 Usługi ratunkowe Codziennie 9-21

GABINET STOMATOLOGICZNY
VADENT

Leczenie, protezownie, porcelana, kosmetyczne rekonstrukcje złamanych zębów, zabiegi w znieczuleniu. Nowoczesne leczenie laserem. Ul. Szlak 53 (15 - 19). Tel. 23-31-92.

ORTODONCJA

Gabinet Specjalistyczny Leczenie wad zgryzu aparatami stałymi i zdejmowanymi Tel. 33-83-53, ul. Urzędnicza 17



Informator Medyczny ukazuje się codziennie. Abonament miesięczny uprawnia do szczególnie korzystnych warunków finansowych. Informacja szczegółowa dla ogłoszeniodawców: tel. 21-99-77 Zapraszamy

EXPROM protezy bez klamer metalowych, naprawy dostawy zębów do protez, korony akrylanowe SUPEREKSPRES! Pon.-niedz. 8-20 ul. Kurasia 26, tel. 66-01-18 Miła obsługa, przystępne ceny, wysoka jakość usług

PRYWATNA PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA GLOBUS s.c. ZAPRASZA DO NOWO OTWARTEGO GABINETU PRZY ULICY WĘGERSKIEJ 4/1 (Kraków-Podgórze - przecznica od Limanowskiego) PEŁNY ZAKRES USŁUG SPECJALIZACJA: PERIODONTOLOGIA REJESTRACJA TEL. 56-30-56

MEDICINA usuwanie zębów i korzeni zębowych w narkozie, protezy natychmiastowe. Al. Pokoju 3, 12-68-20, 12-24-59.

KRAK-DENTAL polsko-niemieckie Laboratorium Techniki Dentystycznej Usługi dla gabinetów stomatologicznych GABINET STOMATOLOGICZNY - specjalistyczne leczenie zachowawcze - bezbolesne usuwanie zębów - protezy, korony, mosty, rekonstrukcje pon.-pt. ul. Rakowicka 1, (róg Lubicz i Rakowickiej) tel. 21-08-66

NAPRAWA PROTEZ na oczekaniu, korony, mosty z porcelany. Protezy w ciągu 1 dnia. Łokietka 13, 33-97-88. 8.30 - 20.00.

DENT AMERICA POLSKO-AMERYKAŃSKA KLINIKA STOMATOLOGICZNA POLISH AMERICAN DENTAL CLINIC POLAND 31-011 Kraków, pl. Szczepański 3, tel./fax 21-89-48 OD PONIEDZIAŁKU DO NIEDZIELI

Stomatologiczna Spółdzielnia Pracy „DENTYSTYKA” PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH I PROTETYCZNYCH pon.-pt. 8.00-20.00

ul. Kielecka 7a, tel. 11-96-13, 11-95-44 narkoza - rtg - protezy na oczekaniu ul. Szewska 12, tel. 22-37-19 ortodoncja - narkoza os. Kalinowe 4, tel. 48-11-97 ul. Mazowiecka 88, tel. 33-05-09 ul. Spółdzielców 3, tel. 55-43-11 Myslenice, ul. Słowackiego 21, tel. 72-03-02 Soboty - dyszur: - ul. Kielecka 7a, 9.00-18.00 - os. Kalinowe 4, 9.00-14.00 - ul. Szewska 12, 8.00-13.00 Zwolnienia L-4 Usługi na raty

GABINET STOMATOLOGICZNY leczenie zachowawcze specjalistyczne leczenie protezyczne chirurgia stomatologiczna czynny: pon.-pt. 9-19, sob. 10-14. Kraków, ul. Stachewicza 3 (Azory), tel. 37-14-41

EuroDent CENTRUM DENTYSTYKI IMPLANTY, LASER RENTGEN, NARKOZA KONSULTACJE PROFESORSKIE Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 10-16 tel. 34-58-93, 34-24-09 MOŻLIWA PŁATNOŚĆ NA RATY

FAMA-DENT Protetyka Chirurgia Ortodoncja Narkoza Kraków, ul. Królewska 65a, tel. 37-28-04. Myslenice, ul. Niepodległości 36, tel. 72-10-04.



Gabinet Stomatologiczny Kraków, ul. Wielopole 9, tel. 23-16-87 stomatologia zachowawcza protetyka w pełnym zakresie chirurgia (zabiegi w narkozie) ortodoncja (aparaty ruchome) Możliwość kredytu na wykonane usługi

PROTEZY naprawy ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL) II piętro, pok. 211 tel. 66 25 22 wew. 241 66 85 87 EXPRESS

KARDIODENT ul. Królewska 56/2, tel. 23-44-22, rej. tel. pon.-pt. 9-19. PORADNIA STOMATOLOGICZNA pełny zakres usług.

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ Kazimiera i Marek Witkowsky Kraków, ul. Królowej Jadwigi 247a, codziennie 25-33-69. - usuwanie zębów - leczenie - protezy natychmiastowe (zabiegi w narkozie)

OSRODEK TERAPII LASEROWEJ N. HUTA - os. Złota Jesień 15 B tel. 48-20-22 w. 296 (7^o-15^o), 295 (15^o-19^o) GINEKOLOGIA CHIRURGIA REKI - dr med. M. Bonczar: rekonstrukcje zniekształceń (nerwy, ścięgna, naczynia, kości) CHIRURGIA (usuwanie zmian skórnych, choroby sutka), PROKTOLOGIA (choroby odbytu i jelita grubego) - dr med. M. Trystuła ORTOPEDIA - dr W. Mierniczek (leczenie laserem bólów stawowych i korzonkowych) LECZENIE LASEREM owrzodzeń żyłkowych, żyłaków odbytu, nadzerek szyjki macicy, usuwanie tatuażu

Osrodek Medyczny „OSTEOMED” ul. Kazimierza Wielkiego 57, tel./fax (012) 23-40-43 czynny pon.-pt. 8-20 Konsultacje specjalistów: ginekolog położnik, endokrynolog, reumatolog, chirurg-ortopeda, kardiolog, onkolog, dermatolog, neurolog, gastrolog, laryngolog, bad. kierowców, Badania: STOPNIA ODWAPNIENIA KOŚCI (densytometria), mammografia, cytologia, bakteriologia, czystość pochwy, hormonalne, biochemiczne, próby ciążowe, krioterapia i laseroterapia, biopsja tarczycy i sutka

Sienna Kraków, ul. Sienna 14 tel. (012) 22-68-24, 22-41-59 osteoporoza - densytometria kości mammografia ultrasonografia - pełny zakres

BIO-REZO-MED GABINET LECZENIA BIOREZONANSEM TERAPIA KOMPUTEROWA - PIERWSZE W WOJ. KRAKOWSKIM APARATY BICOM. Kraków, ul. Bujwida 6/6, tel. (012) 21-31-68 ul. Bandurskiego 25, tel. (012) 13-82-86 czynny pn. - pt. 8.00 - 20.00 Alergia: komputerowe, bezinwazyjne i bezbolesne testy (300 alergenów) oraz natychmiastowe, skuteczne oczulianie Schorzenia układów: oddechowego, pokarmowego, nerwowego, krążenia oraz choroby serca i oczu. Nerwobóle, bóle mięśni i stawów. Nerwice i negatywne stany psychiczne. Wzmocnienie odporności organizmu, rekonwalescencja po zabiegach operacyjnych, stylmularcja gojenia się ran Katar sienny, cellulitis i inne. WAKACYJNA OBNIŻKA CEN

RENTGEN USG KRZYSZTOF WYROBEK SPECJALISTA RADIOLOG. Kraków, Smoleńsk 25a, tel. 22-00-63. Pełny zakres badań dorosłych i dzieci. KRÓTKIE TERMINY

OL MED 24-36-15 22-90-29 ul. Pawia 9 (10-19) LASER CO2 ZABIEGI DERMATOLOGICZNE LASER BIOSTYMULACYJNY LASEROAKUPUNKTURA

PORADNIA GASTROENTEROLOGICZNA cndo sono Kraków, ul. Lubomirskiego 7 (obok Dw. Wsch. PKP) rej. 9-16, 21-63-63 ENDOSKOPIA gastroscopia, helicobacter pylori, rektoskopia, sigmoidoskopia, kolonoskopia, chirurgia ogólna, USG sonda żołądka i dwunastnicy EKG-internista.

NEUROLOG PSYCHIATRA AKUPUNKTURA CHIRURG NACZYNIOWY NIEOPERACYJNE LECZENIE ZYLAKÓW KOSMETYKA LECZNICZA KARDIOLOG ORTOPEDA REUMATOLOG LARYNGOLOG UROLOG PSYCHOLOG INTERNISTA EKG DERMATOLOG GASTROSKOPIA HOLTER ECHO USG EEG OZONOTERAPIA w chorobach naczyń, neurologii, okulistyce, laryngologii

MEDYCZNE CENTRUM SOPHIA Rynek Gł. 34, tel. 21-70-21, 21-95-83 ul. Gazowa 17, tel. 56-33-66 USG, gastroskopia, retroskopia, EKG, PORADY WSZYSTKICH SPECJALISTÓW m.in. profesorów, docentów i ordynatorów, ZABIEGI OPERACYJNE, CENTRUM GASTROENTEROLOGICZNE, CENTRUM ONKOLOGICZNE I SCHORZEŃ SUTKA (konsultacje, diagnostyka, operacje), CENTRUM OKULISTYCZNE (szkła kontaktowe), BADANIA ANALITYCZNE. Pełny zakres usług medycznych.

specjalista ginekolog ENDOKRYNOLOG dr Magdalena Sendrakowska Limanowskiego 22, tel. 23-54-39 leczenie nadmiernego owłosienia, zaburzeń miesiączkowania KLIMAKTERIUM OSTEOPOROZY

UWAGA ALERGICY Natychmiastowe testy alergiczne, komputerowe, bezinwazyjne, bezbolesne. Możliwość skutecznego oczuliania APARATEM BICOM Niekonwencjonalne leczenie wielu dolegliwości metodą bioresonansu. Rejestracja pn.-pt. 10-19 ul. Lotnicza 3, Kraków, tel. 12-87-80 KUPON UPRAWNIA DO 10% ZNIŻKI

DZIENNIK Pani

Ogrodnik

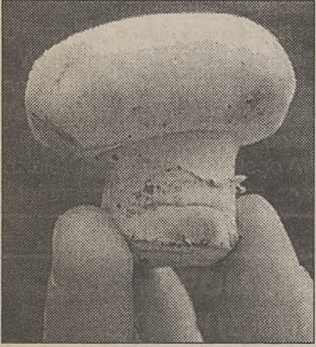
Grzyby w ogrodzie

Grzyby można hodować w ogrodzie, na balkonie, a nawet w domu.

* Pieczarka (agaricus hortensis), najbardziej popularny grzyb jadalny, rośnie wszędzie. Latem może być to grządką w zacisznym miejscu ogrodu, inspekt lub najgorsze miejsce w szklarni.

* Zimą pieczarka nadaje się do uprawy w skrzynkach w domu - na przykład w ciepłej piwnicy.

* Grzyb ten ma niewielkie wymagania. Dotyczą one jedynie temperatury, która powinna być w miarę stała - 18-20 stopni Celsjusza. Uwaga! Do „owocowania”, czyli pojawienia się grzybów wystarczy temperatura zaledwie 11 stopni.



* Pieczarka nie wymaga światła!

* W uprawie pieczarek najważniejszy jest substrat - czyli dobrze przygotowane podłoże. Może być to nawóz koński, kurzy lub obornik.

* Nawóz miesza się ze słomą i innymi dodatkami (najlepiej otrębami) i polewa wodą. Warstwy fermentują, codziennie trzeba je dokładnie mieszać. Gotowy substrat ma być brązowy i kruchy, bez nieprzyjemnego zapachu amoniaku.

* Uwaga! Substrat można kupić w sklepach ogrodniczych. * Należy go umieścić w skrzynkach lub na grządkach. Trzeba pamiętać, że musi mieć on przynajmniej 20 cm grubości.

* Ułożony substrat podlewamy, a gdy osiadzie - można już wysiewać lub sadzić (punktowo) grzybnie. Wysianą grzybnie przykrywamy 3-centymetrową warstwą substratu i mokrymi papierami lub perforowaną folią.

* Po trzech tygodniach trzeba podnieść folię - grzybnia powinna wystawać już z podłoża (widać białe żyłki). Takie przeorośnięte podłoże należy ponownie przykryć 3-centymetrową warstwą mieszanki: ziemi inspektowej, piasku i torfu.

* Po 4-5 tygodniach od wysiania można już po raz pierwszy zbierać grzyby. Uwaga! Grzyby należy zrywać wykręcając je z podłoża. Zrywamy tylko te okazy, których średnica kapelusza ma 3 cm.

* Zbiory powinny trwać przez 3-4 tygodnie.

Radzi Elżbieta Gembołyś-Karnas z kwiaciarni „Fiori arte” przy ul. Meissnera w Krakowie.

(AMS)

- Na dzisiejszy koncert przyjechała Pani z córką. Jaka jest córka Hanny Banaszak? Czy ma już sprecyzowane plany na przyszłość? Czy podobnie jak Pani chciałaby śpiewać?

- Agata ma dopiero 12 lat i jak sądzę, nie wie jeszcze dokładnie, co chciałaby robić w przyszłości. Ja niczego jej nie narzucam. Uważam jednak, że dziecko trzeba wszechstronnie przygotować do życia. Dlatego Agata uczy się języków, gra na fortepianie, trochę rysuje i bardzo interesuje się teatrem. Co do jej dorosłego życia chciałabym jednego - żeby wyrosła na fantastycznego człowieka. To jest najważniejsze.

- Jaki powinien być ten fantastyczny człowiek, jakie cechy charakteru ceni Pani najbardziej?

- Zabrzmi to może banalnie, ale najbardziej cenię uczciwość i odpowiedzialność za słowa i czyny. Ważna jest też umiejętność uczciwego przeanalizowania samego siebie. To rzadko spotykana cecha. Zazwyczaj potrafimy świetnie oceniać innych, zwłaszcza ich wady. Rzadko kiedy natomiast potrafimy obiektywnie spojrzeć na samych siebie.

- Należy Pani do grona artystów często koncertujących, a co za tym idzie często podróżujących. Czy życie w ciągłych rozjazdach pozwala na prowadzenie „normalnego” życia prywatnego? Czy nie jest ono zbyt męczące?

- Sporo lat już jeżdżę z koncertami. Z jednej strony taki tryb życia jest męczący. Wyznaje jednak zasadę, że w życiu trzeba sobie wszystko „wycierpieć”, wypracować. Z drugiej jednak strony myślę, że nie umiałabym już żyć bez ciągłych podróży. Zastanawiałam się kiedyś czy potrafiłabym prowadzić bardzo ustabilizowane życie, ze stałą pracą, w godzinach od - do. Odpowiedź była negatywna.

- Kiedy Pani jedzie w trasę, z pewnością ktoś Panią wiezie służbowym samochodem. Czy tak?

Polacy najchętniej oglądają w telewizji programy informacyjne, komedie oraz filmy przyrodnicze i geograficzne. Do audycji oglądanych niezbyt chętnie zaliczają: programy z muzyką poważną i rockową, koncerty, opery, oraz przedstawienia Teatru TV.

Polak ogląda telewizję (razem z wideo) średnio ponad 4 godziny dziennie. Zdecydowanie skończyły się czasy, kiedy byliśmy skazani tylko na jeden lub dwa programy. 53 proc. gospodarstw domowych posiada magnetowidy, 19 proc. - telewizję kablową, 12 proc. - indywidualną antenę satelitarną, 8 proc. - korzysta z satelitarnej anteny zbiorowej.

Mimo tych możliwości, wciąż największą widownię gromadzi „Jedynka” i właśnie jej poświęcamy najwięcej czasu - średnio połowę każdego dnia. Według czerwcowych badań OBOP-u, średnia ta wynosiła aż 4 godziny i 25 minut. Najmniej czasu spędzamy przed telewizorami w poniedziałek, najwięcej w niedzielę (w czerwcu aż 5 godzin i 58 minut).

Co ciekawe, w poniedziałek ponad połowę czasu poświęconego na oglądanie tv statystycz-

- Nie. Zawsze jeżdżę sama, swoim prywatnym autem. Myślę, że jestem dobrym kierowcą. Staram się nie szarżować, zwłaszcza kiedy wyruszam w długie trasy, co mi się często zdarza.

Czy ma Pani np. swojego menadżera?

- Nie mam menadżera, nie jestem też związana kontraktem z żadną wytwórnią płytową. Nadeszła moda na sukces. Wyznacznikiem sukcesu,

- Czym się Pani obecnie zajmuje?

- Trudno mi odpowiedzieć jednym zdaniem. Pracuję nad nowym repertuarem, składającym się z bardzo różnych utworów. Szczegółów nie zdradzę,

jeżdżę z „Nieszporami Ludźmierskimi” Jana Kantego Pawluśkiewicza. Przede wszystkim jednak żyję. Wychodzę z założenia, że nawet najbardziej udane życie zawodowe nie powinno przesłaniać życia osobistego.

- Występuje Pani w bardzo różnych miejscach - w dużych salach koncertowych, na scenach teatrów i operetek lub, tak jak dzisiaj, na dziedzińcach zamkowych. Ale także i w domach kultury małych miejscowości. Czy sceneria koncertu ma dla Pani znaczenie?

- Myślę, że miejsce to sprawa drugorzędna. Najważniejsza jest publiczność i atmosfera. Bardzo często zdarzają się udane i przyjemne koncerty w całkiem przypadkowych miejscach.

- Jak sądzę, przykład Pani wielką wagę do swojego scenicznego image. Na scenie zawsze wygląda Pani niezwykle elegancko. Czy jest jakiś styl ubierania, który preferuje Pani na co dzień?

- Lubię styl swobodny i sportowy. Nie wyobrażam sobie, że bym mogła codziennie chodzić ubrana tak, jak wychodzę na scenę. Zazwyczaj noszę dżinsy, podkoszulek, adidas i obowiązkowo ciemne okulary.

- Inna sprawa, że wciąż Pani wygląda tak samo, czyli młodo. Czy ma Pani jakiś sekret na zachowanie młodości?

- Nie. Nie mam. Staram się zresztą o tym nie myśleć. To kwestia nastawienia psychicznego, próbuję w sobie wykluczyć problem przemijania, pogodnie podchodzić do życia. Myślę, że pogoda ducha odmładza.

- Pani plany wakacyjne...

- Wakacje częściowo mam już za sobą. Pozostała ich część spędzę - mam nadzieję - na Mazurach.

Proszę dokończyć następujące zdania:

Jestem... czyli jestem.

Lubię... wszystko co jest warte mojego zainteresowania.

Nie cierpię... głupoty.

Pogoda ducha

Niestety, nie mam żadnej recepty na młodość. Moim zdaniem to kwestia nastawienia psychicznego. Staram się w sobie wykluczyć problem przemijania, pogodnie podchodzić do życia. Generalnie jednak wolę o tym nie myśleć - zwierza się HANNA BANASZAK w rozmowie z Dominiką Ćosić



Fot. Anna Kaczmarz

- W ciągu ostatnich lat w Polsce zmieniły się warunki życia, także życia artystycznego. Jak zaaklimatyzowała się Pani do nowej rzeczywistości?

w światku muzycznym, jest nagrywanie w szybkim tempie wciąż nowych płyt. A ja nie nadaję się do ciągłej pogoni za sukcesem.

bo nie chciałabym zapeszyć. Ostatnio razem z Jackiem Ostrzewskim przygotowaliśmy muzykę do „Solaris” Stanisława Lema. W dalszym ciągu

ny Polak przeznaczają na wideo. Wynika to prawdopodobnie z faktu, że poniedziałkowe wieczory „Jedynka” przeznaczają na emisję spektakli Teatru Telewizji, które według deklaracji badanych nie cieszą się zbyt dużym powodzeniem.

temat zdania). Teleturnieje to jedyna pozycja, która jest w bardzo podobnym stopniu akceptowana i oglądana przez ludzi w różnym wieku.

Publicystykę społeczną i polityczną preferują w telewizji mężczyźni - 60 proc. w stosun-

blicystyki - jest nią wywiad z zaproszonym gościem. Jak na ironię, tego typu audycje się mnożą. Telewizjowicze wolą formę „raportu z przedstawieniem problemu” (48 proc.) lub wywiad z dyskusją, ilustrowane materiałami filmowymi.

Zamiast Teatru Telewizji wolimy filmy wideo

Polak ogląda

Oczywiście preferencje wśród widzów zależą od płci, wykształcenia, wieku i miejsca zamieszkania. Kobiety znacznie chętniej niż mężczyźni oglądają telenowe, seriale, Teatr TV i różnego rodzaju porady. Połowa i więcej niż połowa respondentów niechętnie ogląda sport, programy religijne, publicystykę kulturalną i telenowe.

Dużą popularnością cieszą się teleturnieje - aż 77 proc. osób deklaruje, że ogląda je chętnie, przy 22 proc. niechętnych (1 proc. badanych nie miało na ten

ku do 45 proc. zainteresowanych tymi programami kobiet.

Dział Ocen i Analiz Programowych Biura Programowego TVP S.A. zbadało oczekiwania widzów wobec audycji publicystycznych. Okazało się, że 59 proc. respondentów oczekuje po nich „ujawniania ukrytych, trudnych spraw”; 35 proc. - spodziewa się „wskazania winnych zaniedbań”; 34 proc. - „ukazania opinii zwykłych ludzi”. Tylko 11 proc. pragnie, by w takich programach doszło do dyskusji oraz „starcia osób i racji”. Jeśli chodzi o najmniej pożądaną formę pu-

Te preferencje widzów potwierdzają się w badaniach oglądalności poszczególnych programów. 24 czerwca br. (poniedziałek) program „Tydzień Prezidenta” zgromadził w „Jedynce” 9 proc. widowni, magazyn „Gliny” - również 9 proc., natomiast głośny film Felliniego „Miasto kobiet” - zaledwie 3 proc. We wtorek (25 czerwca) - 8 proc. widzów oglądało „Puls dnia”, 9 proc. „Sejmograf”, 8 proc. „Sprawę dla reportera”. Tego samego dnia emitowany był po „Wiadomościach” polski film

„Yesterday”, który zgromadził przed telewizorami aż 20 proc. widowni. W środę (26 czerwca) największym przebojem były mistrzostwa Europy w piłce nożnej, które oglądało ponad 20 proc. widzów, natomiast interesujący serial dokumentalny „Szpiidzy” - zaledwie 3 proc. Ale emisja filmu odbyła się bardzo późno, już po sportowych emocjach. Najwyraźniej męska część widowni, która deklaruje zainteresowania historią, reportażem i sportem, była już wyczerpana. W czwartek (27 czerwca) „Puls dnia” zgromadził aż 22 proc. oglądających. Piątek (28 czerwca) należał do „Randki w ciemno” i transmisji z festiwalu w Opolu (po 22 proc.). W sobotę (29 czerwca) „Nowożeńców” i „Swojskie klimaty” oglądało po kilkanaście procent widzów, podczas gdy amerykański horror „Omen III” zgromadził raptem 4 proc. widzów. Niedziela (30 czerwca) należała do „Pogody dla bogaczy” (21 proc.), „Dr Quinn” (39 proc.) i programu „Śmiechu warte” (21 proc.). Codziennie największą widownię gromadzą „Wiadomości” - ok. 40 proc.

(PAI)

Podjeżdżają prywatne samochody i służbowe limuzyny. Z jednej z nich wysiada ambasador Rosji Jurij Kaszew, z następnej ambasador Peru Carl Danel. Parkową aleją nadchodzi gen. Wojciech Jaruzelski, pod ochroną „borowików”, rzecz jasna. Jest już Beata Tyszkiewicz z najmłodszą latoroślą i kpt. Krzysztof Baranowski, as polskiego żeglarstwa, w towarzystwie telewizyjnej spikerki Bogumiły Wander. Irena Szewińska – po latach obcowania z tłumami i fotoreporterami – wciąż ma na twarzy ten sam wyraz onieśmienia. Mariusz Szczygieł z koleżanką, która zawsze zapowiada gości loży komentatora w „Na każdy temat”, najwyraźniej poszukuje tu tematu do swego kolejnego programu. O tym, że temat jest, zaświadczy nieco późniejsze przybycie red. Alicji Reich-Modlińskiej.

Przed publicznością staje człowiek, który sprowadził tu tych wszystkich znakomitych gości najróżniejszych profesji, związanych z nim przyjaźnią lub wieloletnią znajomością. Jacek Pałkiewicz, od lat żyjący bez ograniczeń – czym budzi szczerą zazdrość na całym świecie – promuje swoją najnowszą książkę „No limits. Bez Ograniczeń”. Dziennikarz, globtroter, założyciel i wykładowca Szkoły Przetrvania.

Ze sztuki przeżycia w ekstremalnych warunkach stworzył niemal wiedzę naukową. Wypracował ją w bagnach Borneo, na bezludnych terenach Syberii i Sahary oraz w samotnym rejsie przez ocean. Swoje doświadczenia przekazuje wszystkim zainteresowanym w działającej we Włoszech Szkole Przetrvania. Szkoła jest rodzajem obozu wojskowego, w którym kadeci przechodzą ciężkie próby wytrzymałości i charakteru. Na Zachodzie tego typu szkolenia zalecane są... menedżerom i wszelkiej maści baronom biznesu. Kurs w Szkole Przetrvania daje umiejętność przełamywania kryzysów natury psychicznej i strategicznej; zwiększa pewność

siebie i odporność na wpływ czynników zewnętrznych.

Pałkiewicz kierował wieloma wyprawami do najtrudniej dostępnych i najdzikszych zakątków świata. Dokumentuje pradawne kultury małych grup et-

nie Atlantyk na małej łodzi rantunkowej.

Nieraz spotykał na swojej drodze burze piaskowe, węże, malarię, jadowite insekty. Często przychodziło mu znosić zabolący upał, spartańskie niewy-

statkach bandery panamskiej, górnik w kopalni złota w Ghanie i poczukiwacz diamentów w Sierra Leone.

– Robię to, co lubię – mówi Pałkiewicz, kiedy pada pytanie o materialne korzyści, jakie

często muszą podbierać gotówkę z naszego prywatnego konta.

Pałkiewicz na stałe mieszka we Włoszech. Swoje reportaże podróżnicze drukuje na łamach „Sette”, dodatku ilustrowanego „Corriere della Sera”.

rabiający polski aktor, **Bogusław Linda**. – Jacek Pałkiewicz to facet, który żyje tak, jak można sobie tylko wymarzyć. Szczerze mu zazdroścę. Każdej z opowiedzianych przez niego historii słucha się z zapartym tchem, choćby z jednego tylko powodu – wszystkie zdarzyły się naprawdę.

– Znam Jacka od wielu lat i śledzę uważnie jego pasję poznawania świata – mówi Beata Tyszkiewicz. – To ostatni Mohikanin – nie dlatego, że brakuje już takich śmiałków, ale dlatego, że ten fascynujący świat znika z powierzchni naszej ziemi. Jestem pełną uznania.

Przewodzący spotkanie red. Maciej Petruczenko z „Przeglądu Sportowego” namawiał do zadawania pytań na każdy temat, więc z tego przyzwolenia skorzystał Mariusz Szczygieł, którego interesowały spotkania Jacka Pałkiewicza z egzotycznymi pięknościami. Mimo obecności na sali obecnej i bylej żony, red. Pałkiewicz nie uchylił się od odpowiedzi. Może dlatego, że nie miał nic do ukrycia?

– Gdy z nieba leje się żar, dokoła jest dżungla i brud, to nie myśli się o kobietach – stwierdził.

Parę słów o przyjacielu powiedział kpt. Krzysztof Baranowski:

– Takiego żeglarskiego patałacha w życiu nie spotkałem. Jacek nie mógł zdobyć przyrządów nawigacyjnych, a jednak zdecydował się na samotną wyprawę przez ocean. Normalny żeglarz, jak ja, poczekałby, aż zdobędzie te przyrządy, inaczej by nie popłynął. Jacek postąpił tak jak zwykle, to znaczy nie ogląda się na sekstans, tylko płynie przed siebie i wie, że dopłynie. I co zadziwiające, zawsze mu się to udaje.

Ambasador Rosji nie miał za dużo czasu i musiał opuścić spotkanie przed zakończeniem. Ale na odchodnym wręczył Pałkiewiczowi dwulitrową butlę „stolicznej”, choć obdarowany nie pije alkoholu. Inna sprawa, że nie zawsze udaje mu się tego uniknąć, o czym można przeczytać w „No limits. Bez Ograniczeń”.

Karol Borowy

Żyć bez ograniczeń

Życie daje każdemu tyle, ile sam ma odwagę sobie wziąć, a ja nie zamierzam zrezygnować z niczego, co mi się należy – mówi JACEK PAŁKIEWICZ



nicznych. Często podróżuje w stylu odkrywcy z ubiegłego stulecia: Saharę i Gobi przebył na wielbłądach, dżunglę Wietnamu – na słoniach, Borneo i Amazonkę – pirogą, Jakucję – reniferowymi zaprzęgami. W 1975 roku przepłynął samot-

gody czy zimno polarne. Bywało, że jego życie wisi na włosku. To, że wracał, zawdzięcza silnym nerwom, heroicznemu samozaparcu i wytrzymałości fizycznej.

Zanim został dziennikarzem, zarabiał na życie jako oficer na

czerpie ze swojej działalności. – Każda wartość ma swoją cenę. Obecnie koszt wypraw jest bardzo wysoki i nie zawsze wystarcza pieniędzy od sponsorów. Więc – tu patrzy znacząco w stronę siedzącej wśród publiczności Lindy Pałkiewicz –

– Czuję się zakłopotany, kiedy pytają mnie o zawód, ponieważ nie uważam się ani za dziennikarza, ani za poszukiwacza przygód – dodaje. – Mój zawód? Żyć! Żyć NO LIMITS, bez granic.

Okazuje się, że Pałkiewiczowi zazdrości nawet najlepiej za-

Damska szkoła przetrwania,

czyli jak przeżyć urlop

Wzeszłym roku moja przyjaciółka pojechała na urlop nad morze. To miała być okazja, bo zatrzymała się u starych znajomych i przynajmniej kwatery nic ją nie kosztowała. Wzięła swoją 3-letnią córeczkę i pojechała.

Na miejscu okazało się, że kwatery owszem, jest za darmo, ale do morza trzeba było jechać autobusem niemal 40 min (to kosztowało!), jedzenia w domu robić nie mogła, bo znajomy wyłączył gaz, a na dodatek oprócz niej w mieszkaniu zjawili się jeszcze inni przyjaciele, z odległego zakątka Polski – też zaproszeni przez gościnnych gospodarzy...

Jakby tego wszystkiego było mało, drugiego dnia pobytu, gdy w ścisłu jechała autobusem z córeczką na plażę, została okradzona. Pieniądze, dokumenty, klucze do krakowskiego mieszkania. Słowem – wszystko.

Kradzież

Jeśli zdarzy ci się to samo, co mojej przyjaciółce, po pierwsze – nie wpadaj w rozpacz. Okradli cię – niedobrze! Ale zrób wszystko, by jak najmniej na tym ucierpieć.

Jeśli miałas w torebce klucze i na dodatek dokumenty z adresem, najszybciej jak to możliwe dzwoni do domu i uprzedź rodzinę lub sąsiadów, by uważali na drzwi. Jeśli miałas książeczkę czekową, dzwoni do banku, by zablokowali twoje konto.

Włamanie

Zanim wyjedziesz, zrób wszystko, żeby go uniknąć. To znaczy, jeżeli jesteś dentystą, lekarzem, jubilerem, adwokatem itd. i masz to zapisane na wizytówce, odkręć ją od drzwi. Taka wizytówka działa jak lep na muchy. „Jest co kraść” – myśli włamywacz i pewnie ma rację. Idź na pocztę, poproś, by niczego do ciebie nie wysyłano. Pełna skrzynka, to sygnał dla złodzieja: nikogo nie ma w domu. Jeśli masz w domu rzeczy cenne, przed wyjazdem wynieś je do rodziny lub znajomych. Jeśli nie, zrób im zdjęcie, odpisz numery itd. Jeżeli to możliwe, zostaw sąsiadom swój wakacyjny numer telefonu.

Pogryzienie

Może się zdarzyć, że gdzieś na wycieczkowej trasie złapie

cię za nogę ogłupiały pies. Zamiast płakać, po pierwsze spróbuj odnaleźć jego właściciela. Nie pozwól mu się wygłądać: stanowczo zażądaj okazania dowodu szczepienia. Jeśli go nie ma, albo – co gorsza – nie odnalazłaś właściciela, daj się zaszczepić. Co prawda jest to aż 6 zastrzyków, ale dziś już wcale nie są one bolesne, jak niegdyś.

Choroby

Zarówno ty, jak i twoje dzieci możecie, niestety, zachorować. Najłatwiej o rozstrój żołądka, bo flora bakteryjna nie cierpi obcych bakterii, a gdy zmieniasz kuchnię i klimat, niestety, zmieniasz też bakterie.

Druga medyczna, wakacyjna przypadłość, to grzybica. Łatwo ją złapać na basenie, ale jeszcze łatwiej pod wspólnym prysznicem. Ratuj siebie i swoje dzieci, wchodząc pod wspólny tusz wyłącznie w klapkach, nigdy boso. Drewniana kratka, na której stajesz, to idealne podłoże do rozwoju grzybów. Pamiętaj, że grzybica jest chorobą zakaźną, a sprzyjają jej ciasne, nieprzewiewne, gumowe buty.

Awaria

Jeśli wasze auto „rozkraczy” się w połowie drogi, w żadnym wypadku nie mów do męża: „A nie mówiłam?”. Z pewnością zatruje wam to cały urlop. Nie doradzaj, nie wymyślaj, tylko pomóż. Weź dzieci, idźcie ustawić trójkąt, zatrzymaj auto, by pojechać po pomoc, zrób kanapki. Cokolwiek, byle z pożytkiem. Nie gładź, bo ulżysz tylko sobie, ale innym zatrujesz życie. A przecież może się okazać, że przypadkowe miejsce, w którym przyjdzie wam spać, nim naprawią wasze auto, to będzie właśnie wymarzony azyl na przyszłe lata?

A w ogóle myśl o tym, że wyjechałaś odpocząć. Niech cię nie zrażają przeciwności losu. Spróbuj cieszyć się deszczem i znaleźć pozytyw w fakcie, że twój mąż najchętniej cały dzień śpi. Pamiętaj: twój urlop zależy wyłącznie od ciebie. Jeśli nie odpoczniesz i nie będziesz zadowolona, będzie to wyłącznie twoja wina. A więc – nie daj się zwariować. Bądź zadowolona!

(ELKA)

SOS dla skóry

Wubiegłym roku zanotowano grubo ponad 9 mln konsultacji medycznych, spowodowanych chorobami skóry. Z tego aż 200 tys. dotyczyło liszajca. Apteki wydały ponad 400 tys. opakowań z lekiem przeciw tej chorobie. Tylko na świeżbę cierpiał blisko 23 tys. osób, co daje nam palmę pierwszeństwa w Europie w tej niezbyt chlubnej dolegliwości. A przy tym wszystkim należy pamiętać, że dane statystyczne dotyczą tylko przypadków zarejestrowanych przez lekarzy. Ile chorych leczyło się tzw. domowymi metodami, nigdy nie będziemy wiedzieli.

Przyczyną chorób skóry są bakterie, głównie z grupy gronkococcus. To właśnie one wywołują takie dolegliwości, jak liszajec zakaźny, czyrączność i np. zapalenie mieszków włosowych. Niebezpieczne są także paciorkowce.

Liszajec zakaźny objawia się w formie wykwitów na twarzy i rękach. Najczęściej dotyka dzieci w wieku przedszkolnym, bo właśnie bakterie łatwo rozprzestrzeniają się w grupach dziecięcych. Wystarczy jeden chory małuch, by została zainfekowana cała grupa. Zlekceważenie choroby w jej początkowym stadium mo-

że doprowadzić do bardzo ciężkich powikłań, z kłębkowym zapaleniem nerek włącznie.

Zawycyzaj w terapii stosuje się maści. Gdy choroba jest już bardziej zaawansowana, lekarz ordynuje antybiotyki, a w sytuacji skrajnej – nawet sterydy. Niestety, jak wykazują badania, organizm ludzki uodpornił się na wiele znakomitych do niedawna antybiotyków, takich np. jak penicylina czy ampicilina.

W leczeniu chorób skóry najbardziej skuteczny okazuje się antybiotyk w kremie lub w maści, stosowany miejscowo. Niestety, na naszym rynku wybór tych leków jest – mówiąc prawdę – żaden. Mamy albo medykamenty tanie, lecz starej generacji, a więc nieskuteczne, takie jak np. detremocyna czy neomocyna, albo najnowsze antybiotyki, za to bardzo drogie. W aptekach praktycznie nie spotkamy jeden taki lek – angielsko-amerykański, niezwykle skuteczny i tak samo drogi – Bac-troban (mupirocyna) w maści do stosowania miejscowego. Na razie nie występuje ani w formie doustnej, ani dożylniej, a więc jeszcze, nie ma możliwości, by bakterie uodporniły się na jego działanie. Ale jak długo? (E)

DZIENNIK Pani
Redaguje
Elżbieta Borek
tel. 22-75-88 w. 242

Center Taxi
96-27
67-67-00
Przyjmujemy taksówkarzy udziałowców.

Piękna na co dzień

Uroda w sierpniu

Korzystajmy z lata, korzystajmy z ogrodów. Natura najlepiej służy naszemu zdrowiu i żadna chemia jej nie zastąpi.

Sierpień jest miesiącem szczególnie bogatym w różne zioła, owoce i jarzyny, które znakomicie zadbać o naszą urodę.

Maseczka ze świeżego ogórka ma działanie nawilżające, lekko wybielające i napięjące naskórek. Można okładać twarz, szyję i dekolt plasterkami ogórka obranego ze skórki, albo użyć samego soku i nawilżać nim twarz. Soku ogórkowego nie potrzeba zmywać. Po wyschnięciu wystarczy wklepać krem.

Maseczka z pomidorów jest przeznaczona dla cery tłustej o rozszerzonych po-

rach. Pomidory zawierają dużo potasu i witaminy C. Pomidor obieramy ze skórki, rozgniatamy na papkę, dodajemy jogurt albo twarożek. Nakładamy na twarz, szyję i dekolt na 20 min (nie stosować przy po-

lecznicze w zastosowaniu kapusty obejmują prawie wszystkie choroby.

Również skuteczna i przydatna bywa ona w kosmetyce, bowiem leczy m.in. opryszczki skórne i rumień. W tym celu na-

pękanych naczynek krwionośnych).

Maseczka z dyni lub kabaczka dla cery szczególnie wrażliwej. Małą ilość obranej dyni albo kabaczka zetrzeć na tarce. Papkę nakładamy na skórę twarzy, szyi i dekoltu na 25 min. Maseczka taka ma właściwości kojące, łagodzi podrażnienia wywołane słońcem, a przy dłuższym stosowaniu zdecydowanie zmniejsza objawy pęknięcia naczynek krwionośnych.

Maseczka z selera dla cery suchej. Seler utarty na drobnej tarce mieszamy z małą ilością twarożku lub jogurtu albo żółtka. Maseczka ta świetnie odżywia i odświeża zmęczoną skórę.

Kapusta - jako warzywo zajmuje czołowe miejsce w leczeniu i kosmetyce. Wskazania

leży przykładać zmiążdżone liście na noc, a rano zmywać twarz sokiem ze świeżej kapusty.

Okłady z liści bardzo dobrze wpływają na leczenie żyłaków, ponieważ zmniejszają przekrwienie.

Przy podrażnieniach, łzawieniu i zaczerwienieniu oczu można je zakropić kilkoma kroplami świeżego soku przed snem.

Przykładanie zmiążdżonych liści z kapusty na ok. 1/2 godz. na twarz absorbuje nieczystości, ożywia tkanki, regeneruje naczynka krwionośne, poprawia krwioobieg.

Także ukąszenia owadów i swędzenie skóry można złagodzić, pocierając miejsce liściem kapusty.

S

nom, ulegają jej także i podkoszulki. Zmienia się ich kolorystyka, zmieniają się proporcje.

Na tym najbardziej masowym i najbardziej pospolitym sposobie ubierania się przemysł odzieżowy robi największy biznes. Fortunami obracają nie tyl-

„bliźniakowa” z odsloniętym brzuszkiem. Przy czym sweterek mały jest bardzo dopasowany i krótki, sweterek dłuższy jest również bardzo dopasowany i sięga do połowy biodra.

Właściwie wszystkie zmiany, jakie niesie ze sobą moda,

Ciuchy kochane

ko specjalizujące się w bawełnie chińskie manufaktury, snobistyczna klientela daje także zarabiać projektantom, płacąc za luksusową metkę np. Benetton, Calvin Klein czy Chanel.

Dla niektórych jest to część garderoby na tyle uniwersalna, że noszą ją na różne okazje. Trykotowe rzeczy sprawdzają się i na zakupach, i na wakacjach, ale można w nich przyjąć także na wernisaż.

W tym roku obowiązkowym fasonem dzianinowym jest tak zwany „bliźniak” - czyli zestaw dwóch sweterków: małego z krótkimi rękawkami, noszonego z większym z długimi rękawkami. Absolutny hit - to wersja

sprawdzają się również znakomicie w dzianinie. Czy będą to bluzeczki odslaniające talię, czy sukienki w różnych wariantach, spódnice, spodnie, różne wdzianka. Ostatnio z dużym powodzeniem stosuje się tkaniny mieszane - bawełna z lycrą, bawełna z jedwabiem. W noszeniu jest to znakomite, nie rozciąga się, nie deformuje w praniu. Ulubionymi kolorami tegorocznej dzianiny są kolory pastelowe, oranż, bananowy i pistacjowy, zawsze biel i granat (zwłaszcza w stylu marynarskim). Czysta forma i wyrafowana prostota podkreślają także walory tej materii.

S

Przepis i opis

Schab na szpilkach

Minęliśmy właśnie półmetek wakacji, wciąż więc wielu mężów jest na statusie sromianego wdowca. W takiej sytuacji panowie żywią się raczej na mieście, czasami jednak może się zdarzyć, że wypada zaprosić kogoś do domu (oczywiście może to być wyłącznie gość płci męskiej - przyjaciel, współpracownik, zwierznik - bo przecież pod nieobecność żony, kobiet w żadnym przypadku nie zapraszamy!) i chcemy zaimponować gorącą zakąską. Polecam schab wieprzowy z zieloną papryką na rożenkach. Mięso kroimy w dość spore kostki, podobnie paprykę, z której usuwamy gniazda nasienne, po czym nawlekamy na przemian na metalowe szpilki lub cienkie patyczki. Smarujemy obficie oliwą lub olejem arachidowym (inne odradzam) i pieczemy ok. 10 min na bardzo gorącym grillu. Jeśli nie mamy grilla, możemy piec w piekarniku, ale musi być bardzo mocno nagrany! Sól i pieprz dodajemy w ostatniej chwili albo też podajemy osobno - niech gość doprawia wedle własnego uznania i smaku. Życząc smacznego i miłej pogawędki.

Zdarzyło się, że wielki polski fizyk Leopold Infeld, w okresie gdy pracował na uniwersytecie w Cambridge, gościł u siebie przybyłego ze Lwowa Stanisława Ulama - również wielkiego polskiego matematyka. W trakcie pogawędki - uczeni nie zawsze rozprawiają wyłącznie o matematycznych aspektach teorii względności - Infeld powiedział do Ulana:

- Wie pan co mnie uderzyło wkrótce po przybyciu do Anglii? Otóż pewna charakterystyczna różnica pomiędzy polskimi i angielskimi „intelektualnymi” rozmowami: w Polsce ludzie zazwyczaj mówią głupio o bardzo ważnych sprawach, w Anglii natomiast - o sprawach głupich lub błahych, ale za to mądrze.

Raz jeszcze życząc miłej pogawędki.

WYJADACZ

Rozkosze podniebienia

Chleb

Czy wiecie, że już 12 tys. lat temu, w epoce kamiennej ludzie umieli piec chleb? Najpierw piekli w popiele placki z ciasta, powstałego po ugnieceniu zmiążdżonych ziaren z wodą. Kolejnym etapem było wypiekanie chleba na rozgrzanych kamieniach.

Chleb, który był już nieco zbliżony do tego, jaki dziś jemy, wymyślili Egipcjanie ok. 2600 lat p.n.e. Zazwyczaj robili go na drożdżach, pozostających po produkcji wina. Taki chleb rósł i był dużo smaczniejszy od wcześniejszych twardych jak kamień placków.

Ciasta

były słodką odmianą chleba. Z początku słodzone je miodem, a potem cukrem trzcinowym. Wraz z nowymi odkryciami geograficznymi do wypieku ciast zaczęto używać różnych, czasem bardzo egzotycznych przypraw.

Metamorfozy



Pani Monika (35 l.) jest bibliotekarką. Zawód ten wybrała świadomie i wykonuje go od 10 lat z prawdziwą satysfakcją i przyjemnością. Związana jest z Uniwersytetem Jagiellońskim, najpierw studiami, potem miejscem pracy, a także gronem przyjaciół. Jest lokalną patriotką - nie ma dla niej piękniejszego miasta niż Kraków. Chociaż co roku wyjeżdża w góry, najbardziej lubi wracać do Krakowa. Entuzjastka komputerów i Internetu. Ma prawo jazdy, ale nie posiada samochodu, nie ma również roweru, ale planuje nauczyć się jeździć na dwóch kółkach.

Pani Monika lubi dobry teatr i kino, lecz przede wszystkim lubi czytać książki. W księgarni może przepuścić wszystkie pieniądze. Lubi również wycieczki, choć niekoniecznie w Himalaje, wystarczy na kopiec Piłsudskiego. A najchętniej taką wycieczkę kończy w Jamie Michalika lub innej krakowskiej kawiarni.

Ze względu na skórę skłonna do wyprysków konieczne było przeprowadzenie w gabinecie kosmetycznym zabiegu oczyszczenia. Po demakijażu twarzy kosmetyczka wykonała masaż w celu rozgrzania i pobudzenia skóry. Następnie twarz została nawilżona Vapozone, po czym kosmetyczka oczyściła skórę i zastosowała D-Panthenae w celu złagodzenia zaczerwienienia.

Na zakończenie zabiegu zastosowano maskę ściągającą -wyglądającą i maskę regenerującą.

Podstrzyżenie włosów na końcach, wypuszczenie kilku pasemek grzywki, a także wy-modelowanie fryzury na grubej szczotce delikatnie, lecz korzystnie zmieniło owal twarzy. Zaproponowałam koniakowy odcień włosów, który znacznie ożywił cerę.

Pani Monika do tej pory nie stosowała makijażu, namówiłam ją jednak do zmiany decyzji, proponując delikatne podkreślenie urody, dzięki czemu twarz będzie wydawała się świeża i młodszą.

Najpierw jasnym korektorem rozjaśniłyśmy cienie pod oczami

i nałożyłyśmy dwa rodzaje podkładu - jasny beż i naturalny beż. Na powieki zastosowałyśmy cień rozjaśniający beżowy, wypełniający w 2/3 mocca + terracotta, a pod łuk brwiowy delikatny to siołowy. Rzęsy zostały wydłużone tuszem brązowym.

Pełniejsze policzki skorygowałyśmy różem terracotta. Aby nadać twarzy aksamitną matowość, użyłyśmy pudru półtransparentnego.

Usta powiększyłyśmy obrysowując je konturówką w ciemniejszym beżowomedzianym kolorze i wypełniając pomadką o pół tonu jaśniejszą.

Opieka kosmetyczna

Yves Rocher, Marta Wrońska
Karmelicka 14, tel.: 22-28-68

Fryzura

Studio fryzjerskie „Trendy IX”
ul. Świętokrzyska 8, tel.: 32-32-31

Makijaż

Studio S i Marta Wrońska

Zdjęcia wykonano przy współpracy firmy
„Foto-Expert”, Karmelicka 13

Opracowanie i stylizacja całości
Saba Pietkiewicz



Na własnych nogach



Akupresurowy masaż stóp, czyli bodźcowe ugniatanie tak zwanych punktów reflektorycznych, znajdujących się na stopach, jest jedną z najstarszych metod terapii, zapoczątkowaną w Chinach przed wieloma wiekami.

Jego dobroczynne działanie potwierdziły autorytety współczesnych lekarzy, takich jak doktor Kneipp. Ten punktowy masaż stóp wpływa korzystnie na zaburzenia przemiany materii i krążenie krwi w różnych narządach organizmu, na bóle głowy i krzyża, choroby zwy-

rodnieniowe, a nawet na bezsenność. Zapobiega też płaskostopiu u dzieci.

W sklepach sportowych można kupić drewniany waleczek do masażu stóp lub gumowy chodniczek, na powierzchni którego znajdują się różne wytlóczenia i wypuklenia. Chodząc po nim bosymi stopami dwa razy dziennie po pięć minut wykonujemy masaż akupresurowy.

ANNA DYMEK

Na rysunku: schemat, przedstawiający rozkład tzw. punktów reflektorycznych na stopie.

TOREBKI ♦ TECZKI
TORNISTRY ♦ PLECAKI
GALANTERIA SKÓRZANA
ul. Zwierzyniecka 7
obok Filharmonii

damiANA KRAKÓW
ul. Brodowicza 11
tel./fax (0-12) 11-89-74
NOWE REWELACYJNE ŁÓŻKO
● SUPER TURBO
50 lamp + 12 wzmocnień na twarz
● KLIMATYZACJA
TURBO - 42 lampy + 3 wzmocnienia na twarz
SOLARIUM

KOMANDOS
Najlepszy
magazyn militarny
w Polsce
Już w sprzedaży!!!

Jezdę z DZIENNIKIEM

Nr 347



Kłopoty rosyjskiego potentata

Eksport w barterze

AwtoWAZ zamierza wyeksportować w 1996 r. 110 tys. samochodów (około 16 proc. produkcji), o połowę mniej niż w 1995 r. Do 1992 r. udział eksportu w ogólnej wielkości produkcji nie spadał poniżej 40 proc. W 1995 r. wyeksportowano 175.158 samochodów (29 produkcji). Do Europy Zachodniej sprzedano 42 tys. aut, do Centralnej - 60 tys., na Bliski Wschód - 21 tys., do Azji - 6 tys., Ameryki Południowej - 21 tys. i do Afryki - około 19 tys. samochodów.

Według kierownictwa zakładów, eksport zmniejsza się, ponieważ nie nadąża się za modernizacją produkcji i wytwarzaniem nowych modeli samochodów. Także nadal obowiązujące limity kursu dolara wpływają na podwyższenie kosztów produkcji i obniżenie rentowności eksportu, co powoduje z kolei wzrost cen.

W 1995 r. średnia cena samochodu WAZ, sprzedawanego na eksport, wynosiła 3,6 tys. USD. Przy obecnych warunkach zawierania kontraktów eksportowych przedsiębiorstwo zmuszone jest do 3-procentowego podwyższenia ceny kontraktowej, co automatycznie podwyższa cenę detaliczną. W 1996 r. cena kontraktowa samochodu z Togliatti będzie wynosić 3,87 tys. USD, jednak eksport pozostaje nierentowny. Z badań rynku wynika, że do zagranicznej sieci dealerów można byłoby dostarczyć w 1996 r. około 180 tys. samochodów, ale pod warunkiem zachowania poprzedniej ceny

eksportowej i podwyższenia jakości.

Ostatnio WAZ ma także zastrzeżenia do działalności dealerów, zwłaszcza do zajmujących się nie usankcjonowanym reeksportem. W 1995 r. przy-

czemu zakład nie płaci za nie cła. W 1995 r. WAZ nieco podwyższył ceny samochodów, dostarczonych w ramach kontraktów barterowych i uzyskał pewną obniżkę cen części kupowanych za granicą.



dzielono sieci dealerów minimalną liczbę samochodów, wyłączenie dla zachowania sieci zbytu. W lutym zwolniono szefów czterech afrykańskich przedstawicielstw WAZU oraz szefa spółki „Lada-France”.

W związku z tym eksport tylko w 35 proc. realizowany jest na podstawie kontraktów handlowych. 65 proc. eksportu to barter: samochody dostarczane są za części kompletujące z Czech, Słowacji i Węgier. Części te jednak wwozi się na terytorium Rosji w trybie „tymczasowego wwozu”, dzięki

czemu zakład nie płaci za nie cła. W 1995 r. WAZ nieco podwyższył ceny samochodów, dostarczonych w ramach kontraktów barterowych i uzyskał pewną obniżkę cen części kupowanych za granicą.

W ciągu 19 ostatnich lat produkcji AwtoWAZ-u w zasadzie nie zmieniła się. Produkcowane obecnie modele nie mogą konkurować z analogicznymi zagranicznymi także pod względem jakości montażu. Wytwarzanie eksportowego wariantu WAZ-2109 w montowniach fińskiej firmy Valmet Automotive jest na razie w stadium początkowym. Choć modele WAZ są o 20 proc. tańsze od tej samej klasy zagranicznych, nie udaje się utrzymać zbytu na poprzednim poziomie. (A)

Jak działa automat?

Myjnia delikatna i skuteczna

Nawet w krajach o wiele bardziej od Polski zmotoryzowanych, ponad jedna trzecia samochodów myta jest ręcznie. Zdaniem ekspertów wynika to z obawy, że wirujące szczotki z tworzyw sztucznych powodują przyspieszone zużycie lakieru samochodu.

Jeśli auto nie jest myte systematycznie, kwaśny osad pochodzący z zanieczyszczonej atmosfery jest przyczyną erozji powierzchni, co z czasem prowadzi do powstania ognisk korozji. Zanim to jednak nastąpi, samochód z niemożliwym do domycia matowym lakierem wygląda naprawdę okropnie...

Na przykład w „Quick Wash” Neste szczotki nie szorują już nadwozia samochodu, lecz je gładzą. Wykonano je bowiem z delikatnych polietylenowych włókien o specjalnym dobranym profilu i zróżnicowanej długości, które pracując dają efekt korkociągu. Dzięki temu auto myte jest nie tylko w kierunku obrotu szczotki, lecz także wzdłuż jej osi - wirujące spirale zgarniają brud.

System przeciwwag i elektronicznego sterowania sprawia, że szczotka dociskana jest z siłą zaledwie 5-7 kg a mniejszą niż gąbką spieszącego się na przerwę pracownika myjni ręcznej (ciekawe, czy ktoś to zmierzył?!). Tajemnica skuteczności polega ty na znakomitym przygotowaniu samochodu, czyli myciu wstępnym.

Przede wszystkim - delikatnie.

Gdy samochód poruszony przez cichy pas transportowy wtoczy się w bramę tunelu, okryty zostaje pianą aktywną wzbogaconą o środki myjące (ekologiczne, posiadające atest Państwowego Zakładu Higieny i ulegające biodegradacji), a następnie natryskiwany pod ciśnieniem 16 bar, zostaje dokładnie opłukany. W efekcie nawet najgrubsza warstwa brudu rozplynie się po powierzchni nadwozia utworzywszy cienką warstwę. Dysza pracuje bardzo skutecznie, ponieważ na stałe jest umieszczona pod nią przeciąganym samochodem. W tym czasie (bez zatrzymania taśmy) myte są również koła. Specjalny program pozwala skutecznie umyć nawet aluminiowe felgi o skomplikowanych kształtach.

Czas na szczotki!

Gdy samochód dojeżdża do miękkich polietylenowych szczotek, rozpuszczony brud wystarczy tylko delikatnie zetrzeć i usunąć jego resztki spod krawędzi listew, zderzaków i spoilerów samochodu. Po to właśnie szczotek jest tak wiele, by obracając się w przeciwną stronę mogły dotrzeć do każdego zakamarka nadwozia.

Cała powierzchnia nadwozia po splukaniu zostaje nawoskowana dla lepszego zabezpieczenia przed osadzeniem się soli. Auto jest więc lepiej zabezpieczone, jeśli właściciel pamięta o systematycznym myciu, potem zaś o nawoskowaniu lakieru.

Wosk bowiem nadaje nie tylko połysk, ale ówniez - a może przede wszystkim - utrudnia wnikanie w mikropeknienia różnych substancji (np. kwasów), które przyspieszają przecież korozję blach. Poza tym warstwa wosku zapobiega uszkodzeniom lakieru przez ptasi kał czy zarysowaniu piaskiem.

Suszarka z fotokomórką

Przed wyjazdem z myjni auto zostaje dokładnie wysuszone. Suszarki sterowane fotokomórkami podążają za obrysem samochodu i w ten sposób zwiększają efektywność suszenia. Wcześniej ruchome dysze zdmuchną z nadwozia resztki wody.

Woda do płukania, (ok. 15-20 litrów na samochód) to jedyna świeża woda używana w procesie mycia. Pozostałe 160 l pochodzi z zamkniętego obiegu nowoczesnego systemu BIOKLEEN, w którym z użytej wody usuwa się pozostałości kosmetyków samochodowych i cząsteczki stałe oraz - praktycznie całkowicie - pozbawia ją przykrego, charakterystycznego zapachu. Procesy: absorpcji na sproszkowanym węglu aktywnym, fermentacji przy

nej) absorbuje niemal wszystkie zanieczyszczenia rozpuszczalne w wodzie.

90 (samochodów) na godzinę

Quick Wash w Neste, mimo że jest „Fabryką myjącą 90 samochodów na godzinę”, nie sprawia wrażenia wielkiego molocha. Wewnątrz tunelu myjni jest stosunkowo cicho. Ciche dmuchawy oraz cichy pas transportujący samochody robią swoje. Transport to duży atut tej myjni. Krawędzie pasa obniżono do 7,5 cm, co pozwala na bezpieczne holowanie nawet bardzo nisko zawieszonych samochodów ze spoilerami.

W dodatku taśmociąg jest na tyle szeroki, że z powodzeniem można nań wjeżdżać kołem o szerokości 285 mm bez obawy o uszkodzenie aluminiowej felgi, nawet jeśli opona ma niezwykle niski sportowy profil. Podczas pracy myjni jednocześnie odbywa się kilka procesów - statystycznie w tej samej chwili na taśmie znajdują się 4 samochody. Kolejne auta mogą wjeżdżać do Quick Wash co niecałą minutę, dzięki czemu kierowcy nie muszą czekać w zabierającej czas kolejce. Przejazd przez 27 i pół metro-



Wciąż jeszcze nie brakuje kierowców, którzy mają większe zaufanie do mycia ręcznego.

Fot. Robert Glac

użyciu bakterii tlenowych, sedymentacji i filtrowania przez filtr z piaskiem kwarcowym oczyszczają dokładnie wodę, która później jeszcze raz wykorzystywana jest do mycia samochodu.

Dzięki zastosowaniu powyższych procesów następuje znaczna redukcja koncentracji szkodliwych dla środowiska detergentów. następuje również redukcja koncentracji fenolu do nieistotnego poziomu, całkowita redukcja węglowodorów nasyconych, które są słabo rozpuszczalne w wodzie. Pestycydy zostają wyeliminowane z wody, a zanieczyszczenia, które hamują proces biodegradacji zostają zabsorbowane. Przypominamy, że sproszkowany węgiel aktywny (stosowany powszechnie specjalnie do oczyszczenia wody przemysłowej i pit-

wa tunel ok. 3 min. - tyle upływa od wjechania brudnym, a wyjechania czystym autem.

Automyjnia dla każdego

Z roku na rok popularność myjni automatycznych rośnie - coraz więcej kierowców korzysta z tych oszczędzających czas urządzeń. W krajach o bardziej niż w Polsce rozwiniętej motoryzacji jeszcze ciągle połowa samochodów mytych jest ręcznie, co może wynikać z przekonania właściciela, że zrobi to najlepiej. Pewno tak, ale - by różnica była dostrzegalna gołym okiem - musi na to poświęcić mnóstwo czasu i... wody, potem zaś zanieczyści detergentami środowisko nie dysponując przecież wydajną oczyszczalnią. A poza tym - nie umyje podwozia...

(T.D.)

Volkswagen podbija rynek wschodni

Skoda jako narzędzie

Volkswagen rozszerza wpływ na rynkach krajów WNP poprzez czeską Skodę, na której ma 70 proc. udziałów VW planuje uruchomienie montowni na licencji Skody w Rosji i na Białorusi, jak również zwiększenie produkcji w zakładach polskich i czeskich.

Skoda podpisała już porozumienie ze spółką Smoleńsk Auto Rossia dotyczące montowania 10

tys. aut felcja rocznie w zakładach pod Smoleńskiem. Jest już także montowana na Białorusi, w fabryce pod Mińskiem, należącej do wspólnego przedsiębiorstwa białorusko-niemieckiego. Stronę białoruską reprezentuje „Agromasz-Dzierżynsk”, a niemiecką firma Fahrzeugetrik-Ruhla dostarczająca części.

Chcąc obniżyć koszty produkcji VW coraz więcej części

i materiałów kupuje w krajach Europy Centralnej, w których siła robocza kosztuje ponad 10-krotnie taniej niż w Niemczech. W dalszej perspektywie VW zamierza rozszerzać współpracę z formami rosyjskimi i białoruskimi, w których koszty robocizny są z kolei 4-krotnie niższe niż w Europie Centralnej. (A)

Chcieć to nie zawsze to samo co móc. Zasada ta dotyczy na równi tak życia codziennego, jak i sportu. Jeśli przyjrzymy się uważnie listom startowym imprez zaliczanych w poczet rajdowych mistrzostw świata, Europy czy Polski, zauważymy, że brak na nich nazwisk, których właściciele nie dalej jak rok temu decydowali o popularności i atrakcyjności tych seriali. Różne są tego przyczyny, lecz wtajemniczeni wiedzą doskonale, że powód absencji znakomitych skądinąd zawodników jest wciąż jeden i ten sam: brak środków finansowych, krótko mówiąc sponsora. Sport rajdowy to w chwili obecnej, obok Formuły 1, bodaj najbardziej kosztowna dyscyplina na świecie, dlatego brak w niej miejsca dla ubogich.

Sporo zamieszania w tym względzie uczyniła niechlubna,

świata, Fin Juha Kankkunen startuje wprawdzie w MŚ, ale bardzo wybiórczo (Rajd Szwecji i Indonezji), przez co nieskutecznie, trudno zatem mówić, aby był w nich obecny.

Całkowita absencja dotknęła także stałego bywalca MŚ, Armina Schwarza. Niemiec podzielił los Auriola i Kankkunen i obecnie, wciąż za sterami celiki GT-4, pojawia się tu i ówdzie (Rajd Monte Carlo czy ostatnio Rally Hunsrueck). Cała wspomniana trójka to naprawdę doskonali kierowcy o olbrzymich umiejętnościach i takim samym doświadczeniu.

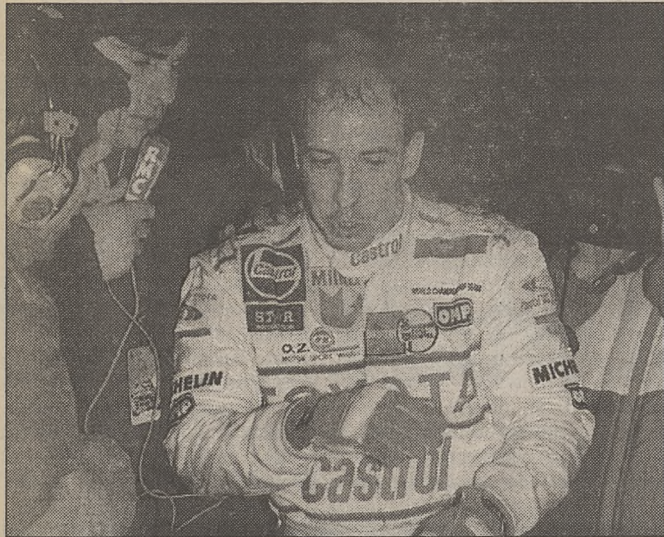
Każdy z nich zdolny jest dzisiaj odnieść zwycięstwo w najtrudniejszym nawet rajdzie świata, co tym bardziej zastanawia w obliczu ich bezrobocia. Być może w sporcie rajdowym, nawet tym najbardziej wyrafinowanym, jak w życiu, o aktualnej



Armin Schwarz

Poza grą

Nie ma miejsca dla ubogich



Didier Auriol

ale też wciąż nie do końca przekonywająca dyskwalifikacja Toyoty. Dzięki niej na lodzie pozostało trzech wyścigowych kierowców.

Rajdowy mistrz świata z 1994 roku, Francuz Didier Auriol, okrzyknięty specjalistą od asfaltów (zupełnie niesłusznie, o czym świadczą zwycięstwa w szutrowych: Akropolu, 1000 Jezior, Australii czy Argentynie), wobec zwiększonej w tym roku liczby eliminacji szutrowych, nie znalazł pracodawcy i po udziale w Rajdzie Szwecji, w którym bronił barw Subaru, a w którym zajął 10. miejsce, praktycznie zniknął z rajdowej areny. Fakt, że po Auriolu zagnął słuch, jakby zawodnik nagle zapadł się pod ziemię, dla jednych jest przyczyną spadku atrakcyjności MŚ, dla drugich zaś powodem do zdziwienia.

Bezrobotne sławy

Zespołowy kolega Auriola, czterokrotny rajdowy mistrz

stawiając na Belga, a nie na Francuza?

Wielcy nieobecni

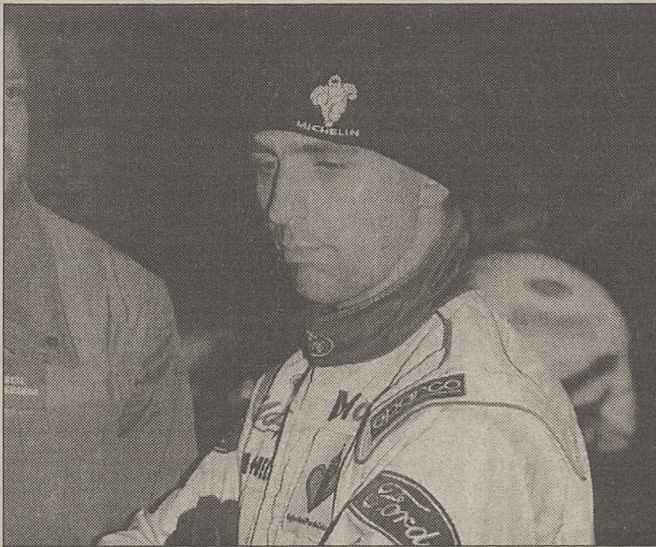
W chwili obecnej Delecour pokazuje się na starcie wybranych eliminacji MŚ Formuły 2 (m.in. 2. miejsce w Rajdzie Monte Carlo) używając fabrycznego modelu 306 maxi. Wszyscy jednak wiemy, że nie jest to serial dorównujący rangą temu, w jakim Francuz brał udział nieprzerwanie od 1991 roku.

Wielki apetyt na starty w ekipie Forda miał weteran rajdowych tras, były mistrz świata, 44-letni dzisiaj Ari Vatanen. W Rajdzie Szwecji, w którym do momentu dachowania Fin zajmował wysokie 5. miejsce, sponsorem była firma Bradi, później jednak wobec braku zainteresowania ze strony potencjalnego „opiekuna”, Ari zmuszony był przyjąć propozycję startów w rajdowych maratonach, gdzie w chwili obecnej broni barw Citroena.

W tegorocznych MŚ zabrakło także tak znanych nazwisk jak: Andrea Aghini (przed rokiem reprezentant Mitsubishi), Miki Biasion (zawodnik ten pauzuje już drugi rok z rzędu), Malcolm Wilson czy Alex Fiorio. Podobny los, tyle że w Polsce, spotkał m.in. Pawła Przybylskiego, Andrzeja Chojnackiego, Piotra Kufreja, Marka Gieruszczaka czy Lecha Orskiego.

Wymieniam tylko tych, którzy pojawiając się dzisiaj na starcie którejs z eliminacji MP nie byłby w niej ostatni. Wielu z wymienionych przed chwilą zawodników wciąż walczy o pozyskanie sponsora i ma olbrzymią ochotę na come back. Wypada zatem na koniec wyrazić nadzieję, że bezrobotni, zarówno ci z MŚ, jak i ci z MP, pojawią się w przyszłym roku na rajdowych szlakach, by zaistnieć na nich od nowa.

MACIEJ HOŁUJ
FOT. AUTOR



Françoise Delecour

WAKACJE.
MORZE... KOMBI

OPEL ASTRA KOMBI



Czym jechać na urlop? Jak zabrać wszystkie bagaże? Idealnym rozwiązaniem na lato jest Opel Astra kombi. Astra kombi w cenie 41 194 PLN* już czeka na Ciebie - odbiór natychmiastowy!

OPEL

*wg kursu NBP z dn. 15.05.96, 1 DM = 1,7345 PLN

ZAPRASZAMY

AUTO - CENTER KRAKÓW, ul. Wielicka 250

TEL. 78 55 51, 78 55 52

Owoc wyobraźni...



Volvo Assistance
- bezpieczeństwo w podróży



HYDROTREST S.A.
AUTORYZOWANY DEALER VOLVO
Salon sprzedaży: 30-134 Kraków, ul. Kunickiego 5
tel. (012) 36 68 07, 36 57 89 w. 23
Serwis: 30-716 Kraków, ul. Rybitwy 15
tel. (012) 53 27 15, 53 25 82

VOLVO

Niemcy

Mniej dzieci pod kołami

W ubiegłym roku zginęło w Niemczech w wypadkach drogowych 418 dzieci. Mimo że po drogach porusza się coraz więcej pojazdów, liczba ta jest najniższa od 43 lat, kiedy to wprowadzono statystykę wypadków - poinformował w środę Federalny Urząd Statystyczny w Wiesbaden.

W 1994 r. na drogach poniosło śmierć 431 dzieci. Obrażeń w wypadkach drogowych do-

znało w 1995 r. ponad 13 tys. dzieci, lżej rannych zostało prawie 38 tys. Dzieci w wieku do 6 lat najczęściej ulegały wypadkom podczas jazdy samochodem, dzieci starsze - podczas jazdy rowerem.

Według statystyki, znacznie bardziej narażeni na wypadek są chłopcy niż dziewczynki. Na 100 tys. dzieci ulega wypadkom 439 chłopców, a „tylko” 330 dziewczynek. (PAP)

Cinquecento, 126 el, Uno na raty!

Zakup, na który Cię stać!

AUTORYZOWANY DEALER FIATA OFERUJE:

- * samochody FIAT - fabrycznie nowe - gwarancja FIAT 126el, CINQUECENTO (704 Young, 899, Van, Sporting), FIAT UNO (1,0 Fire, 1,4 i.e. 1,0 Van) FIAT PUNTO, BRAVA.
- * superatrakcyjny kredyt
 - roczny koszt kredytu od **11,34%**, bez zyrantów
 - formalności w autosalonie
- * leasing na samochody towarowe VAN

UWAGA! Szczególnie polecamy 126 el, Cinquecento „900”, które posiadamy w dużym wyborze.

ZAPRASZAMY od 7.00 do 17.00, serwisy do 20.00.

Z.U.H. POLMOZBYT Miechów, ul. Raclawicka 26, tel. (0498) 316-28, 306-48, fax (0498) 323-82

OPEL - COMBO
NA RATY 13%
- ASTRA KOMBI

- natychmiastowy odbiór

Nowy program ubezpieczeń!
2 lata do przodu!

OPEL

Euromarket
Autoryzowany Dealer
Kraków, ul. J. Piłsudskiego 22, tel. 23 11 23

Ś + p
KRZYSZTOF BURZYŃSKI

Najukochańszy Mąż, Tatuś i Brat

Przeżywszy lat 49, po krótkiej i ciężkiej chorobie zmarł dnia 8.08.1996 r.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie w poniedziałek dnia 12.08.1996 r. o godzinie 13.40 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina

Ś + p
BARBARA PACHOLARZ-KUNZ

magister sztuki

Najukochańska Mamusia, Córka i Siostra, przeżywszy lat 42, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami zmarła dnia 7 sierpnia 1996 r.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie w poniedziałek dnia 12 sierpnia 1996 r. o godz. 14.00 w kościele parafialnym na Białym Prądniku pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Córeczka, Rodzice i Siostra

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 sierpnia 1996 r. odeszła nagle, opatrzona św. Sakramentami Nasza Ukochana

Ś + p
KRYSTYNA MIKETTA-COSCIA

Msza święta żałobna przy Zmarłej odprawiona zostanie w poniedziałek dnia 12 sierpnia 1996 r. o godz. 9.40 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku i wielkim żalu

Siostra, Siostrzenica, Siostrzeńcy, Rodzina i Przyjaciele

Ś + p
EDMUND MISIASZEK

Najukochańszy Ojciec, Teść, Dziadek i Brat, przeżywszy lat 70, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 8.08.1996 r.

Msza św. żałobna przy Zmarłym odprawiona zostanie we wtorek dnia 13.08.1996 r., godz. 12.20 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Synowie z Żonami, Wnuki i Rodzina

Koleżance MARYLI MAZARAKI

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI składają

Koleżanki i Koledzy z KZ NSZZ „Solidarność” przy IHAR Kraków

Panu
ANDRZEJOWI KURAKOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI składa

Zarząd Spółki Akcyjnej Polmozyt Kraków oraz Koleżanki i Koledzy



Od lat najlepszy magazyn brydżowy w kraju

ZATRUDNIĘ piekarza, Wallka Walewskiego 14, dla zamiejscowych zakwaterowanie. 311496

ZATRUDNIĘ pilnie kuśnierkę wykańczarkę, praca stała Kraków tel. 704-375, 090-333-917. 311461

ZATRUDNIĘ portiera. 37-57-90. 312213

ZATRUDNIĘ rencistkę w sklepie wiejskim, najchętniej z zamieszkaniem. Tel. 12-07-09, wieczorem. 312217

ZATRUDNIĘ telemonterów, kontakt 10.08.96 godz. 9.00-12.00, ul. Świętokrzyska 12, pok. 416. Tel. 09038-20-61. 312180

Sprzedaz

ALASKAMY malamuty, owczarki niemieckie. Psia szkoła. (0-12) 84-26-11. t-500097

BERNARDYNY - suka rodowodowa lub szczenię. (012) 81-70-65. 311970

BOKSERY colli kaukazy. 78-69-50. 312175

MELATONINĘ, /012/ 34-34-10. 311298

MZ250, 78-69-50. 312176

OKAZJA, okazyjnie ule z pszczołami z powodu choroby, sprzedam. 11-82-76. 312227

SZNAUCERY. 22-76-91. 312052

TOYOTA Carina E, 1993, bezwypadkowy. Dobrego Pasterza 195. 311428

Motoryzacyjne

FORD Fiesta Courier, 1993, 1800D, 22.500,00 zł. Tel. 23-00-30. 312057

FSO 1500, 1989 tania. 33-31-85. 312105

KUPIĘ Fiata, Poloneza. 88-53-14. 311778

ŁADĘ Samarę, sprzedam. 72-25-25. 310450

MAZDA 626, 1994 Complex, (Turbo Diesel) sprzedam 48-47-76. 312181

NAGRODA za wskazanie miejsca postoju białego Poloneza Caro KWH 1067. Tel. 55-28-99. 312233

OKAZJA, Toyota bus, 8 miejsc, 1987. 24-34-69 (8.00-16.00). 311771

OPEL Astra combi, 1995 sprzedam. (012) 78-17-60 wew. 348. 312260

POLONEZ 1,6 GLE, 1994 sprzedam. (0197) 258-15. 311975

SPRZEDAM Cinquecento 704, 1994 r. metalik zielony, przebieg 32 tys. km. Tel. (018) 45-03-03. 312215

SPRZEDAM Nissan Bleubird, 1987, Tel. 66-58-10. 311760

Co? Gdzie? Kiedy?
Bielskie

Kina

Sobota-Niedziela

BIELSKO-BIAŁA - Apollo: „Małpa w hotelu” (USA), „Spy Hard” (USA), **Rialto:** „Tajemnice Syriusza” (USA), „Truposz” (USA), **ŻYWIEC - Janosik:** „Go- ofy na wakacjach” (USA), „Zbyt wiele” (USA), **CIESZYN - Piast:** „Usłane różami” (USA), **SUCHA BESKIDZKA - Smrek:** „Całkowite zaćmienie” (fr./ang.), „Klatka dla ptaków” (USA), **WADOWICE - Szarotka:** „Gry uliczne” (pol.), „Morderstwo I stopnia” (USA), **OŚWIĘCIM - Luna:** „Tajemnice Syriusza” (USA), „Wyspa piratów” (USA).

Apteki

BIELSKO-BIAŁA, Sternicza 28, Żywiecka 92, **CIESZYN,** Szybińskiego 1, **ŻYWIEC,** os. 700-lecia, **ANDRYCHÓW,** Rynek 26a, **WADOWICE,** Lwowska 24, **SUCHA BESKIDZKA,** Szpitalna 22, **OŚWIĘCIM,** Jagielly 6.

Szpitala

BIELSKO-BIAŁA, Wyzwolenia 18, tel. 400-61, **Wyspiańskiego 21,** tel. 320-15, **Sobieskiego 83,** tel. 359-04, **E. Plater 17,** tel. 270-11 **CIESZYN,** Armii Ludowej tel. 205-49, **Bielska 4,** tel. 206-11 **SUCHA BESKIDZKA,** Szpitalna 6, tel. 438-55, **ŻYWIEC,** Sienkiewicza 30, tel. 40-51.

Pogotowia

BIELSKO-BIAŁA, Emilii Plater 14, tel. 999, 234-12, **Piastowska 3,** tel. 236-11, **ANDRYCHÓW,** 27 Stycznia 9, tel. 999, 626-23, **OŚWIĘCIM,** Wysokie Brzegi, tel. 999, 12-22-72, **CIESZYN,** Bielska 1, tel. 999, 211-24, **SUCHA BESKIDZKA,** Szpitalna, tel. 999, 422-03, **WADOWICE,** Wojska Polskiego, tel. 999, 336-65, **ŻYWIEC,** Handlowe 3, tel. 999.

GOPR, telefon alarmowy - Bielsko-Biała: tel. 178-536, **WOPR - Bielsko-Biała:** tel. 237-86.

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

BIELSKO-BIAŁA - tel. 991, OŚWIĘCIM - tel. 42-35-35.

POGOTOWIE GAZOWE

BIELSKO-BIAŁA - tel. 992, OŚWIĘCIM - tel. 42-36-63.

POGOTOWIE OPIEKUŃCZE

BIELSKO-BIAŁA - tel. 14-33-82.

Inne

STRAŻ MIEJSKA

BIELSKO-BIAŁA - tel. 281-14, OŚWIĘCIM - 42-49-99.

INFORMACJA PKP

BIELSKO-BIAŁA - tel. 933, OŚWIĘCIM - tel. 43-22-11.

INFORMACJA PKS

BIELSKO-BIAŁA - tel. 228-25, OŚWIĘCIM - tel. 42-25-61.

INFORMACJA TURYSTYCZNA

BIELSKO-BIAŁA - tel. 224-06 (od pn. do pt. 8-18).

TELEFONY ZAUFANIA

BIELSKO-BIAŁA - Katolicki Telefon Zaufania: 14-74-00 (16-21), Telefon Zaufania AA: 282-40 (16-22), Tel. Informacja o AIDS - 282-11 (czwartki: 17-20).

Muzea

BIELSKO-BIAŁA - Okręgowe czynne 10-15, Dom Tkacza czynne 9-14, CIESZYN czynne 10-15, OŚWIĘCIM-BRZEZINKA czynne 8-16, WADOWICE - Dom rodzinny Jana Pawła II czynne 9-12 i 14-18.

Pomoc drogowa

BIELSKO-BIAŁA - tel. 265-62, OŚWIĘCIM - tel. 42-54-14.

Ogłoszenia ekspresowe

Praca

AGENCJA zatrudni kierowcę. 09031-98-10. 312133

BARMANÓW, kelnerów, zmywającą przyjmie restauracja "Twardowski", Rynek Główny 26. 312086

CUKIERNIA przyjmie do pracy w godzinach nocnych cukierników i osoby do pomocy. (012) 48-63-52. 311930

FIRMA przyjmie pracownika z wykształceniem średnim techniczno -budowlanym do pracy w hurtowni. 56-30-55, 56-07-71, 56-54-55 (9.00-13.00). 311490

FIRMA przyjmie flizarzy, murarzy od zaraz. Zarobki bardzo dobre. 21-66-72. 312070

FOTOLABORANTA na pół lub cały etat, ul. Łobzowska 15. 312139

MASZ samochód i średnie wykształcenie, jesteś ambitny, chcesz zarobić lub dorobić zadzwoń 13-68-63. Nie akwizycja. 311476

MYJNIA samochodowa przyjmie pracownika. 66-59-32. 312055

OPERATYWNY rencista, lat 58, długoletni

handlowiec, dobrze gotuje, podejmie każdą pracę, chętnie z chwilowym zamieszkaniem. Tel. 12-40-61, do 10.00. 312118

POSZUKUJĘ opiekunki do rocznego dziecka, na 15 godzin tygodniowo. 885-190. 311727

PRZYJMĘ blacharza samochodowego, Węgrzce 143, Krzysztof Waśniowski. 312158

PRZYJMĘ do pracy pomocników murarzy, dekarzy. Tel. 85-88-61, 7.00-10.00. 312071

PRZYJMĘ kelnerki. Floriańska 38. 312244

SKLEP spożywczy zatrudni sprzedawców, do lat 30. Studenci wykluczeni. Praca stała. 22-22-96, (16.00-17.00). 311960

SPÓŁKA polsko-niemiecka zatrudni sekretarkę ze znajomością Excel, Word oraz języka niemieckiego. Praca w Zabierzowie. 30-024 Kraków 65, skr. poczt. 50.311780

STAR kontener - praca. Tel. 090-383-386. 312094

ZATRUDNIĘ mężczyzn w wieku 20-30 lat przy pracach na wysokości. Tel. 33-98-83. 312189

TRZYPOKOJOWE studentom wynajmie pośrednictwo. 37-66-59. 312015

WYNAJMOWANIE, 55-04-89. 311622

Nieruchomości

SPRZEDAM kamienicę w centrum Pogórze, z 320 m² lokalami użytkowymi. 85-85-89 wieczorem. 312023

Usługi

REMONTY dachów, papa, dachówka, blacha, więźba dachowa. 66-26-59. 312006

TRANSPORT, 1,1 tony. 22-34-12. 311928

Turystyka

PRZYCZEPĘ campingową wypożyczę. 23-04-22. 311681

Towarzyskie

JOLA, Ola. 090-330-978. 311776

Reklamy ogłoszenia

Praca

A. A. Zatrudnię atrakcyjne panie. Fantazja 37-24-22. 309613

AGENCJA zatrudni panie. 21-29-18. 308559

AGENCJA zatrudni panie, zakwaterowanie, 22-49-87, 32-45-38. 308771

AGENCJA zatrudni panie. 22-49-11 (21.00-4.00). 310192

APTEKA- Długa 88 zatrudni farmaceutów. /012/33-42-90. 311136

ATRAKCYJNA praca, "EURO-MAR", ul. Grzegorzewska 69, p. 13. 309083

ATRAKCYJNA praca dla ambitnych. /012/47-86-88 (8.00-15.00). 310093

ATRAKCYJNE warunki pracy w agencji towarzyskiej. 21-92-93. 308962

AVON przyjmie przedstawicielki firmy. 43-22-72 po 19.00. 310596

BEZPŁATNE szkolenie, wysokie zarobki. 44-50-99. 311142

BEZROBOTNYCH z samochodem osobowym, zarobek 10 mln. 445-099. 311139

BLACHARZA samochodowego- rencistę przyjmę, 56-06-64. 310226

BRYGADY murarskie zatrudnię. /012/552-564. 310651

ELEKTRONIKA do napraw sprzętu telekomunikacyjnego Oferty 311333 Kraków, Starowińska 2. 311333

KELNERA zatrudnię. 233-122. 310425

KSIĄŻKI przychodów poprowadzę. 33-23-63. 310539

ŁADNĄ i przyjmijmy tancerkę /nie na rurę/ zatrudni kulturalna dyskoteka. Tel. 58-01-62, 10.00-15.00/. Piotr. 310193

OPERATORA "ostrówka". Tel. 66-54-87, wieczorem. 310723

OPIEKUNKĘ do 7-miesięcznego dziecka (Krowodrza) przyjmę. Oferty m-1664 B.O. Szansa Kraków, Lea 112.

POMOGE w prowadzeniu firmy. Ekonomista, komputer, samochód. Tel. 44-64-10. 311170

PRACA. Tel. 66-50-26 (9.00-14.00). 310940

„BUDOPOL” spółka z o.o. w Krakowie zatrudni

- murarz-tylnik
- fliziarz-posadzkarz
- malarz
- robotnik

Wysokie zarobki gwarantowane umową o pracę.
Kraków, al. Słowackiego 39, I piętro, pok. 12, w godz. 8 do 10.

PRACA letnia, poszukujemy studentów z językiem angielskim. Strawberry youth Hostels 36-15-00. 310091

PRZEDSIĘBIORSTWO prywatne zatrudni monterów - spawaczy wod.- kan., gaz, co. z praktyką, tel. 23-70-88 (7.00-15.00). 310335

PRZYJMĘ chalupnictwo oprócz szycia. 67-24-17. 311040

PRZYJMĘ do pracy męzczyznę do budowy ogrodzenia i rozbiórki stodoły. Salon spawalniczy, Grzegorzewska 79. 309806

SAMODZIELNYCH elektryków oraz monterów suchych tynków zatrudnię. Tel. 090-315-740, 66-51-40 po 21.00. 311046

SPECJALISTYCZNA firma budowlana zatrudni energicznych kierowników budów do samodzielnego prowadzenia robót w Poznaniu i Warszawie. 23-80-56, 23-80-57 (8.00-15.00). 311330

SPRZEDAWCOW sprzętu AGD, specjalistę d/s reklamacji, gwarancji z praktyką. Tel. 3333-00. 310751

SZUKASZ samodzielnej, dobrze płatnej pracy, chcesz być niezależny, przyjdź na spotkanie informacyjne 12 lub 13.08.96 sala wykładowa Gorlickiego Centrum Kultury I p. ul. Michalusa 4, godz. 18.00. 311658

USA legalnie roczne wyjazdy jako AU - PAIR (opiekunka dziecka). Wiza J-1, ubezpieczenie, bilet lotniczy, płatne wakacje min. 115-USD/ tydzień + mieszkanie i wyżywienie. Wymagania: 19 - 26 lat, język angielski, średnie wykształcenie, prawo jazdy, stan wolny. "ADA" s.c. ul. Przemysłowa 11, pok. 29, 35-105 Rzeszów. tel. (0-17) 620-850 wew. 330. 310306

ZADZWOŃ nie pożałujesz. Superekskluzywny klub nocny NR 1 na Pomorzu zatrudni panie do towarzystwa. 70z/1h, bezpłatne zakwaterowanie, ochrona. Bydgoszcz (18.00-5.00). (052)71-89-03. 311011

ZATRUDNIĘ atrakcyjne panie. (012) 32-49-39. 311150

ZATRUDNIĘ blacharza i lakiernika samochodowego. Tel. 44-46-66 wewn. 58-50. 310017

ZATRUDNIĘ panie- sprzedawczynie (chętnie rencistki). 48-59-93. 310585

Nauka

AMERICAN Spoken English. /012/33-07-96. 307385

DEUTSCH. /012/33-07-96. 307394

KRAKOWSKA Szkoła Biznesu, kursy: księgowy, agent celny, kasjer walutowy, komputerowe, pl. Szczepański 5 II p, p. 202, tel. 22-75-79. 307576

Autoryzowane Centrum Szkoleniowe MICROSOFT:
Windows, Office, Word, Excel, Access, Works
Doctor Q
Kraków, al. Pokoju 1A, tel. 130-132.
Z tym ogłoszeniem
10% bonifikaty w lipcu i sierpniu

MATEMATYKA. 21-58-53. 303944

MEDICAL English. /012/ 33-07-96. 307392

PRAWO jazdy, Rolminex, /012/ 44-02-66. 297750

Kupno

A. Skup, komis RTV, tel. 11-55-75. 308494

ANTYKI, także zniszczone. Tel. 23-11-49. 309658

TELEWIZORY na części, 33-81-35. 306583

Sprzedaz

BOKSERY pręgowane z rodowodem. Tel. (018) 46-04-72. 310732

DOGİ niemieckie. Tel. 62-17-48. 311290

DOM nowy, częściowo do wykończenia + budynki gospodarcze. Zabawa 12 k/ Radłowa. (014) 264-064 do 17.00 lub (014) 340-195. 310668

DACHÓWKĘ z rozbiórki okazjnie sprzedam. Kraków, Szwedzka 6, 66-37-27. 311051

GROBOWIEC, 3 miejsca, Podgórze, okazja oraz inne cmentarze. 21-38-41. 310611

JAMNICZKI. /012/21-05-33. 310914

JAMNICZKI. 55-12-57. 310917

KOPARKA łańcuchowa STC 165 stan techniczny bardzo dobry sprzedam. Tel. (0187) 71-609 (9.00-15.00). 311508

KURTKE z lisa, okazja. 37-85-99. 311313

MASZYNA do produkcji makaronu. Tel. (018) 37-26-03. 310737

MELATONINA. 25-24-92. 309257

NOWOFUNLANDY rodowodowe. 58-86-20. 309868

OKAZYJNIE! Fosfity jodowe suche 70 mm, 2 m³. 36-65-94. 310400

OVERLOCKI stębnówki- raty. /012/14-10-54. 304519

HURT - DETAL - HURT - DETAL

SIDING

"SFINKS" - Kraków, tel. 135-419
217286

PARKIET, boazeria, szeroki wybór. "Drewnolam", /012/88-12-84. 308400

PARKIET, mozaika, kasetony styropianowe, kleje, lakiery. 21-89-68. 309209

PARKIET -producent. 366-166. 307608

POSZUKUJĘ odbiorców tarcicy: buk, jodła. Zapewniamy transport. (0-10) 48-30-93. 310754

SAMOCHÓD Seat Cordoba 1,6 CIX 1 kupiony u dealera w kraju. Bogate wyposażenie sprzedam. Tel. (0187) 71-609 (9.00-15.00). 311504

SHIHTZU, szczenięta długowłose, miniatury, 061-651-557. 310804

SIDING- duży wybór, panele PCV. Hurtownia 47-04-33. 310877

SPRZEDAM kompleksowo wyposażenie firmy budowlanej, po okazjnej cenie. Wiadomość: sklep spożywczy, os. Słoneczne 9. 310740

SPRZEDAM lub wydzierżawię kiosk. Tel. 21-03-32 od 20.00. 310518

TELEWIZOR Elemis. 47-81-36. 310220

Motoryzacyjne

ALARMY- raty! Konopnickiej 82. 23-50-46. 307320

ANTYRADARY, 11 modeli, najnowsze, gwarancja, 012/57-84-46. 300503

ANTYRADARY, tel. /012/36-55-55. 307513

AUTOKONSERWACJA Zajączkowski, 48-66-44, 67-63-60, bonifikaty. 309911

AUTOKONSERWACJA, Lubkiewicz, autoryzacja, Lea 122. 310096

AUTOZŁOM "Daczew". Tel. 667-993. 307251

FORD Escort 1983 sprzedam. (0-197) 237-44. 310664

KUPIĘ 126p. /012/47-57-93. 297301

PEUGEOT 205 d, 94/ 95. Tel. (018) 511-711 Szalowa 54, Kapalka. 311699

POLONEZ, 1994, sprzedam. 33-93-47. 309381

POLONEZA, 1,6 GLE, 1995, sprzedam. 11-54-38. 306905

SPRZEDAM Felicię 1996, 269 mln. Tel. 47-48-55. 311042

SPRZEDAM Fiata 126p, 1986, 68.000 km. 25-12-41. 310674

SPRZEDAM Ford Sierra combi 1991 r. 78.000 km. Tel. (0-165) 122-91. 310996

SPRZEDAM Renault 11 TXE, 1985. 56-02-31. 311322

TOYOTA Camry 3L, 1995, sprzedam, tel. 090-309-938. 311311

ZLECĘ naprawę samochodu powypadkowego. 25-31-92. 311134

ŻUK, 1990, skrzynia, sprzedam. Tel. 87-12-03. 310481

Lokale

APARTAMENTY. (012)37-91-84. 299274

ATRAKCYJNE nowo budowane mieszkania hipoteczne w Wieliczce sprzedam "Mardimex", tel. 15-33-41 i 15-28-77 wew. 119 i 122. 311108

DO wynajęcia, w centrum Tarnowa, sklep: gabinety z sanitariami i lokal gastronomiczny, 70 m², z tarasem. Tel. 014/21-57-92. 310136

DWIE studentki szukają mieszkania z telefonem blisko centrum Krakowa. Tel. (018) 42-20-54. 310707

KUPIĘ dom lub mieszkanie z odpisem. Oferty 311334 Kraków, Starowińska 2. 311334

KUPIĘ mieszkanie dwupokojowe w Krakowie do 1.100 zł za m². 45-21-39. 310108

LOKALU usługowego (rejon Politechniki, Jubilat, pl. Centralny) poszukuję. 22-52-32. 310511

M-4 sprzedam. 15-34-35. 310394

MIESZKANIE trzypokojowe lub połowę domu w okolicy Bieżanowa kupię, 57-17-04. 306586

MIESZKAŃ poszukujemy, 22-67-73. 307329

NOWY Sącz mieszkania M1, M2, M3, segmenty rodzinne. Tel. (018) 43-41-34. Ostatnia szansa odpisu podatkowego. 310731

POSZUKUJEMY garsonier, 56-49-20. 309267

POSZUKUJEMY lokali sklepowych, 56-49-20. 308825

POSZUKUJEMY mieszkań do wynajęcia, 56-49-20. 308379

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia, 3 pokoje, telefon, blisko centrum. 13-83-88. 311318

POSZUKUJĘ mieszkania w bloku lub domu wolno stojącego w Nowym Sączu. tel. (018) 43-31-14. 311655

SPRZEDAM małe mieszkanie w Nowej Hucie. 44-32-24. 310103

ZAMIENIĘ na stałe lub 5 lat mieszkanie w Wadowicach na Kraków. 72-21-22. 310018

ZDECYDOWANIE kupię mieszkanie do remontu. Pośrednictwo wykluczone. Tel. 21-84-98 wieczorem. 310923

Nieruchomości

AGENCJA. 22-22-71. 309051

DOM do sprzedania w Jablonce, ul. Prusa 35 (w stronę Orawki). 310375

DOM drewniany w Krynicy sprzedam. Tel. 34-18. 311045

DOM piętrowy, podpiwniczony, działka 62 ary, piętro do wykończenia, 10 km od centrum Krakowa, nadające się na hodowlę, ogródnictwo, hurtownię, sprzedam tania. Oferty 310517 Kraków, Starowińska 2. 310517

DWA domy na działce 29-arowej, przy E-4, pod każdą działalność, sprzedam. (012)781-174. 309985

DZIAŁKĘ budowlaną 30 arów sprzedam. /012/704-613. 310598

NADZORY budowane domków jednorodzinnych, doradztwo techniczne. Tel. 78-63-22. 311060

POSZUKUJEMY działek, 56-49-20. 308495

SPRZEDAM działkę budowlaną-rolną 36 arów, atrakcyjne położenie, 10 km od Krakowa. Tel. 44-42-14. 310468

SPRZEDAM działkę budowlaną, 17 arów, ul. Kobjerzyńska 137a. 311117

SPRZEDAM działkę 30 arów, Libertów, połowa budowlana. 66-11-30, 70-31-99. 311237

Zguby

LEGITYMACJA AM UJ 1/91/92, Ablewski Adrian. 310763

ZGUBIONO legitymację, książeczkę zdrowia, Korczyński Jarosław. 310567

Usługi

A. Malowanie, tapetowanie, okna, remonty. 47-75-61. 306206

ADAPTACJE, budowy, tynki, elewacje, ogrodzenie, VAT. 44-88-28. 305589

ALARMY. 12-48-10. 92141

ANTENY telewizyjne, satelitarne - gwarancja. 45-24-12. 311112

BOAZERIA panelowa cena 18.90, podłogi panelowe cena 43.00. Kraków, Kamienna 19, tel. 33-82-99. 308334

CAAB cyklinowanie, bezpyłowe, /012/444-779. 306274

CYKLINOWANE, układanie parkietu. KUR-DZIEL. /012/66-96-16. 303387

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie nieszkodliwe, VAT. Wójcik, (012)15-25-97. 299695

CZYSZCZENIE Karcherem. 13-12-15. 306047

DACHY malowanie, remonty. 48-68-26 po 15.00. 311156

ELEKTROINSTALACJE, tania, 77-44-47. 307884

FLIZOWANIE, ekspresowo. 13-89-62. 303224

FLIZOWANIE, hydraulika, VAT. 57-54-23. 310886

GAZ, hydraulika, piecyki, /012/25-90-57. 307536

HYDRAULICZNE, ogrzewanie, gaz, 11-79-13. 309256

HYDRAULIK. 21-07-81. 310757

MALOWANIE, gładź, drobne remonty VAT. "Bigdom" 13-53-41. 309711

MONTAŻ suchych tynków. 54-92-73, 66-36-41. 310106

NAPRAWA pralek. 15-18-03. 305060

OKNA, odnawianie. 012/32-39-38. 301554

PODŁOGI panelowe, cena 43.00, boazeria panelowa, cena 18.90. Kraków, Kamienna 19, tel. 33-82-99. 308330

PRZEPISYWANIE. Przyjeżdżam do klienta. 44-67-00 wew.33. 307688

PRZEPROWADZKI. (012)43-46-83. 307375

SIDING, suche tynki, hurtownia, montaż, Ceglarska 15. 66-47-21. 309809

STUDNIE, rachunki VAT. /012/32-20-12, 36-71-36. 310677

TANI transport 1,2t. 58-55-10. 308975

TAPICER. 11-07-76. 308090

TRANSPORT 20 m³, 2 t, kraj, zagranica (1,5t) /012/ 56-37-99. 311171

TRANSPORT 8 ton, plandeka. Tel. (012) 78-63-76. 311511

TRANSPORT Starem. 012/58-28-33. 301246

USŁUGI w zakresie murowania z kamienia, elewacje, wnętrza, werandy, ogrodzenia. 48-61-80 Kraków, 76-19-01 Skawina. 311691

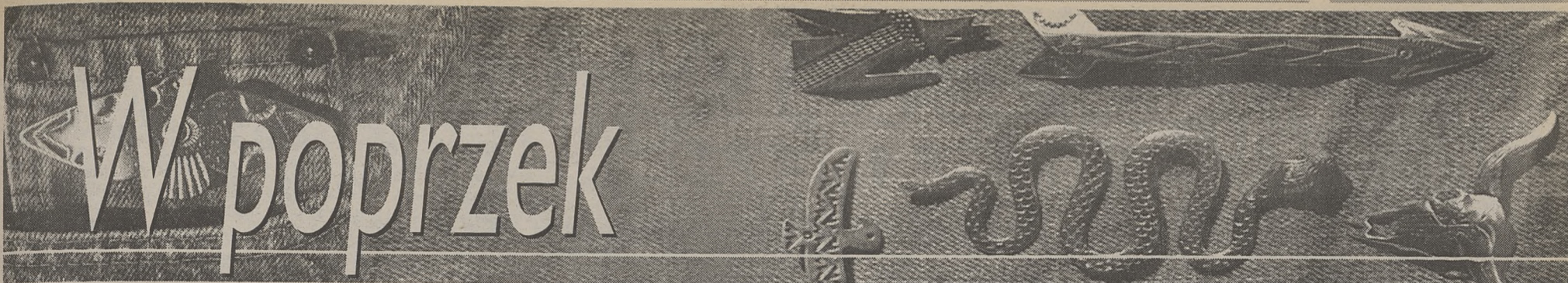
WIDEOFILMOWANIE. 43-53-85. 311169

ŻALUZE pionowe, poziome, najtaniej. Limanowskiego 1, 562-462. 305947

ŻALUZE przeciwwłamaniowe, przeciwśrobieczne, verticale, kraty, rolety, markizy, produkcja- montaż. "Skalmar" 56-20-04. 304002

Biznes

NIEMIECKA firma dostarcza odzież używaną na teren Polski powyżej 5 ton, bezpłatny transport. Tel. Niemcy 05171-16341, filia Polska tel./fax /0192/66



Letnich festiwalu ciąg dalszy

Woodstock po szwajcarsku

Tuż obok zabytkowego miasteczka NYON (25 km od Newy), największy „open-air festiwal” w Szwajcarii usytuowano bardzo szczęśliwie, na rozległej, 10-hektarowej prerii, u podnóża zielonego pasma Jury, nad brzegiem Lemanu, z widokiem na ośnieżony masyw Mont Blanc. Trudno o bardziej idylliczny kadr dla muzycznego święta, które zgromadziło, przez 7 lipcowych dni i nocy, 200 000 nostalgicznych wyznawców „peace and love”.

Pacyfiści rozprowadzali koszulki z napisem „Armia rujnuje, zanieczyszcza i ogłupia”. A oferowane prezerwatywy, z etykietką (w oryginale) „Z nami ostro, ale bezpiecznie”, wyprodukowane przez krakowską (!) spółkę Unimil przypominały, że jeżeli „Woodstock” - to tylko kontrolowany.

Muzyczna włoska

Do legendy przeszedł już otaczający ją kemping na 10 000 miejsc. Stęsknione przygody klanu weteranów zjeżdżają tu regularnie od lat. Absolutnie darmowy (widać się opłaca) i komfortowy (toalety, prysznic, bary, restauracja, medyczne SOS). U wejścia rozdaje się porcjonowane drzewo na rozpalenie ogniska. Niby drobiazgi, ale sympatycznie. Bo życie buzuje tu do świtu. Piwo leje się rzeką, powietrze wibruje muzyką i pachnie marihuaną. Część ludzi z kempingu pracuje nieodpłatnie przy organizacji festiwalu. Paleo zatrudnia trzydziestą armię wolontariuszy, która w zamian za darmowe koncerty niewolniczo spełnia większość czarnej roboty, znacznie odciążając budżet. To dzięki niej udaje się również utrzymać umiarkowane ceny biletów. Całość imprezy kosztuje organizatorów około 10 milionów franków, z czego część pokrywają sponsorzy-giganci w rodzaju Coca-Coli i Cardinala, króla miejscowych piw.

Poza muzyką z kilku kontyentów można sobie również zafundować kulinarne 7 dni dookoła świata. Mieszają się aromatyczne zapachy i rezonują pokrzykiwania „naganiaczy” z Turcji, Rumunii, Peru, Indii, Wietnamu, Wybrzeża Kości Słoniowej... O zaszczyt reprezento-

W centrum muzycznego giganta górują koncertowe katedry, orientalne namioty, mogące pomieścić jednorazowo do 20 000 słuchaczy. W naszym kraju, gdzie poza nieśmiertelną Salą Kongresową brakuje wciąż przyzwoitych, odpowiednio dużych sal z klimatyzacją, tego typu mu-

szli szlak: Janis Joplin, Jimi Hendrix, Jim Morrison... Z nielicznych weteranów do dziś bliższy niepokonany rycerz francuskiego rocka - JOHNNY HALLYDAY. W 1962 roku prezydent de Gaulle powiedział o nim „Ten młodzieniec ma tyle energii, że mógłby rozbijać kamienie

Elvisa Presleya. Występujący niegdyś w paryskiej Olimpii u boku takich gigantów, jak świętej pamięci Jimi Hendrix (w 1966 roku), Johnny dojrzał do autobiografii, która w tych dniach pojawiła się na półkach księgarń. Napisanej, jak twierdzi, na przekór sensacyjnej prasie, kłamliwie komentującej jego życie. Występ Hallydaya otworzył nyonski festiwal. Zgromadził 25 000 fanów, a nieśmiertelny patron rocka zainkasował „sumkę” 130 tysięcy dolarów. W dniu koncertu przed kasą widać kolejki, złożoną z tysięcy osób, cierpiętniczo wyczekujących na 30 stopniowym upale.

Poza czasem - czyli Patti's come back

W dzień po eksplodującym występie znanej wszystkim rockowcom mitycznej grupy ZZ TOP, z dwoma podchodzącymi pod pięćdziesiątkę brodatymi krasnalami z Teksasu, odbył się koncert-gigant najciekawszej od czasów Jenis Joplin wokalistki rockowej, charyzmatycznej lady punk, wyśpiewującej niepokoję i bunt młodzieży lat 70. Zgromadził on 33 tysiące, rekordową ilość, słuchaczy. Autorka legendarnego albumu „Easter”, uwieczniona przez najbardziej wziętych fotografów, PATTI SMITH, ma dziś 50 lat, ale wygląda na 30. Owiana legendą, powróciła na estradę w tym roku, po 15 latach przerwy. Gdy wygasły światła „Grand Chapiteau” stanęła przed mikrofonem fantastycznie naturalna, bez makijażu, w szarej, zgrzebnej marynarce i luźno związanym krawacie. Akompaniując sobie na gitarze zadedykowała pierwszą piosenkę gwiazdom i Krzyżowi Południa. „Glorie” i „Dancing Barefoot”, jej legendarne przeboje, tłum przyjął w nabożnej ciszy, skontrowanej na finiszu krzykiem entuzjazmu.

Urodzona w 1946 roku w Chicago, córka wokalistki jazzowej, Patti rozpoczęła karierę w Nowym Jorku, w latach 60. „Księżniczka asfaltu”, niezależna, posępna, rewoltowana, stała się kolejno bożyszczem punków i bardem nowojorskiej urbanizacji, idolem tamtejszego undergroundu, muzą snobistycznego środowiska uniwersyteckiego. Do legendy przeszedł wraz z nią nieodłączny gitarzysta, dziennikarz i pisarz Lenny Kaye, który tak mówił o Patti: „Wrogo usposobiona do wszelkiej stabilizacji, zawsze inspirowała mnie do tego, żeby nie ustępować, żeby wciąż ewoluować. Oboje wyznajemy zasadę, że życie jest piękne, bezcenne i warte przeżycia, a każdy dzień przyjmujemy jak błogosławieństwo”. Na konferencji prasowej w Nyonie Patti opowiadała o ciężkich przeżyciach, które spowodowały jej wycofanie się ze sceny. Śmierć najbliższych, kolejno brata, męża (gitarzysta Fred Sonic Smith) i przyjaciela, fotografa Mapplethorpe. „Właściwie znów uczyć się chodzić”, powiedziała. Z doskonałymi rezultatami. Ostatnia jej płyta „Gone again” jest rewelacją.

Z dala od szalejącego tłumy

Pamiętacie przebój „Don't worry, be happy” Bobby McFerrin'a? Prawdziwie radośnym momentem festiwalu był występ tego, obdarzonego niewyczerpaną energią, jazzowego wokalisty i genialnego show-man'a, miksującego scatem ze swobodą wirtuoza afrykańskie rytmy, blues'a, gospels, z domieszką Bacha i Mozarta. Kursując na bosaka między sekcją rytmiczną, prześmiewając i imitując instrumenty, podarował on dwie godziny relaksu, beztrudki i zbratania, umacznym nadmiarem decybeli i upałem paleowiernym.

TERESA WĘGRZYŃ



Fot. Dany Gignoux

wania swojego kraju i szybki utarg walczą podczas przedfestiwalowych eliminacji liczni konkurenci. Rodzimych propagatorów bigosu uprzedzam, że corocznie odpada kilkuset chętnych! Przez selekcję przechodzi pędziesiąt najoryginalniejszych w kulinarnej sztuce pretendentów. W tym roku należało obowiązkowo zawitać w „Idolize”. Przypominający rokokową karuzelę, objazdowy dom publiczny z początku wieku, wyopatrzono w Belgii i przerobiono na bar. Piło się tam, na purpurowych kanapach pod kolumnką z tłustym aniołkiem, jedynie szampana i koktajle, ale frekwencja dopisywała jak za czasów pierwotnego zastosowania przybytku. Najważniejsze mieć pomysły!

zyczne błonia mogłyby wybawić agencje koncertowe z impasu. Skrupulatni Szwajcarzy nie byłiby sobą, gdyby nie zadbał o miejsca dla inwalidów, specjalne podiaokoło sceny. Doskonale zorganizowane, darmowe parkingi, na olbrzymich ścierniskach wokół wioski, oddzielne dla motorów, patrolują do późnych godzin nocnych niezmordowane społeczne służby porządkowe. Pomimo rozmiarów imprezy, sprzedaży bez ograniczeń alkoholu i nieodłącznej obecności narkomanów, nigdy w czasie festiwalu nie doszło do żadnych ekscesów. Zastawia jak udaje się połączyć atmosferę luzu i zdyscyplinowanie.

Siła nostalgii

Gdzie są dzieci-kwiaty z tamtych lat? Na niebiański po-

na drodze”. A my podziwialiśmy jego głos dzięki kontrabandzie zachodnich szlagierów, uprawianej z olbrzymim powodzeniem przez Lucjana Kydryńskiego w coniedzielnej „Rewii piosenek”. 53-letni, nieuleczalnie chory na młodość, dinozaur rocka, Johnny HALLYDAY, alias Jean-Philippe Smet, od 35 lat rozgrzewający swoją nieprzemijającą werwą, stanowi dziś narodowe dziedzictwo Francuzów. Niezmiennie odziany w czarnoskóra bluzę i kowbojskie buty. Nie rozstaje się z długimi blond lokami, okalającymi obrędką nieco twarz podstarzałego, wyciętego nieco anioła. Cała jego kariera opiera się na śpiewaniu tłumaczonych na francuski amerykańskich szlagierów, których początki sięgają czasów

Rockowy magiel (67)

tem. Muzycy zagraли w klubie Dome w północnym Londynie a towarzyszył im ich stary kumpel i długoletni lider zespołu - Shane McGowan. Przybyło mniej niż 300 fanów ale Pogues stwierdzili, że muszą wystąpić ostatni raz dla swoich fanów tym bardziej, że bali się iż nie będą mieli okazji pojawić się wspólnie z Shanem. Od czasu kiedy wyrzucili go z zespołu za pijaństwo nic w jego życiu nie uległo zmianie. Sam widziałem go miesiąc temu w Pradze i niestety faktycznie wygląda kiepsko. Grupa powstała w roku 1982 i najwspanialej łączyła muzykę irlandzką z punkowo-rockową nutą. Bardzo prawdopodobne jest jednak, że już niedługo usłyszymy o nowym zespole, założonym przez przynajmniej część członków The Pogues. A mnie leżka się w Oku kręci za Pogues z McGowanem ze starych, wspaniałych lat. Pozostałe posłuchać płyty...

TOMASZ POZNAŃSKI

RADIO RMF FM

• Les Claypool, lider, basista i wokalista grupy Primus potwierdził plotki o odejściu z zespołu perkusisty Tima „Herba” Alexandra. Powód standardowy - różnice w poglądach muzycznych. Les Claypool i gitarzysta Larry LaLonde chcieli robić jedno, a Herb co innego i postanowili, że nie będą dłużej razem grać, bo zniszczyłyby to stabilność grupy. Wkrótce poznamy zatem nowego perkusistę, ponieważ w grudniu Primus ruszają do studia nagrywać nowy album.

• 3 września ukaże się nowa płyta Corrosion Of Conformity zatytułowana „Wiseclood”. Zaraz potem muzycy ruszają na podbój Europy jako support Metallica'i - czyli zobaczymy ich również w Polsce.

• No i masz babo placek - i to w dodatku z czerwonymi, ostrymi papryczkami. Red Hot Chili Peppers jednak się nie rozpadają. Taka jest przynajmniej aktualna, oficjalna wersja ich wytwórni - Warner Bros. Records. Zamiast tego mają niedługo zabrać się za pi-

sanie nowego materiału i już we wrześniu zacząć nagrywanie. Co jednak z cytowanym przez nas Chadem Smithem, który mówił że już wkrótce koniec? Podobno „robił sobie po prostu hece z dziennikarza”. Jeżeli chodzi o Smitha, to firma Warner zaprzeczyła innym plotkom, że ma zająć wolne miejsce za bębniami w Smashing Pumpkins. A sprawa rozpadu Red Hot Chili Peppers rozstrzygnie się ostatecznie pewnie dopiero wtedy, kiedy faktycznie się rozpadną.

• W listopadzie nową płytę zaczyna nagrywać grupa Everclear. Muzycy do studia wpakują się zaraz po zakończeniu trasy koncertowej po Australii i Stanach Zjednoczonych. Lider zespołu - Art Alexakis - mówi, że album będzie zatytułowany najprawdopodobniej „Pure White Evil” a pod uwagę branych jest na razie aż 25 piosenek - z pewnością nie wyda-

dzą jednak podwójnego albumu. Dlaczego? - bo według Arta podwójne albumy są pretensjonalne. Co jeszcze wiadomo - na płytę trafią nowe wersje utworów „Lame”, „Culver Palms (Or Why I Don't Believe In God)” i „Annabella's Song” - nagranych kiedyś przez Colorfinger, poprzedni zespół Alexakisa.

• Liderka L7 - Jennifer Finch zdecydowała się opuścić grupę po zakończeniu pracy nad nowym albumem „The Beauty Process: Triple Platinum”. Dzikie dziewczyny z L7 planowały jeszcze w tym roku trasę koncertową, która teraz jednak stoi pod znakiem zapytania. Powodem rozstania Jennifer z resztą zespołu było gwałtowne pogorszenie się stosunków interpersonalnych - po prostu panie za często się kłóciły.

• Po rozstaniu z Bernardem Butlerem wyglądało na to, że Su-

ede mogą nie nagrać już żadnego albumu. Jednak nagrali - od kilkunastu dni jest już w sprzedaży pierwszy singiel - „Trash”. Na gitarze gra teraz siedemnastoletni Richard Oakes, fan grupy znający każdą nutę graną przez Butlera. Jest jeszcze jedna nowa osoba - klawiszowiec Neil Codling. Płyta „Coming Up” ukaże się 2 września a 30 września Suede ruszają w trasę koncertową.

• Grupa Jesus Lizard dostała oficjalny zakaz występowania w Seattle. Wszystko przez żywiołowego lidera zespołu Davida - Yow'ea, który uwielbia wprost stage-diving, czyli skakanie ze sceny na swoich fanów. Zostało zabronione w Seattle ze względów bezpieczeństwa. A ostatnio, pomimo ostrzeżeń, David podczas koncertu Jesus Lizard, rozgrzewającego publiczność przed Ministry, dwu-

rotnie skoczył. I teraz ma problem. Początkowo muzycy bagatelizowali sytuację, jednak kiedy chcieli zaplanować tam koncert we wrześniu okazało się, że faktycznie są na czarnej liście i nie mają szans żeby wystąpić.

• Jedną z bardziej oczekiwanych płyt tego lata jest album „Test For Echo” grupy Rush. Ukaże się 10 września po trzech latach ciszy. Grupa skupiła się na brzmieniu bardziej gitarowym - Alex Lifeson powiedział, że nie będzie prawie w ogóle instrumentów klawiszowych. Pierwszym singlem ma być utwór tytułowy czyli „Test For Echo”. W przyszłym roku oczekujcie kolejnego albumu Rush - koncertowego.

• W ubiegły poniedziałek zespół The Pogues wystąpił ze swoim pożegnalnym koncer-

DZIENNIK Na zagrodzie

NR 40

Ceny prosto z targowiska

Województwo krakowskie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 62 (Proszowice) do 65 (Myślenice); żyto - od 45 (Skała) do 55 (Myślenice); jęczmień - od 55 (Skała) do 60 (Myślenice); owies - 50 (Skała, Myślenice)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 17,50 (Słomniki) do 30 (Myślenice)

Żywiec (w zł za kilogram): wieprzowy - od 3 (Skała) do 3,35 (Proszowice); wołowy - od 3 (Słomniki) do 3,15 (Proszowice)

Prosięta (w zł za parę): od 170 (Krzeszowice) do 180 (Myślenice)

Krowy (w zł za sztukę): od 1400 (Krzeszowice) do 1650 (Proszowice)

Jabłka (w zł za kilogram) od 1,2 (Proszowice) do 1,4 (Słomniki)

Jajka (w zł za sztukę): od 0,25 (Krzeszowice) do 0,30 (Proszowice)

Ceny na placu targowym na Rybitwach (w zł za kilogram): ziemniaki stare - 0,30, nowe - 0,20, kapusta biała - 0,55, czerwona - 0,50, włoska - 0,60, kiszona - 0,90, marchew - 0,45, pietruszka - 0,30, buraki - 0,30, cebula - 0,40, czosnek - 1, chrzan - 4, pieczarki - 4,50, pomidory (imp.) - 2,40, kraj. - 1,80, ogórki (folia) - 1,70, gruntowe - 1,20, kiszona - 2,50, papryka czerwona - 2, seler - 0,40, por (sztuka) - 0,40, natka (peczek) - 0,25, koperek (peczek) - 0,15, sałata (główka) - 0,55, rzodkiewka (peczek) - 0,25, szczypiorek (peczek) - 0,30, kalafior - 1,30, rabarbar (10 kg) - 0,25, bób - 2,50, jabłka - 1, jajko - 0,22

(MAT)

Województwo tarnowskie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 60 (Żabno) do 70 (Tarnów); jęczmień - od 50 (Żabno) do 55 (Szczucin); żyto - od 40 (Dębica) do 40 (Szczucin); owies - 50 (Dębica, Brzesko)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 20 (Dębica) do 35 (Żabno)

Krowy (w zł za sztukę): od 1350 (Zakliczyn) do 1500 (Żabno)

Prosięta (w zł za parę): od 150 (Żabno) do 180 (Zakliczyn)

Żywiec (w zł za kilogram): wieprzowy - od 3,00 (Pilzno) do 3,20 (Bochnia); wołowy - od 2,80 (Pilzno) do 2,90 (Tuchów)

(JT)

Województwo nowosądeckie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 60 (Limanowa) do 68 (N. Sącz); żyto - 50 (Limanowa) do 55 zł; owies - 50 (N. Sącz); jęczmień - 58-60 (N. Sącz)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 22 (N. Sącz)

Żywiec (w zł za kilogram): wołowy - 3,00-3,20 (Limanowa); wieprzowy - 3,00 (N. Sącz)

Prosięta (w zł za parę): od 120-140 (N. Sącz) do 160 (Limanowa)

Krowy (w zł za sztukę): od 800-1200 (Limanowa) do 1200-1400 (N. Sącz)

Jabłka (w zł za kilogram): od 0,60 (Limanowa) do 1,00 (N. Sącz)

Jajka (w zł za sztukę): od 0,30 (N. Sącz) do 0,30 (Limanowa)

(TWO)

Klasówka dla rolnika

Mieszkańcy wsi, jeśli chcą godziwie egzystować, a nie wegetować, muszą zabrać się do solidnej nauki. Wiadomo nie od dziś, że większość rolników gospodaruje na niewielkich skrawkach ziemi. Płony z tych małych poletek wystarczają na wyżywienie rodziny i utrzymanie małej hodowli. Bezrobocie to dodatkowy powód, dla którego rozważa się plany rozwoju innych gałęzi gospodarki na wsi. W małych firmach i zakładach, stworzonych na miejscu i przez miejscowych, może znaleźć stałe zajęcie wielu młodych ludzi.

Przyszli przedsiębiorcy na wsi, na ogół nie wiedzą, gdzie szukać informacji na temat przepisów podatkowych, perspektyw i możliwości rozwoju danej wsi. Doradcy ODR w Tarnowie, z siedzibą w Zgłobicach, podpowiadają, że celowe byłoby powołanie przy samorządzie terytorialnym ośrodków, względnie agencji rozwoju przedsiębiorczości, w których potencjalni inwestorzy mogliby uzyskać pełny zakres potrzebnych im informacji. Agencja taka zajęłaby się promocją gminy. Aby realizować program wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich potrzebne są gminne dokumenty, plany, zapisy. Niektóre gminy skłonne są sfinansować opracowanie takich programów, ale brakuje wykonawców. Najlepiej byłoby, gdyby programy takie opracowali sami mieszkańcy, w oparciu o specjalną metody-

kę. ODR przygotowuje niezbędne wytyczne opierając się na materiałach Amerykańskiego Uniwersytetu Purdue.

Na razie pomysł z utworzeniem agencji nie doczekał się realizacji, więc ODR sam spieszy rolnikom z pomocą. Do udziału w 7 kursach przedsiębiorczości zgłosiło się 167 ochotników. Kursy te sfinansowała Fundacja Zaopatrzenia Wsi w Wodę. Przeprowadzono również szkolenie dla członków rad gmin w Radłowie i Szczucinie na temat wielofunkcyjnego rozwoju obszarów gminnych. Dla uczestników kursu z tych gmin zorganizowano też wyjazd do woj. bielsko-bialskiego, gdzie funkcjonują już małe firmy, prowadzone przez tutejszych rolników.

Specjaliści ODR zdają sobie sprawę z tego, że przeprowadzone szkolenia to kropla w morzu potrzeb. Niestety, możliwości są ograniczone. Rolnicy mogą otrzymać kredyt na wymianę kotła c.o., doprowadzenie wody, budowę oczyszczalni, ale ani grosza nikt nie wypłaci im na naukę.

A tymczasem tej nauki jest coraz więcej. Trzeba np. wrócić do powtórki z matematyki.

Zgodnie z ustaleniami Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, od stycznia br. tarnowski ODR rozpoczął operację upowszechnienia zunifikowanego systemu rachunkowości gospodarstw rolnych.

Na początku, w ramach pilotażu, systemem tym objęto gospodarstwa młodych rolników, którzy skorzystali z preferencyjnych kredytów na urządzenie lub utworzenie gospodarstwa rolnego. Według projektu ustawy o rodzinnym gospodarstwie rolnym, od właścicieli tychże wymagać się będzie prowadzenia rachunkowości. I tylko do tych gospodarstw, z chwilą wejścia do UE, skierowana zostanie pomoc z funduszy państwowych i europejskich. Rolnik będzie wypełniał księgę inwentarzową, książkę wpłat i wypłat, książkę obrotów. W br. nowym systemem rachunkowości objętych zostanie 30 gospodarstw.

Rolnik z Tarnowskiego ma wielkie trudności z dostosowaniem się do wymogów gospodarki rynkowej. Czarną magią są zasady marketingu, nieliczni rozumieją, na czym miałyby polegać tworzenie spółdzielni czy grup producentów. Wiedza ta wymaga szkoleń, indywidualnego doradztwa i dobrych przykładów. Ważna jest także szybka informacja np. z giełd. Tarnowski ODR jako jeden z nielicznych w kraju posiada i wykorzystuje do regularnej wymiany informacji wewnętrzną sieć komputerową. Zamożniejsi rolnicy, prowadzący duże gospodarstwa, planują w wydatkach na najbliższe miesiące zakup komputera. Są to jednak wciąż tylko wyjątki.

KRZYSZTOFA BIK-JURKOW

Agroturystyka jest obecnie jedną z nielicznych konkretnych propozycji rozwoju gospodarczego wsi, skierowaną do środowiska wiejskiego - twierdzi Jan Błoński, wiceprezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki. Oficjalnie zareje-

Wieś i turystyki

strowanych jest w Polsce 1800 gospodarstw, wynajmujących kwatery turystom. Ocenia się,

że w rzeczywistości jest ich ok. 6 tys. Agroturystyka - to forma aktywnego wypoczynku, polegająca na pobycie u rodziny wiejskiej i braniu udziału (lub tylko obserwacji) w pracach gospodarskich. Zdaniem Błońskiego, zainteresowanie taką formą spędzania urlopu w Polsce będzie wzrastało. Potrzebna jest jednak aktywna promocja agroturystyki oraz terenów dotychczas nie uważanych za tradycyjnie turystyczne, jak np. Pojezierze Drawskie, puszcze (z wyjątkiem najbardziej znanej - Białowieskiej), pogranicze Bieszczadów i Rzeszowskiego.

6 tys. gospodarstw przyjmujących turystów - to tylko 3 promille ogółu gospodarstw rolnych w Polsce. W Austrii np. odsetek ten wynosi 8 proc. Aby za-

chęć rolników potrzebna jest pomoc rządu i samorządów, a szczególnie zachęcające byłyby rozwiązania ekonomiczne - uważa Błoński. Jednym z już wprowadzonych jest m.in. zwolnienie z podatku dochodów pochodzących z wynajmu pokoi; jeżeli ich liczba nie przekracza pięciu. Kolejnym postulatem jest np. zwolnienie od podatku dochodowego dochodów uzyskiwanych przez rolników z tytułu wynajmowania turystom miejsc na przyzagrodowym polu namiotowym. Działania dla rozwoju turystyki na wsi prowadzone są przez UKFiT w ramach programu PHARE - Tourin II (PHARE - to program bezzwrotnej pomocy wspólnot europejskich dla krajów Europy Wschodniej i Środkowej).

Przedsięwzięcie to obejmuje opracowanie planu strategicznego rozwoju i promocji turystyki na terenach wiejskich, rozwój turystyki aktywnej (jeździectwa, turystyki wodnej, przyrodniczej, związanej z tradycjami i życiem codziennym na wsi) oraz pomoc w opracowaniu strategii rozwoju bazy noclegowo-gastronomicznej na wsi.

W Polsce istnieje obecnie 25 organizacji agroturystycznych, a na zarejestrowanie czekają kolejne 3 - poinformowała Mariola Platte, wiceprezes Federacji Turystyki Wiejskiej „Gospodarstwa Gościnne”. Głównym zadaniem organizacji jest promowanie wypoczynku na wsi. Zadaniem do rozwiązania pozostaje także stworzenie systemu kategoryzacji i standaryzacji kwater oraz utworzenie centralnej informacji agroturystycznej wraz z biurami lokalnymi, sprzedającymi skierowania - twierdzi Platte.

(PA.)



W Rajczy organizowane są Targi Turystyczne

Fot. M. Amerski

Krakowski ODR radzi

Zebrać i nie uszkodzić

Postępująca mechanizacja prac przy zbiorze ziemniaków powoduje zmniejszenie nakładów pracy. Jednocześnie wpływa jednak na wzrost uszkodzeń mechanicznych bulw. Uszkodzenia te polegają na przerwaniu skórki, pęknięciu miąższu lub jego ubytku czy też ciemieniu miąższu po uderzeniu. Nastęstwem tego jest zmniejszenie jakości plonu i trwałości przechowywania bulw. Należy się spodziewać ciemnej plamistości miąższu, co ogranicza przydatność bulw do konsumpcji i przetwórstwa. Poprzez uszkodzenia wnikają do tkanek miąższu grzyby, bakterie i promieniowce, a także następuje ubytek wody - bulwy stają się mniej „jędre”.

Na poziom uszkodzeń mechanicznych ma wpływ wiele różnych czynników: genetyczna odporność bulw na uszkodzenia, ich dojrzałość, temperatura i wilgotność gleby w momencie zbioru, konstrukcja zespołów roboczych koparek i kombajnów. Jednym ze szczególnie ważnych czynników, na który często rolnicy nie zwracają uwagi, jest temperatura bulw i gleby w czasie zbioru. Zalecana ciepłota gleby w czasie zbioru ziemniaków powinna wynosić powyżej 10 stopni C. Im jest wyższa, tym mniejsze są

uszkodzenia mechaniczne bulw. Przy niskiej temperaturze naskórek staje się bardzo mało elastyczny i jest silniej narażony na uszkodzenia przez elementy robocze koparek czy kombajnów. Jak duży wpływ ma temperatura bulw na uszkodzenia mechaniczne, dowodzą wyniki badań Instytutu Ziemniaka. I tak np. obniżenie temperatury bulw z 16 stopni C do 4 stopni C zwiększyło wskaźnik uszkodzeń mechanicznych trzykrotnie.

Z tego też głównie powodu w wielu krajach wprowadzany jest coraz powszechniej zbiór dwufazowy. Polega on na wykopaniu ziemniaków koparkami i zbiorze po 3-4 godzinach kombajnami z urządzeniem podbierającym. Bulwy są wtedy ogrzane i obeschnięte.

Należy więc stwierdzić, że bardzo celowe jest mierzenie temperatury gleby przed przystąpieniem do zbioru ziemniaków. Szczególnie konieczne tam, gdzie zbiór przeprowadza się kombajnem Z644 „Anna” - kombajn ten nawet w bardzo dobrych warunkach powoduje powyżej 10 proc. uszkodzeń bulw. Najlepiej zaś zbierać ziemniaki przy suchej i ciepłej pogodzie, gdy gleba się dostatecznie ogrzeje.

JÓZEF KWINTA

Rolnik na trzech arach

Na działce w pierwszej połowie sierpnia - po zakończeniu zbioru malin - wycinamy pędy, które w tym roku owocowały, z młodych pędów te słabsze oraz wyrastające w międzyrzędziach. Wycięte pędy należy spalić. Jeżeli uprawiamy maliny w formie szpalerowej - młode pędy przywiązujemy do drutów co 6-8 cm.

Do połowy sierpnia wysiewamy w rzędach co 15-20 cm - wciąż zbyt mało docenianą - sałatę rozspankę. Wyrasta ona na wysokości do 20 cm, tworząc rozety niedużych, okrągłych liści. Ponieważ jest mrozoodporna, może być zbierana nawet w zimie, spod śniegu. Dobrze udaje się na glebie gliniasto-piaszczystej, bogatej w próchnicę.

Do połowy miesiąca można jeszcze siać koper do bezpośredniego spożycia i zasolenia czy zamrożenia na zimę oraz szczaw, który najlepiej będzie się czuł w lekkim cieniu.

Zbiór letnich odmian jabłek i gruszek rozpoczynamy od zbrania spadów leżących wokół drzew (robiąc przetwory nie łą-

czymy spadów z owocami zrywanych z drzew, te pierwsze są bowiem gorszej jakości i szybciej się psują). Owoce zbieramy z drzewa zaczynając od dołu - aż do wierzchołka. Owoce robaczywe, których nie zamierzamy użyć, należy zebrać i głęboko zakopać, co powinno zmniejszyć występowanie szkodników w następnym roku. Konary drzew obciążone jesieniami odmianami owoców podpieramy podpórkami, by nie dopuścić do ich złamania.

Jeśli w lipcu posialiśmy na rozsadniku kalarepę - teraz pora przenieść rozsadę na stałe miejsce. Rozsadę kalafiorów do jesiennej uprawy w inspektach przenosimy w tym miesiącu do skrzyń inspektowych, których jednak na razie nie przykrywamy oknami.

(I)

Redaguje
Barbara Matoga
tel. 22-16-48

Od 2 do 5 września br.

Havelange w Polsce

FIFA potwierdziła przyjazd (2-5 września br.) do Polski prezydenta tej organizacji Joao Havelange'a, który przybędzie wraz z małżonką.

Brazylijczyk będzie honorowym gościem podczas międzynarodowego meczu Polska - Niemcy (4 września w Zabrze).

Havelange w czasie wizyty w naszym kraju spotka się z prezydentem RP Aleksandrem Kwaśniewskim i prezesem UKFIT Stefanem Paszczykiem. Odwiedzi wioskę dziecięcą S.O.S. w Biłgoraju. Obejrzy zmagania finalistów turnieju Uczniowskich Klubów Sportowych im. Marka Wielgusa. (PAP)

Powolna agonია Hungaroringu

Hill na bezrobociu?

Hungaroring to jedyny tor w krajach postkomunistycznych wykorzystywany do wyścigów Formuły 1. Wygląda jednak na to, że podbudapeszteński obiekt przeżyje system, w którym go zbudowano, zaledwie o 7 lat. Od dwóch lat bowiem FIA spekuluje co do wycofania GP Węgier z harmonogramu MŚ. Dlaczego?

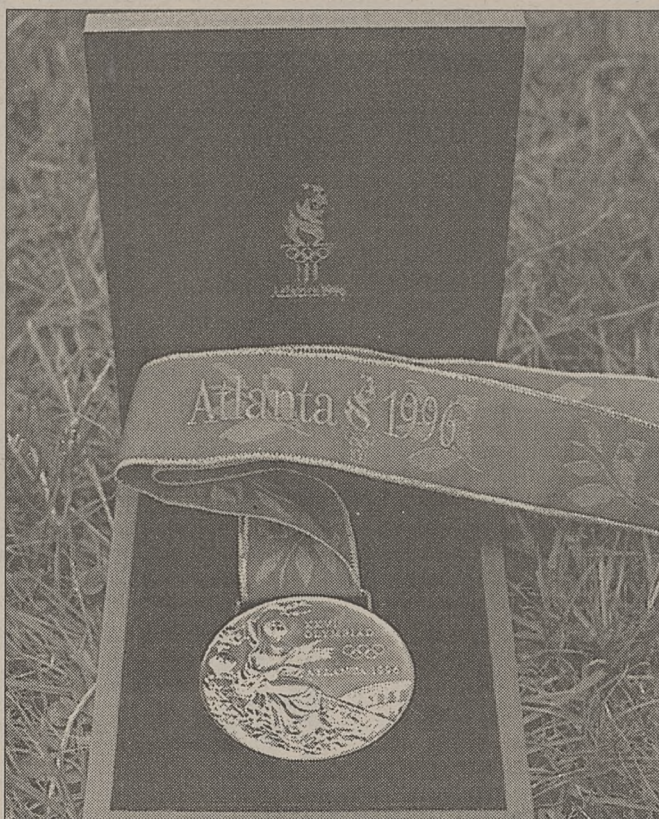
Wyobraźmy sobie tor samochodowy, na którym prawie niemożliwe jest wyprzedzanie, a na nawierzchni z niewiadomych przyczyn stale zalega piasek. A taki właśnie jest Hungaroring. Brak miejsc do wyprzedzania szczególnie utrudnia jazdę na treningu, przy dublowaniu maruderów. Powoduje też, że o zwycięstwie decyduje nie najszybsza i spektakularna jazda, ale pozycja startowa i szybka zmiana opon. Tor wymarzony dla Damona Hilla, który nie jest przecież artystą przy wyprzedzaniu. Aktualny lider klasyfikacji MŚ wygrał tu już dwa razy - w 1993 (pierwsze zwycięstwo w karierze) i w 1995 roku.

brak okazałych dochodów od paru lat spędza sen z oczu węgierskim organizatorom, a w razie odejścia Formuły 1 tor okazałby się całkowicie nierentowny.

Damon Hill, dwukrotny triumfator Hungaroringu, od początku swej kariery związał się ze stajnią Williamsa. Jeździł u boku Prosta, Senny i Mansella, by wreszcie samemu spróbować sięgnąć po tytuł mistrzowski. Dwa ostatnie lata wykazały jednak, że Brytyjczyk nie jest talentem na miarę Schumachera, a wygrywa dzięki solidności, pracowitości i przede wszystkim najlepszemu samochodowi Williamsa. Dopiero tegoroczny sezon ma przynieść chwałę Damonowi. Ale czy na pewno? Wielką Brytanią wstrząsnęła już wiadomość o planowanym nieprzedłużeniu kontraktu z Hillem przez stajnię Franka Williamsa. Jego miejsce miałyby zająć Niemiec Heinz-Harald Frentzen. Paradoksalne tylko na pierwszy rzut oka - od dawna mówi się, że Frentzen potrafi jeździć szybciej od samego

Mistrz w... piaskownicy

W godzinę po przyjeździe do Krakowa mistrz olimpijski Robert Korzeniowski przeprowadził rozruch na stadionie Wawelu. W niedzielę Kraków powita złotego medalistę.



Złoty medal olimpijski Korzeniowskiego

Fot. Anna Kaczmars

W piątek w godzinach popołudniowych zapowiedziano powrót Roberta Korzeniowskiego do Krakowa. Do domu państwa Korzeniowskich dzwonię od południa co pół godziny. Telefon ciągle milczy. Wreszcie o godzinie 19 ktoś podnosi słuchawkę.

- Przed pół godziną przyjechalibyśmy z Warszawy do Krakowa - mówi żona złotego medalisty pani Agnieszka. - Mąż zdążył już pojechać już na rozruch na stadion Wawelu.

- Ale zapewne medalu nie ma przy sobie, a chcemy mu koniecznie zrobić zdjęcie. Czy możemy medal wypożyczyć na pół godziny?

- Czekam na pana w domu.

Błyskawiczna jazda na ul. Pachockiego, potem na stadion Wawelu przy ul. Bronowickiej. Na stadionie w... piaskownicy mistrz olimpijski buduje babki z piasku z 4-letnią córką Angeliką.

- Przed chwilą zakończyłem krótki rozruch...

- Po tak dalekiej podróży, najpierw samolotem z Chicago do Warszawy, potem samochodem ze stolicy do Krakowa miał Pan jeszcze ochotę i siły na rozruch?

- Dla mnie rozruch jest czymś takim jak prysznic po dalekiej podróży.

- Oczekiwano Pana wcześniej w Krakowie, olimpiada zakończyła się przecież już w niedzielę...

- Przez dwa byliśmy w Chicago podejmowani przez tamtejszą Polonię. Była tam piątka złotych medalistów, trójka zapasników, strzelczyni Renata Mauer i ja. Polonia gościła nas niezwykle serdecznie, na naszą cześć wydano dwa bankiety. Było bardzo miło. Najważniejsze, że sprawiliśmy tyle radości polonusom.

Robimy pamiątkowe zdjęcia. Mała Angelika ściska w rękach złoty krążek.

- Ten medal to dla ciebie - mówi pan Robert. - Już w Warszawie na konferencji prasowej dziennikarze pytali mnie komu dedykuję moje „złoto”, bez chwili wahania odpowiedziałem - mojej 4-letniej córeczce.

- W Warszawie na Okęciu były podobno tłumy kibiców...

- Było bardzo sympatycznie. Przyjechała delegacja z WKS Wawel z olbrzymim transparentem. Czułem się wzruszony.

- Nie jest Pan rodowitym krakowianinem, a jednak na każdym kroku podkreśla Pan związek z naszym miastem, klubem Wawel...

- Zawsze byłem blisko Krakowa, urodziłem się w Lubaczowie, wychowałem w Jarosławiu. Po pamiętnej dla mnie dyskwalifikacji w Barcelonie część ludzi się ode mnie odwróciła. Wówczas pomógł mi Wawel. Od 3 lat mieszkam w Krakowie i dobrze się tutaj czuję. Z mojego osiedla niedaleko do Toń, Zielonek. Tam właśnie maszeruję w czasie moich treningów.

- Mistrz olimpijski czuje się zapewne mocno zmęczony, najpierw długie, intensywne przygotowania do igrzysk, potem olimpijski start, teraz trwa fetowanie sukcesu

- Tak, potrzebuję wypoczynku. W najbliższych dniach pojadę z żoną i córeczką do Francji do mojego drugiego klubu US Tourcoing pod Lille. Tam mam nadzieję znaleźć trochę prawdziwego spokoju. Pojedziemy gdzieś nad morze, pochodzimy po plaży.

Ostatnie wspólne, pamiątkowe zdjęcie. Korzeniowski spieszy się do domu, gdzie czeka na niego kolacja. Pani Agnieszka przygotowała kurę po meksykańsku według przepisu dostarczonego przez... męża.

W niedzielę krakowscy kibice powitają złotego medalistę w czasie przerwy meczu Wawel - Hetman. Na stadion Wawelu wstęp wolny od godz. 16.30.

ANDRZEJ STANOWSKI

Sport

■ PORAZKA STRĄCZY.

Na tenisowym turnieju w Sopotcie Prokopenko przegrała z Zuluagą (Kolumbia) 0-6, 3-6, Czeszka Chladkova pokonała Magdalę Mróz (Polska) 6:1, 6:2, pozostałe wyniki: Panowa (Rosja) - Gersi (Włochy) 6:3, 6:4, Martinova (Czechy) - Van de Zande (Belgia) 6:2, 3:0, krecz Belgijki.

■ OLIMPIJSKA FLAGA

JUŻ W SYDNEY. Olimpijska flaga, witana przez tłumy Australijczyków, przybyła do Sydney - miasta igrzysk 2000 r. Zaczęło się odliczanie do kolejnych igrzysk 27 olimpiady. Flaga ta jest ośmioletnią repliką, oryginalnej, powiewającej nad stadionem w Anwerpii w 1920 r. Burmistrz Atlanty Bill Campbell wręczył ją burmistrzowi Sydney Frankowi Sartorowi podczas ceremonii zamknięcia imprezy w stolicy Georgii.

■ SCHALKE W KARNYCH.

W finale piłkarskiego Pucharu Fuji Schalke 04 pokonało w karnych 4-3 Bayern Monachium (po 90 minutach było 2-2). W meczu o 3 miejsce Borussia Moenchengladbach wygrała Borussia Dortmund 1:0 (0:0).

■ PORAZKA HOKEISTÓW.

Przebijająca w Opolu na zgrupowaniu kadra hokeistów rozegrała towarzyski mecz kontrolny, przegrywając ze słowacką drużyną HC Poprad 2:4 (0:1, 0:2, 2:1). Bramki zdobyli: dla Polski: Gurazda (50) i Tkacz (55); dla HC Poprad: Frank (13), Handzus (35), Skovira (37) i Rataj (52).

PZP

Tylko remis Ruchu

Piłkarze Ruchu Chorzów zremisowali 1:1 (1:0) z walijską drużyną Llansantffraid w pierwszym meczu rundy wstępnej piłkarskiego Pucharu Zdobywców Pucharów. Bramki zdobyli: dla Ruchu - Dariusz Gęsior (6), dla Llansantffraid - Arwel Jones (83).

Mecz rozegrano w miejscowości Wrexham. Widzów 1558. Drużyna z Walii jest zespołem amatorskim i ten wynik Ruchu chluby nie przynosi.

(PAP)

Kalendarzyk sportowy

Piłka nożna

Hutnik - Śląsk (I liga), niedziela, godz. 13
Wawel - Hetman (II liga), niedziela, godz. 16
Kabel - Resovia (III liga), sobota, godz. 16
Świt Krzeszowice - Wisłoka (III liga), sobota, godz. 17
Dalín Myślenice - Tarnovia (III liga), niedziela, godz. 17

Pływanie

12 Krakowski Maraton Pływacki, Kryspinów, niedziela, godz. 10, wyścig główny, godz. 12.

Multi lotek

6, 12, 13, 14, 18, 19, 29, 31, 36, 39, 41, 45, 47, 55, 63, 64, 65, 68, 75, 78

(AS)

Wisła w Chorzowie już z Feutchine!

Odwet na Śląsku?

W 4 kolejki piłkarskiej ekstraklasy krakowski Hutnik podejmuje na Suchych Stawach wrocławski Śląsk. Drugi nasz przedstawiciel w I lidze Wisła jedzie do Chorzowa na mecz z Ruchem.

♦ HUTNIK - ŚLĄSK Wrocław, niedziela, godz. 13.00, sędziuje Kobiński z Kielc.

Oba zespoły mają w tabeli po 6 punktów. Wiosną hutnicy nie oczekiwanie przegrali u siebie ze Śląskiem, teraz nadarza się więc okazja do rehabilitacji.

- Taki też cel przyświeca naszemu zespołowi - mówi II trener Hutnika Michał Królikowski. - Wydaje się, że wrocławianie mają nieco słabszy skład niż wiosną, choć bardzo musimy uważać na groźnego strzelca Kasperka (nota bene krakowianina).

W drużynie Hutnika na pewno nie zagrają: Fudali i Wojnecki (kontuzje), za czerwoną kartkę w meczu z Wisłą odsunięty jest Motyka. Trener Jerzy Kasalik będzie już mógł ewentualnie wystawić do składu Artura Prokopa, wypożyczonego z Unii Tarnów. W pełnej dyspozycji jest też Adamczyk.

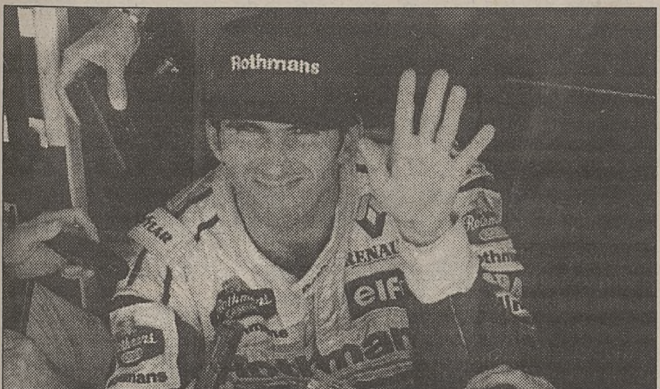
♦ RUCH - WISŁA, niedziela, godz. 17.00, sędziuje Mikulski z Lublina.

Na stadionie Ruchu spotkają się dwie stare „firmy”, co ciekawe oba zespoły występują w tym sezonie w ekstraklasie jako... beniaminkowie. Będzie to już 55 mecz obu zespołów w Chorzowie, bilans jest bardzo korzystny dla „niebieskich”: 36 wygranych, 10 remisów, tylko 8 porażek, bramki: 101-49.

Ruch grał we czwartek w PZP z amatorską drużyną z Walii i tylko zremisował. - Nie sugerujemy się tym wynikiem - powiedział mi menedżer Wisły Zdzisław Kapka. - Wiem, że czeka nas w Chorzowie bardzo trudny mecz. Ale my z góry nie „pekamy”. Z PZPN nadeszła w piątek dobra wiadomość, okazuje się, że Feutchine został tylko odsunięty od 2 spotkań i może zagrać w niedzielę. Trener Apostel ma więc do dyspozycji wszystkich graczy z kadry.

♦ WAWEL - HETMAN Zamosze, niedziela, godz. 16.00, sędziuje Stachurski z Katowic.

Wawel chce wreszcie wygrać pierwszy mecz w II lidze. Trener Mikulski ma trochę kłopotów personalnych, przez parę tygodni nie będzie mógł grać podstawowy obrońca Szary (kontuzja łątki), prawdopodobnie zastąpi go Trestka. Wa-



Hill po treningu tryskał dobrym humorem

Już od kilku lat FIA zamierza wycofać GP Węgier z kalendarza. Rok temu tylko cudem udało się je zorganizować, w ostatniej chwili FIA zdecydowała się na dodanie do kalendarza jeszcze jednej eliminacji - przez to mieliśmy aż 17 GP, a nie 16 jak zazwyczaj. Rok 1997 ma przypieczętować kilkuletnią agonię Hungaroringu - w miejsce GP Węgier pojawi się najprawdopodobniej długo oczekiwane GP Austrii. Ponieważ jednak jego organizatorzy nie są jeszcze w pełni gotowi, może okazać się, że powrót F1 może okazać się, że powrót F1 może okazać się, że powrót F1 może okazać się. I tak znowu Hungaroring uniknie pewnej śmierci. Bowiem

Schumachera. Być może przeko-

namy się o tym w przyszłym roku. Na razie Hill zamierza zdobyć tytuł mistrzowski, licząc że ten pomoże mu znaleźć ewentualnie nowy zespół. Ale wszystkie miejsca w lepszych stajniach są już zajęte, Williams natomiast potrzebuje tylko 3 punktów do zdobycia MŚ konstruktorów.

Na wczorajszej sesji treningowej najszybszy był zgodnie z przewidywaniami Hill przed Schumacherem i Villeneuve. Jeśli podczas dzisiejszej sesji kwalifikacyjnej to się potwierdzi, Hill po raz 20 wywalczy pole position.

(RS)

OLIMPIJSKIE PONIEDZIAŁKI

program Tomasa Urbana
ZAWSZE OD GODZ. 9.30

wywiady z olimpijczykami,
ciekawostki, konkursy,
komentarze
Bohdana Tomaszewskiego

RADIO MARIACKIE 70,76
KRAKÓW 87,80

OLIMP SKLEP SPORTOWY
Kraków, ul. Św. Tomasa 15, Tel. 21 01 23

Antoni Piechniczek po odejściu Saganowskiego do Feyenoordu

Moja praca traci sens!

Trener naszej piłkarskiej reprezentacji uważa, że musimy zatrzymać exodus polskich zawodników za granicę

- Panie trenerze - zwracam się do pierwszego szkoleniowca naszej piłkarskiej reprezentacji Antoniego Piechniczka - jak skomentowałby Pan informację o sprzedaniu niespełna 18-letniego piłkarza ŁKS i reprezentacji Polski - Saganowskiego do Feyenoordu na 5 lat?

- To co się dzieje w polskiej piłce nożnej zakrawa na kpiny. Niech pan popatrzy, z drużyny, która wiosną grała w Moskwie z Rosją wyjechali już za granicę: Woźniak, Dudek, Jóźwiak, Jaskulski, Pisz, Wieszczycki, Lewandowski, teraz Saganowski. Ośmiu podstawowych graczy. To wszystko nie ułatwia mi pracy, wywołuje smutne refleksje na temat sensu dalszej mojej pracy z reprezentacją.

- A to nie koniec chyba piłkarskich emigracji, do wyjazdu szykują się inni utalentowani gracze jak choćby Citko. Niedługo wszyscy najlepsi polscy piłkarze będą w klubach zagranicznych...

- W ten sposób nigdy nie zbudujemy mocnej reprezentacji. Gdybyśmy w latach 60. i 70. wypuścili na Zachód w wieku 17-18 lat Lubańskiego, Deynę i całe to piłkarskie pokolenie, na pewno nie byłoby potem sukcesów i medali.

- Ale życie biegnie naprzód, nie tylko Polacy wyjeżdżają do zachodnich klubów...



Bramkarz Woźniak też gra już za granicą w FC Porto

Fot. Tomasz Markowski

- Rozumiem Saganowskiego, dla którego kontrakt z tak silnym klubem jak Feyenoord jest ważnym etapem w jego karierze piłkarskiej. Nie rozumiem natomiast bezczynności naszych

władz piłkarskich, które nie robią nic, by zatrzymać w kraju najlepszych zawodników.

- A czy to jest w ogóle realne? Nasze kluby w porówna-

nie osiągniemy żadnego znaczącego wyniku. Dość długo jestem trenerem i wiem, co mówię. W naszej sytuacji nie pomoże nawet ściągnięcie na sta-

nie osiągniemy żadnego znaczącego wyniku. Dość długo jestem trenerem i wiem, co mówię. W naszej sytuacji nie pomoże nawet ściągnięcie na sta-



Tak cieszyli się polscy piłkarze po zwycięstwie nad Izraelem w eliminacjach ME. Jakże nastroje będą po meczu z Anglikami na Wembley?

Fot. Tomasz Markowski

niu do zachodnich to finansowe kopcuszki...

- Uważam, że nie jesteśmy wcale tacy biedni. Nasze kluby prowadzą przedziwną politykę transferową. Za wypożyczenie zawodnika do klubu zachodniego bierze się mniej niż do klubu polskiego! Dudek został wypożyczony do Feyenoordu za 100 tysięcy dolarów. To ja tyle pieniędzy mogę wyciągnąć z własnej kieszeni! Na razie mamy do czynienia z drenażem polskiego rynku piłkarskiego. Jest grupa działaczy cwaniaczków, która chce dorobić się na futbolu. Sprawy reprezentacji są dla nich drugorzędne.

- Ma Pan jakiś pomysł, by zatrzymać ten exodus polskich piłkarzy?

- Są na pewno możliwe pewne rozwiązania. Potrzebujemy grupy mądrych prawników, którzy stworzyliby legalną furtkę ułatwiającą prowadzenie reprezentacji. Można by np. powołać Fundusz Piłkarski, na którym gromadzone byłyby środki na

madzi fundusze, to na pewno znajdziemy grupę kilkunastu piłkarzy, którzy zgodzą się z nami pracować przez okres powiedzmy 3-letni (eliminacje Mistrzostw Świata i kolejne eliminacje Mistrzostw Europy). Musimy chronić nasz rynek piłkarski, przecież podobne bariery celne stosowane są w innych dziedzinach życia. Jeśli chcemy odnosić sukcesy sportowe, to innej drogi nie ma. A jeśli nasza drużyna reprezentacyjna zanotuje dobre wyniki, to tych piłkarzy będzie można potem znacznie drożej, z zyskiem sprzedać na Zachód.

- Z tego widać, że nie jest Pan zwolennikiem stosowania w Polsce modelu chorwackiego czy wcześniej duńskiego. Reprezentacje tych krajów oparte są praktycznie tylko na piłkarzach grających stale za granicą, a mimo to odnoszą sukcesy.

- Jeśli zawodnicy będą przyjeżdżać na 2-3 dni przed meczem reprezentacji, to nigdy

nowisko selekcjonera Beckenbauera czy Platinięgo. Możemy im płacić po 100 tysięcy dolarów, będą to tylko wyrzucone pieniądze. Takie jest moje stanowisko i będę je głosił czy się to komuś podoba czy nie. Być może przegram moją obecną batalię reprezentacyjną, ale zdania nie zmienię.

Rozmawiał: ANDRZEJ STANOWSKI

PS. Bardzo cenię dorobek trenera Antoniego Piechniczka. W tej sprawie mam jednak nieco inny pogląd. Najlepszych piłkarzy będzie można tylko wówczas zatrzymać w kraju, jeśli będziemy mieli mocne (także finansowo) kluby. Na to się na razie przez najbliższe lata nie zanosi. Żadnymi metodami administracyjnymi nie zatrzymamy exodusu piłkarzy. Trzeba patrzeć i wyciągać wnioski, jak to robią inni (Chorwaci, Rumuni, Bułgarzy, Czesi), którzy znaleźli się w podobnej jak my sytuacji. (AS)

Przy krakowskich stołach

Jeszcze jedna ekstraklasa?

W nowym sezonie aż cztery krakowskie drużyny występować będą w gronie pingpongowych ligowców. W ekstraklasie grają już tenisistki Wandy i Bronowianki, w I lidze zaś drugi zespół Bronowianki. W tym roku w lidze zadebiutują również zawodnicy Podgórze. Sezon rozpoczyna się dopiero 21 września, ale już od kilku tygodni trwają do niego przygotowania.

Zawodniczki Wandy, dwukrotne wicemistrzyni Polski, w nowym sezonie wystąpią w niezmiennym składzie. Obok grającej trenerki Jolanty Szatko-Nowak barw nowohuckiego klubu bronić będą Wanda Lityńska-Sydorenko, Anna Kurzakowa i Anna Rączka. Co prawda, panie nie podpisały jeszcze kontraktów, ale 10 sierpnia wyjeżdżają wraz z grupą młodzieży na obóz do Zawadzkiego. Pracuje tam matka Wandy Marta Lityńska, prowadzony przez nią zespół Stali awansował właśnie do ekstraklasy. Okres przygotowawczy przepracują więc obydwie zespoły wspólnie. Jolanta Szatko ma nadzieję, że kwestie organizacyjne załatwione zostaną z zawodniczkami w końcu sierpnia.

Trochę tajemniczo zakończyła się sprawa występu Wandy w europejskich pucharach. Prawo startu w nich krakowianki zagwarantowały sobie zdobywając drugie miejsce w ekstraklasie. W Pucharach jednak nie zagrają - podobno przez niedopatrzenie nie zostały w porę zgłoszone. Z drugiej strony nie jest tajemnicą, że taki występ wiązały się z dużymi wydatkami, a na takie klubu po prostu nie byłoby stać.

Kłopoty finansowe polskich klubów spowodowały, że pojawiła się szansa występów w ekstraklasie dwóch zespołów Bronowianki. Z rozgrywek wycofała się Spółdzielca Płock, chęci gry nie potwierdziła drużyna z Jastrzębia (Z Chinką Miao Miao), która w tym roku wywalczyła awans. Tym samym PZTS będzie musiał rozwiązać jakoś problem dwóch wolnych miejsc w ekstraklasie. Drugi zespół Bronowianki zajął w I lidze trzecie miejsce za Jastrzębiem, być może więc awansuje bezpośrednio lub zagra w barażach z drużynami, które miały ekstraklasę opuścić. Decyzja zapadnie na posiedzeniu zarządu PZTS około 15 sierpnia.

W składzie Bronowianki nic się nie zmieniło. Liderkami zespołu pozostaną Ukrainka Margarita Piesocka, pełniąca obowiązki trenera i Wioletta Matus, uzupełniać je będą młodsze koleżanki. Zawodniczki z Bronowic, (oprócz Matus i Freliszki, które trenują z kadrą w Juszczynie) przebywają teraz na obozie w Koronowie.

Mimo wcześniejszych zapowiedzi trenera Zbigniewa Kostucha także pingpongiści Podgórze występować będą w lidze bez wzmocnień. Chęć reprezentowania krakowskiej drużyny zgłaszał sam Leszek Kucharski, ale z jego usług zrezygnowano. Zawodnik tej klasy byłby zbyt drogi. Trener Kostuch zapewniał, że nawet bez wzmocnień, ale z Dimą Pierewierziemem, jego podopiecznych stać na włączenie się do walki o awans. Podgórze trenuje na obozie w Olsztyńskim. (MAS)

W niedzielę w Kryspinowie

12 maraton pływacki

W niedzielę 11 sierpnia na zalewie w Kryspinowie odbędzie się 12 Krakowski Maraton Pływacki, jego organizatorem jest Krakowskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. O godz. 10.00 wyścig na dystansie 1500 metrów dla niestowarzyszonych w dwóch kategoriach wiekowych: I - grupa do lat 35 (urodzeni przed 1 stycznia 1962), II - grupa powyżej 35 lat. O godz. 12 wyścig

główny na dystansie 10 kilometrów.

W wyścigu głównym mogą uczestniczyć zawodnicy sekcji pływackich i posiadacze specjalnej karty pływackiej, w wyścigu dla niestowarzyszonych - osoby posiadające kartę pływacką.

Zgłoszenia będą przyjmowane na 1,5 godziny przed rozpoczęciem danej konkurencji. Zbiórka - budynek WOPR na zalewie. (AS)

Minikoszykówka podbija świat

Sport na luzie

Za rok odbędzie się w Krakowie X europejskie jamboree najmłodszych koszykarzy

Przez 7 dni w czeskim Nymburku (45 kilometrów od Pragi) odbywało się 9 europejskie jamboree minikoszykówki, w którym uczestniczyła młodzież z 8 państw, w tym także 10-osobowa grupa z Polski (Krakowa i Poznania) wraz z dwójką szkoleniowców Małgorzata Więckowską z Poznania i Krzysztofem Książkiem z Krakowa.

- Międzynarodowa Federacja Minikoszykówki (CIM) - mówi Krzysztof Książek - od lat organizuje europejskie jamboree, za każdym razem w innym kraju. Tym razem spotkali się w Czechach, a we wspólnej zabawie uczestniczyły dzieci z 8 krajów: Andory, Estonii, Francji, Węgier, Turcji, Szwecji, Czech i Polski. Grupę dziewcząt tworzyły krakowianki: Magdalena Grzelak, Monika Flądoro, Aneta

Pabian, Katarzyna Krężel i Magdalena Szymańska. Ponadto było z nami 5 chłopców z Poznania.

- Jaki jest cel tych spotkań?

- Idea jest następująca: chodzi o integrację młodzieży, wzajemne kontakty, lepsze poznanie się, propagowanie sportu bez stresu, na luzie. Nie było więc żadnych oficjalnych turniejów, utworzone zostały mieszane zespoły (każdy kraj desygnował do takiej drużyny po jednym przedstawicielu), które przeprowadzały wspólne treningi. Zespoły otrzymały nazwę czeskich miast, była więc drużyna „Praga”, „Nowy Iczin”. Takich sesji treningowych odbyło się 10, ja np. zajęcia z młodzieżą prowadziłem z Estończykiem Igorem Bugaczewem. Były też oczywiście mecze mieszanych zespołów, ale na luzie, bez pre-

sji wyników. Słowem świetna zabawa.

- Czy czas wypełniła Wam tylko koszykówka?

- Nie. Obok ćwiczeń z zakresu koszykówki dzieci startowały też w miniolimpiadzie, był m.in. bieg na 60 i 800 metrów, rzut piłką minikoszykówki, a także zabawne konkurencje np. kto rzuci dalej zrobionym przez siebie samolocikiem z papieru. Świetnie w tej zabawie spisała się Kasia Krężel, zajmując 2 miejsce. Były też oczywiście wspólne zabawy, popisy artystyczne, furorę zrobił pokaz przedstawiony przez chłopców z Poznania z podkładem muzycznym „Macarena”.

- Słyszałem, że zabiegaliście w Czechach o to, by za rok 10. jamboree minikoszykówki odbyło się w Krakowie?

- Tak i uzyskaliśmy już zgodę Międzynarodowej Federacji Minikoszykówki na przeprowadzenie takiego spotkania. Ustalono już zostały nawet szczegóły organizacyjne, w krakowskim spotkaniu mają wziąć udział dzieci z 8 krajów: Finlandii, Litwy, Węgier, Mołdowy, Malty, Hiszpanii, Walii i oczywiście Polski. Miejscem drugiego jamboree ma być Francja. Ustaliliśmy już wstępny termin od 10 do 17 sierpnia 1997 roku, zajęcia odbywałyby się na obiektach AWF w Krakowie. Uważam, że taka impreza będzie doskonałą promocją dla naszego miasta. Dlatego już dzisiaj zabieramy się do pracy, liczymy w swoich działaniach na wsparcie władz miejskich.

Rozmawiał: (AS)



O'Neal (w białym stroju) idol młodych koszykarzy.

Fot. Archiwum

Niedziela

TVP1

- 7.00 Rolnictwo na świecie: Australia
- 7.15 Tańce polskie - Śladami Oskara Kolberga: Mozaika - Strój ludowy
- 7.35 Notowania
- 8.05 Poranek filmowy
- 8.30 Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej - Kielce '96
- 9.00 „Droga do Avonlea” - serial kanadyjski
- 9.50 Reportaże Teleranka
- 10.15 W Starym Kinie: „Tropiciel szpiegów” (They Got Me Covered) - komedia szpiegowska USA (1943) reż. David Butler, wyk. Bob Hope, Dorothy Lamour, Otto Preminger (90 min)



Nierozgarnięty korespondent zagraniczny zwolniony z posady w Moskwie z powodu przegapienia wybuchu wojny radziecko-niemieckiej, tropi hitlerowskich szpiegów w USA.

- 12.00 Anioł Pański - transmisja modlitwy Ojca Świętego
- 12.20 Opinie - program publicystyczny
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Tydzień - magazyn rolniczy
- 13.40 Kris Kristofferson w Warszawie
- 14.20 Seriale wszech czasów: „Pogoda dla bogaczy” (10/34) - serial USA
- 15.25 Pieprz i wanilia: Tropem Majów - Chamulowie - program Elżbiety Dziewickiej i Tony'ego Halika
- 16.00 Wiedziałam: Kurdowie - reportaż Marii Wiernikowskiej
- 16.30 Pewnej gminy przypadki - reportaż Wojciecha Worotyńskiego
- 16.50 Kartka z kalendarza
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Śmiechu warte
- 17.50 Dziennik Telewizyjny - program Jacka Fedorowicza
- 18.05 „Dr Quinn” - serial USA (emisja z teletekstem) *Matthew przeżywa ciężkie załamanie po śmierci Ingrid, wśród robotników budujących kolej wybucha epidemia...*
- 19.00 Wieczornika: Myszka Miki i przyjaciele
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Ike” (5/6) - serial USA *Sukces w Normandii - i kolejne konflikty sztabowe.*
- 21.05 Letnie koncerty Jedyńki: Zbigniew Wodecki „Niech nam się szczęści”
- 21.55 Rozwiązanie konkursu audiotele
- 22.00 Sportowa niedziela
- 22.25 Racja stanu
- 22.55 Nowy początek - film dokumentalny USA
- 23.55 „Nieustające wakacje” (Permanent Vacation) - film USA (1980) reż. Jim Jarmusch, wyk. Chris Parker, Leila Gastil, John Laurie (72 min) *Dwa i pół dnia z życia młodego Amerykanina, w której części bez zawodu, „turysty na nieustających wakacjach”.*
- 1.05 Spotkanie z WOSPR
- 1.55 Zakończenie programu

TVP2

- 7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących)

- 7.30 Film dla niesłyszących: „Ike” (5/6) - serial USA
- 8.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
- 8.30 Program lokalny Z Krakowa: 8.30 Kalejdoskop sportowy 9.00 Z plecakiem i walizką - magazyn turystyczny
- 9.30 Komentarz polityczny
- 9.55 Życie obok nas: Przede wszystkim natura (1) - Gremlinsy nocą - angielski serial dokumentalny
- 10.30 Ojczyzna polszczyzna: Co znalazłem w „Ptaśku” Whartona - program prof. Jana Miodka
- 10.45 Spotkanie z Hanną Barberą
- 11.20 Teatr dla dzieci: Agnieszka Osiecka „Szczególnie małe sny” reż. Igor Młodecki, wyk. Małgorzata Borkowska, Dorota Łakomy, Antoni Frycz, Jan Frycz
- 12.00 Świat się śmieje: „Młody Frankenstein” (Young Frankenstein) - komedia USA (1974) reż. Mel Brooks, wyk. Gene Wilder, Peter Boyle, Marty Feldman, Gene Hackman (102 min) *Wnuk twórcy sławnego monstrum, ceniony neurochirurg, w niecodziennych warunkach decyduje się na kontynuowanie rodzinnej tradycji.*
- 13.45 Fałdy i draperie w sztuce
- 14.00 Studio sport - I liga piłki nożnej: Hutnik Kraków - Śląsk Wrocław
- 15.00 Familiada - teleturniej
- 15.30 „Szczęście na telefon - Lepsze jest wrogiem do bregu” - widowisko teatralne, reż. Janusz Dymek, wyk. Barbara Krafctówna, Joanna Węgrzynowska, Krzysztof Stelmach
- 15.55 Koncert „Orkiestry na zdrowie”
- 16.25 Studio sport: Prokom Polish Open '96
- 17.00 „Śmietanka towarzyska” (5/7) - serial angielski
- 17.50 Halo! Dwójka
- 18.00 Program lokalny Z Krakowa: 18.00 Kronika
- 18.10 Tańce na świecie - relacja z festiwalu *Wykonawcy: Polski Teatr Tańca, Szeged Contemporary, Ballet (Węgry), Caprioli Dans (Szwecja), The Mark Baldwin Dance Company (Wielka Brytania).*
- 19.05 Va Banque - teleturniej
- 19.35 Bezpieczne wakacje
- 19.45 Chcicie bajki, oto bajka
- 20.00 Godzina szczeroci z Katarzyną Łaniewską
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport telegram
- 21.40 „Emma, królowa móż południowych” (2-ost.) - film australijsko-amerykański (1988) reż. John Banas, wyk. Barbara Carrera, Steve Bisley, Thao Penghlis (97 min) *Plantacja na Nowej Gwincei, walka z francuskim kolonistą, kolejne małżeństwo bez miłości: tym razem - dla zapewnienia Samoa ochrony niemieckiej.*
- 23.20 Studio sport: Puchar Świata w ujeżdżaniu
- 0.10 Panorama
- 0.15 Magazyn jazzowy - lipiec
- 1.10 Zakończenie programu

POLSAT

- 7.00 Jesteśmy - magazyn redakcji programów religijnych
- 7.30 Disco Polo Live - program muzyczny
- 8.30 Kimba, biały lew - serial animowany dla dzieci
- 9.00 Candy-Candy - serial animowany dla dzieci
- 9.20 Smakosze i rozkosze
- 9.30 Klip-Klaps - najmłodsza lista przebojów
- 10.00 Disco Relax - program muzyczny

- 11.00 Pomoc domowa (31) - serial komediowy USA
- 11.30 „Awantura o Basię” - film polski (1959) reż. Maria Kaniewska wyk.: Małgorzata Piekarska, Ewa Krasnodębska, Jerzy Duszyński, Janina Macherska, Mieczysław Gajda (97 min) *Adaptacja powieści Kornela Makuszyńskiego o niezwykłych przygodach małej Basi, która po tragicznej śmierci matki i nieporozumieniach adresowych, wędruje po różnych opiekunach, przwiązujących się do dziecka, niekiedy wbrew sobie.*
- 13.15 Reportaż
- 13.30 Czwarty wymiar - program Krzysztofa Pietraszewskiego
- 14.00 Polsat dookoła świata
- 14.30 Gra o wszystko z.. Billem Cosbym
- 15.00 Benny Hill - angielski program rozrywkowy
- 15.30 Dyżurny satyryk kraju - program Tadeusza Drozdy
- 16.00 Informacje
- 16.15 Program rozrywkowy
- 17.25 Robocop (17) - serial sf kanadyjsko-amerykański
- 18.15 Columbo - serial sensacyjny USA
- 19.40 Wyścigi konne
- 19.50 Informacje
- 20.05 Tequila i Bonetti (10) - serial sensacyjny USA
- 21.00 Kino satelitarne: „Lawrence z Arabii” (1) - angielski film przygodowy (1962) reż. David Lean wyk. Peter O'Toole, Omar Sharif, Arthur Kennedy, Anthony Quinn, Alec Guinness (95 min)



U honorowaną trzema Oscarami epicka opowieść o tajemniczym brytyjskim awanturniku. Egzotyczna sceneria i wspaniała muzyka Maurice'a Jarre'a.

- 22.45 Na każdy temat
- 23.45 Filmoteka Narodowa: „Skłamałam” - melodramat polski (1937) reż. Mieczysław Krawicz wyk. Jadwiga Smosarska, Eugeniusz Bodo, Tadeusz Wesołowski (80 min) *Młoda kobieta o burzliwej przeszłości zaczyna nowe życie u boku zdolnego dziennikarza. Ma nadzieję, że jej rodzinemu szczęściu nic nie zagraża. Ale czas miniony przypomina o sobie.*
- 1.10 Pożegnanie

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.30 Kalejdoskop sportowy
- 8.55 Idziemy do miasta - magazyn promocyjny
- 9.00 Z plecakiem i walizką - magazyn turystyczny (powt.)
- 9.30 Mały lord Fauntleroy - serial animowany dla dzieci
- 10.00 „Złodziejska miłość” - komedia kryminalna USA (powt.)
- 11.35 Ukryty skarb (4) - serial dokumentalny
- 12.05 Koncert muzyki poważnej
- 13.30 Antena, program dnia
- 13.35 Nasz nowy dom (6) - angielski serial komediowy.
- 14.25 Łowca krokodyli (6) - australijski serial dokumentalny
- 15.10 Cztery muzykanci z Bremy - serial animowany
- 15.40 „Most Adama Rusha” - film USA dla młodzieży
- 16.30 Kalendarium

- 16.35 Strażnicy lasu (14) - film dla dzieci i młodzieży
- 17.00 Witraz
- 17.20 Wieczny włóczęga (7) - amerykański serial komediowy *W roli głównej Charlie Chaplin*
- 17.50 Program muzyczny
- 18.00 Kronika
- 18.10 Haggart (2) - angielski serial komediowy
- 18.35 Art ambulans - program muzyczny
- 19.00 Gwiazdy Hollywood - magazyn filmowy
- 19.30 Ogrody świata (6) - serial dokumentalny USA
- 20.00 „Ten jeden but” - film kryminalny USA, reż. William Hale, wyk. Robert Mitchum, Angie Dickinson, Mell Ferrer, Jose Perez



Były policjant mający odnaleźć zaginioną żonę właściciela kasyna jest świadkiem zagadkowej śmierci kobiety. Morderstwo czy samobójstwo?

- 21.30 Gość TV Kraków
- 21.50 Kronika
- 22.00 Sportowy magazyn sprawozdawczy
- 22.30 Kraina łagodności - program muzyczny
- 22.55 Nasza antena
- 23.00 „Nastoletnia wiedźma” - film USA (1988) reż. D. Walker, wyk. R. Lively, Z. Rubinstein *Sprytna studentka renomowanego college'u dąży do tego, aby znaleźć się w centrum zainteresowania i zdobyć sławę.*
- 0.35 Elektryczne Gitary: Huszawki od morza do morza
- 1.23 Hejnał

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 7.00 Rozkodowany Bugs Bunny - filmy animowane wytwórni Warnera
- 8.00-13.30 PROGRAM KODOWANY
- 8.00 Zwierzątka ze sklepiku - serial animowany USA
- 8.25 Tropiciel gwiazd (20) - serial australijski
- 8.50 „Superman IV. Walka o pokój” - film sf USA, reż. Sidney J. Furie (89 min)
- 10.20 Łowca rekinów - film dokumentalny
- 10.50 Flamenco - dokument muzyczny
- 12.30 Strażnicy przyrody - film dokumentalny Teleimages
- 13.30-14.25 PROGRAM NIEKODOWANY: 13.30 Trans World Sport - magazyn sportowy
- 14.25-18.30 PROGRAM KODOWANY
- 14.25 „Gładkie słówka” - film USA, reż. Joyce Chopra (87 min)
- 15.55 Tarcza Dobroczynności na Wembley: Manchester United - Newcastle
- 18.00 Sama - ostatni nomadowie oceanu - film dokumentalny
- 18.30-20.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 18.30 Marvin Gaye - koncert
- 20.00-4.00 PROGRAM KODOWANY
- 20.00 „Akademia Policyjna 7: Misja do Moskwy” (Police Academy: Mission to Moscow) - komedia USA (1994) reż. Alan Metter, wyk. George Gaynes, Michael Winslow, Charlie Schlatter, Claire Forlani, David

Graf, Leslie Easterbrook (79 min)



Wyprodukowany w 10-lecie pierwszego odcinka film traktuje o zagranicznej akcji podopiecznych komendanta Lassarda: komputery okropne wypadki, międzynarodowa miłość.

- 21.20 Opowieści z krypty (6) - serial USA
- 21.50 „Gorzkie gody” - film francusko-angielski, reż. Roman Polański (133 min)
- 0.05 „Historia Silken Laumann” - film kanadyjski, reż. Eric Till (95 min - wersja z napisami)
- 2.15 „Dotyk śmierci” - film sensacyjny USA, reż. Carl Schenkel (96 min)

Telewizja WISŁA

- 8.00 Mała antena
- 9.00 Superprzyjaciele - serial animowany dla dzieci
- 9.40 Kusza (17) - serial angielski
- 10.30 Zemsta (228) - telenowela wenezuelska
- 11.30 Beeper - magazyn muzyczny
- 14.00 Magazyn sportowy
- 15.00 Uzdrowiciel - magazyn paramedyczny
- 15.30 Przejazdem - magazyn reporterski
- 16.00 Dziwne sporty
- 16.30 Poczłótki Clive'a Jamesa - serial dokumentalny (powt.)
- 17.30 Disco polo
- 18.00 Press Gang (32) - serial dla młodzieży
- 18.30 Film animowany dla dzieci
- 18.40 Reporterzy TV Wiśła
- 19.00 Zemsta (229) - telenowela wenezuelska
- 19.45 Afisz - magazyn kulturalny
- 20.00 Intrygi (18) - francuski serial sensacyjny
- 20.30 Sprawozdawczy magazyn sportowy
- 21.00 „Zwariowany pułk lotniczy” - komedia USA, reż. Bert Convey, wyk. Chris Lemmon, Lloyd Bridges *Pułk lotniczy z Hollywood jest gotowy na wszystko, nawet na przyjęcie ambasadora Rumunii. Dla kongresmena usiłującego rozpedzić tę bandę nieudaczników inspekcja jest prawdziwą klęską.*
- 22.30 Szlachetne zdrowie - magazyn medyczny (powt.)
- 23.00 Przepowiednie Davida Harkley'a - (powt.)
- 23.30 Zwiedzamy Francję - serial dokumentalny (powt.)

Katowice

- 6.00 Maluchy - serial 6.30 Zakłete kamienie - serial 7.30 Sacrum profanum 8.00 O królewnie astronautce - serial 8.30 Widget - serial 9.00 Druga B - serial 9.30 Marzenia o przestworzach - serial dokumentalny 10.00 Klub globtrotera 11.00 Dzieciocy Magic Show 11.30 Gaude Mater - Częstochowa '96 12.00 Aktualności 12.05 Sport 13.00 Korsarze - serial dokumentalny 13.30 Gwiazdy Hollywood 14.00 Telefoniada - teleturniej 15.00 Aktualności 15.10 Cztery muzykanci z Bremy - serial 15.40 „Most Adama Rusha” - film USA dla młodzieży 16.30 Oni mają kota 17.00 Kuchnia filmowa 17.20 Wieczny włóczęga - serial 18.00 Aktualności 18.10 Studio Gol 18.50 Gość dnia 19.00 EL TV Music - program rozrywkowy 19.30 Ogrody świata - serial dokumentalny 20.00 „Ten jeden but” - film kryminalny USA

- 21.45 Muzyczne kino - magazyn
- 22.00 Aktualności 22.10 Sport
- 23.00 Z biegiem lat, z biegiem dni - serial 24.00 Program nocny 2.00 Nauczyciel - serial 3.30 „Cinger in the Morning” - film USA 5.00 Ciałko i dusza - serial

TVPOLONIA

- 8.05 Giovanni Pierluigi da Palestrina - Offertorium na XI Niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego
- 8.10 Słowo na niedzielę 8.15 Najstarszy testament: „Genesis” - film dokumentalny Stanisława Szwarca-Bronikowskiego 8.50 Sylwetki: Stanisław Kracik - program poświęcony burmistrzowi Niepołomic 9.20 Uczmy się polskiego 9.45 Pieprz i wanilia: Z nami przez świat: Między naszymi zwierzętami - program Elżbiety Dziewickiej i Tony'ego Halika 10.30 Wspomnienia festiwalu muzycznych: 50. Międzynarodowy Festiwal Chopinowski Duszniki-Zdrój 1995 - Dang Thai Son - recital (2) 11.15 Skarbiec magazyn kulturalno-historyczny 11.45 Fortele Jonatana Koota - film animowany dla dzieci 12.00 Wakacje na polską nutę - program dla dzieci 12.30 Zamek Eureka - serial dla dzieci 12.55 „Tata, a Marcin powiedział...” 13.05 Spotkania z prof. Wiktoorem Zinem: Sianokosy 13.25 Sport w kinie: „Ślepy bokser” - film polski, (1981) reż. Marek Nowicki, wyk. Andrzej Kopiczyński, Barbara Sołtyś, Henryk Bista, Mieczysław Czechowicz (51 min) 14.30 Piraci - teleturniej 15.00 Biografie: Lawina - film dokumentalny 16.00 Top dance - program muzyczny 16.30 Śpiewnik ilustrowany: Ryszard Rynkowski 17.00 Teleexpress 17.15 Dog City - serial animowany dla dzieci 17.25 Wspomnień czar: „Jak cudne są wspomnienia” (7) „Miłość ci wszystko wybaczy” - cykl dokumentalny Stanisława Janickiego 18.35 Obiektyw/nie...: Zbigniew Namysłowski 19.15 Dobranocka: Dinobabies 19.30 Wiadomości 20.05 X Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych - reportaż Jędrzeja Dutkiewicza 21.00 „Pociąg do Hollywood” - film polski (1987) reż. Radosław Piwowarski, wyk. Katarzyna Figura, Piotr Siwkiewicz, Rafał Węgrzyński, Grażyna Kruk (93 min) 22.40 Wesoło, czyli smutno - Kazimierza Kutza rozmowy o Górnym Śląsku 23.25 Sportowa niedziela 23.50 Zaproszenie: Gniew - rycerskie gniazdo 0.10 Panorama 0.40 Zakończenie programu

POLONIA

- 6.00 Sports World 6.30 Pełnym gazem 7.00 Disco Polo - magazyn muzyczny 8.00 Filmy animowane dla dzieci 9.30 Wędrowni Guliwera: Republika Dominikana - film dokumentalny 10.00 Bliżej filmu 10.45 Escape - program komputerowy 11.15 Disco polo - magazyn muzyczny 12.15 Kurs rysunku dla dzieci 12.45 Art of Noise - koncert (powt.) 14.00 Bliżej filmu 14.30 Teleshop 15.00 „Miłość na nowy rok” - komedia USA (powt.) 16.50 Filmy animowane dla dzieci 17.45 T and T 18.50 Power dance - program muzyczny 20.00 „Cios w serce” - film włoski, wyk. Jean Louis Trintignant, Laura Morante 21.50 T and T 22.20 W domu 23.00 Bliżej filmu 23.30 Escape 24.00 Teleshop 0.25 Power dance 1.25 Jeden plus dziesięć 1.50 Pełnym gazem 2.20 Sports World

Plotki, plotki

Plotka głosi, że Claudia Schiffer definitywnie zerwała długie narzeczeństwo z Davidem Copperfellem. Poprzednie, identycznie brzmiące, nie sprawdziły się. Pewne jest natomiast, że piękna modelka podpisała kontrakt u Yvesa Saint Laurenta i będzie prezentować jesienno-zimową kolekcję tego wielkiego projektanta.

